BIBLIOTHECA UNIV. JAGELL. CRACOVIENSIS
16197
musicalia
III

A. S.

V
B
3
A
16197 III
musicalia

oraz

Andrau
Mascotte
Opera
bez tekstu
fortepian
sami

Straszny Dwór

OPERA

w CZTERECH AKTACH z PROLOGIEM

Słowa JANA CHĘCIŃSKIEGO

Muzyka

Stanisława Moniuszki

Partytura Fortepianowa

UKŁADU

PIOTRA MASZYŃSKIEGO

Cena R.S. 3 netto.

NAKŁAD i WŁASNOŚĆ WYDAWCÓW

WARSZAWA

GEBETHNER i WOLFF.

KRAKOW

G. GEBETHNER i SP.

Lith. W. Grosce á Moscou Niljnikoff per. prop. maison.

S. A. KRZYŻANOWSKI
W KRAKOWIE
Księgarnia

16197
III
Mus.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

K 1955 m 140

OSOBY.

MIECZNIK. . . . . .
HANNA, JADWIGA } córki jego. . . . . .
PAN DAMAZY, palestrant, totumfacki Miecznika, starający się o względy Hanny. . . .
ZBIGNIEW, STEFAN } towarzysze pancerni. . . . . .
CZEŚNIKOWA, ich stryjenka. . . . . .
MACIEJ, były żołnierz, stary sługa Zbigniewa i Stefana. . . . . .
SKOŁUBA, klucznik w domu Miecznika. . . . . .
MARTA, gospodyni w wiosce Zbigniewa i Stefana. . . . . .
GRZEŚ, parobczak. . . . . .
OCHMISTRZYNI. . . . . .

Luzacy, wieśniacy, wieśniaczki, goście Miecznika,
Myśliwi, muzykanci.

Rzecz dzieje się w pierwszej połowie zeszłego stulecia.

Akt I przed gospodą i w wiosce Stefana oraz Zbigniewa.

Akt II, III i IV w dobrach Miecznika.

TREŚĆ:

№		strona.
1.	INTRADA.	2.
	AKT PIERWSZY.	
2.	Introdukcya i Chór.	5.
3.	Chór dziewcząt.	19.
4.	Tercet.	22.
5.	Tercet.	30.
6.	Finał.	41.
	AKT DRUGI.	
7.	Chór kobiet.	52.
8.	Dumka jadwigi.	59.
9.	Duettino *(Hanna i Damazy)*	63.
10.	Duet *(Hanna i Jadwiga)*	67.
11.	Arja miecznika.	76.
12.	Finał.	84.
	AKT TRZECI.	
13.	Duet i recitativo.	101.
14.	Arja z kurantem.	111.
15.	Duet.	119.
16.	Kwartet.	126.
	AKT CZWARTY.	
17.	Recitativo i arja Hanny.	137.
18.	Duet.	149.
19.	Finał.	159.
	(mazur)	163.

G. 1348 W.

„STRASZNY DWÓR“

OPERA W CZTERECH AKTACH

STANISŁAWA MONIUSZKI.

Nº I. INTRADA.

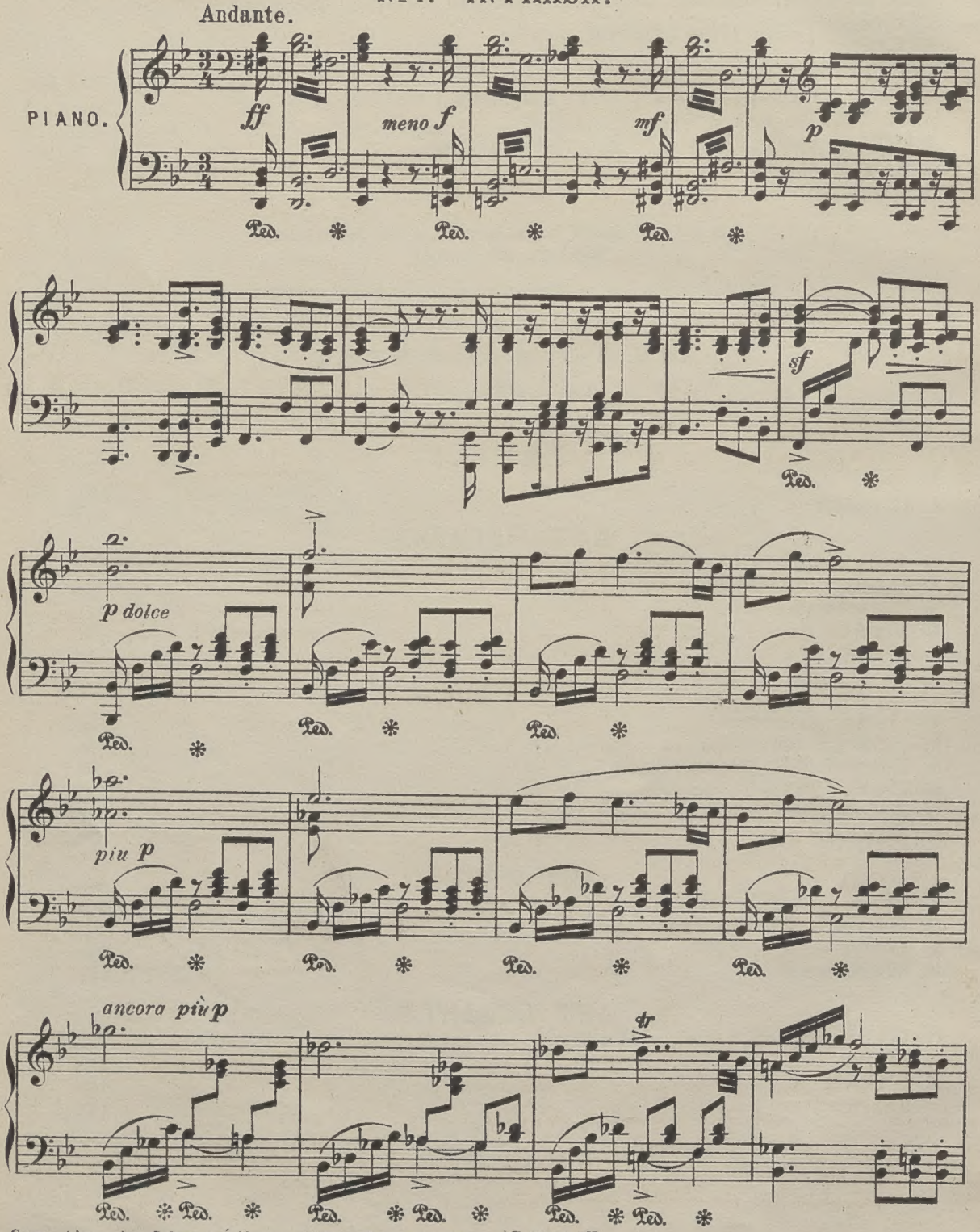

Grave et impr.chez G.Grosse à Moscou, Miljnicoff per.prop.maison, G.1348 W.

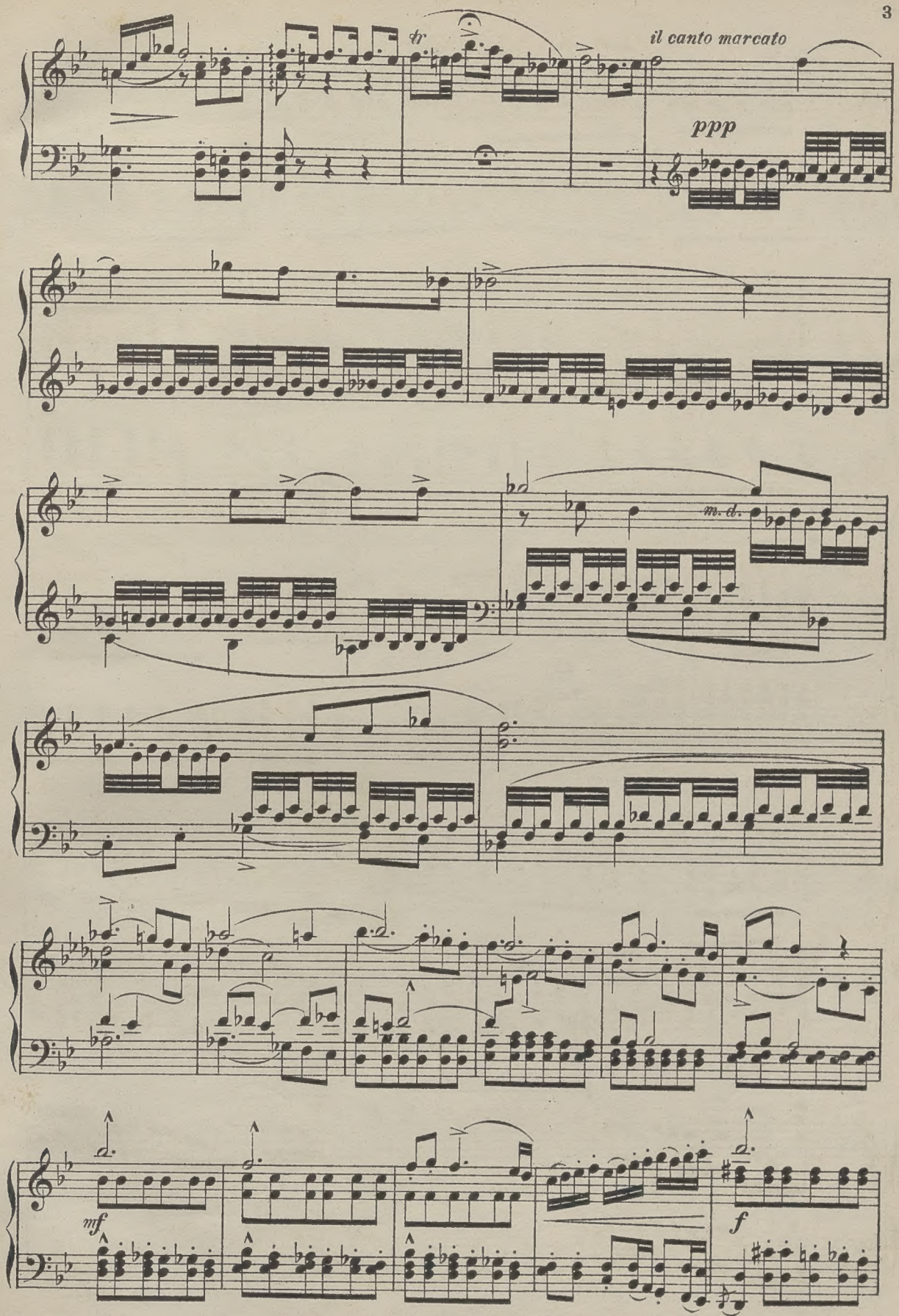
tr
il canto marcato
ppp
m. d.
mf
f

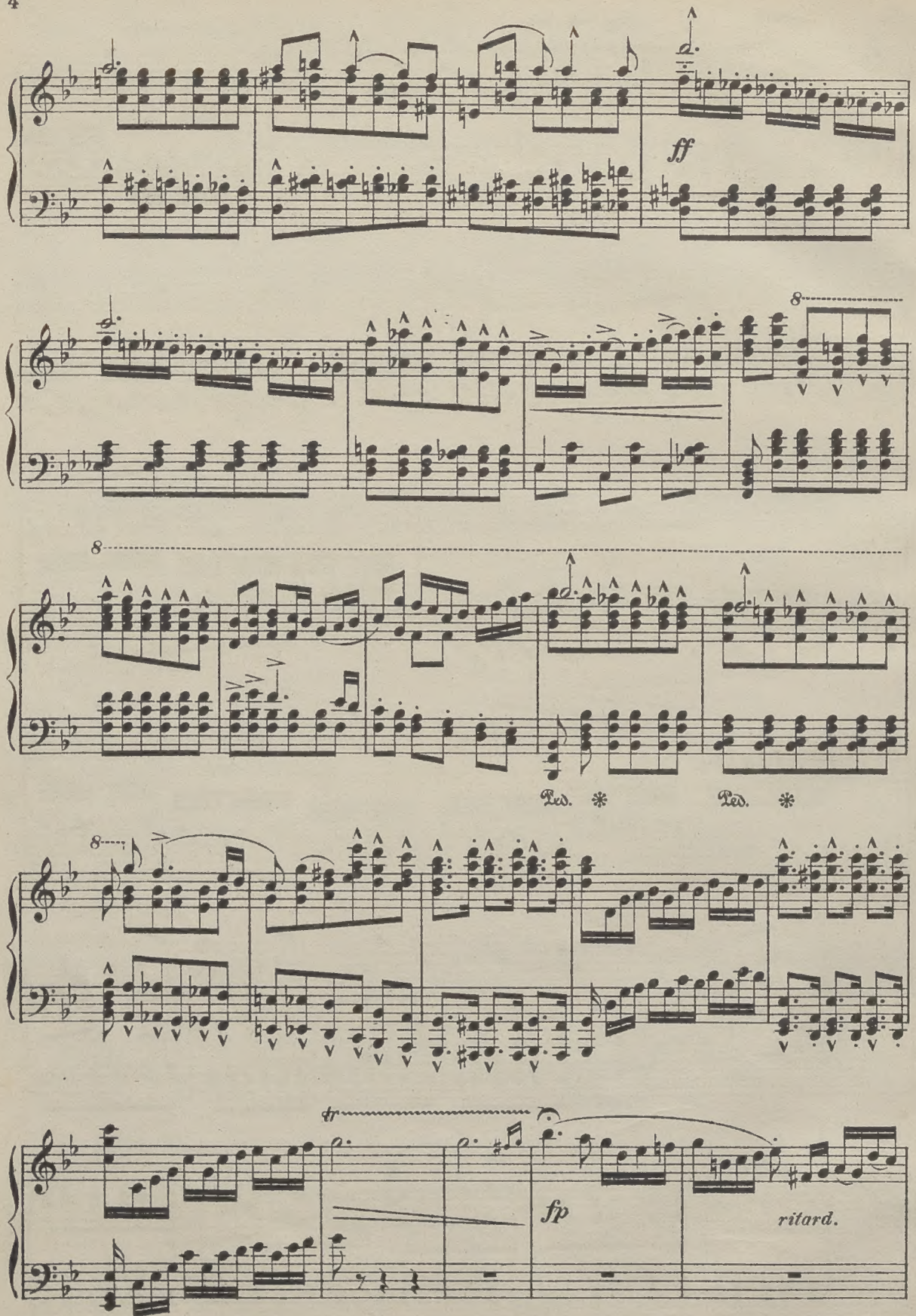
ff
8
8
Ped. * Ped. *
8
tr
fp
ritard.

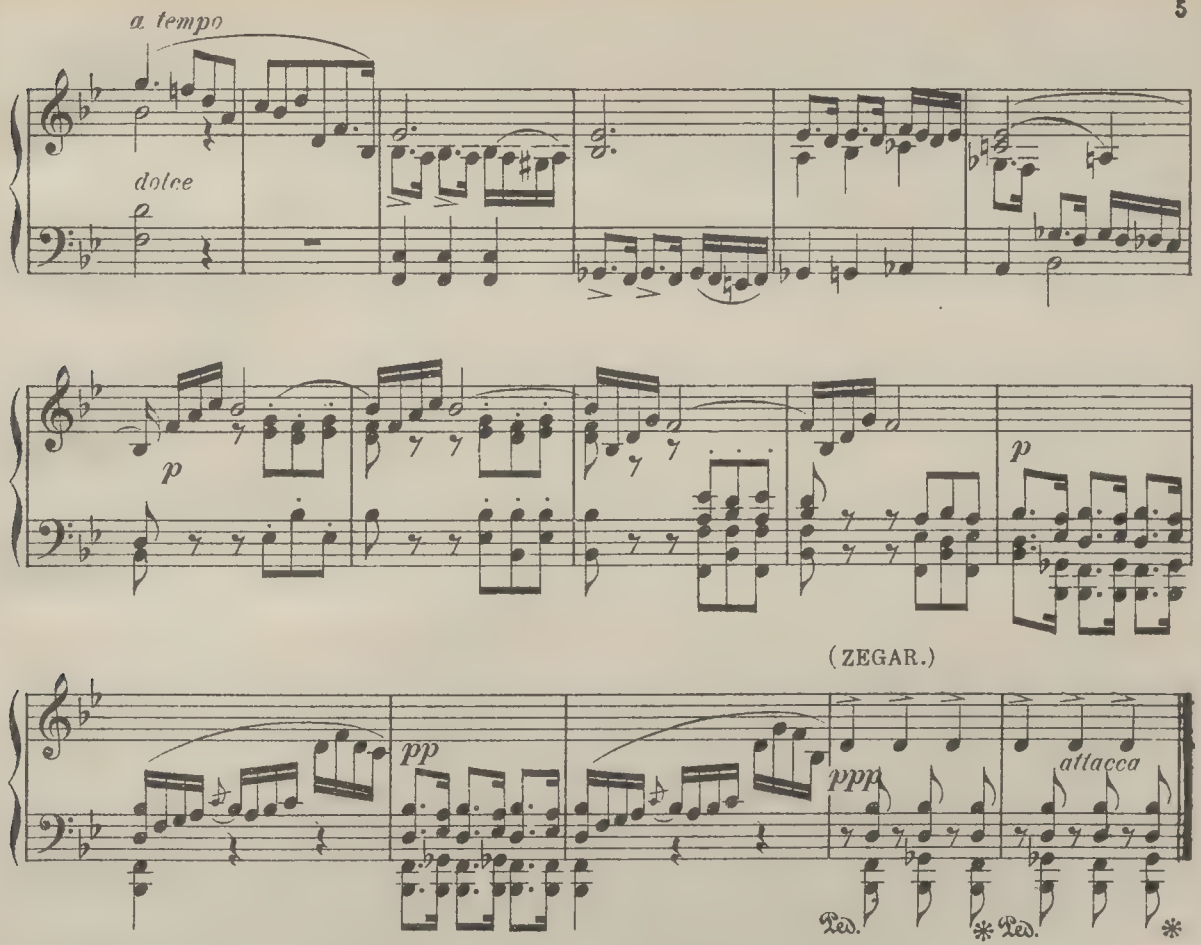

AKT PIERWSZY.

Nº 2. INTRODUKCJA I CHÓR.

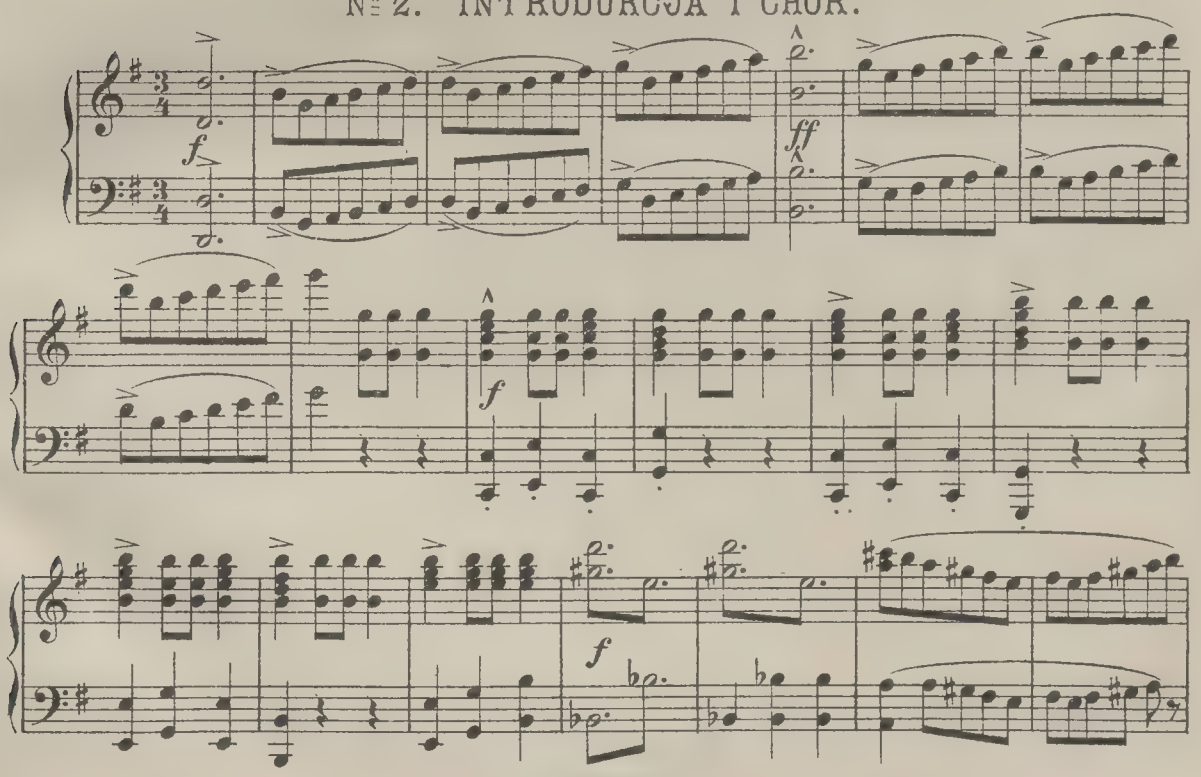

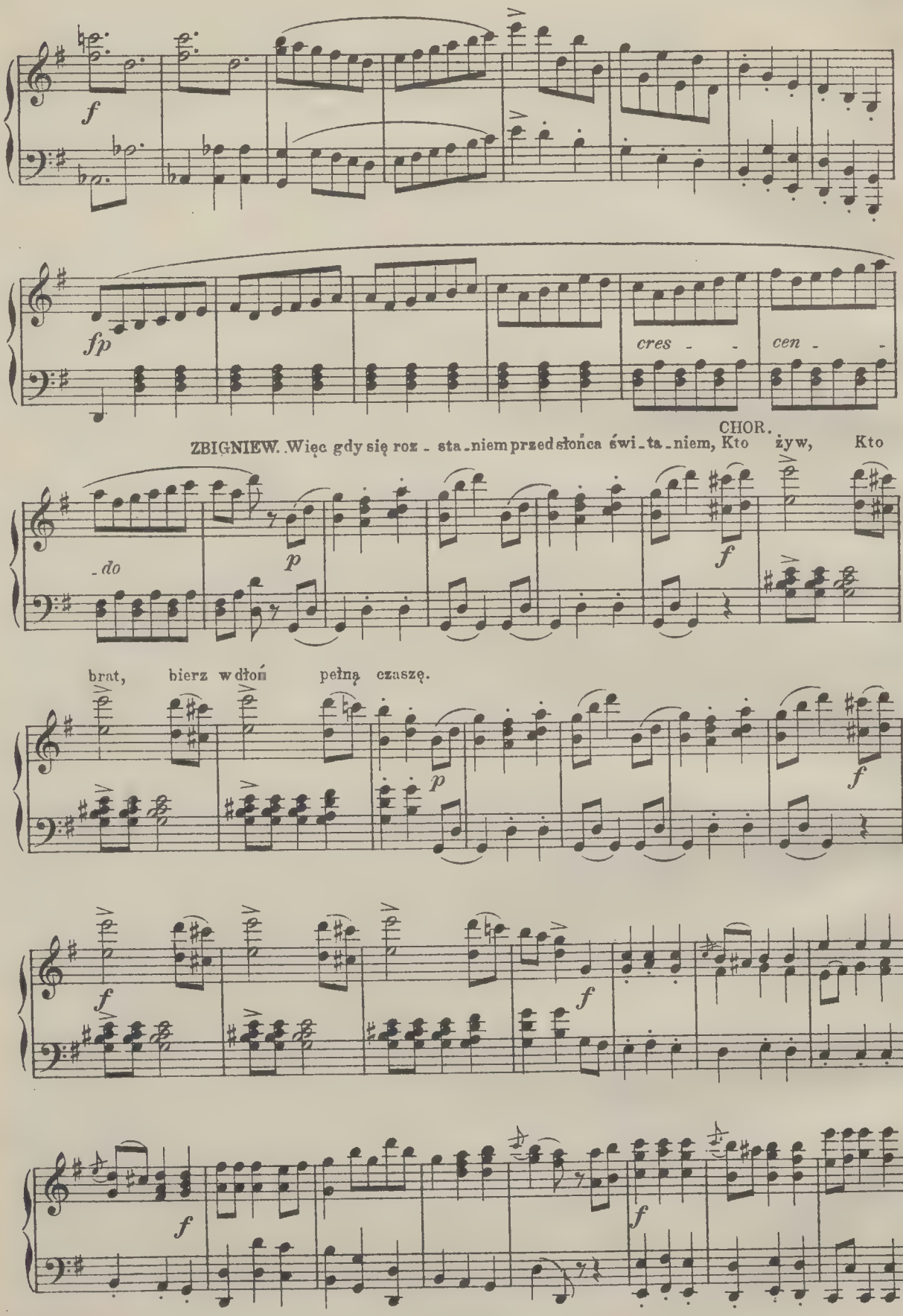
f
fp
cres - - cen - -
CHOR.
ZBIGNIEW. Więc gdy się roz - sta - niem przed słońca świ - ta - niem, Kto żyw, Kto
- do
p
f
brat, bierz w dłoń pełną czaszę.
p
f
f
f
f
f

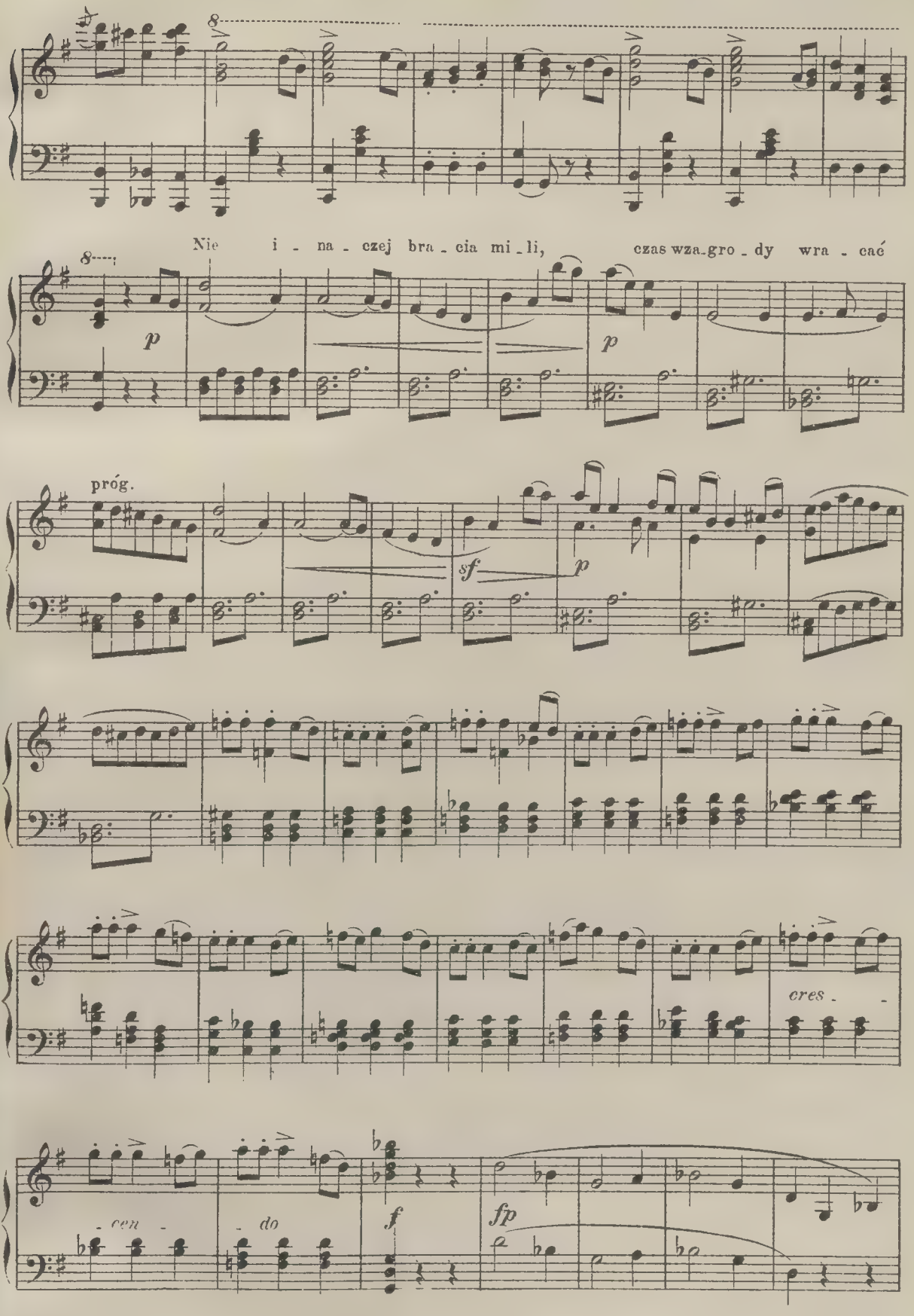
Nie i - na - czej bra - cia mi - li, czas wza-gro - dy wra - cać
próg.
cres - -
- cen - - do

Po - wi - taj - my je ra - do - śnie, no - we ży - cie zaczniem wieść.

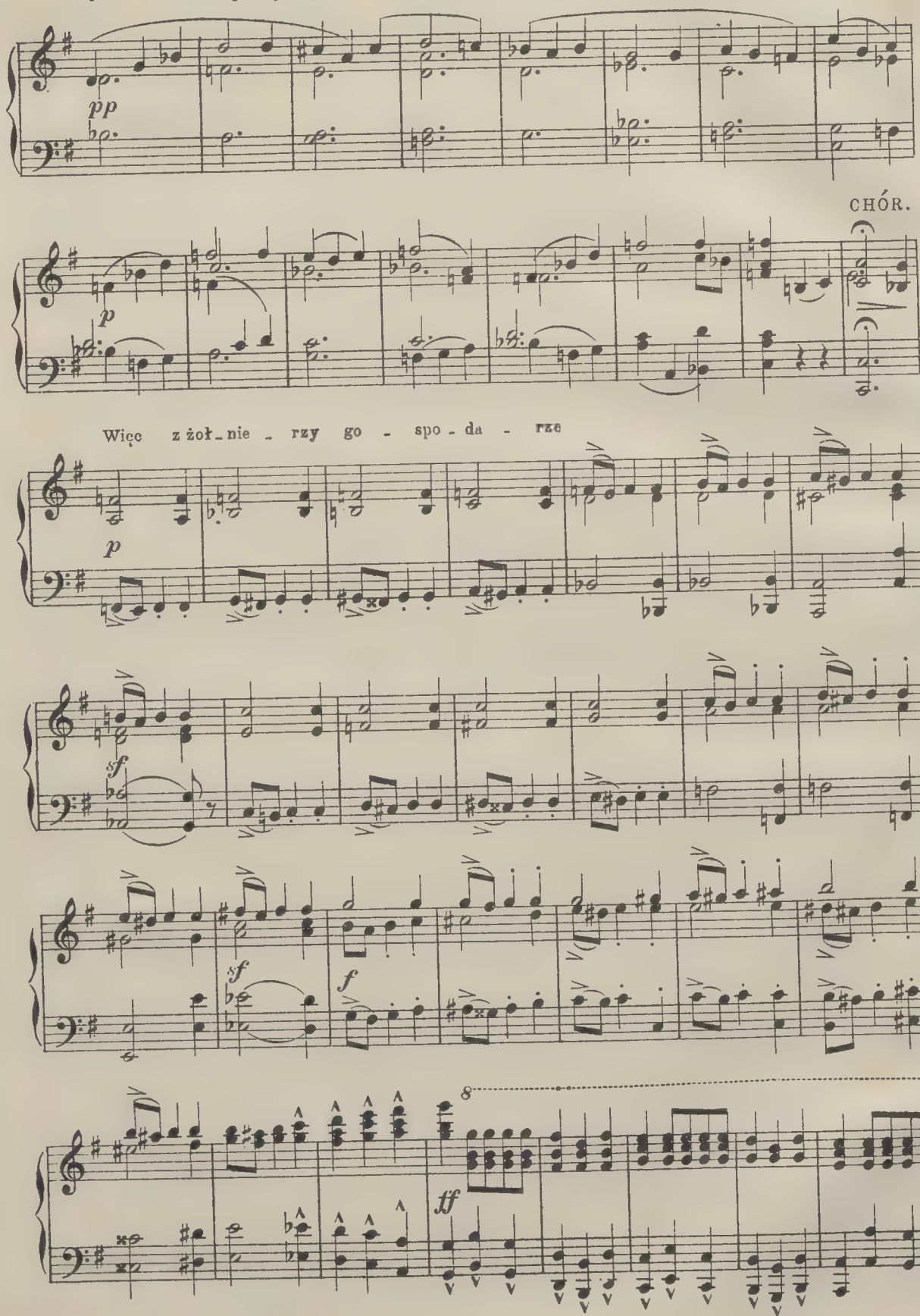

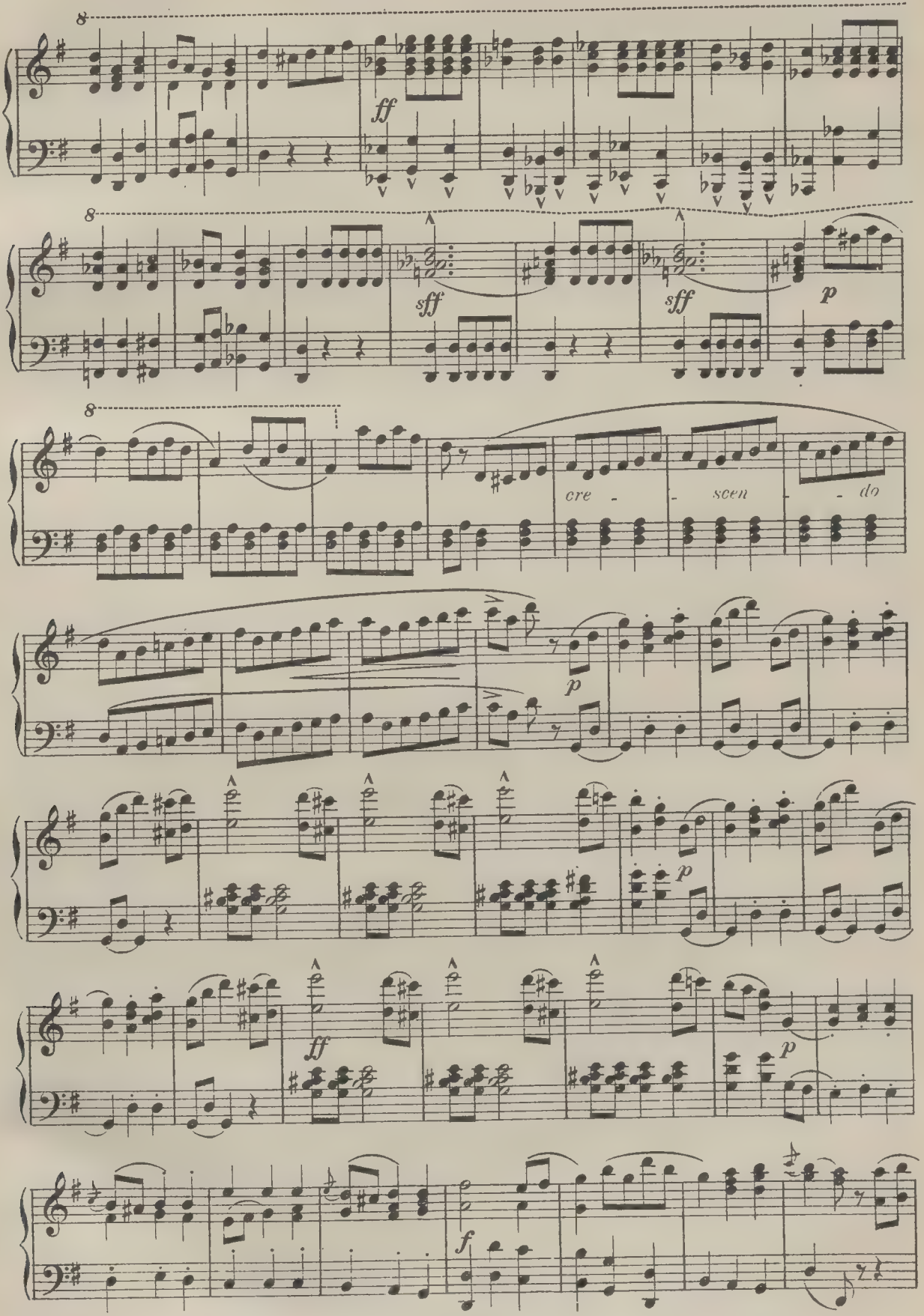
8
ff
8
sff
sff
p
8
cre - - scen - - do
p
p
ff
p
f

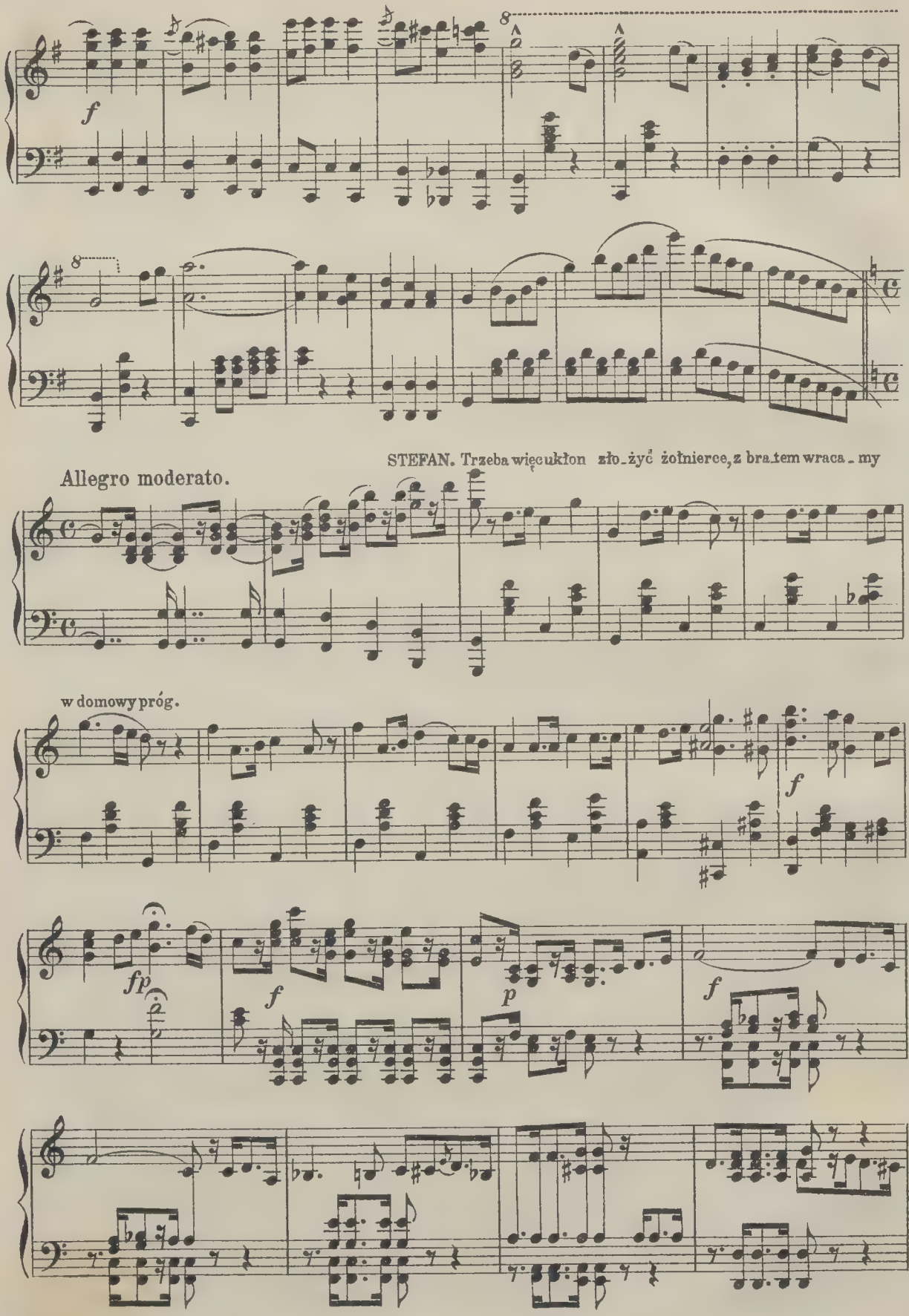
f
8
8
STEFAN. Trzeba więc ukłon zło_żyć żołnierce, z bra_tem wraca_my
Allegro moderato.
w domowy próg.
f
fp
f
p
f

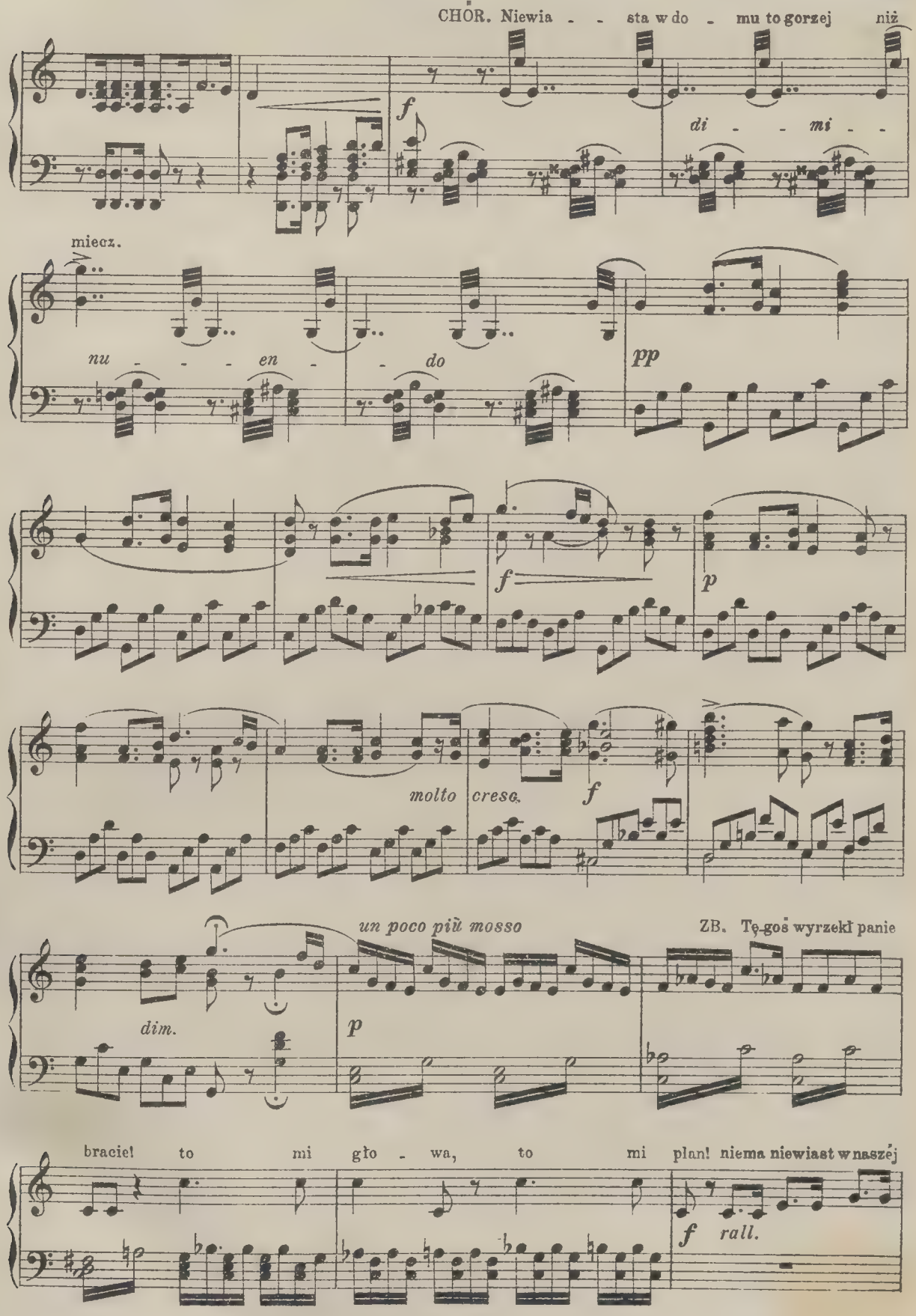
CHÓR. Niewia - - sta w do - mu to gorzej niż
f
di - - mi - -
miecz.
nu - - - en - - do
pp
f
p
molto cresc.
f
un poco più mosso
ZB. Tę-goś wyrzekł panie
dim.
p
bracie! to mi gło - wa, to mi plan! niema niewiast w naszéj
f
rall.

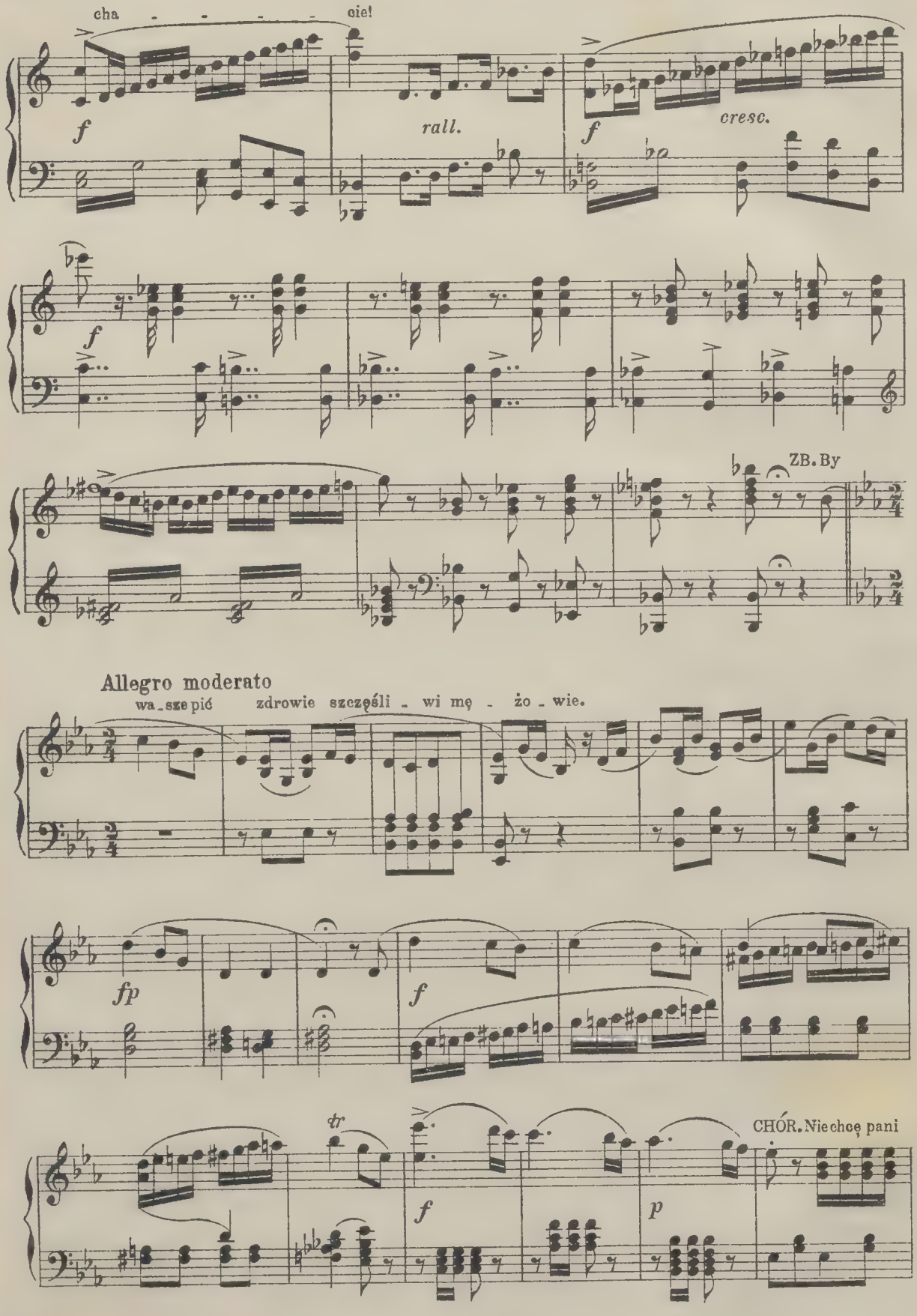
cha - - - - - cie!
f
rall.
f
cresc.
f
ZB. By
Allegro moderato
wa_sze pić zdrowie szczęśli_wi mę_żo_wie.
fp
f
tr
CHÓR. Niechcę pani
f
p

mieć, chcę zdrówżyć sam, jam i sługa jam i pan.

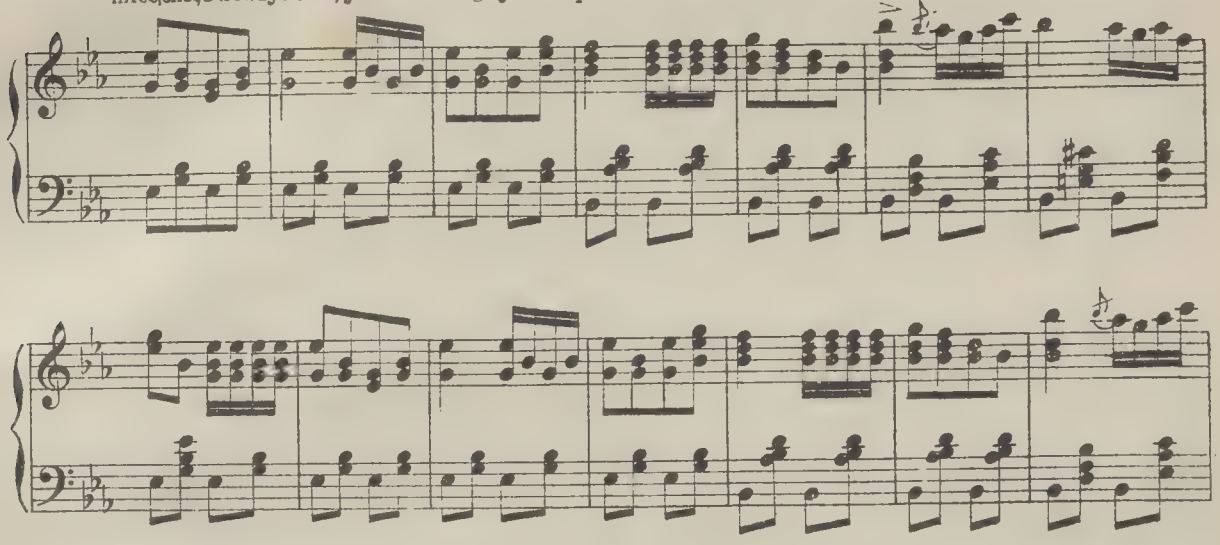

STEFAN. Dobrze, dobrze panie bracie przewy-borny taki plan, nie-ma niewiast w naszej

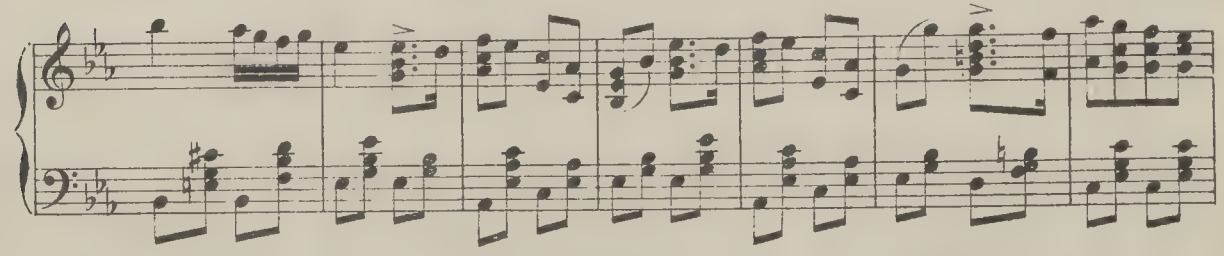

chacie! Vivat semper wolny stan! Dobrze, dobrze, słuszność macie!

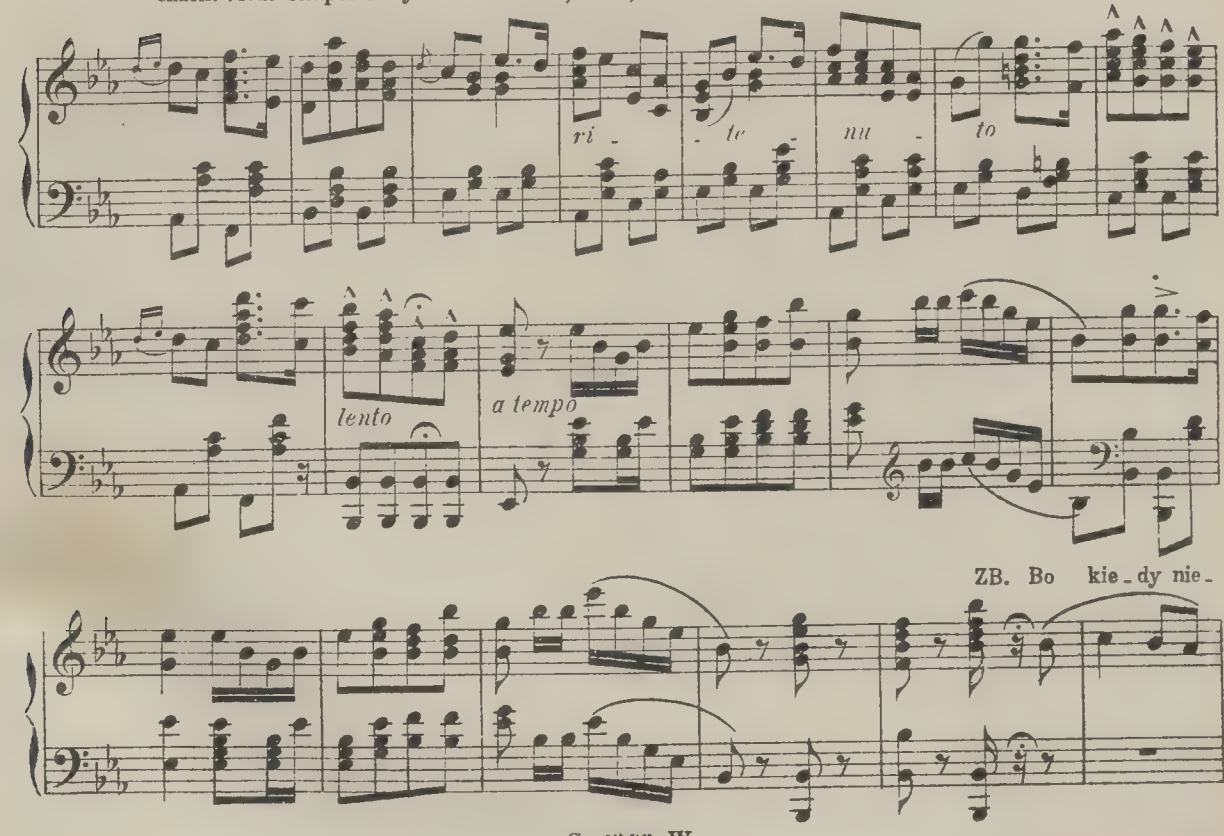

ZB. Bo kie-dy nie-

wiasta po do-mu się szasta . . .

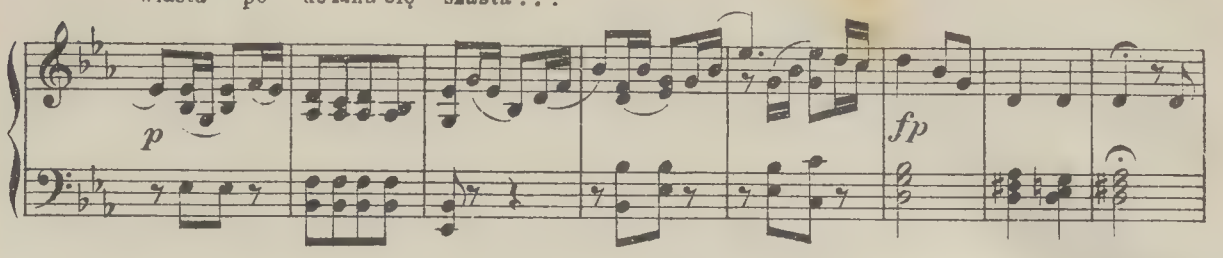

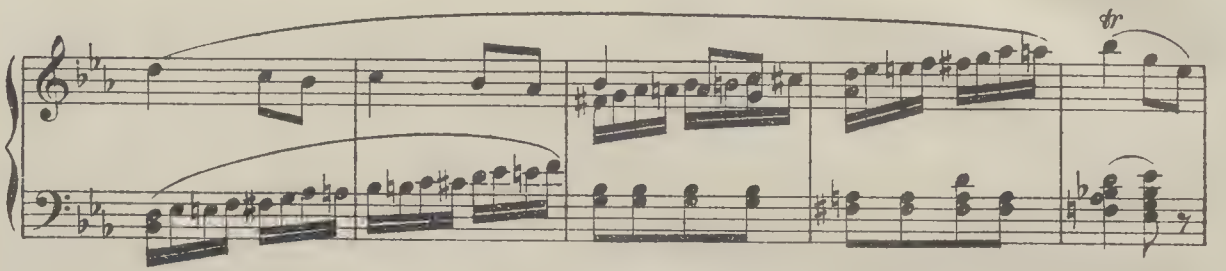

CHÓR. Bodaj to swoboda, mam co chcę . . .

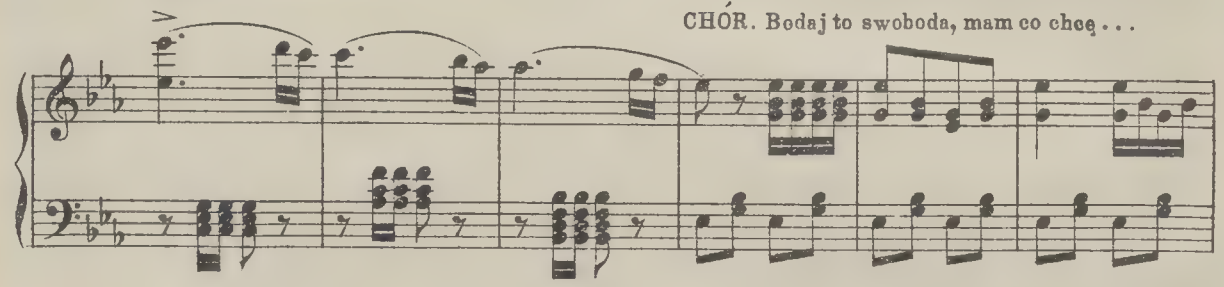

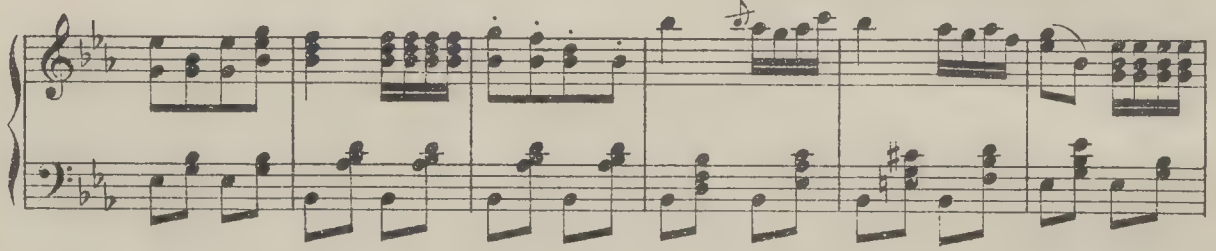

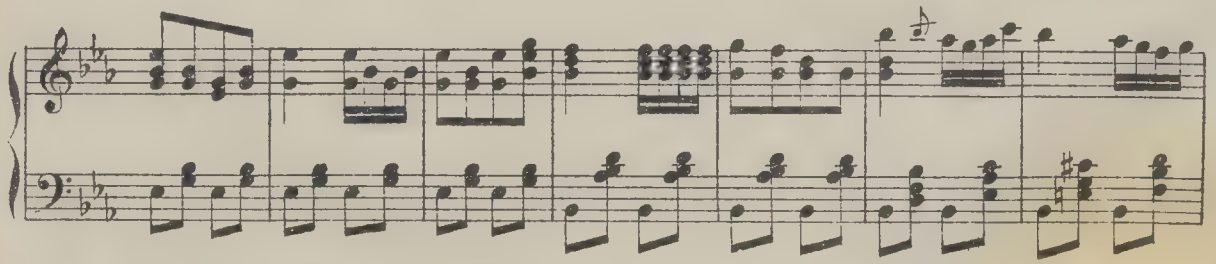

STEF. Dobrze, dobrze panie bracie, przewy-borny taki plan.

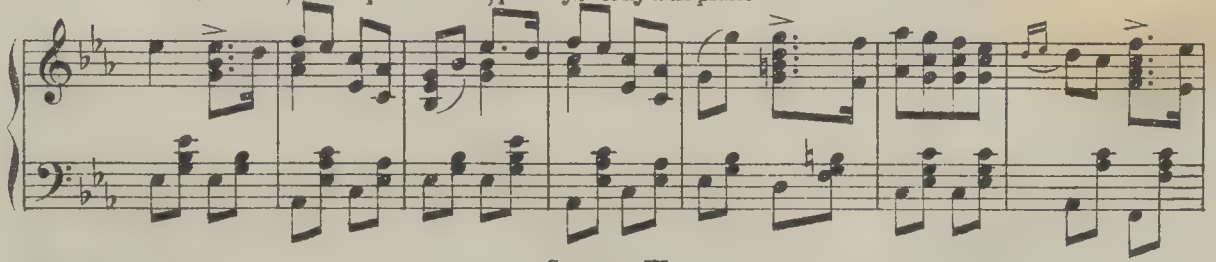

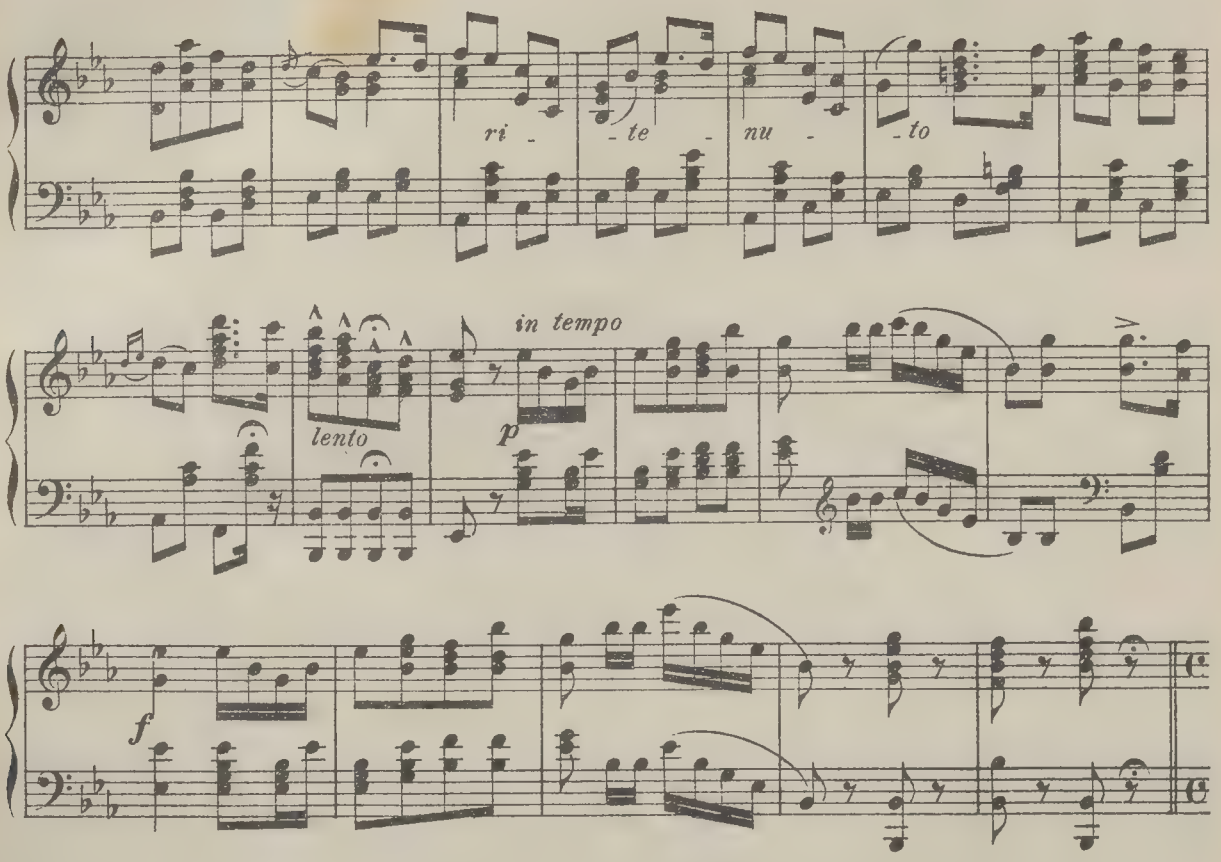

Moderato. MACIEJ. Tandem, pani - cze, czas wyruszyć w dro - gę.

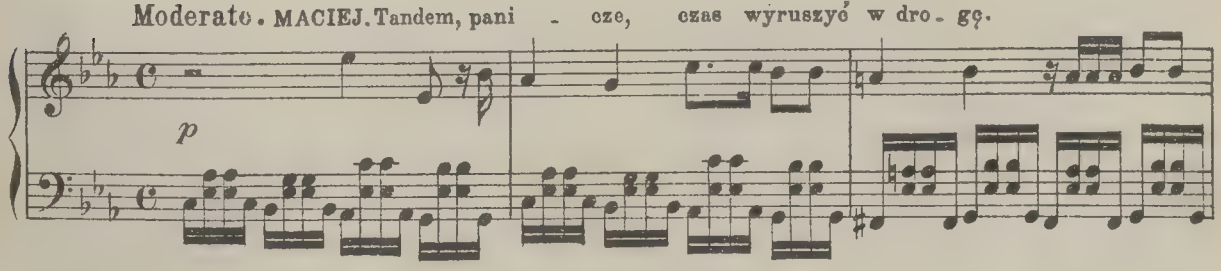

STEF. Tak,

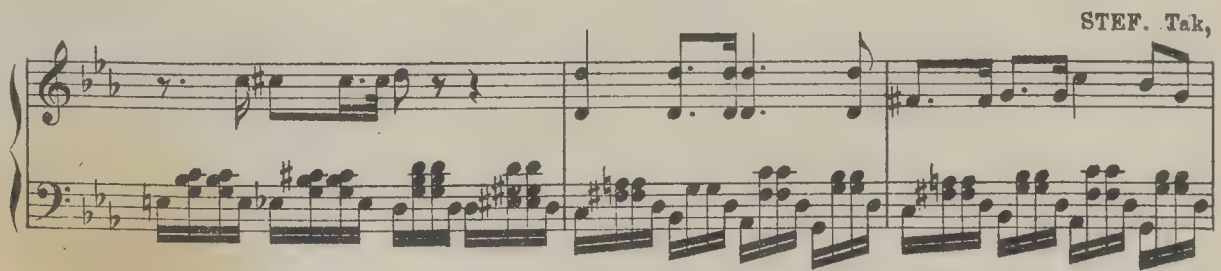

wkrót - - ce słoń - ce u - każe złotą skroń!

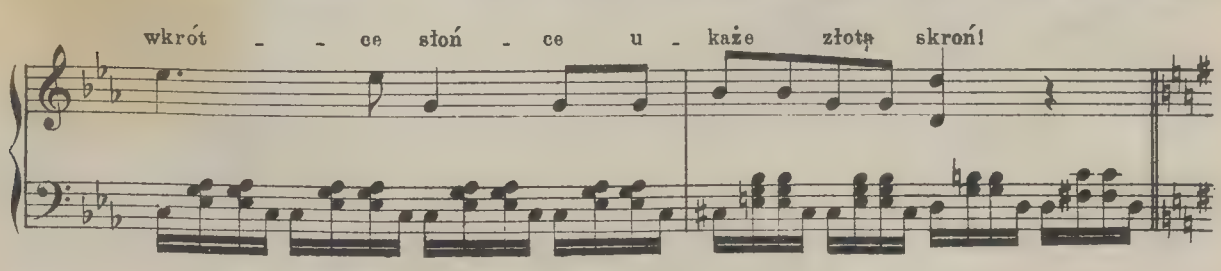

MAC. Że - gnaj-cież nam, naj - mil-si to-warzy - sze...

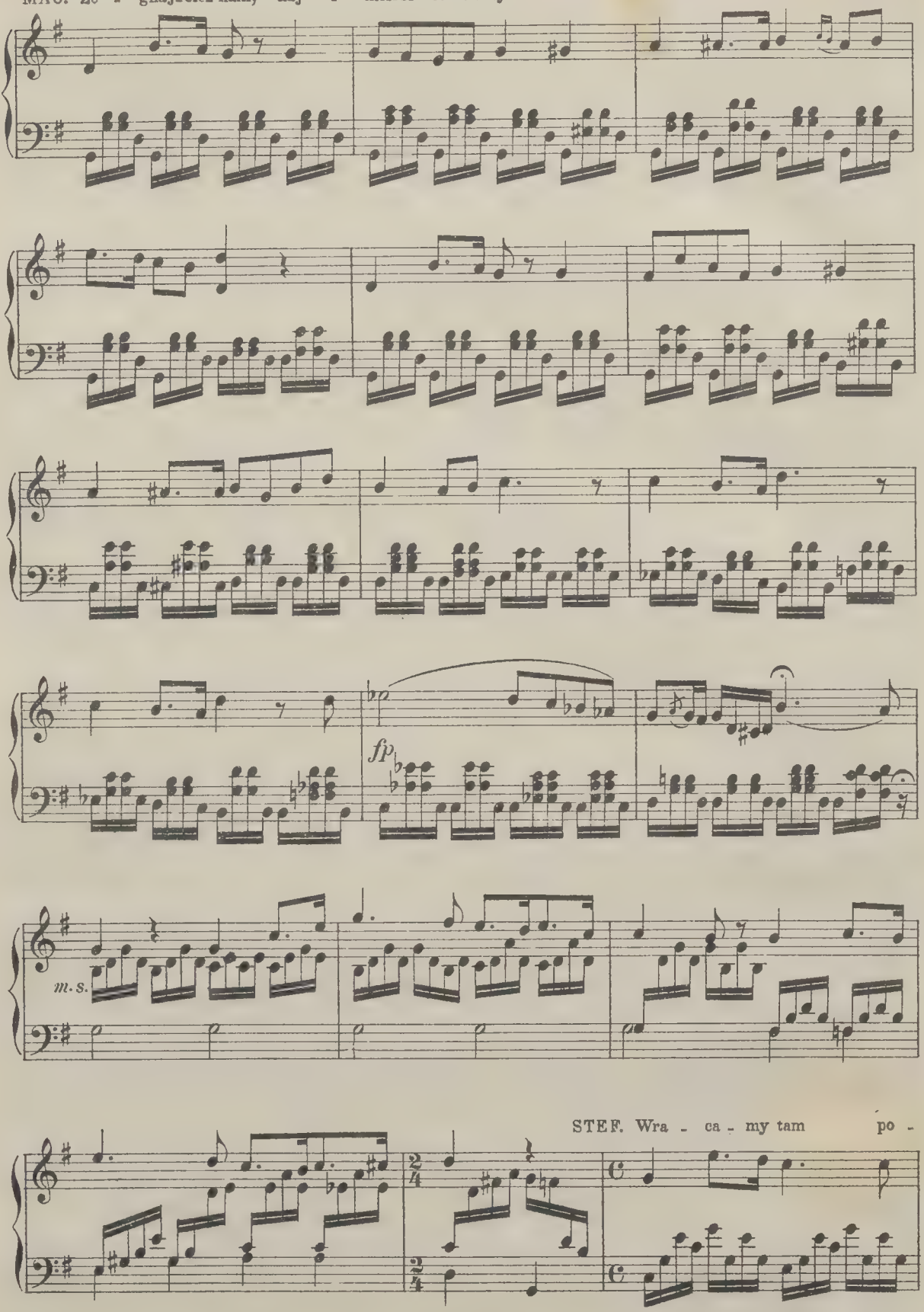

STEF. Wra - ca - my tam po -

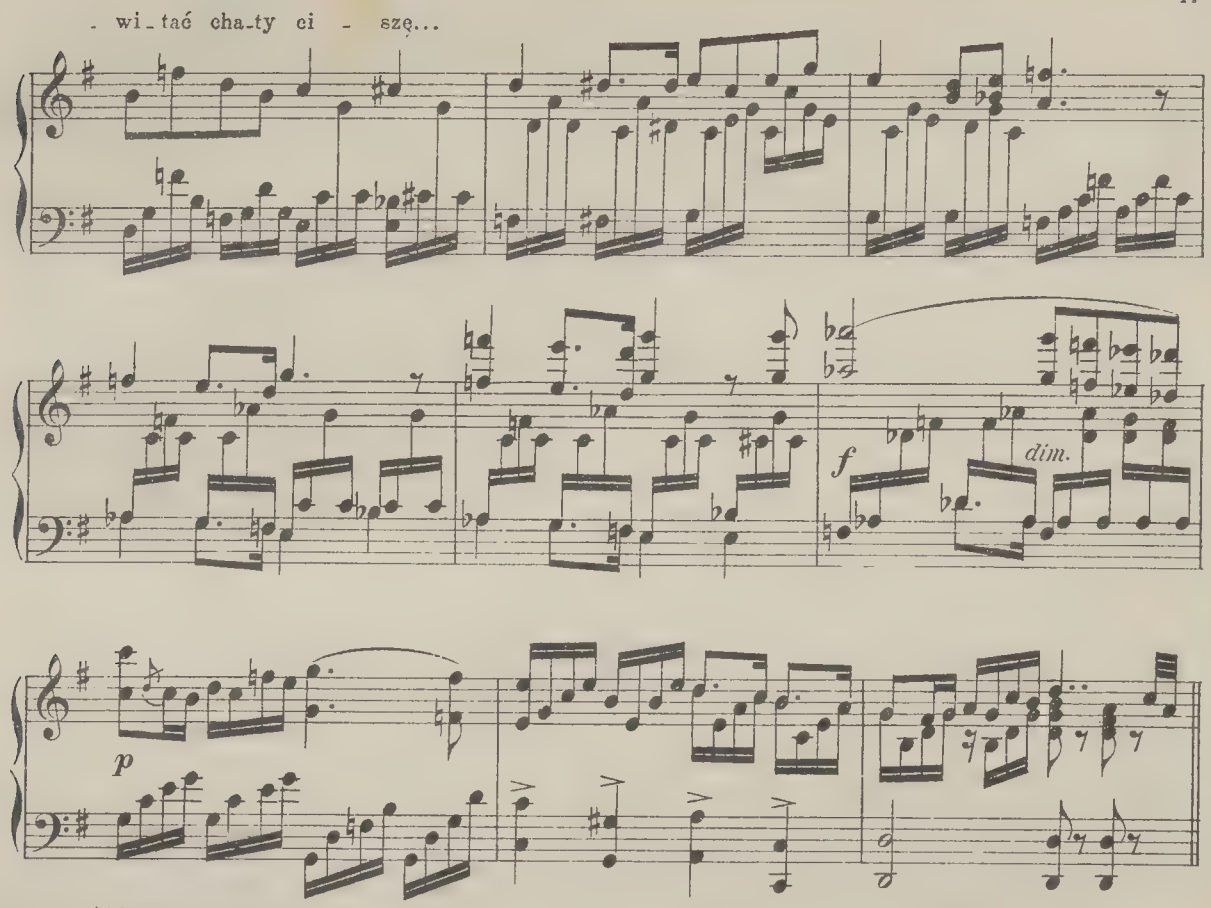

Allegro animato.

Nowe ż ycie zaczniem wieść.

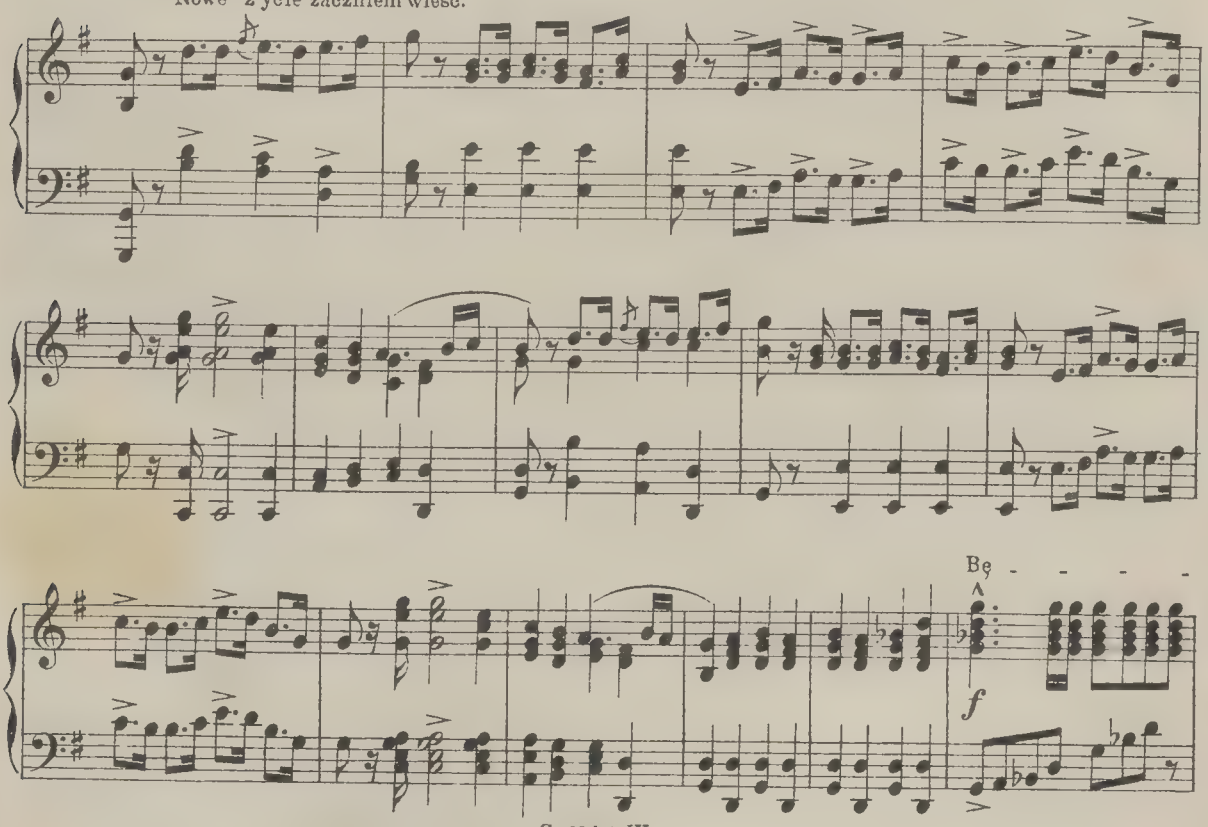

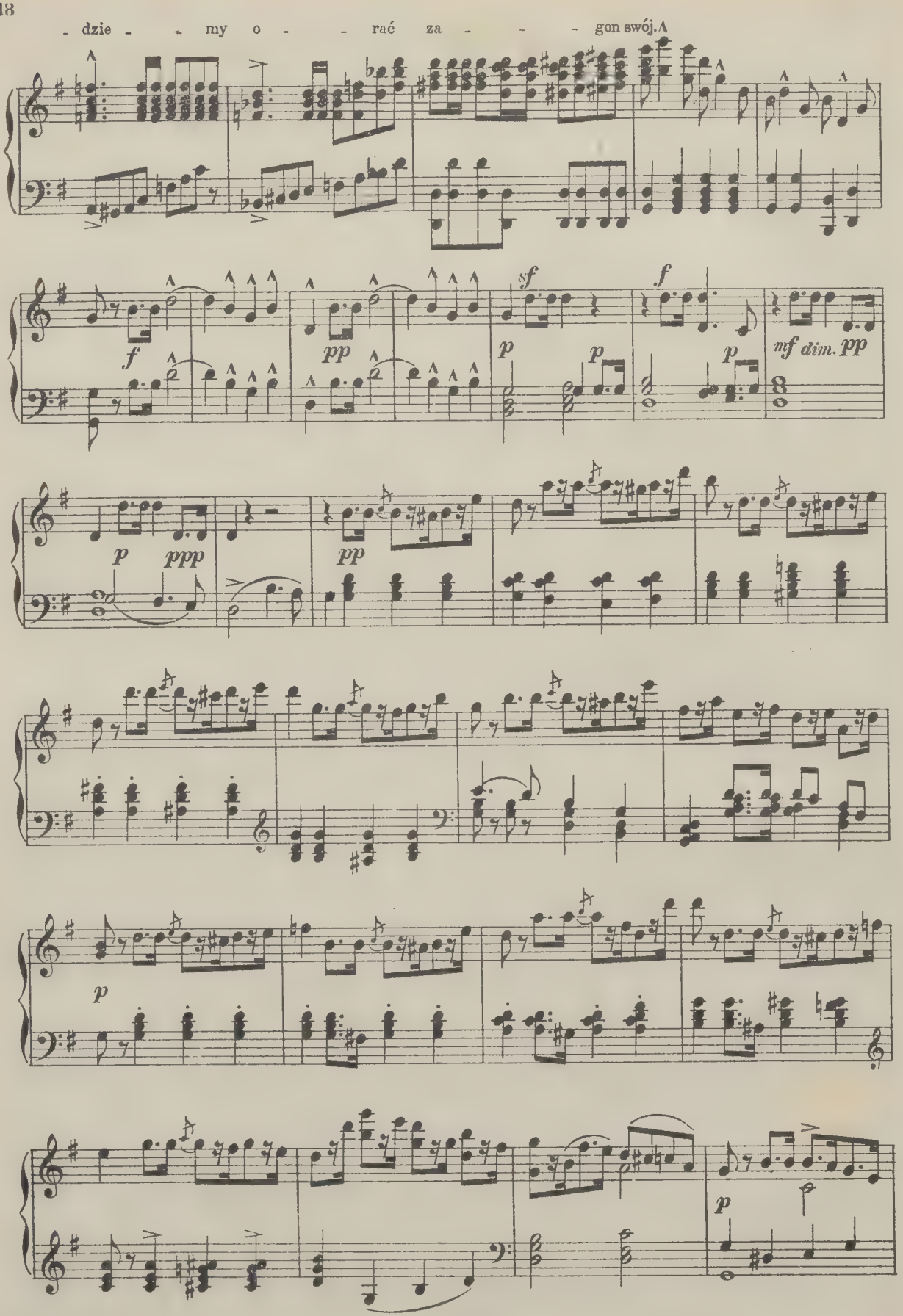
- dzie - - my o - - rać za - - - gon swój.
f
pp
sf
f
p
p
p
mf dim. pp
p
ppp
pp
p
p

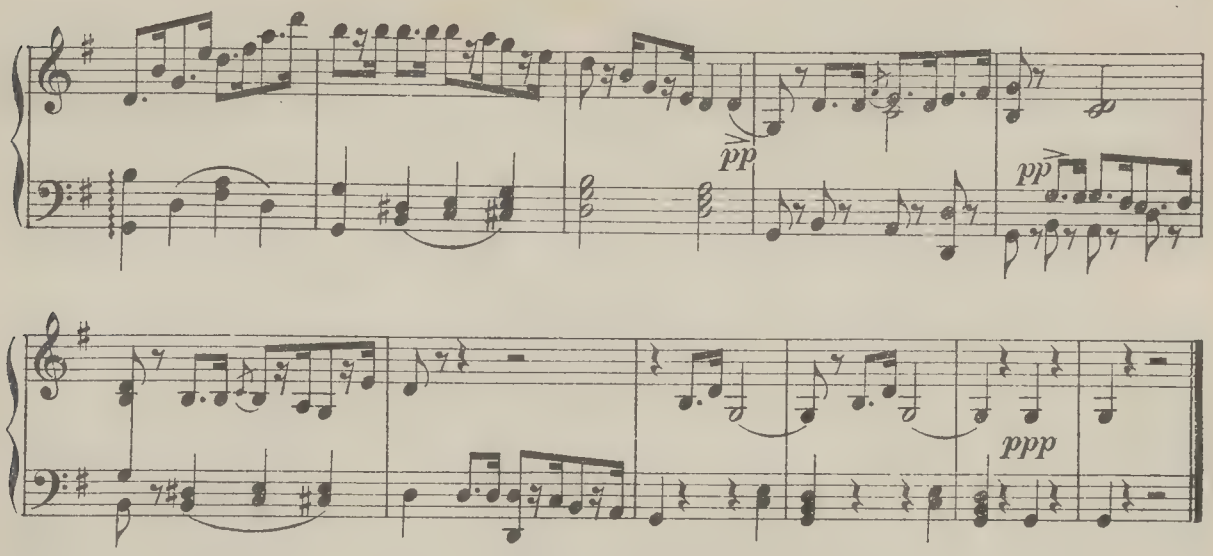

№ 3. CHÓR DZIEWCZĄT.

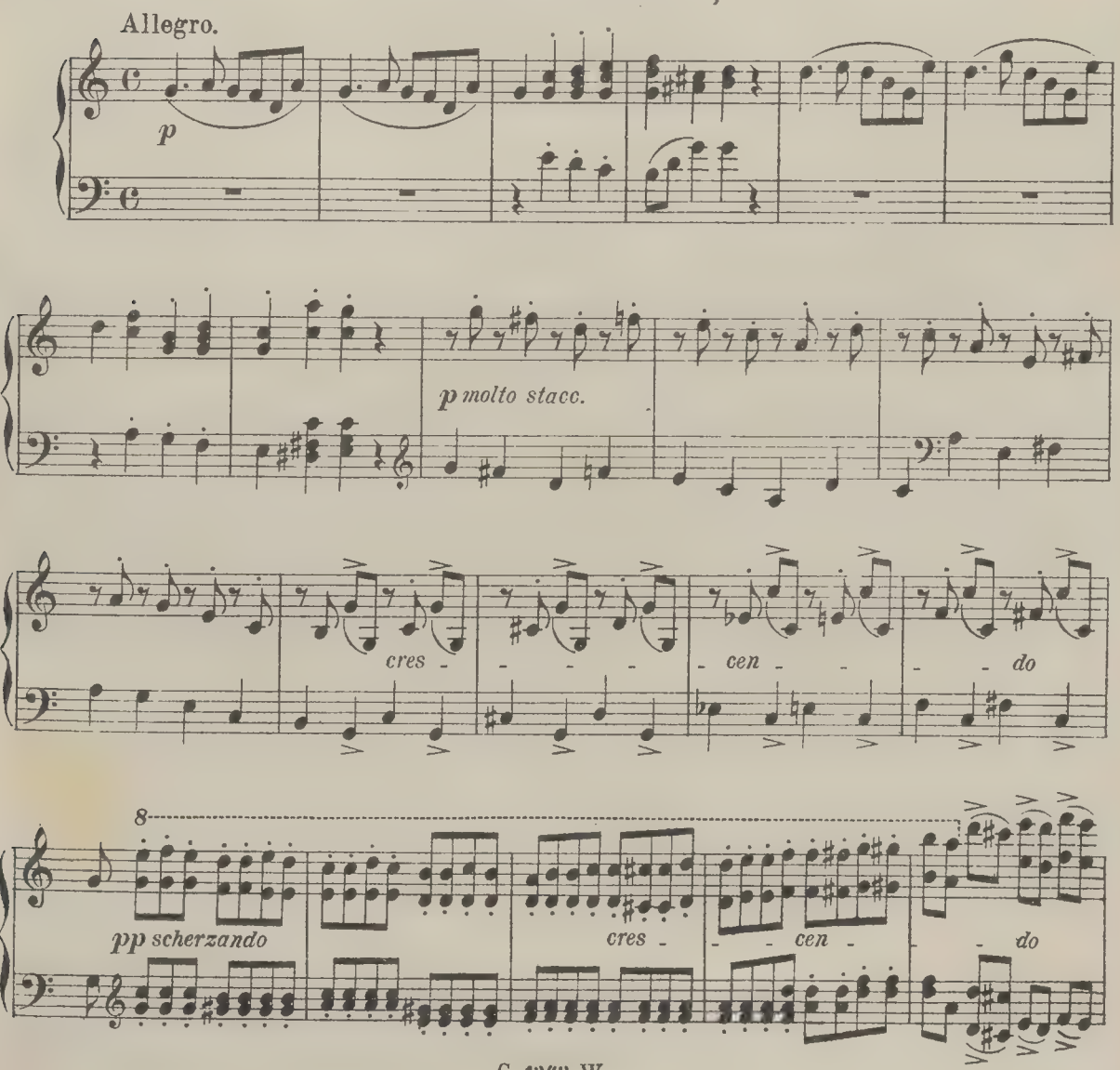

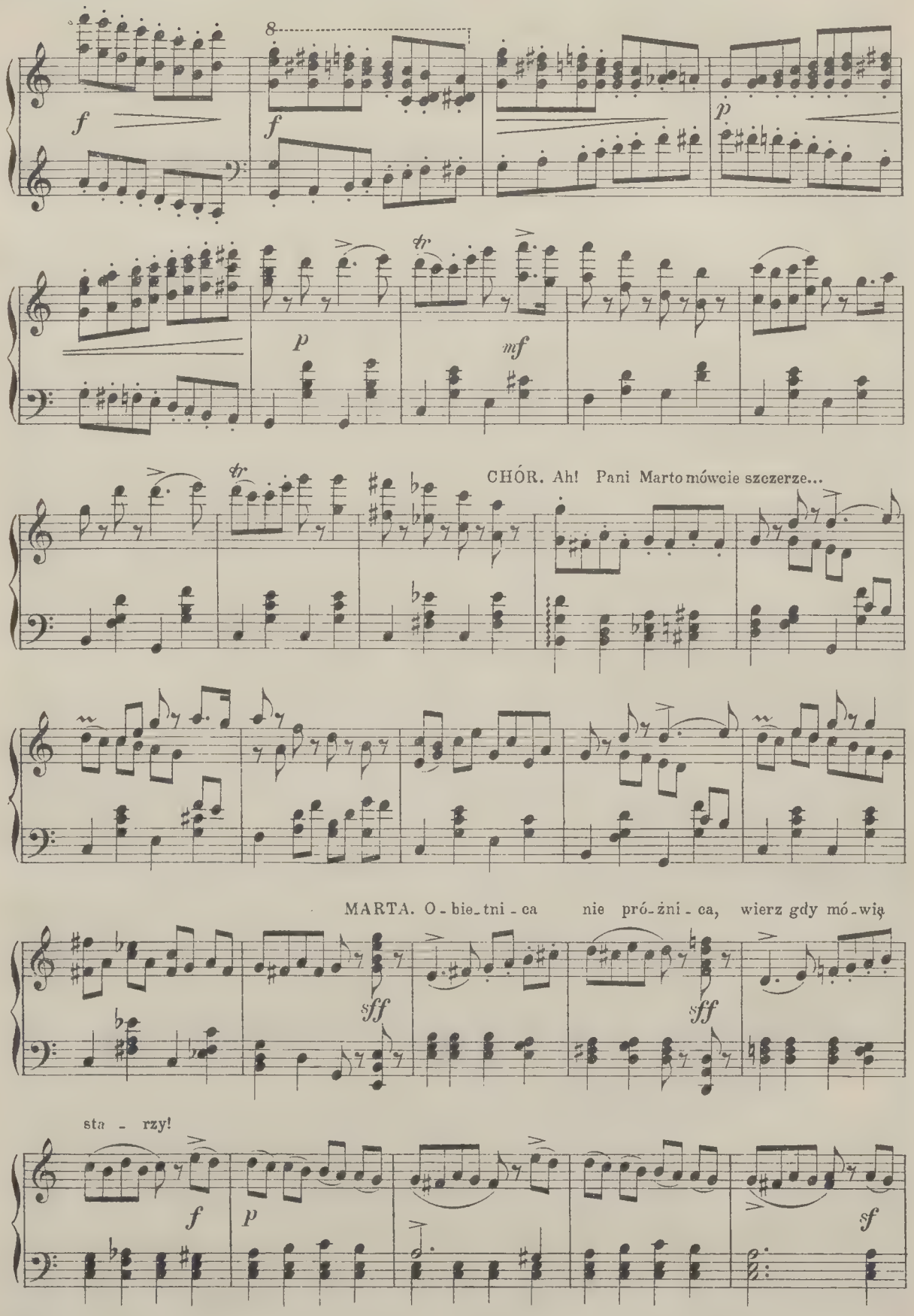
8
f
f
p
p
mf
tr
tr
CHÓR. Ah! Pani Marto mówcie szczerze...
MARTA. O - bie - tni - ca nie pró - żni - ca, wierz gdy mó - wią
sff
sff
sta - rzy!
f
p
sf

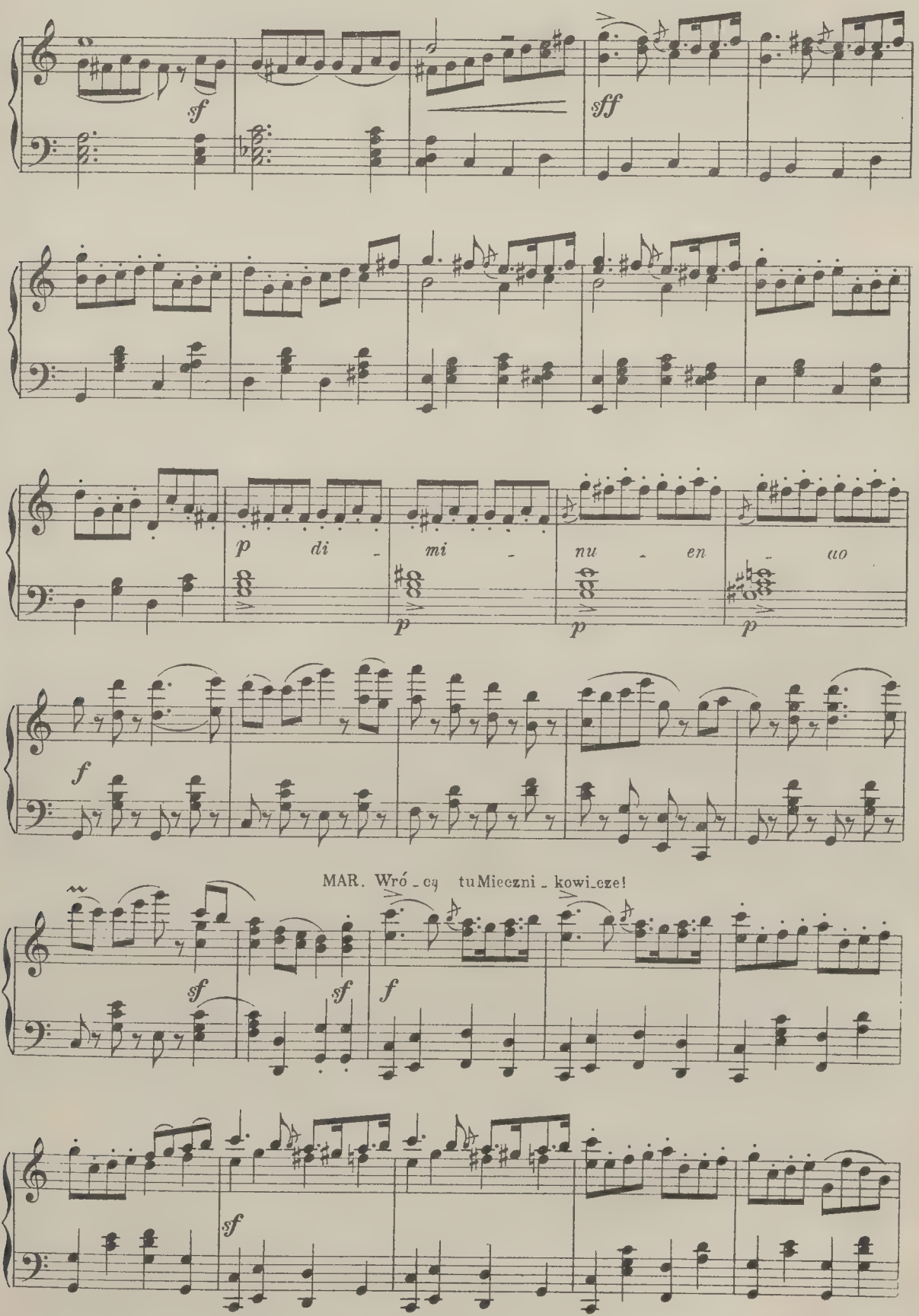
sf
sff
p di - mi - nu - en - uo
p
p
p
f
MAR. Wró - cą tu Mieczni - kowi_cze!
sf
sf
f
sf

GRZEŚ. Odmiasteczkawi_daćtuman.

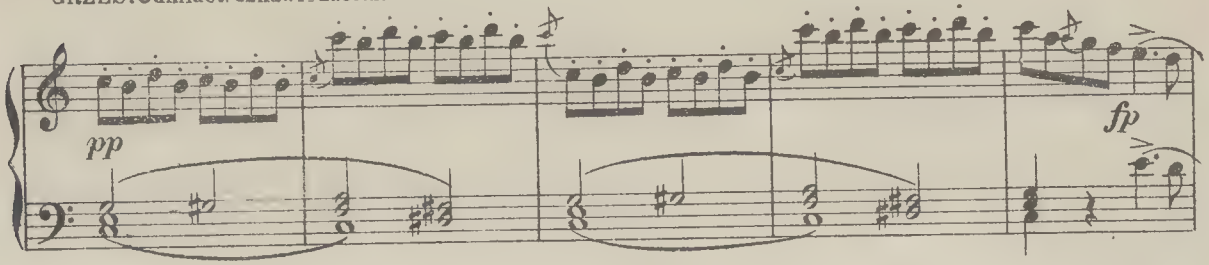

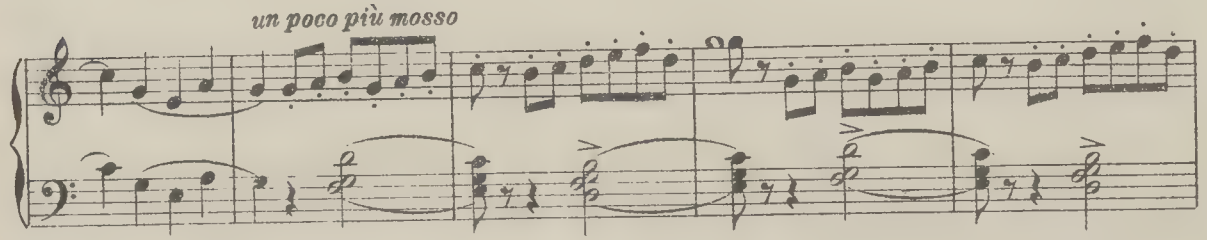

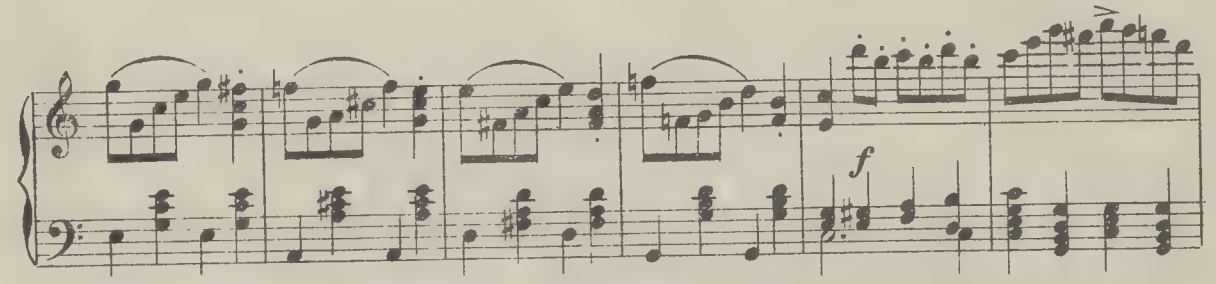

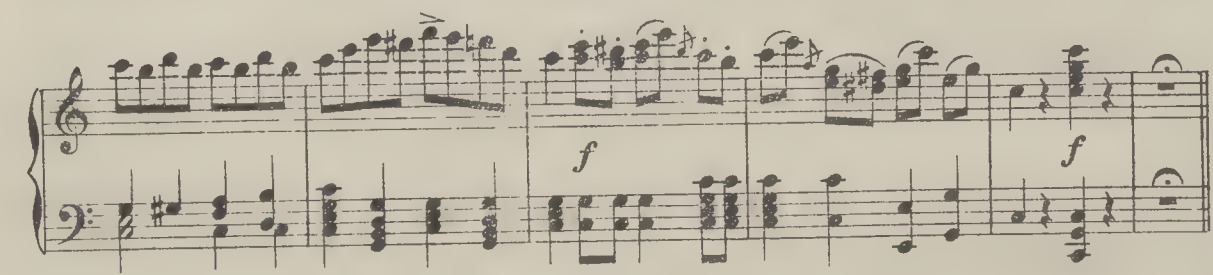

№ 4. TERCET.

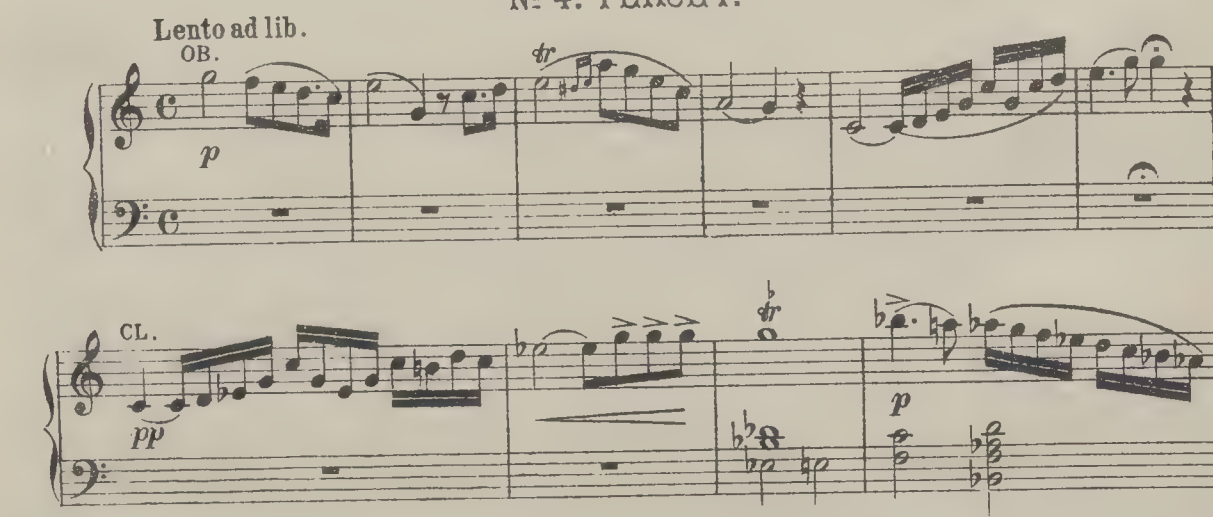

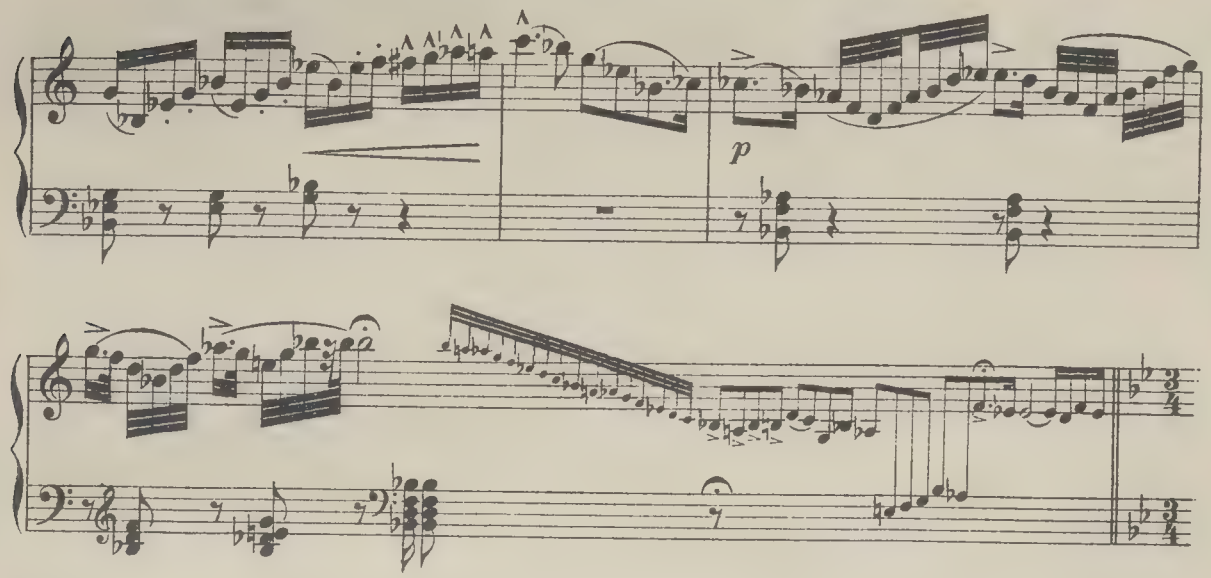

STEF. MAC. i ZB. Cichy domku modrzewiowy, otoczony cieniem drzew...

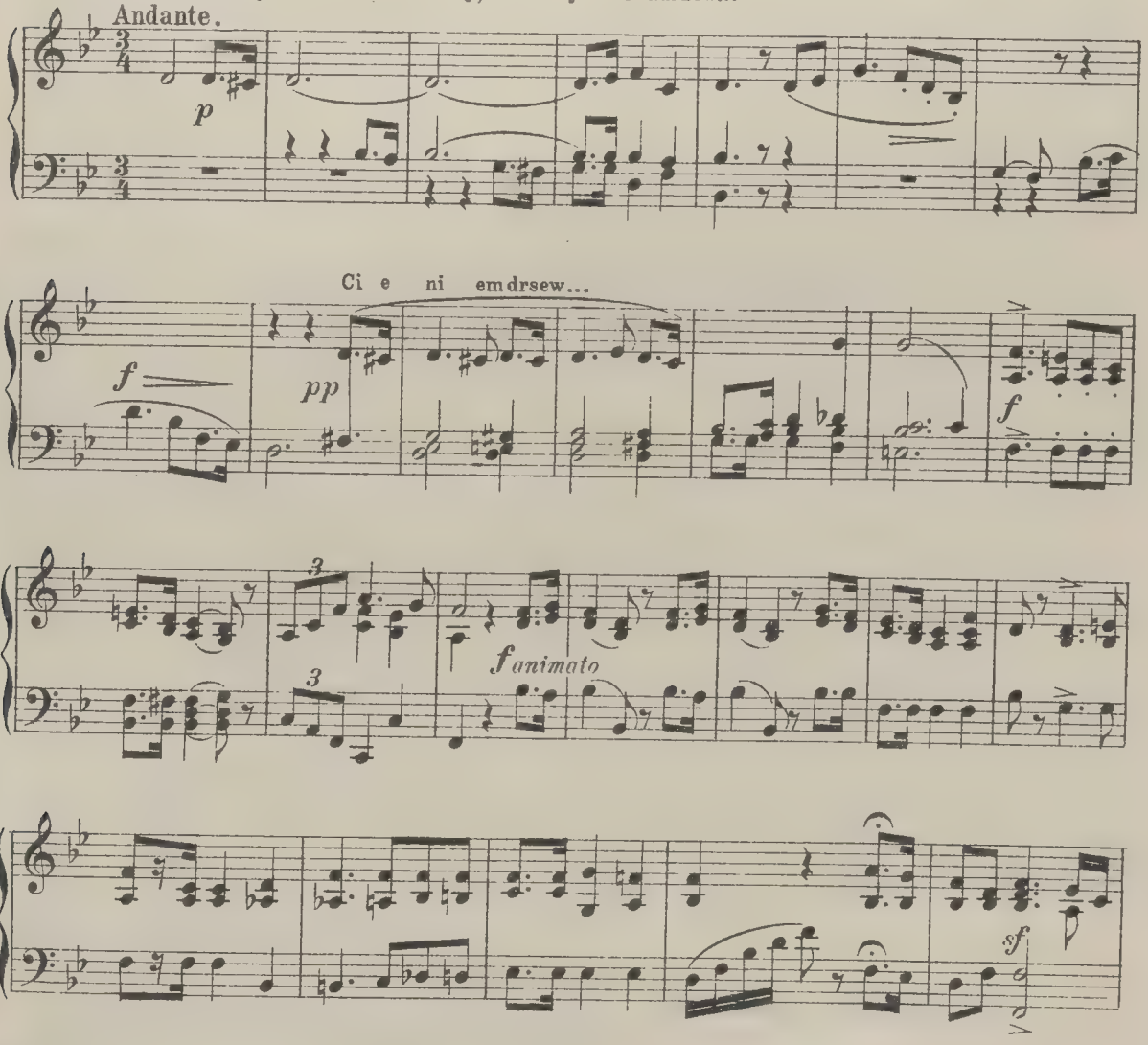

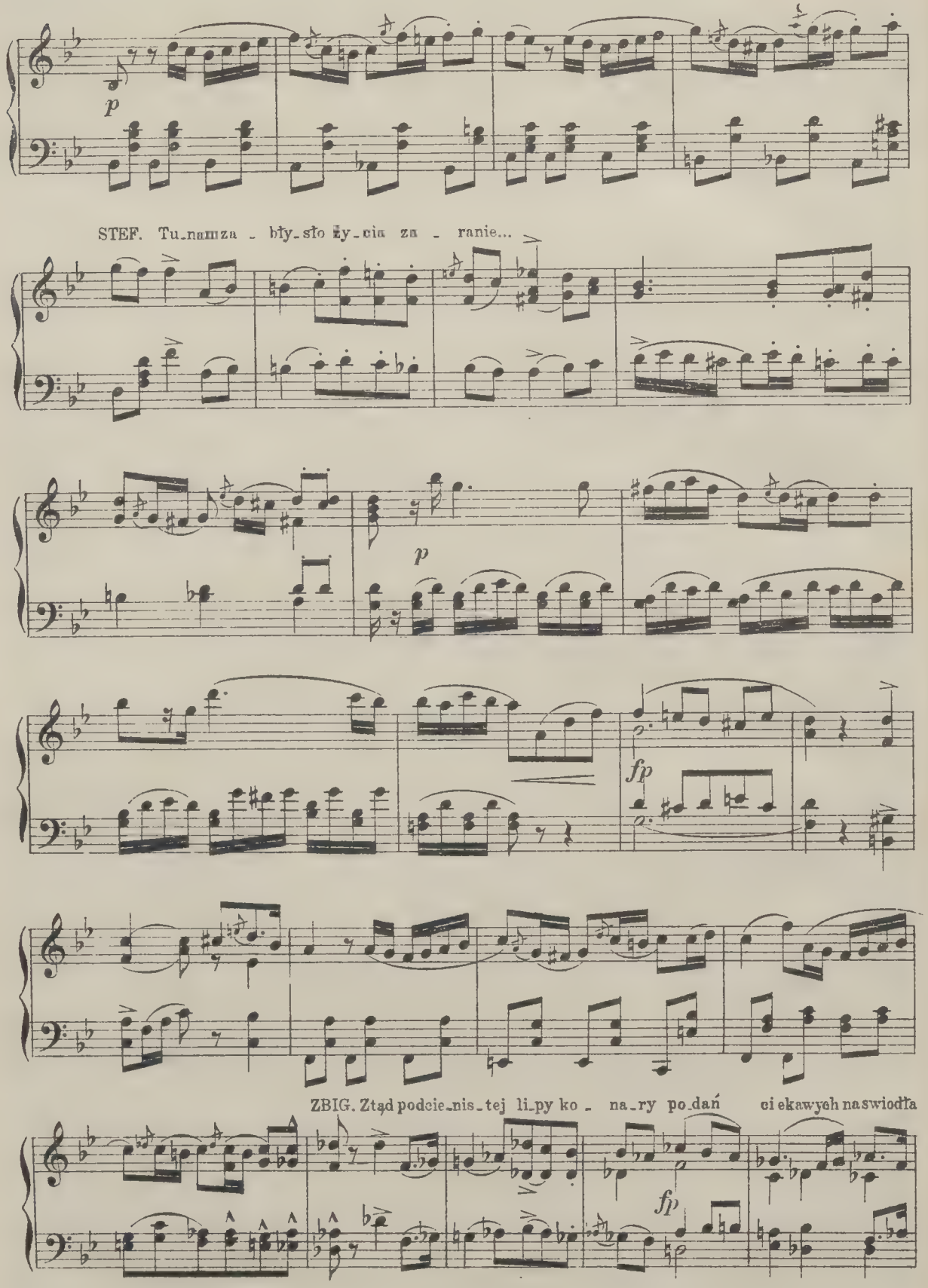
p
STEF. Tu na mza - bły sło ły cia za - ranie...
p
fp
ZBIG. Ztąd podcie nis tej li py ko - na ry po dań ci ekawych na swiodła
fp

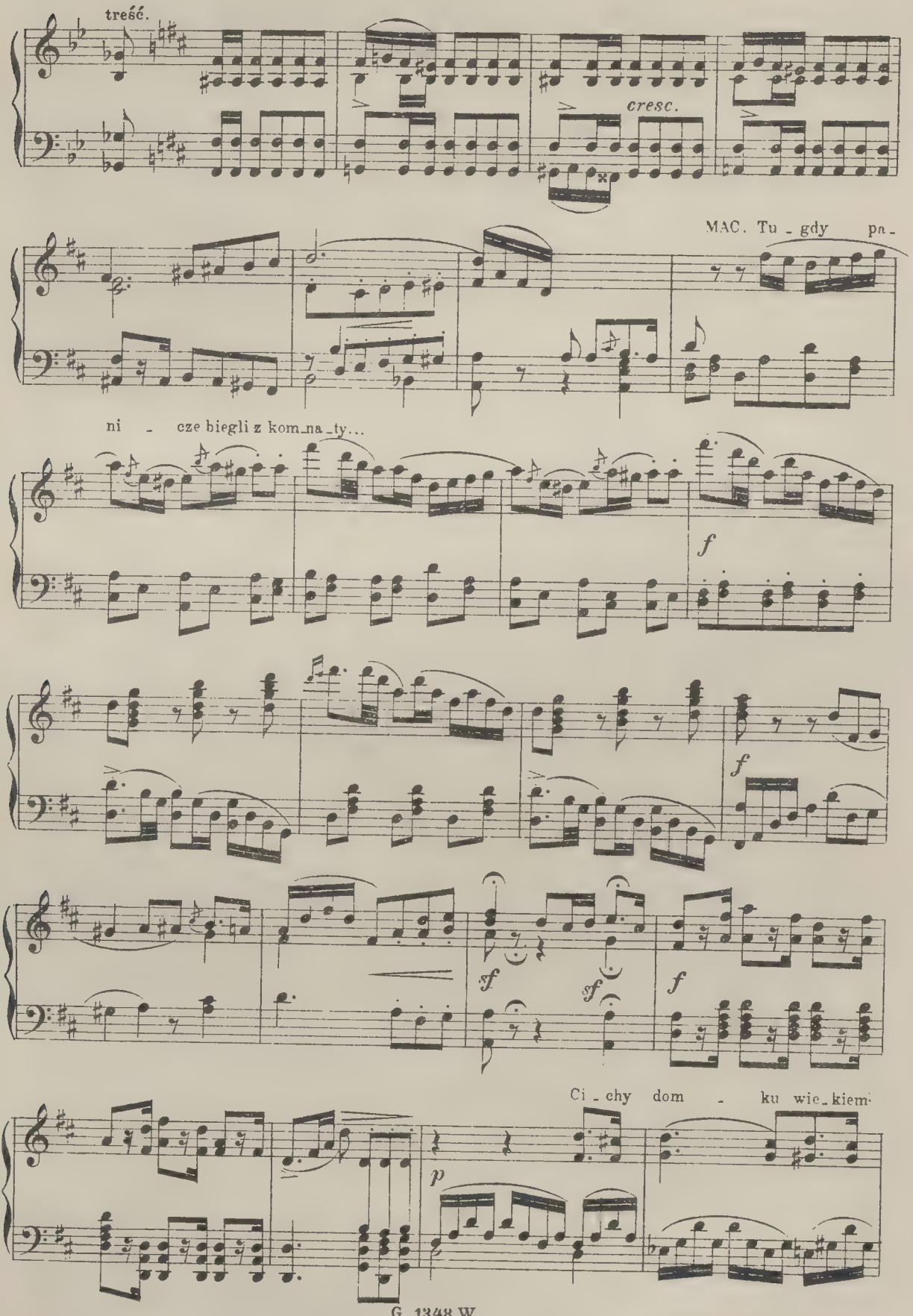
treść.
cresc.
MAC. Tu - gdy pa -
ni - cze biegli z kom-na-ty...
f
f
sf
sf
f
Ci - chy dom - ku wie-kiem
p

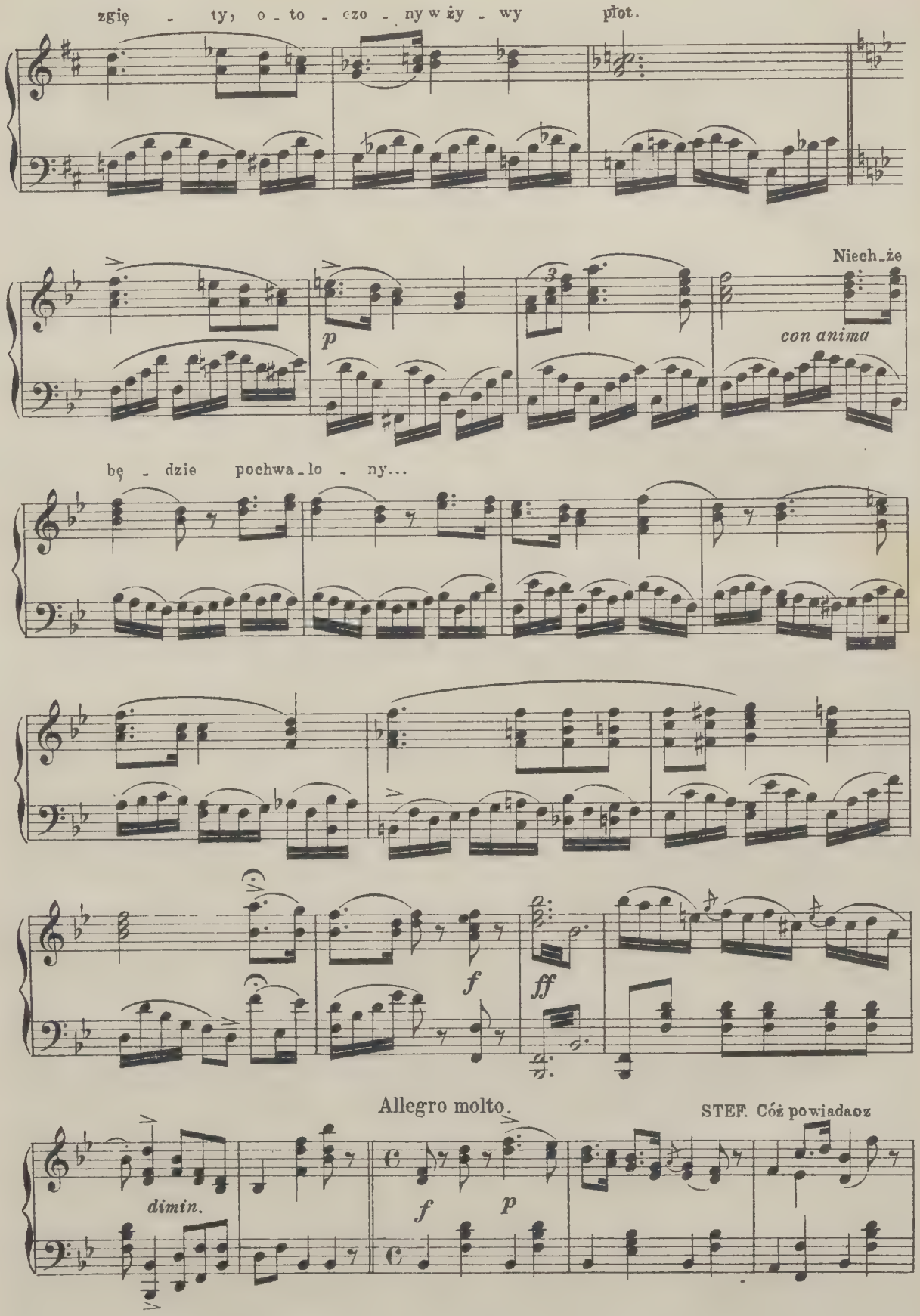
zgię - ty, o - to - czo - ny w ży - wy płot.
Niech że
p
con anima
bę - dzie pochwa - lo - ny...
f
ff
Allegro molto.
STEF. Cóż powiadacz
dimin.
f
p

pa_nie bra_cie?

ZB. Dobrze nam będzie w pra_ojcowskiej cha_cie,

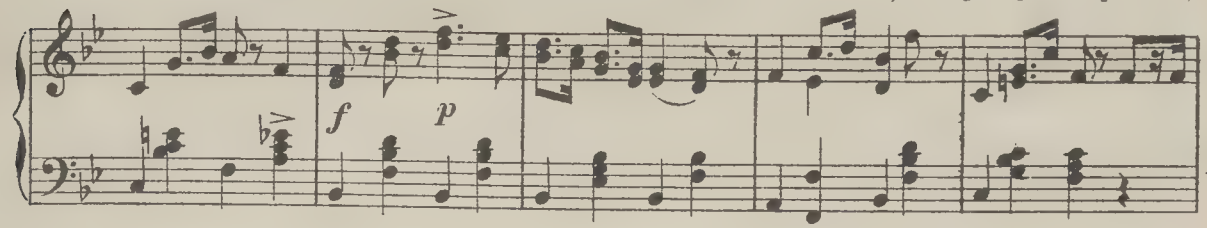

uprawiać czarnejziemi łan.

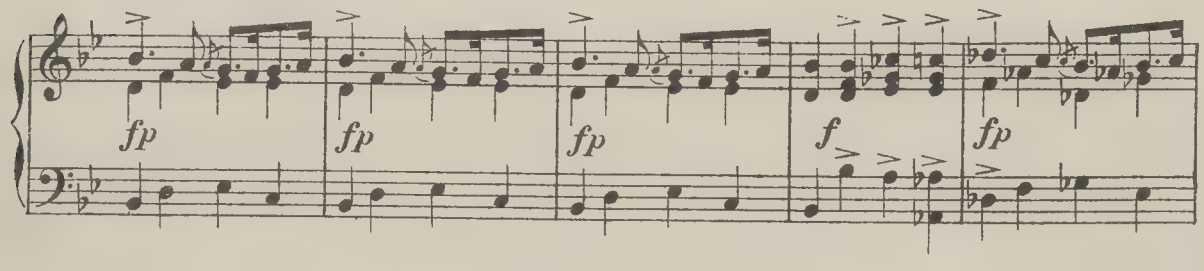

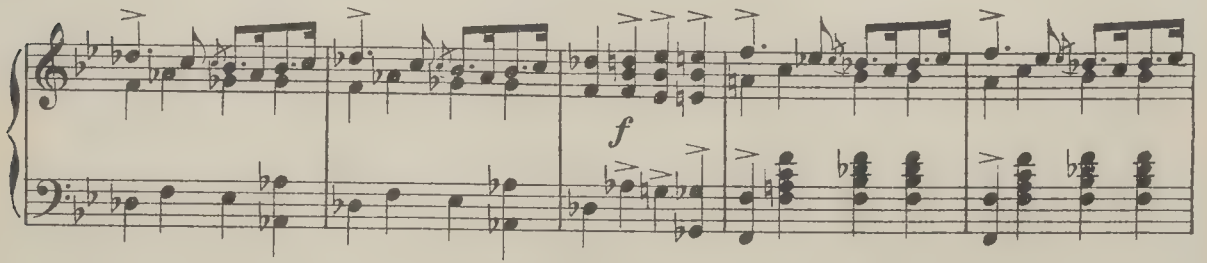

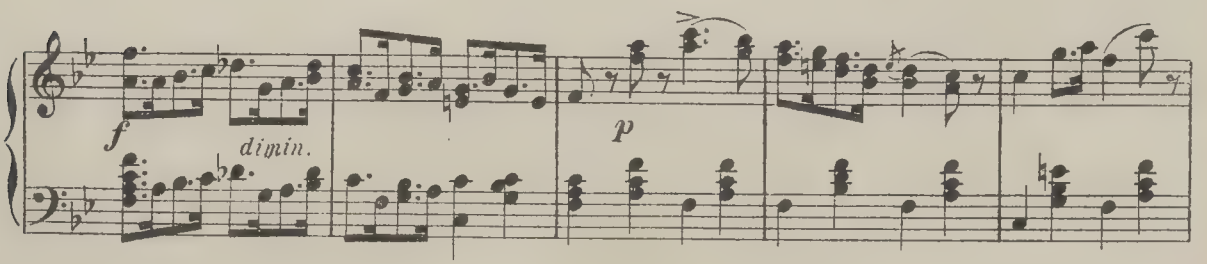

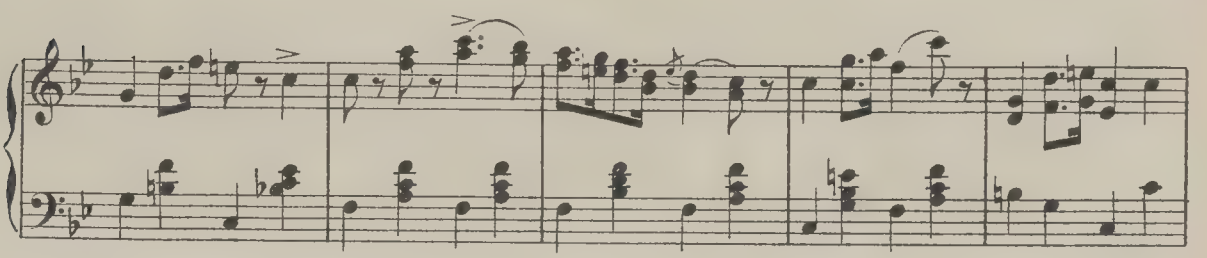

Ma_ciej będzie gospodynią...

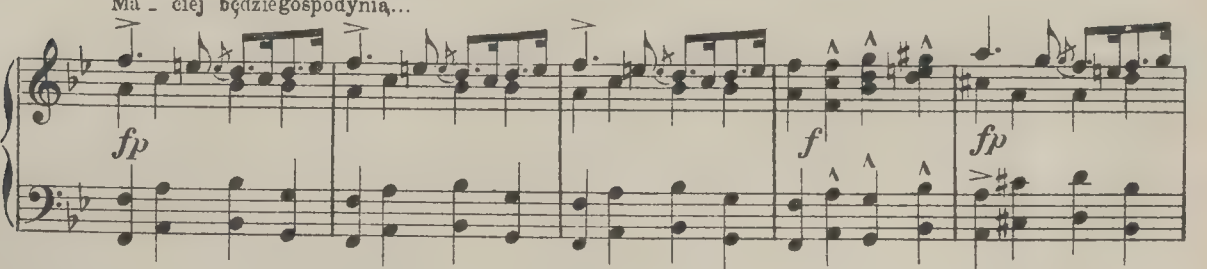

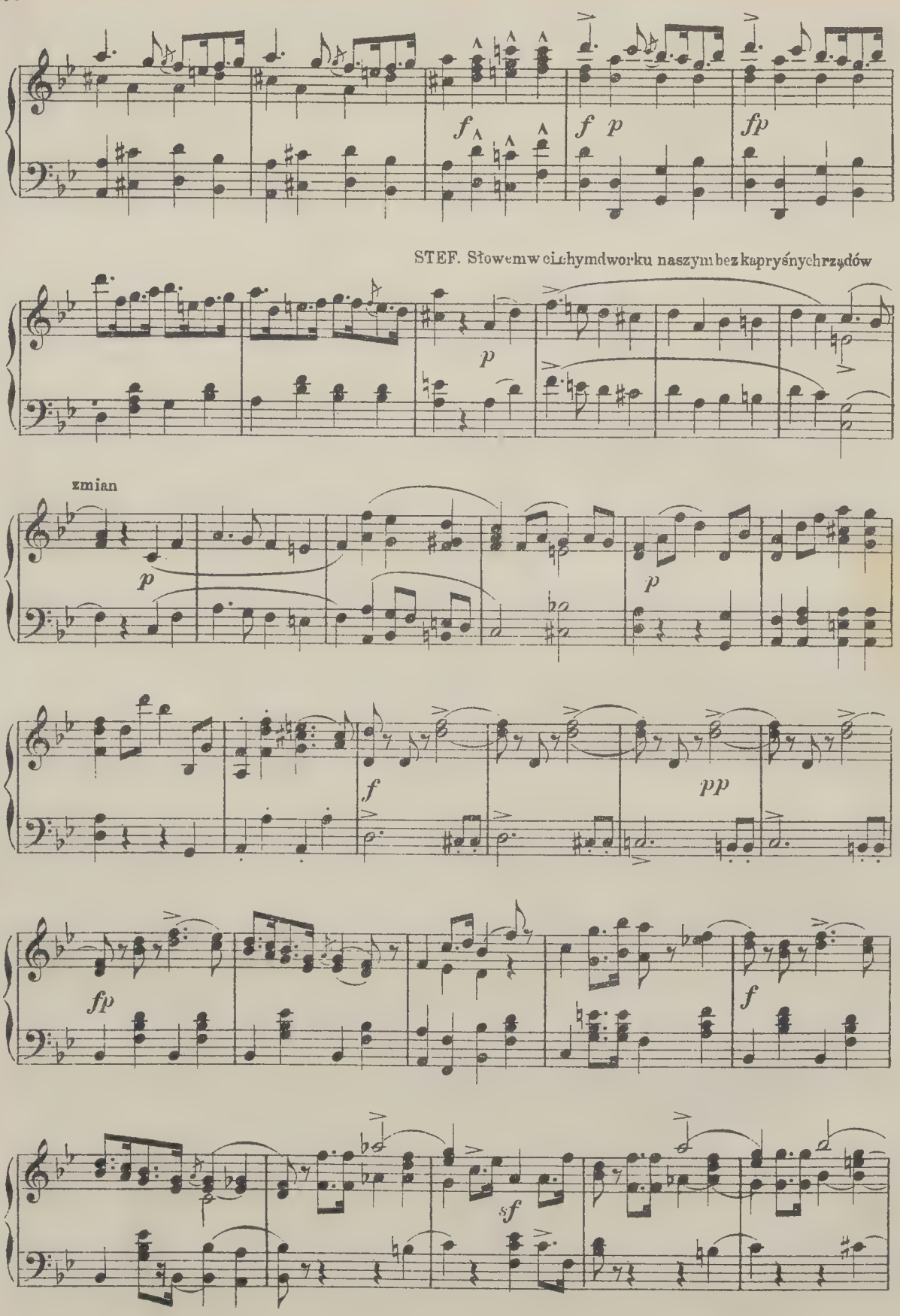
f
f p
fp
STEF. Słowem w cichym dworku naszym bez kapryśnych rządów
p
zmian
p
p
f
pp
fp
f
sf

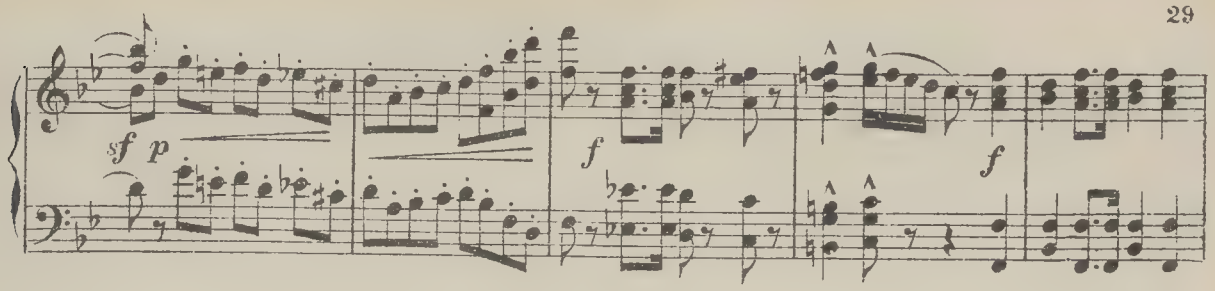

MAC. Na goś_ciń_cu tur_kot kół. ZB. Co? MAC. Czwórka w poręcz żwa_wo

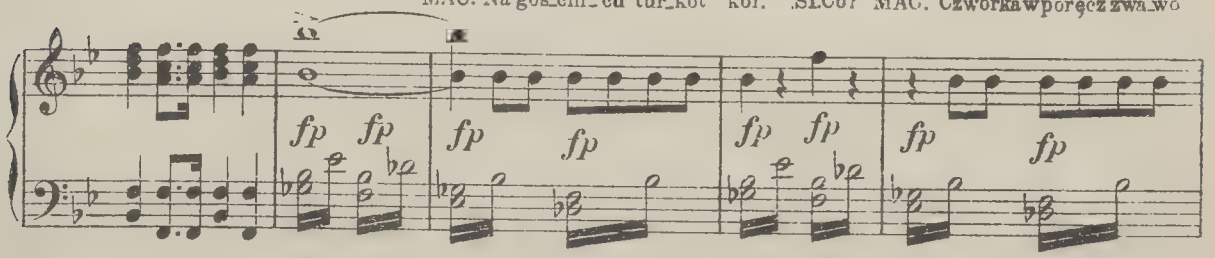

ha_ su. ZB. Któż to? MAC. Ja _ kaś pędzi tu ko _ ła _ su. Aj! ZB. Cze _ gŏ _ żeś tak sro_dze

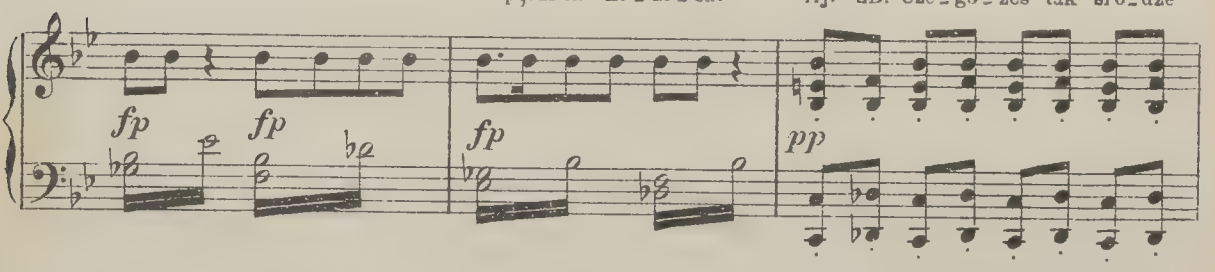

zbladł? MAC. Bo w kolasie biało _ gło _ _ _ wa! GRZEŚ! Z Pap_rzyc pani Cze_śni _

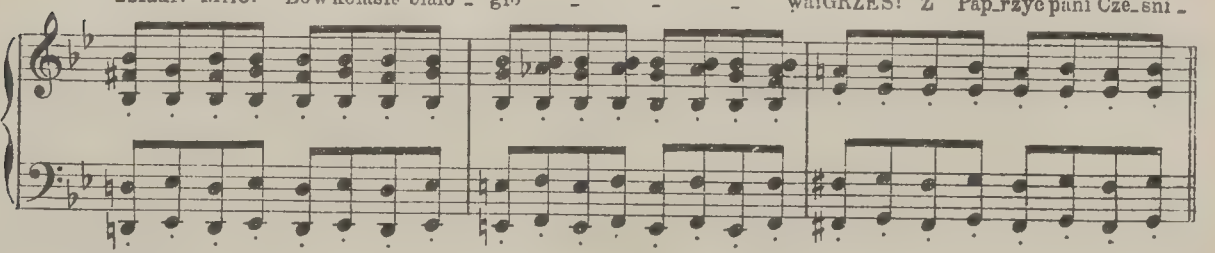

kowa!

Un poco più lento.

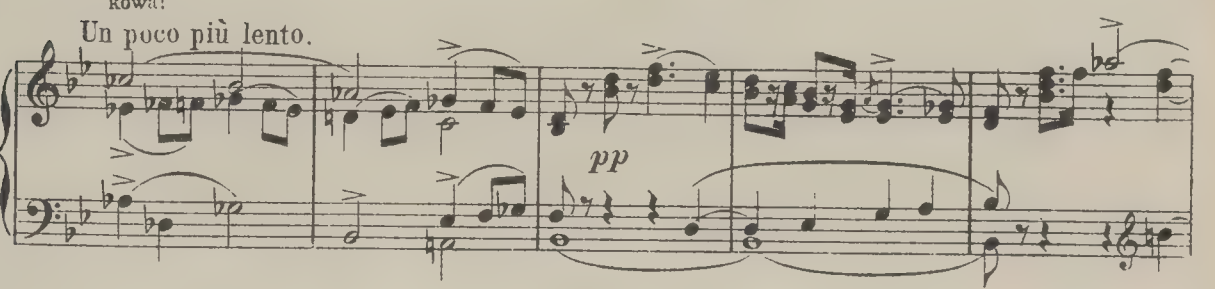

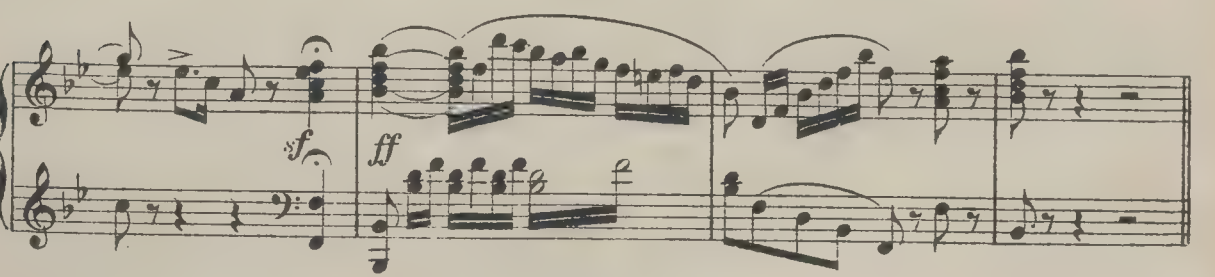

№ 5. TERCET.

CZEŚNIKOWA.

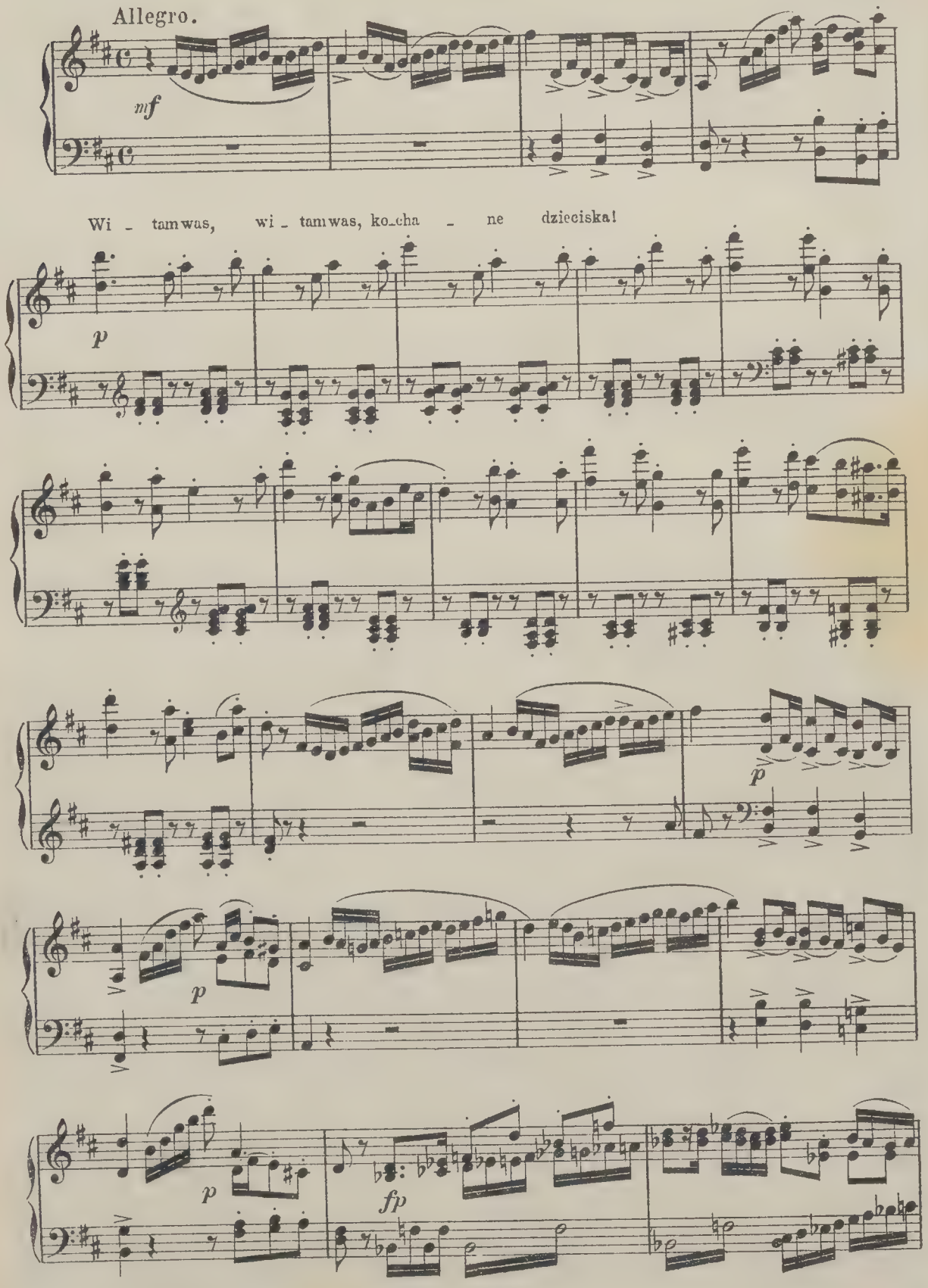

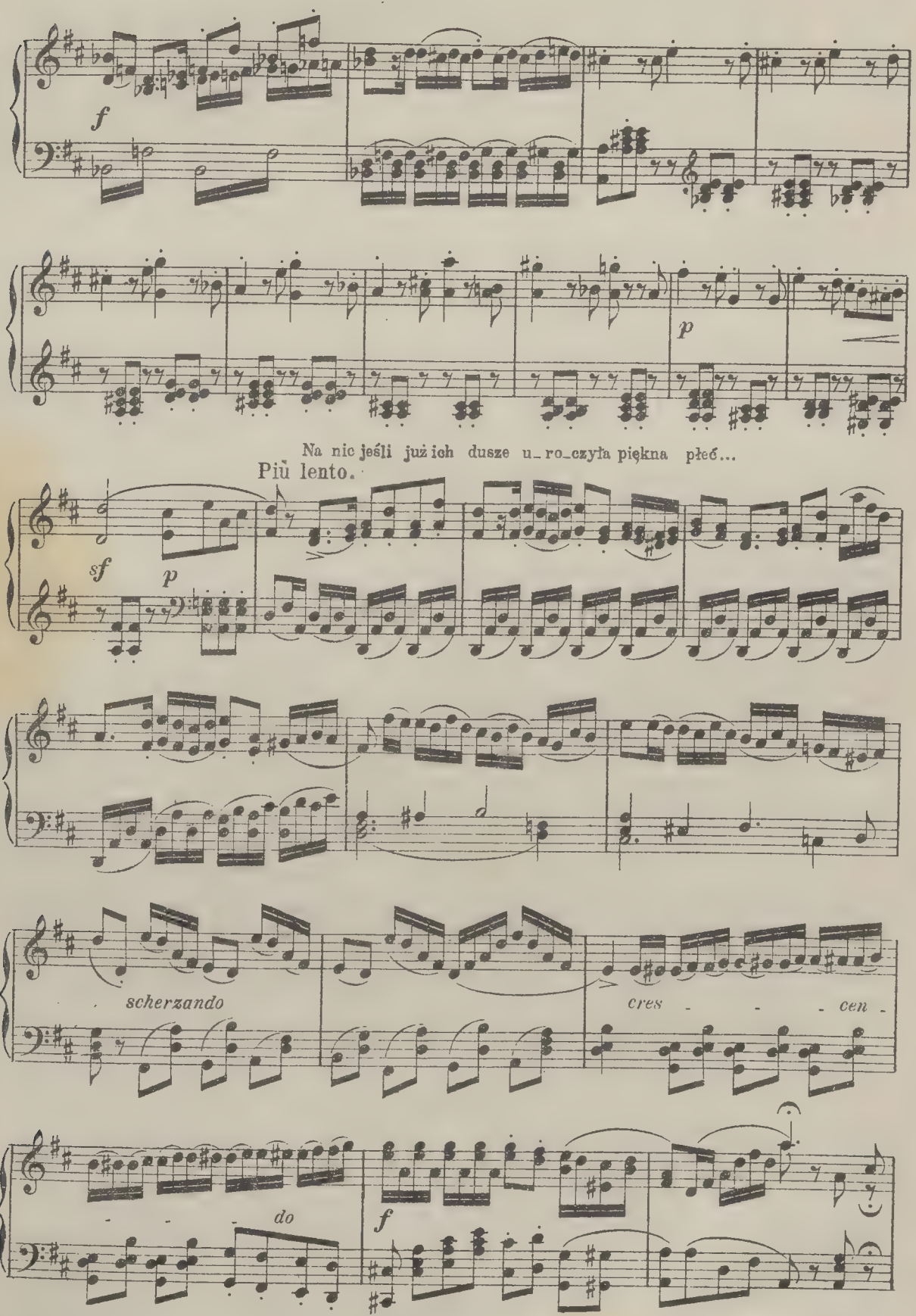
f
p
Na nic jeśli już ich dusze u_ro_czyła piękna płeć...
Più lento.
sf
p
scherzando
cres - - - cen -
do
f

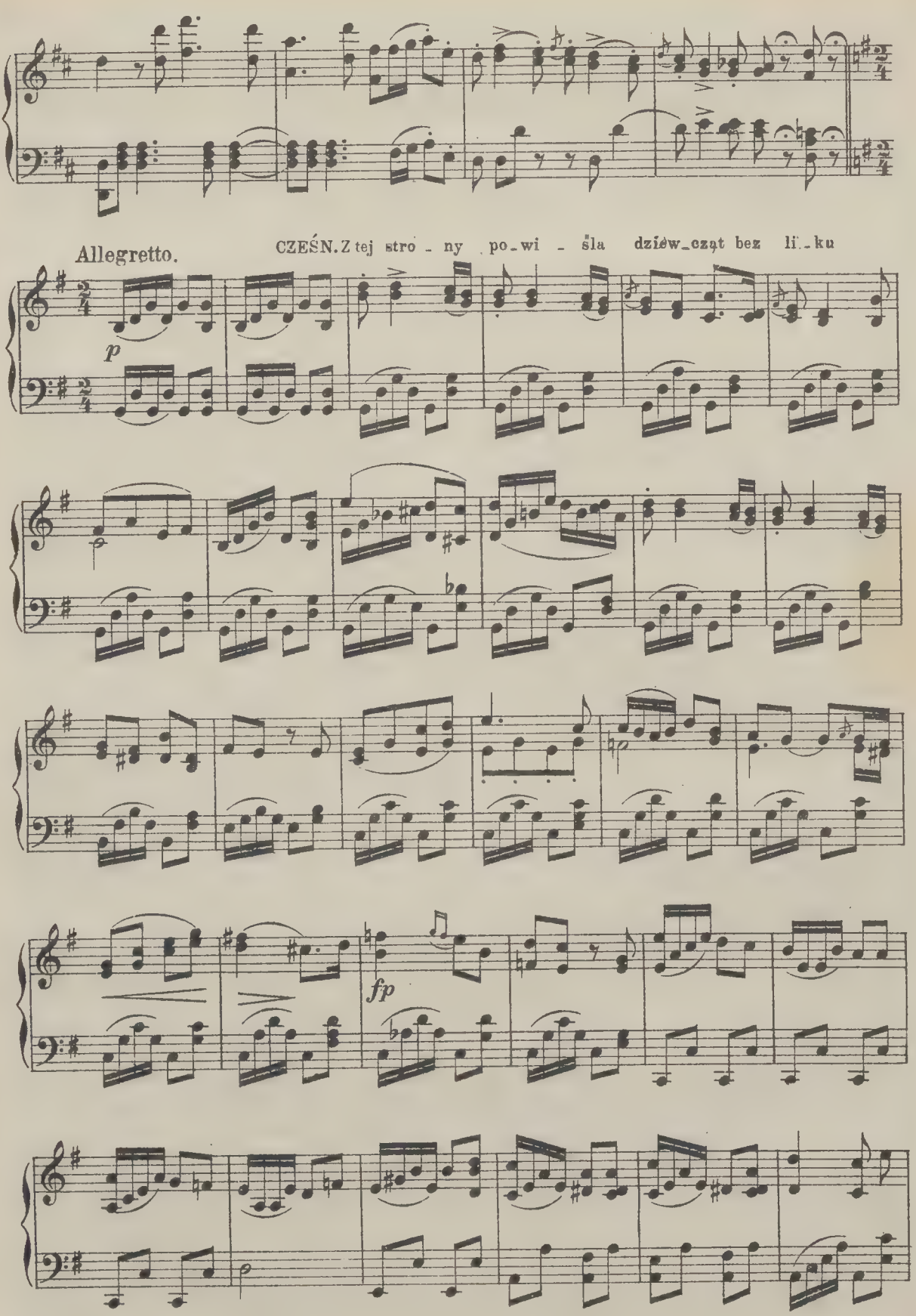
Allegretto.
CZEŚN. Z tej stro - ny po - wi - śla dziew - cząt bez li - ku
p
fp

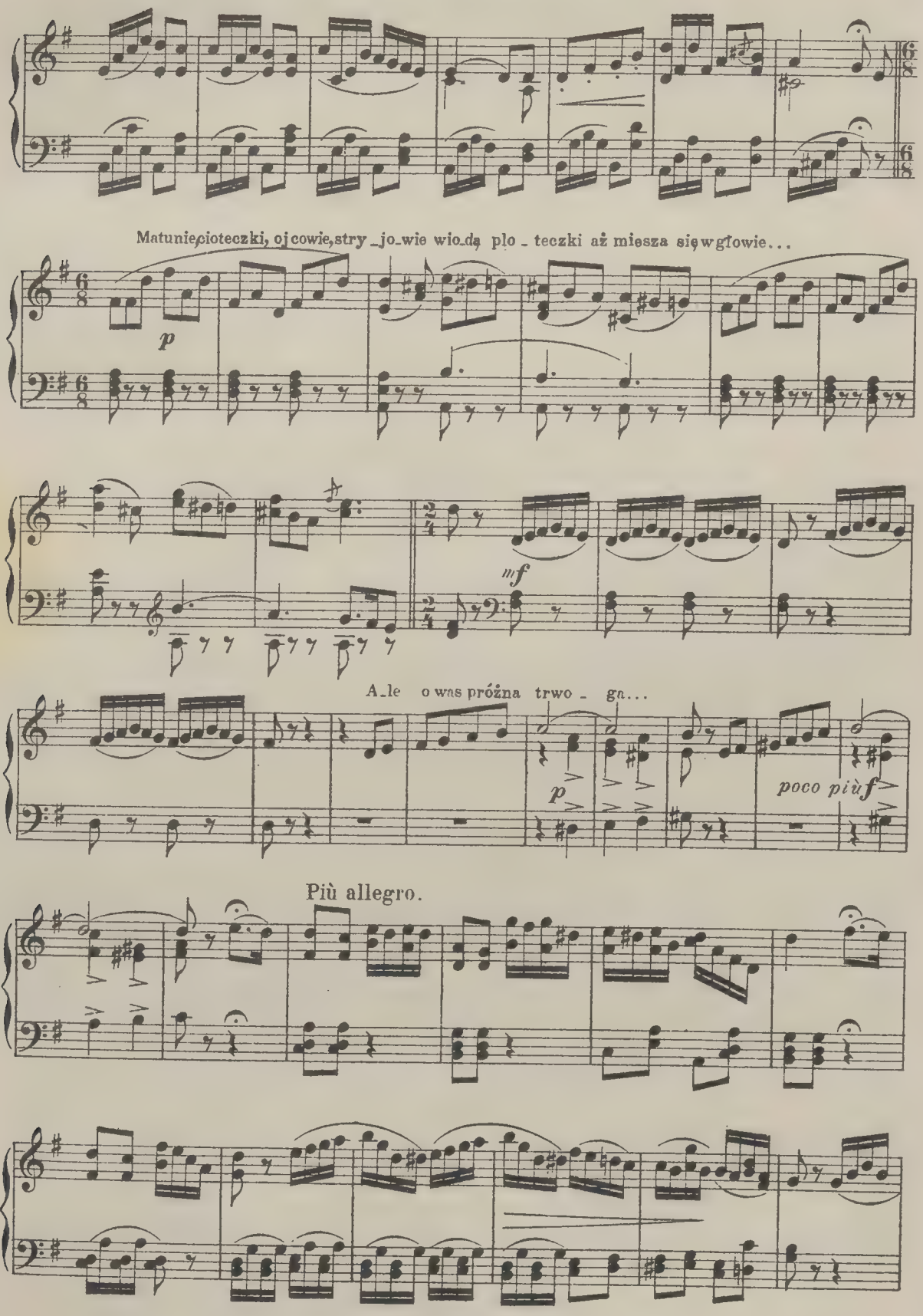
Matunieścioteczki, ojcowie, stry_jo_wie wio_dą plo_teczki aż miesza się w głowie...
p
mf
A_le o was próżna trwo_ga...
p
poco più f
Più allegro.

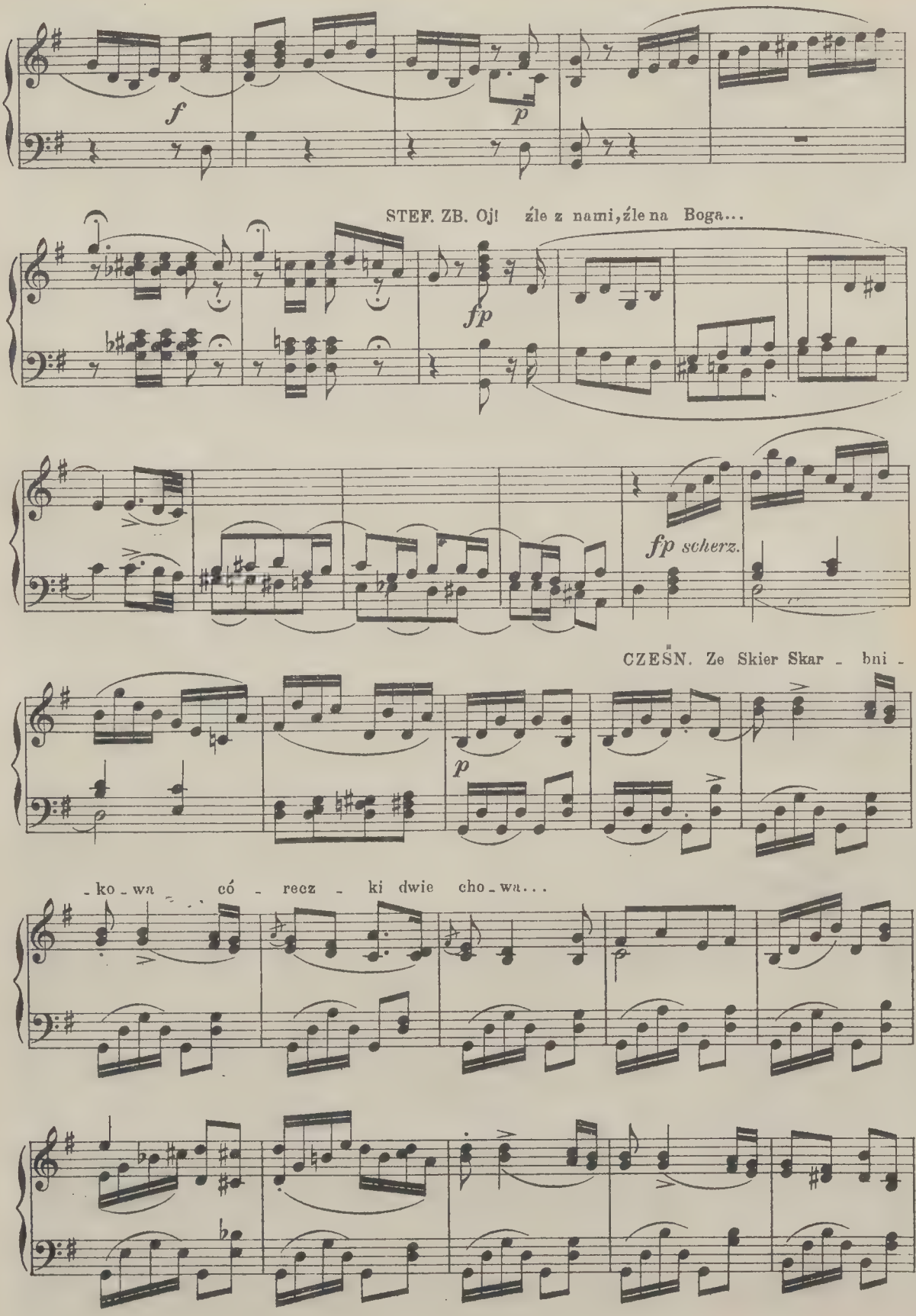
f
p
STEF. ZB. Oj! źle z nami, źle na Boga...
fp
fp scherz.
CZEŚN. Ze Skier Skar - bni -
p
- ko - wa có - recz - ki dwie cho - wa...

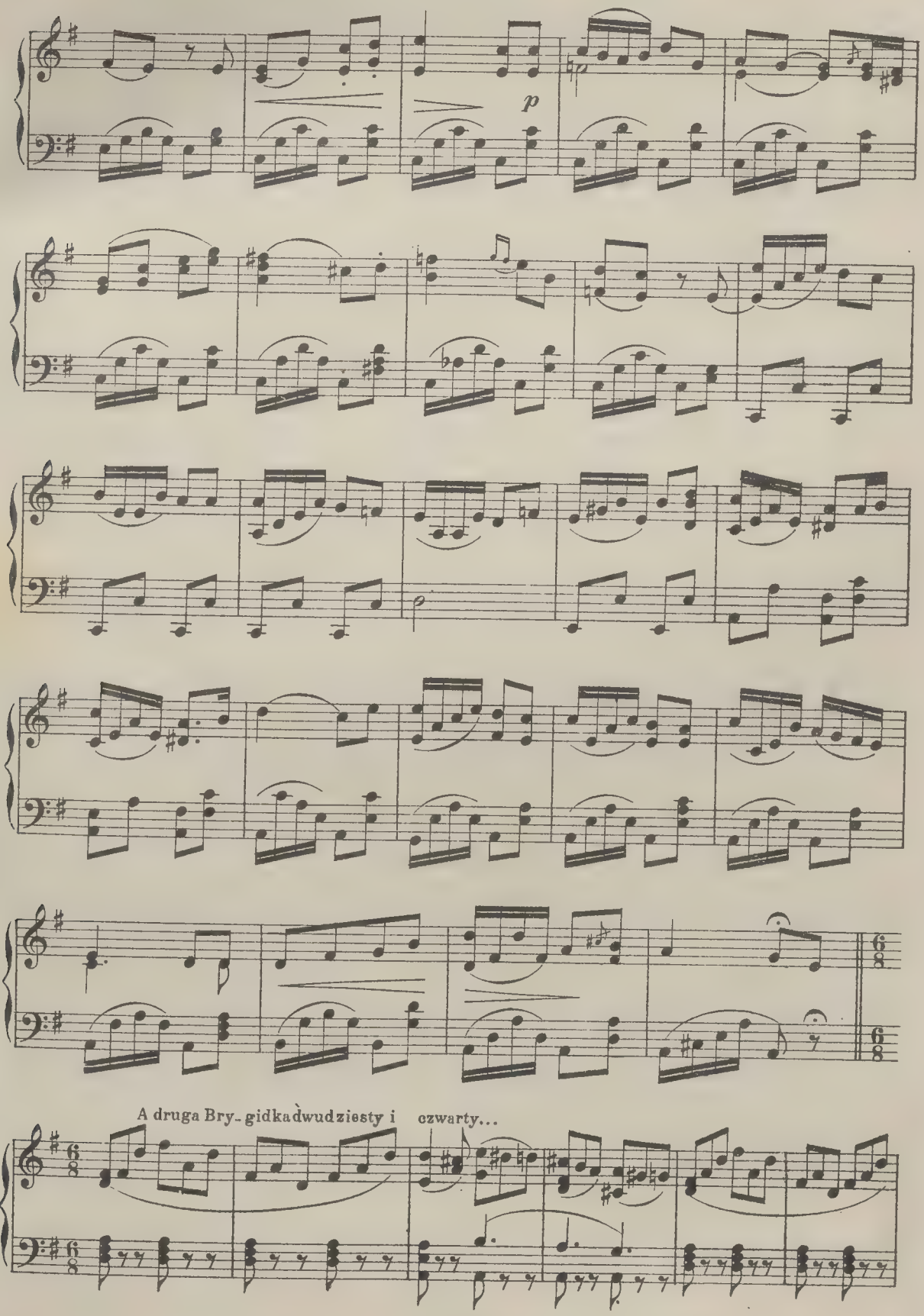
p
A druga Bry- gidka dwudziesty i czwarty...

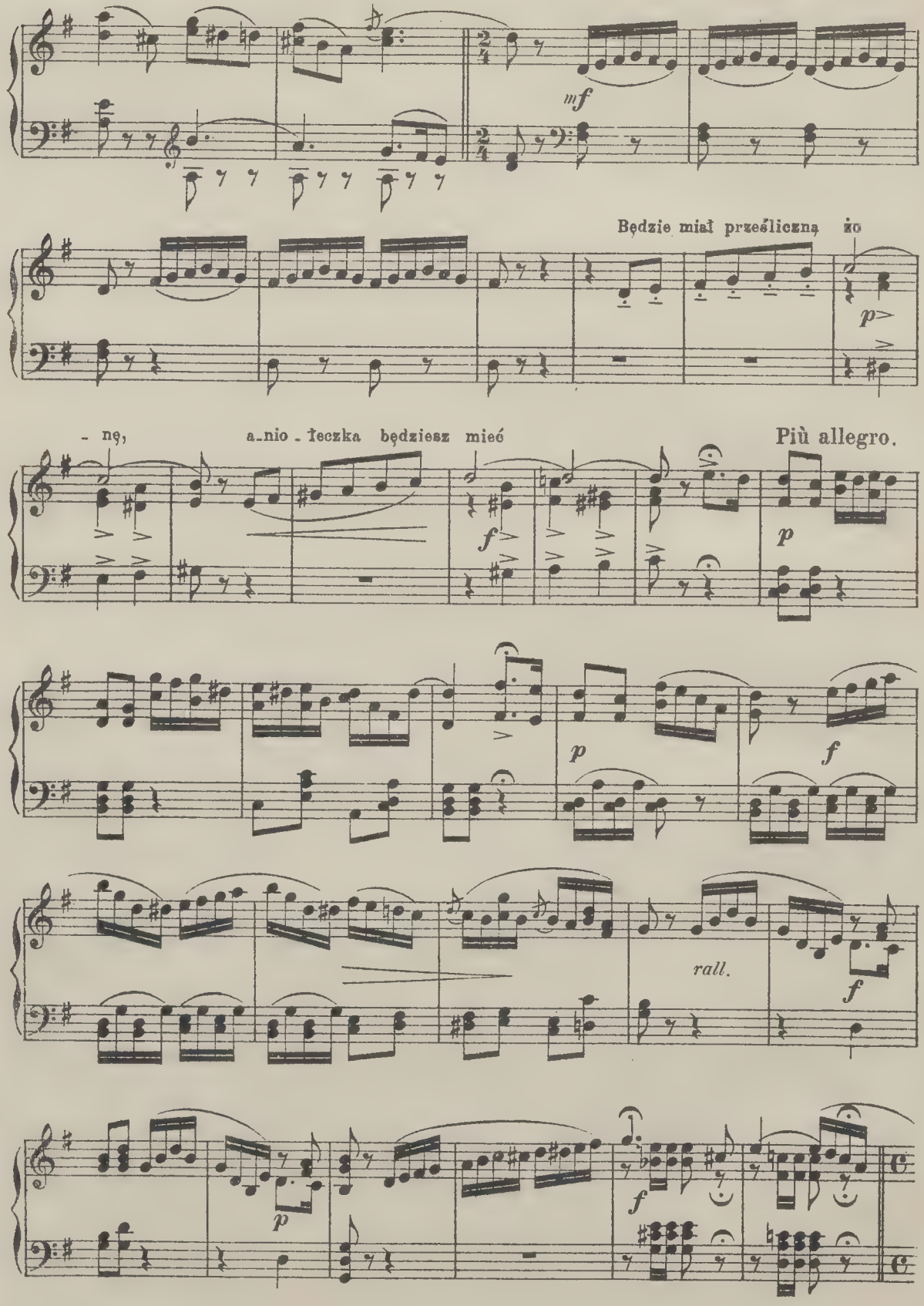
mf
Będzie miał prześliczną żo
p
- nę,
a-nio-łeczka będziesz mieć
Più allegro.
f
p
p
f
rall.
f
p
f

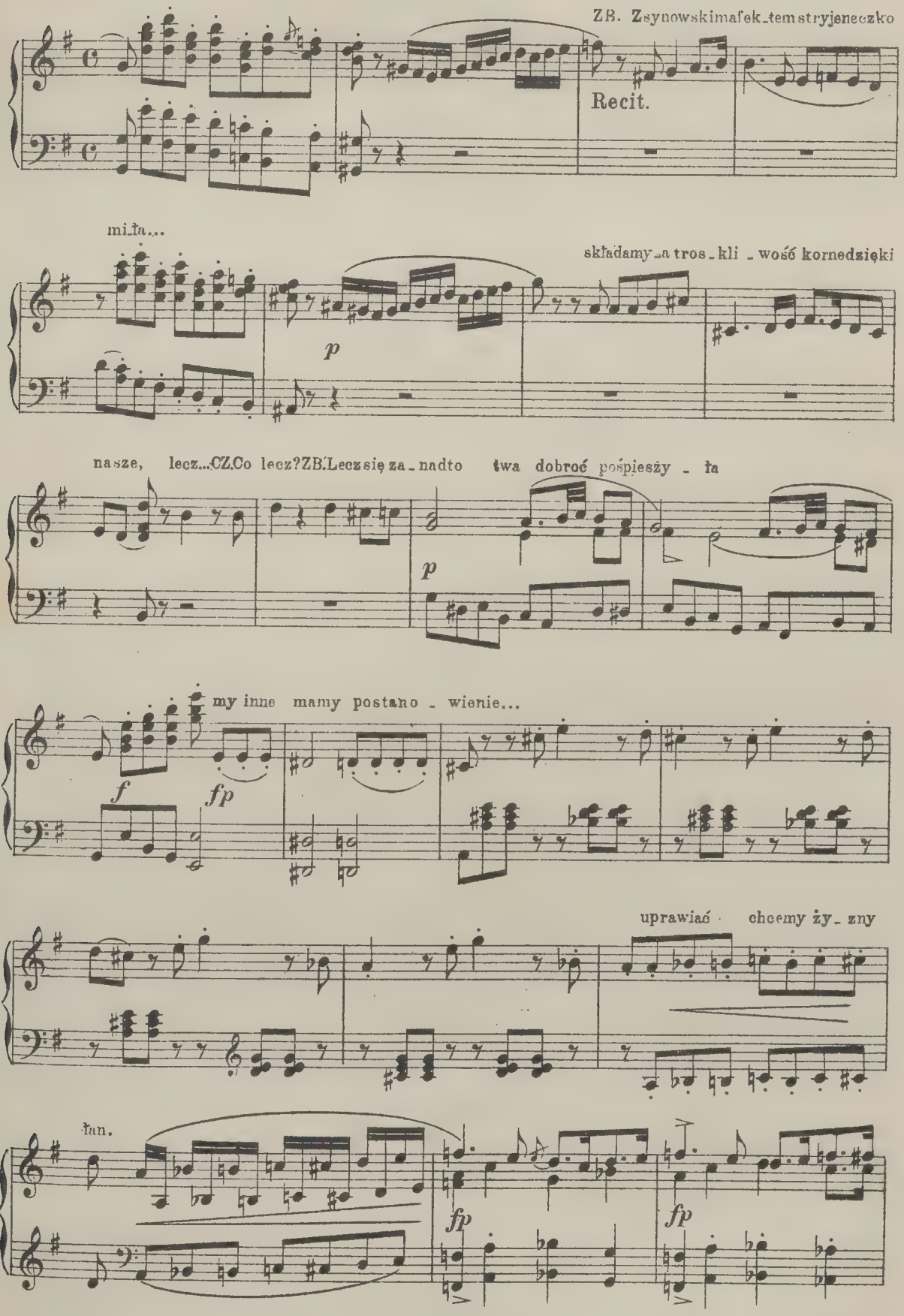
ZB. Zsynowskimafek_temstryjeneczko
Recit.
mi_ła...
składamy_a tros_kli _woś kornedzięki
p
nasze, lecz...CZ.Co lecz?ZB.Leczsię za_nadto twa dobroć pośpieszy _ ła
p
my inne mamy postano _ wienie...
f
fp
uprawiać chcemy ży_ zny
łan.
fp
fp

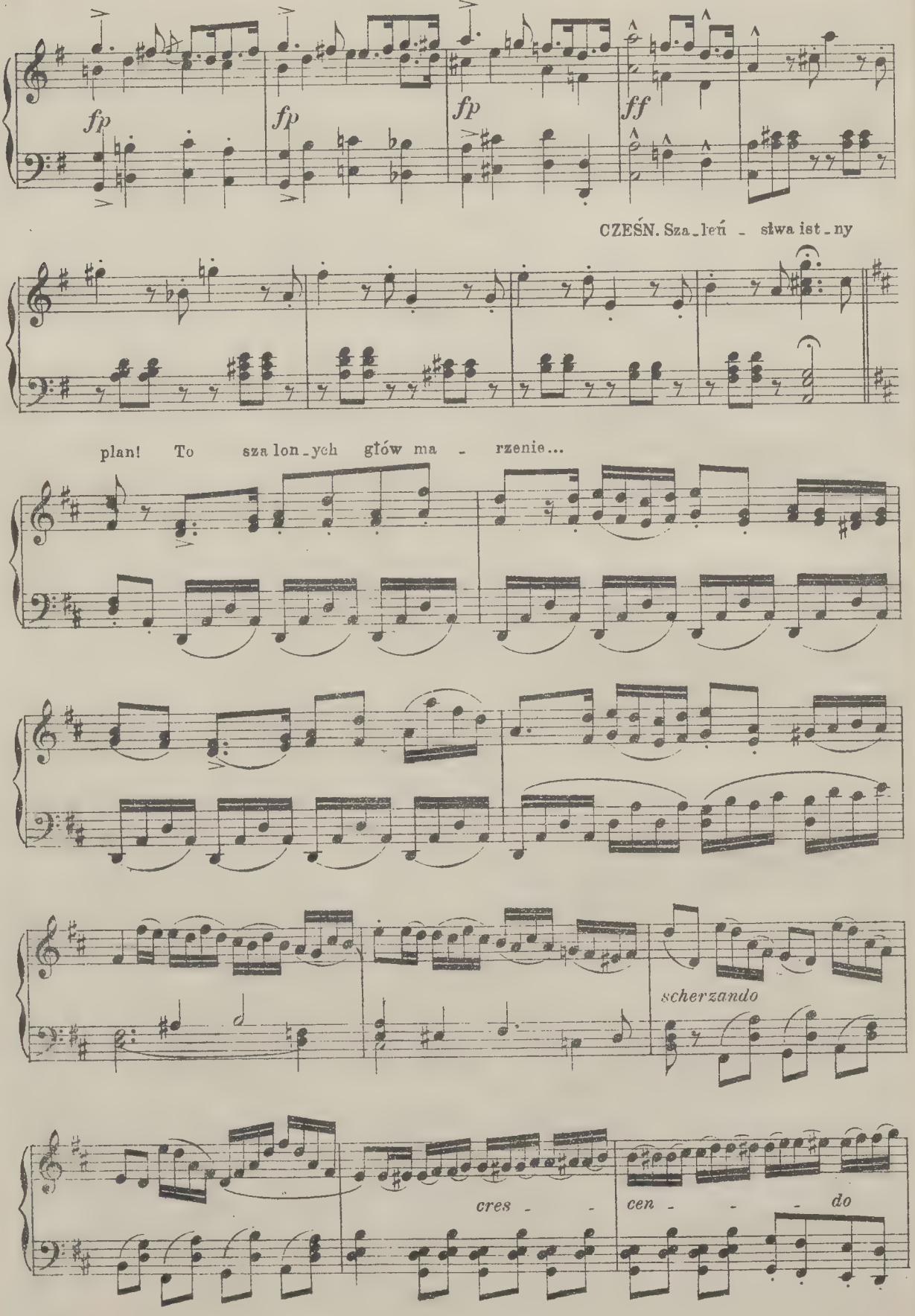
fp
fp
fp
ff
CZEŚN. Sza_leń - sława ist_ny
plan! To sza lon_ych głów ma - rzenie...
scherzando
cres - - -
cen - - - - do

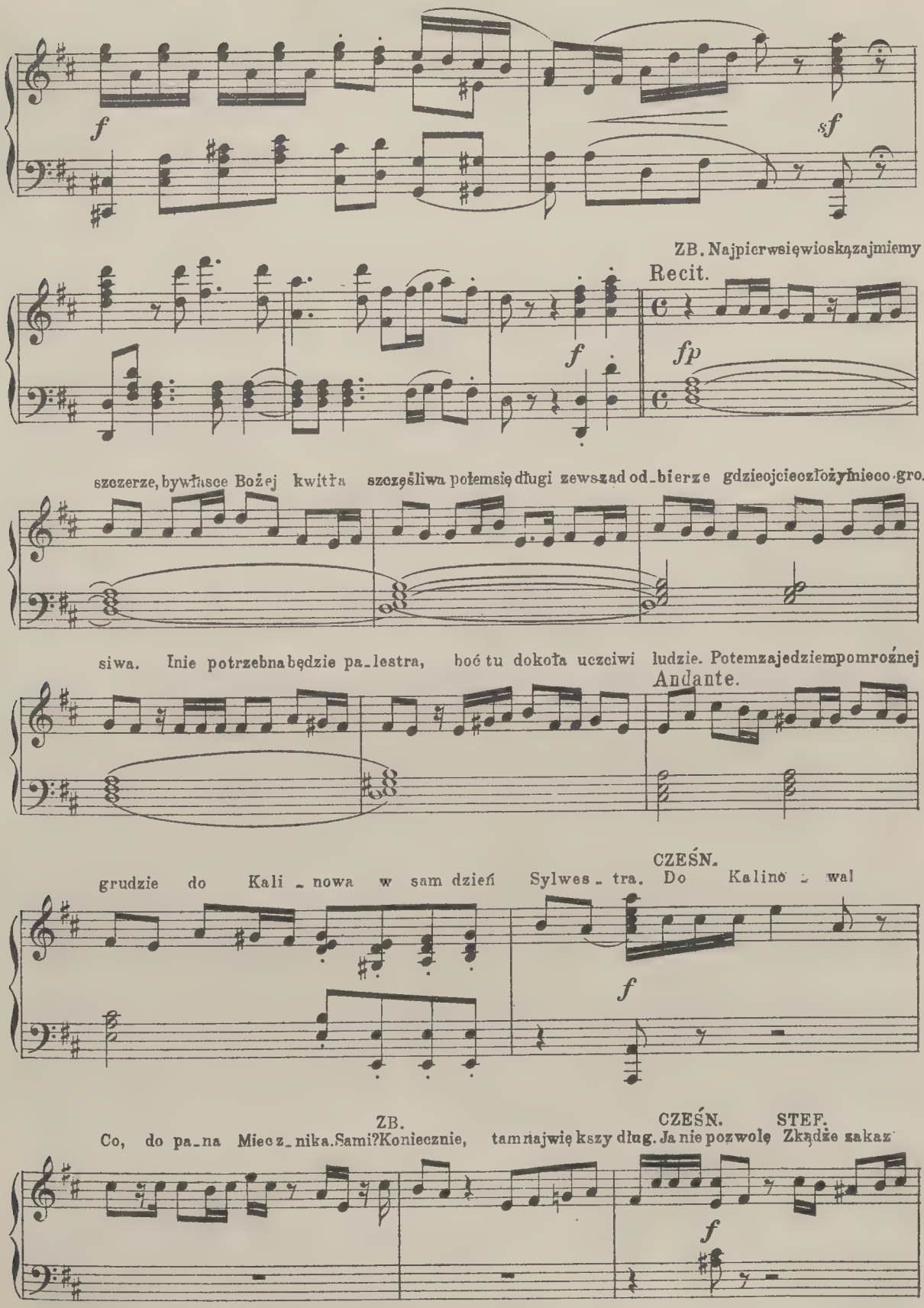
f
sf
ZB. Najpierwsięwioskązajmiemy
Recit.
f
fp
szczerze, bywłasce Bożej kwitła szczęśliwa połemsię długi zewsząd od_bierze gdzieojcieczłożyłnieco gro.
siwa. Inie potrzebnabędzie pa_lestra, boć tu dokoła uczciwi ludzie. Potemzajedziempomroźnej
Andante.
CZEŚN.
grudzie do Kali _ nowa w sam dzień Sylwes _ tra. Do Kalino _ wal
f
ZB.
CZEŚN.
STEF.
Co, do pa_na Miecz_nika.Sami?Koniecznie, tamnajwięk szy dług. Ja nie pozwolę Zkądże zakaz
f

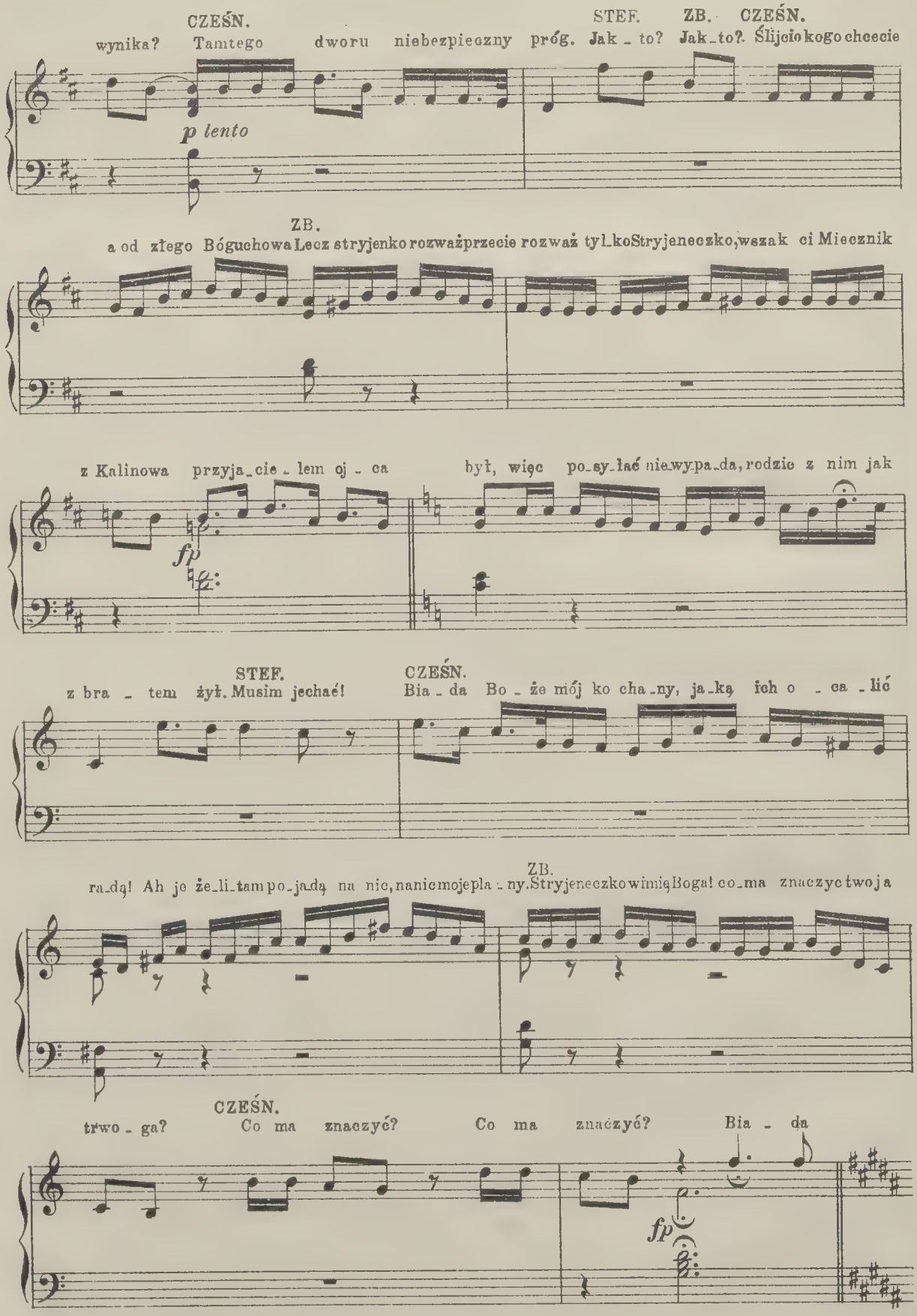
CZEŚN.
wynika? Tamtego dworu niebezpieczny próg.
STEF. ZB. CZEŚN.
Jak_to? Jak_to? Ślijcie kogo chcecie
p lento
ZB.
a od złego Bóguchowa Lecz stryjenko rozważ przecie rozważ tyl_ko Stryjeneczko, wszak ci Miecznik
z Kalinowa przyja_cie_lem oj_ca
fp
był, więc po_sy_łać nie wy_pa_da, rodzic z nim jak
STEF.
z bra_tem żył. Musim jechać!
CZEŚN.
Bia_da Bo_że mój ko cha_ny, ja_ką ich o_ca_lić
ZB.
ra_dą! Ah je że_li_tam po_jadą na nic, na nic moje pla_ny. Stryjeneczko wim Boga! co_ma znaczyc twoja
CZEŚN.
trwo_ga? Co ma znaczyć? Co ma znaczyć? Bia_da
fp

Nº 6. FINAŁ.

Allegro agitato.

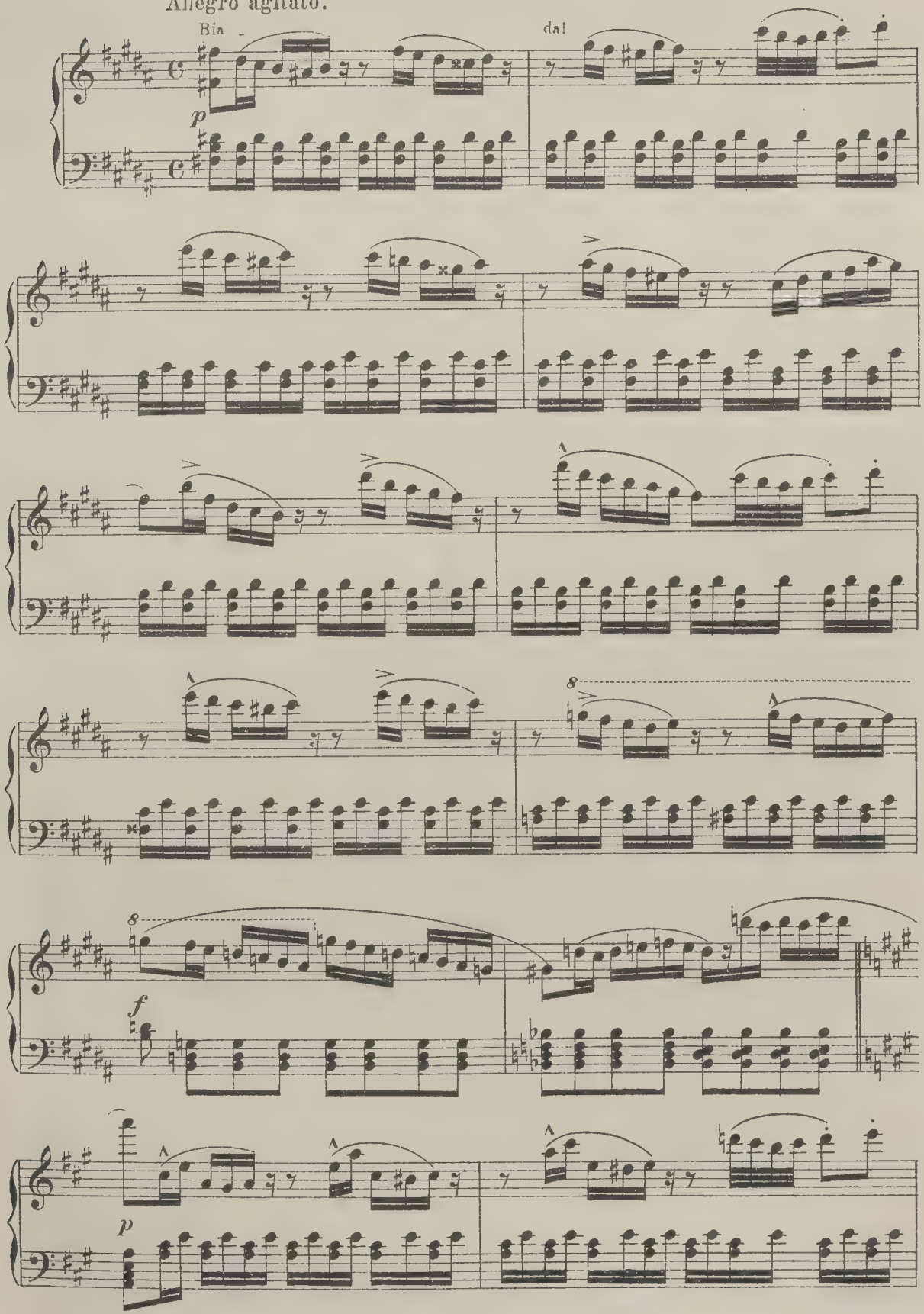

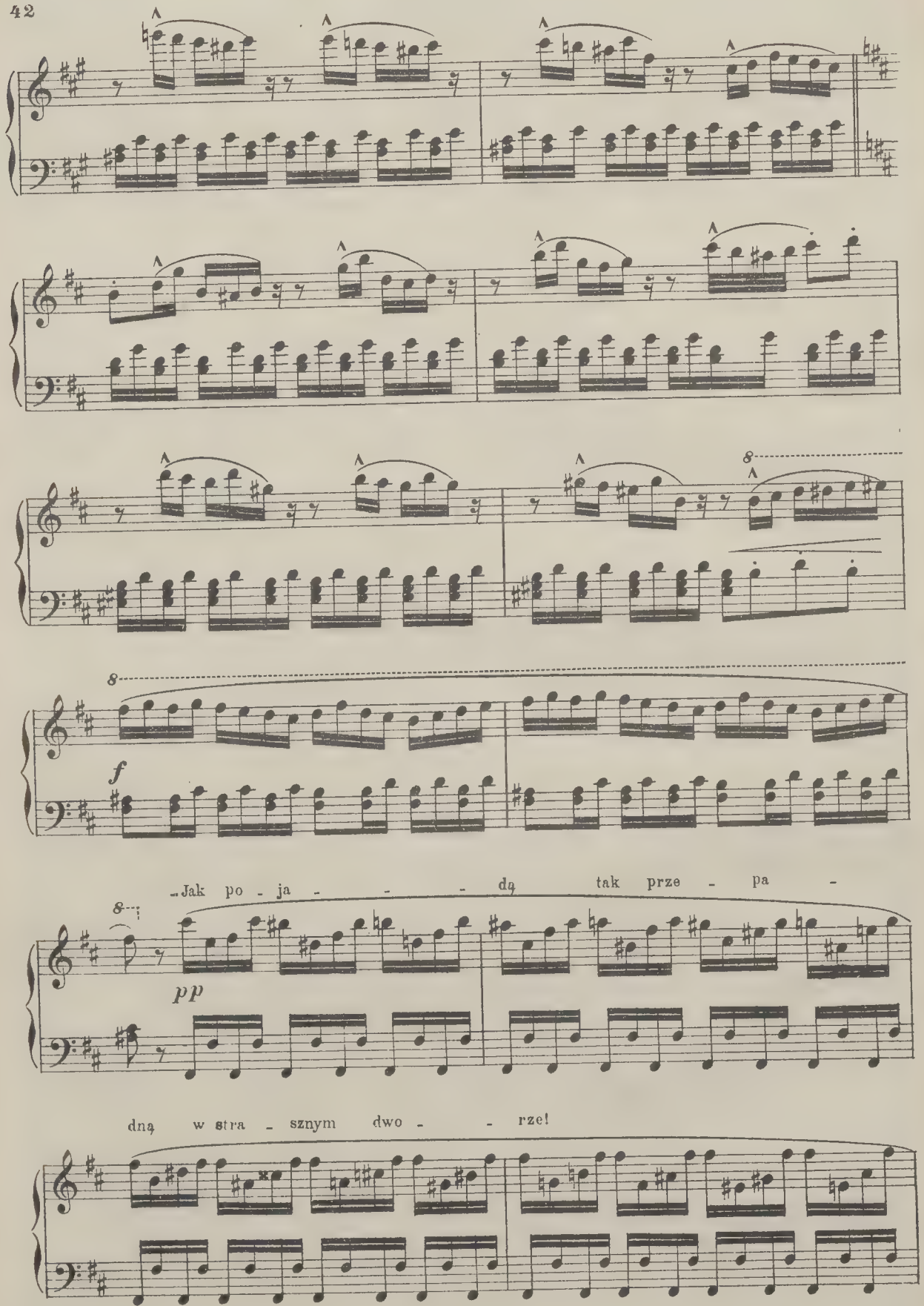
8
f
Jak po - ja - - - dą tak prze - pa -
8
pp
dną w stra - sznym dwo - - rze!

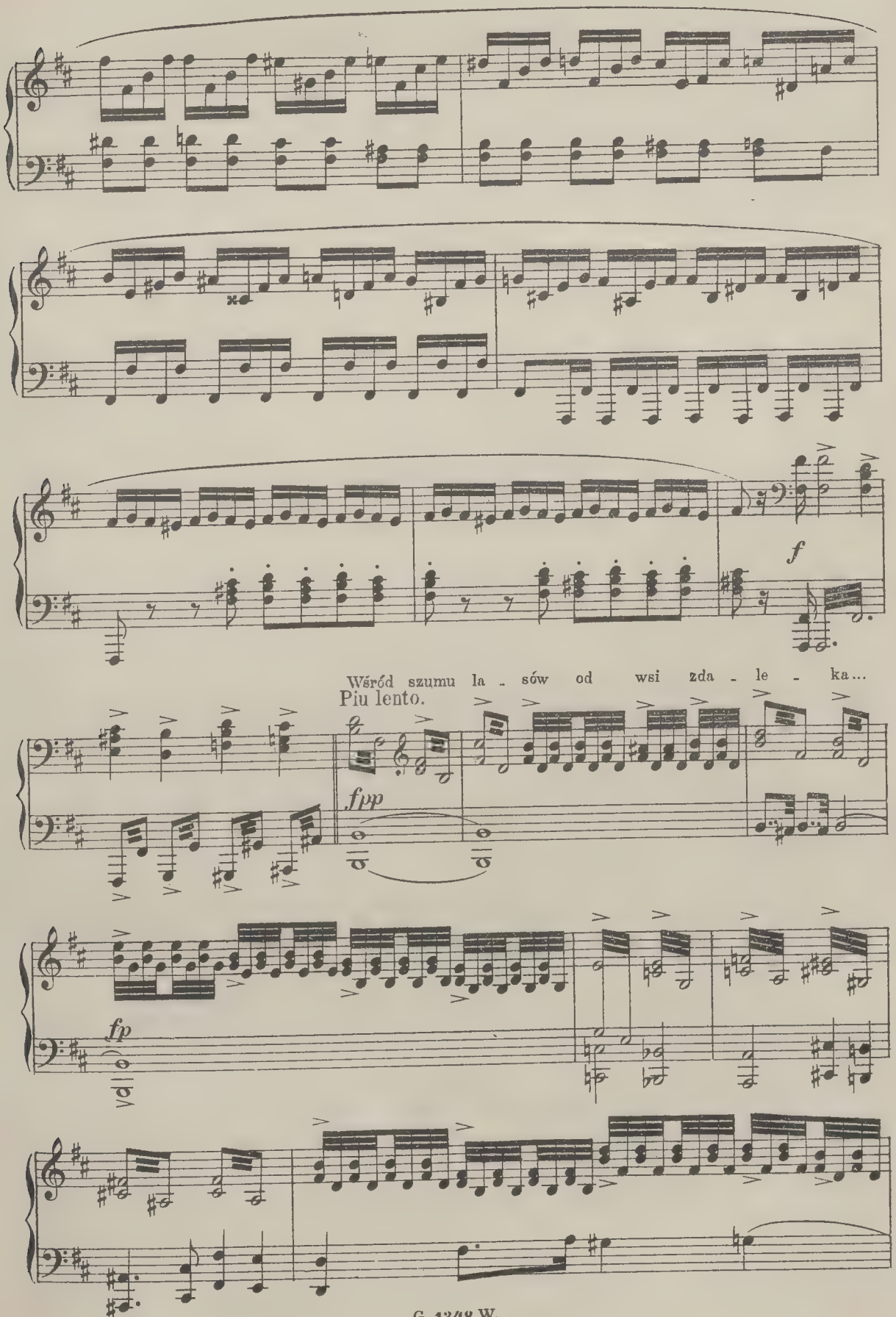
f
Wśród szumu la - sów od wsi zda - le - ka...
Piu lento.
fpp
fp

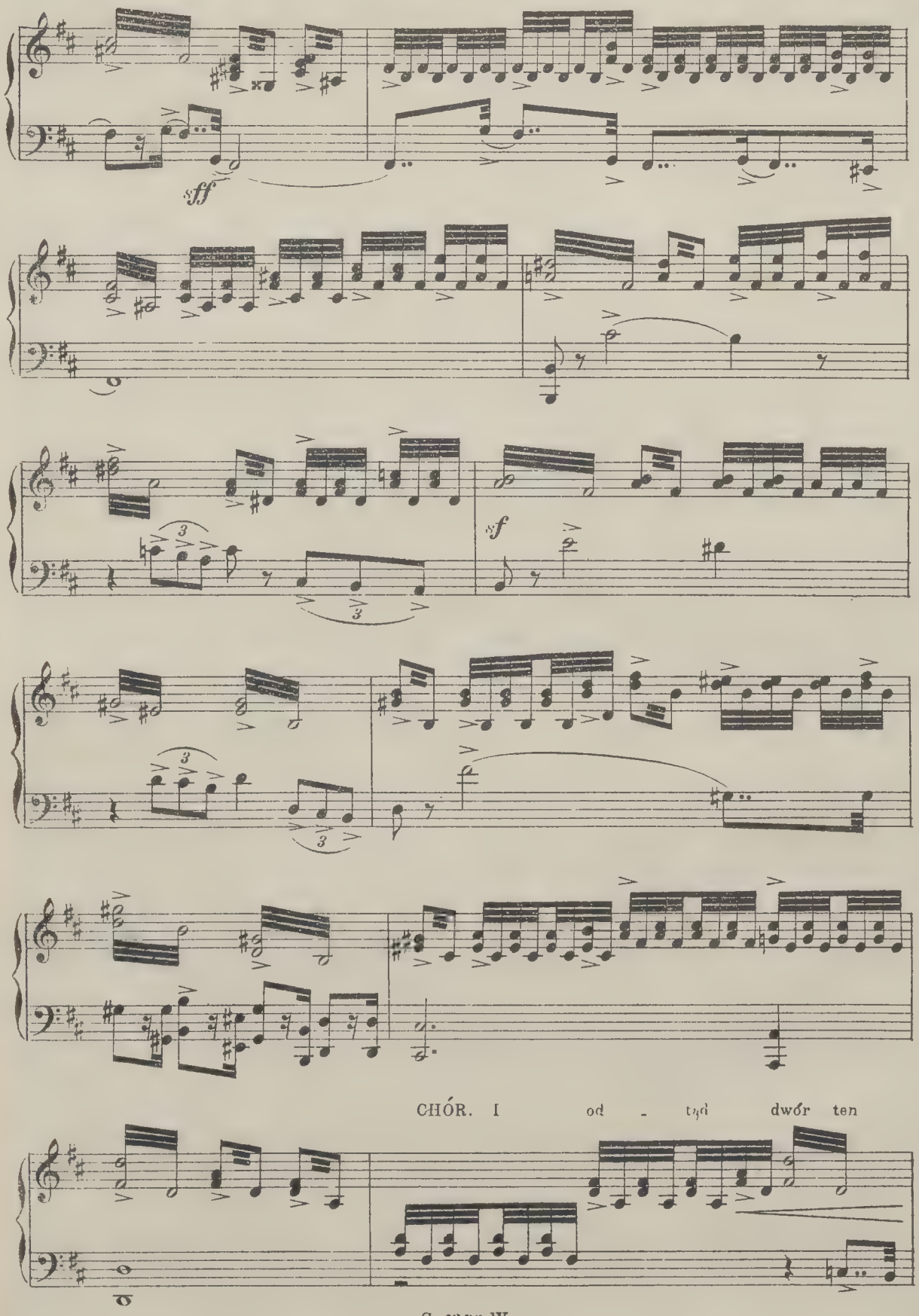
sff
sf
CHÓR. I od - tąd dwór ten

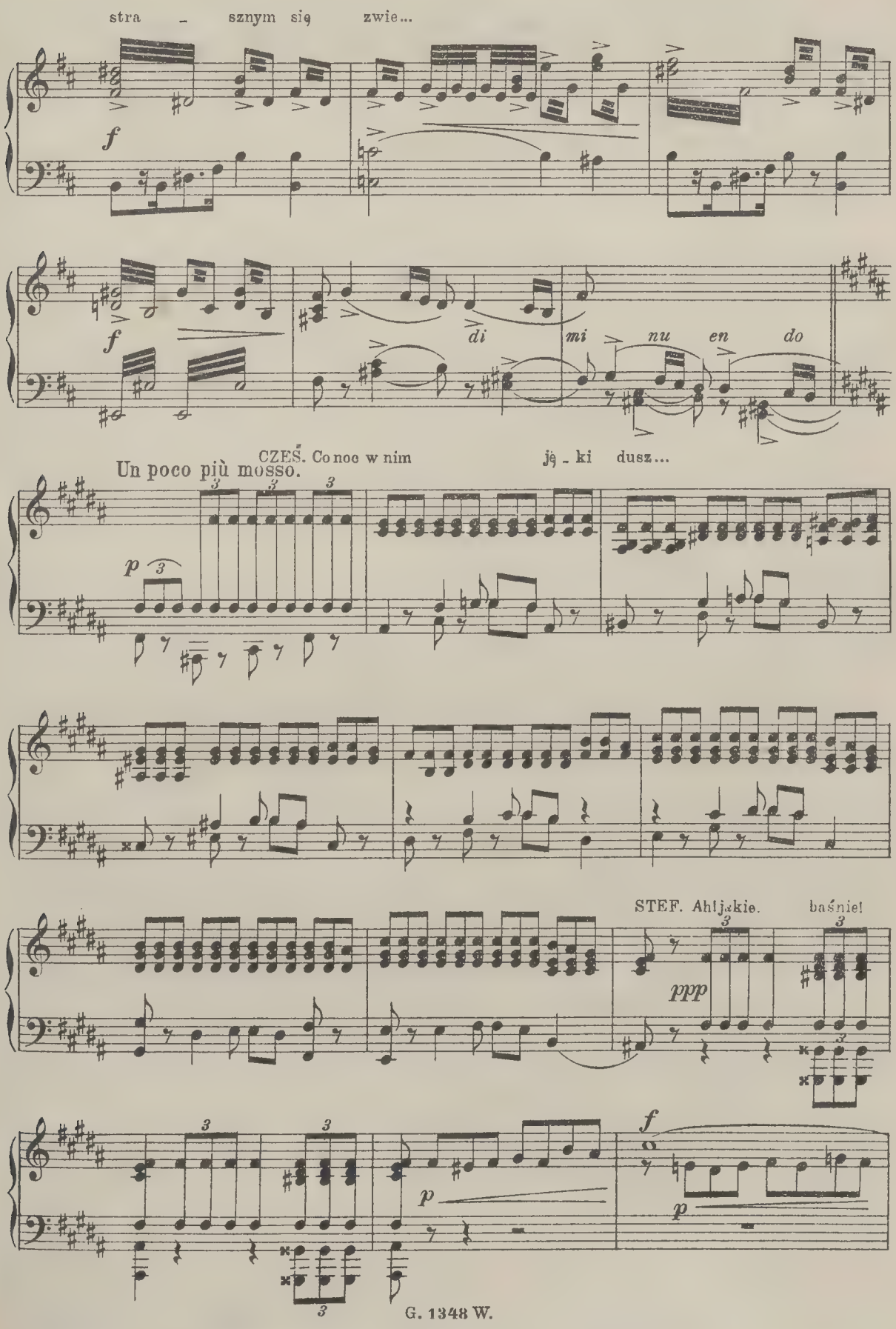
stra - sznym się zwie...
f
f
di
mi nu en do
CZEŚ. Co noc w nim ję - ki dusz...
Un poco più mosso.
p
STEF. Ah! jakie. baśnie!
ppp
p
f
p

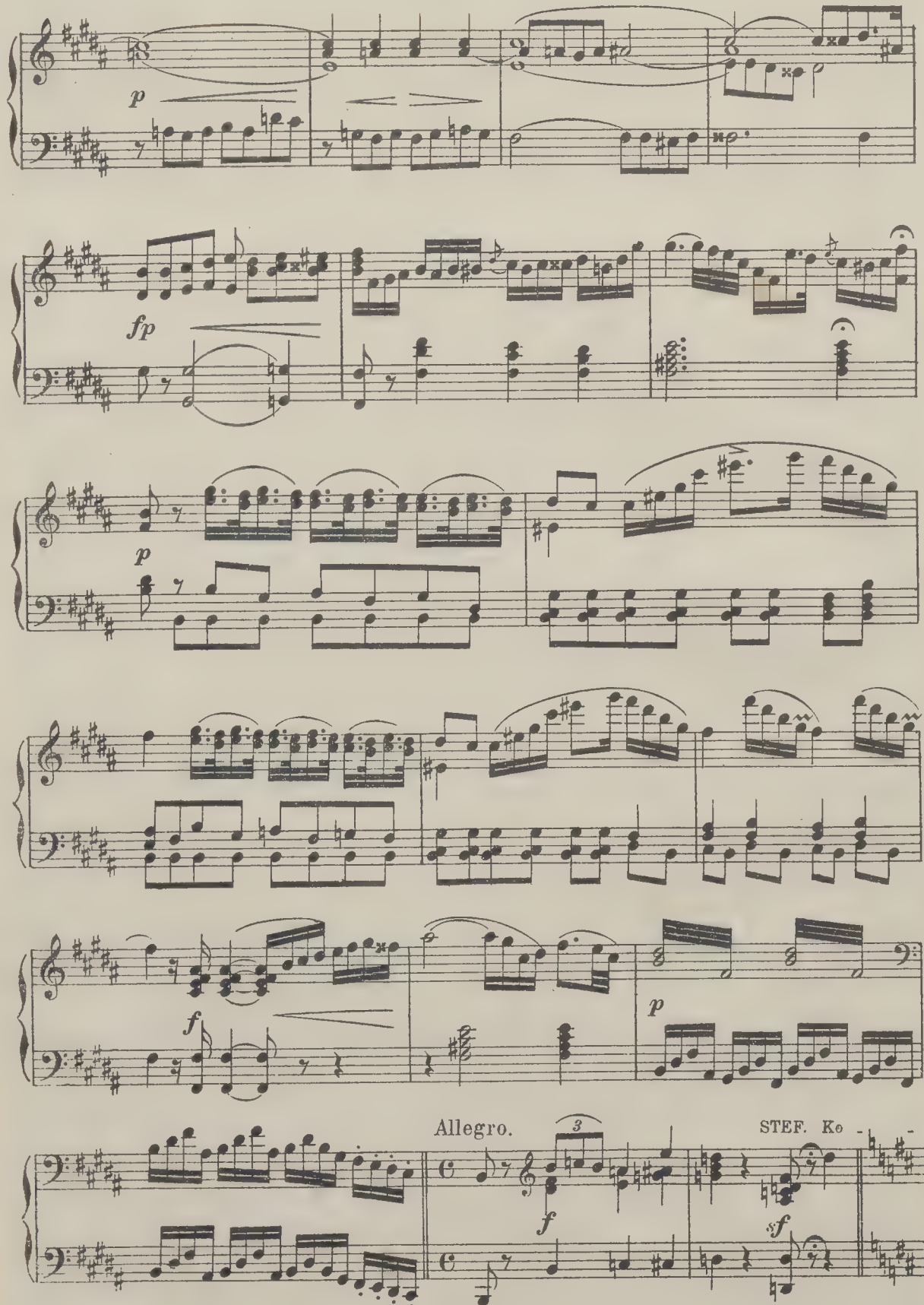
p
fp
p
f
p
Allegro.
STEF. Ko -
f
sf

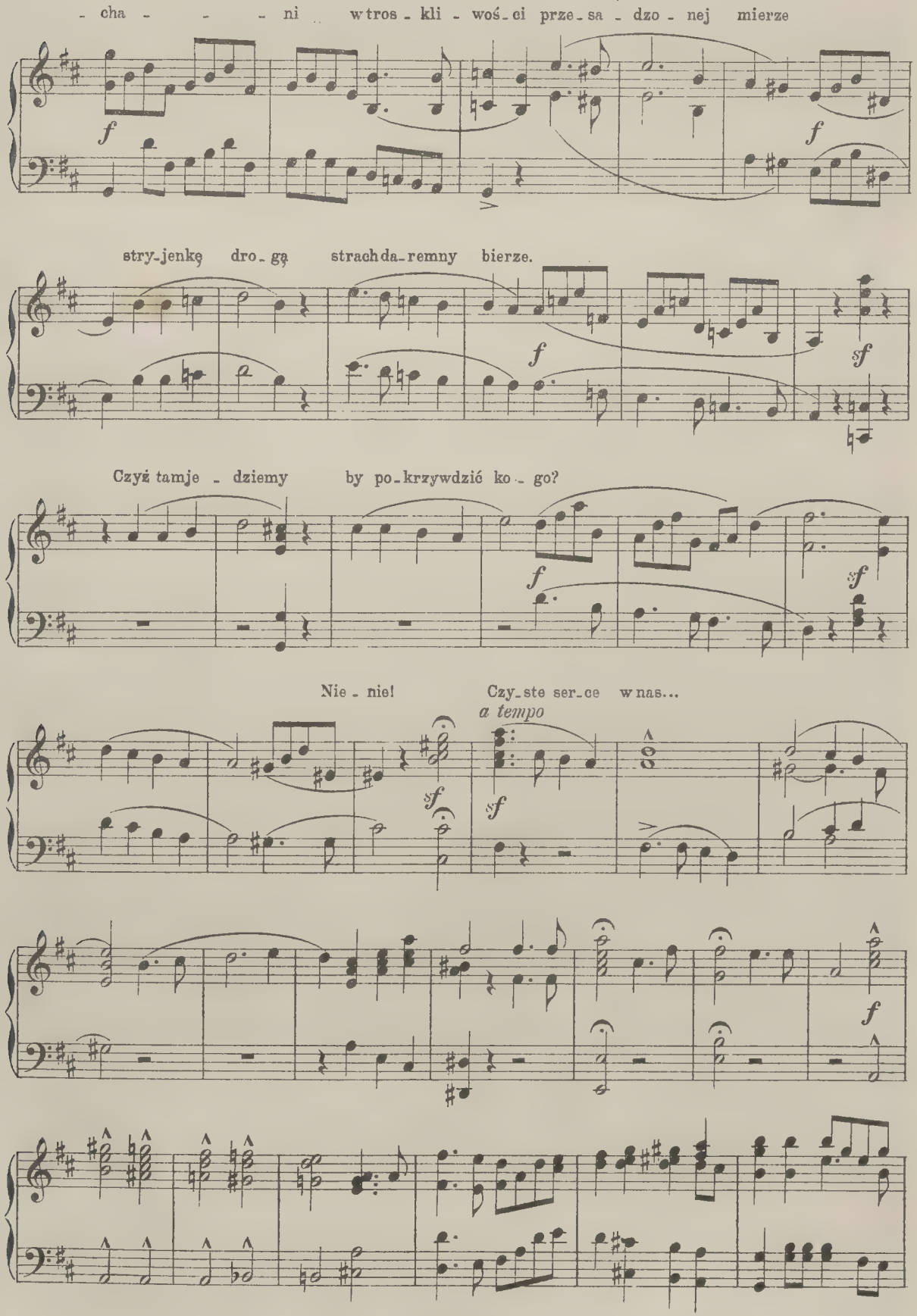
- cha - - - ni w tros - kli - woś - ci prze - sa - dzo - nej mierze
stry - jenkę dro - gą strach da - remny bierze.
Czyż tamje - dziemy by po - krzywdzić ko - go?
Nie - nie! Czy - ste ser - ce w nas...
a tempo

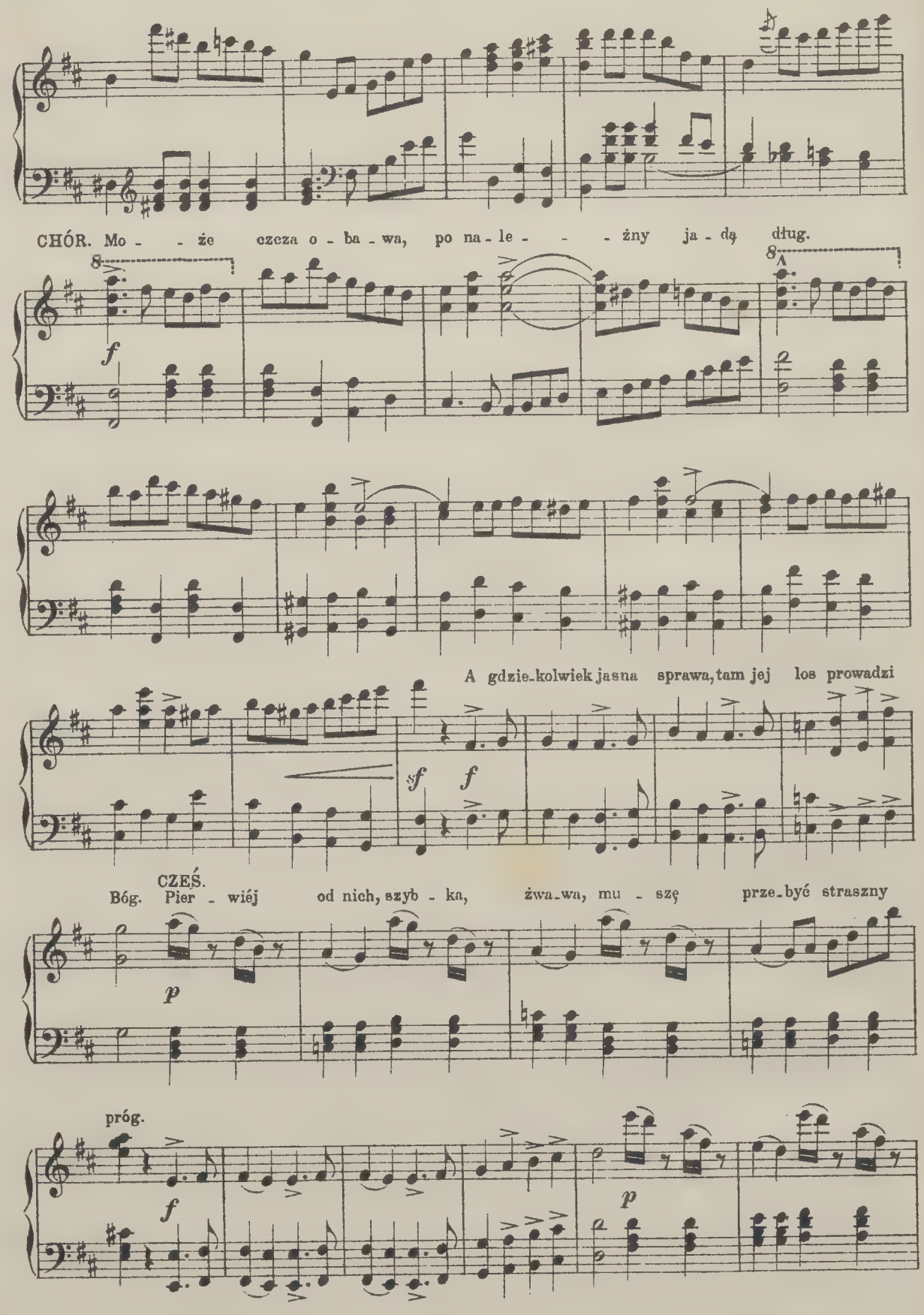
CHÓR. Mo - - że czcza o - ba - wa, po na - le - - - żny ja - dą dług.
A gdzie-kolwiek jasna sprawa, tam jej los prowadzi
CZEŚ.
Bóg. Pier - wiéj od nich, szyb - ka, żwa-wa, mu - szę prze-być straszny
próg.

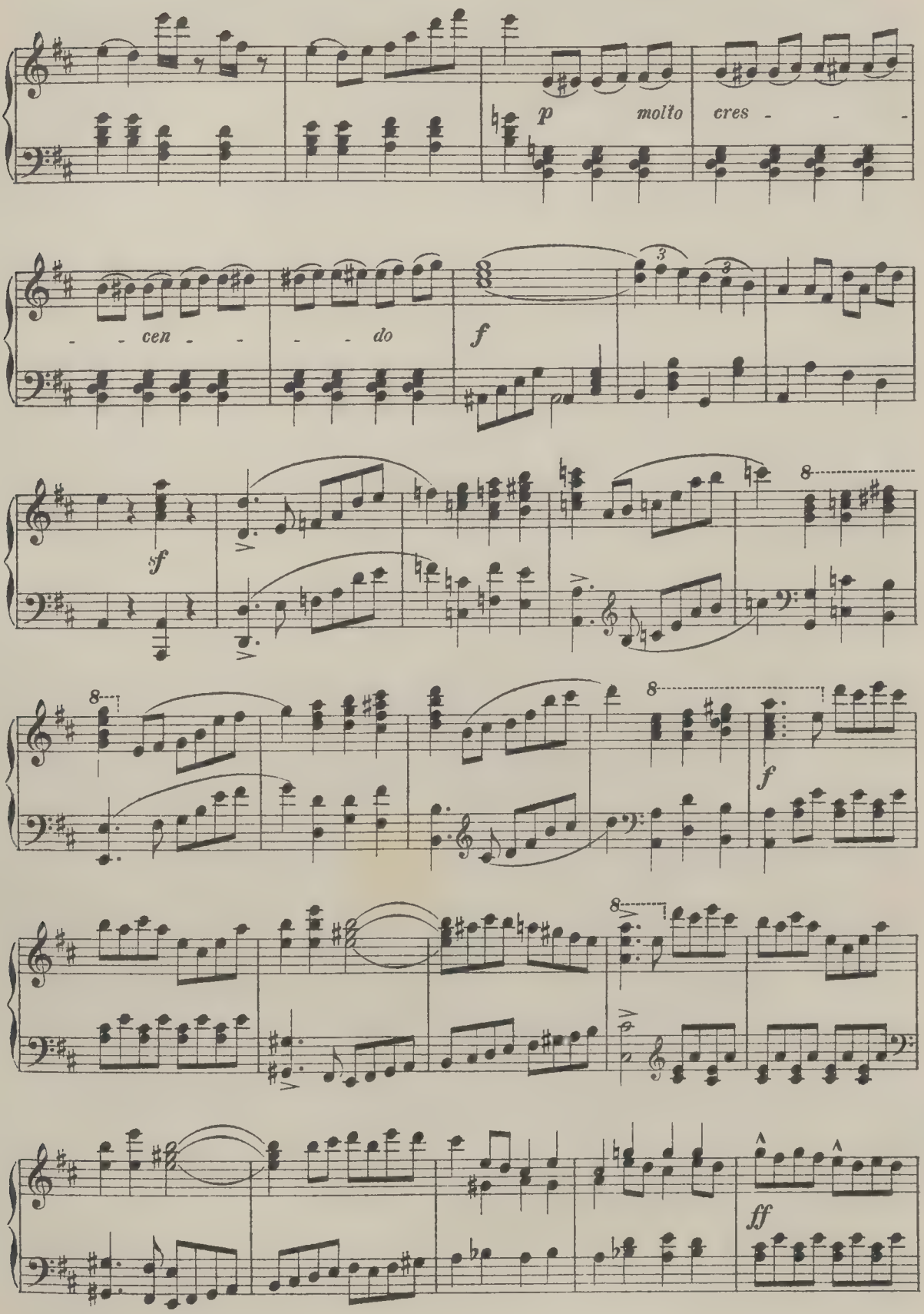
p molto cres - - -
- - cen - - - - do
f
sf
8
f
ff

MAC. A jed-nak chwyta mię o - ba-wa wten dja - bel-ski wstą-pić

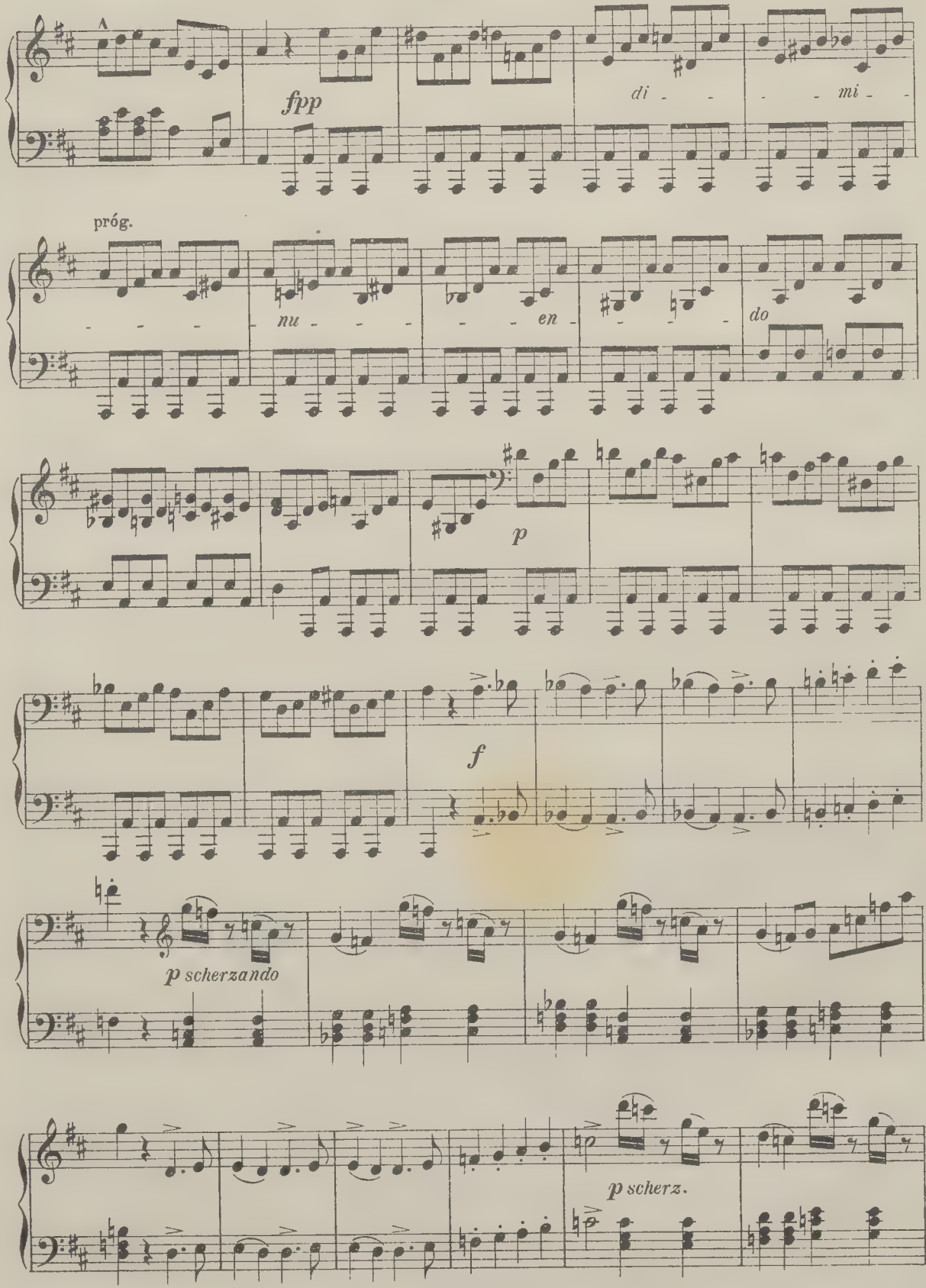

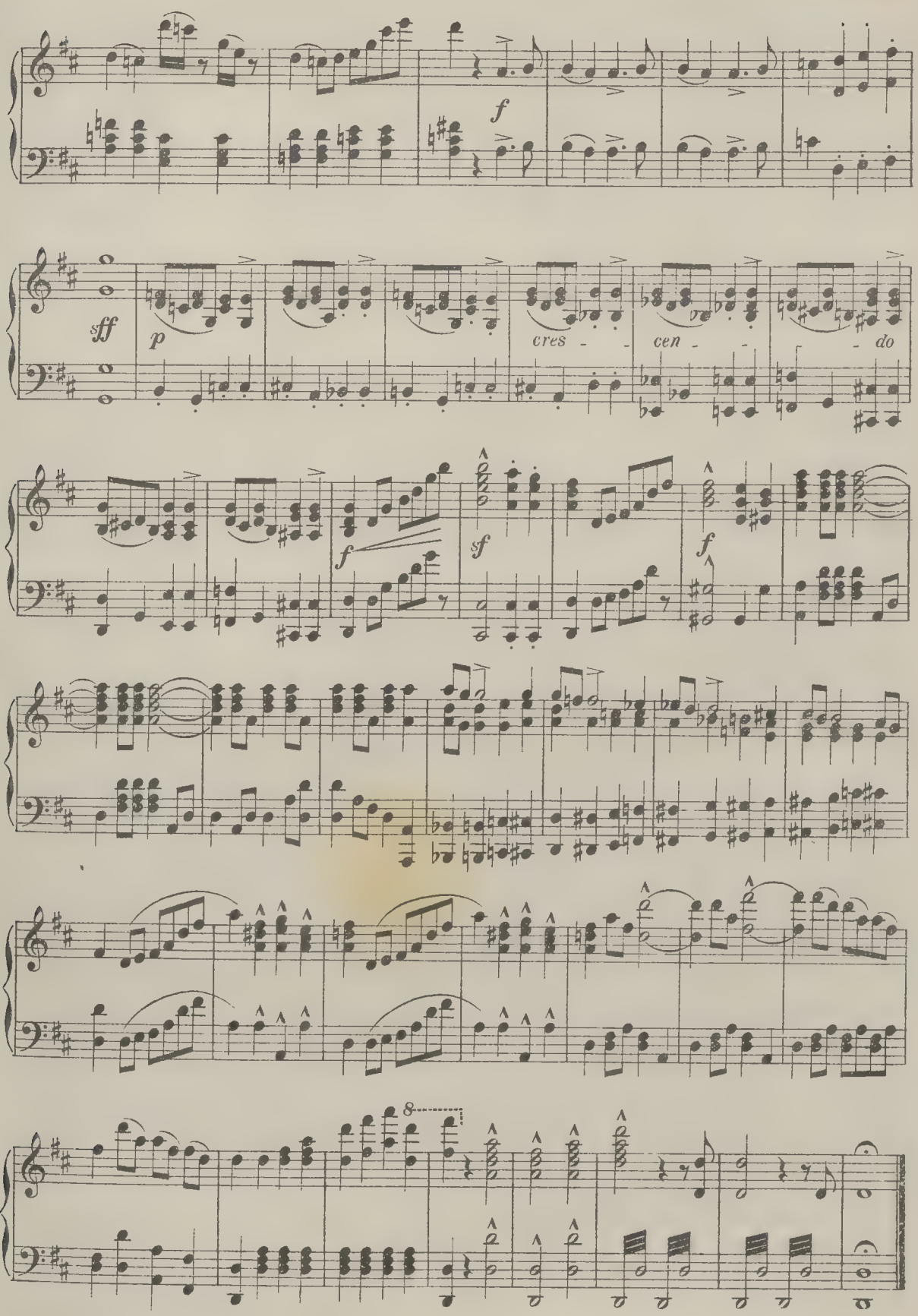
f
sff
p
cres - - cen - - - do
f
sf
f
8

AKT II.

№7. CHÓR KOBIET.

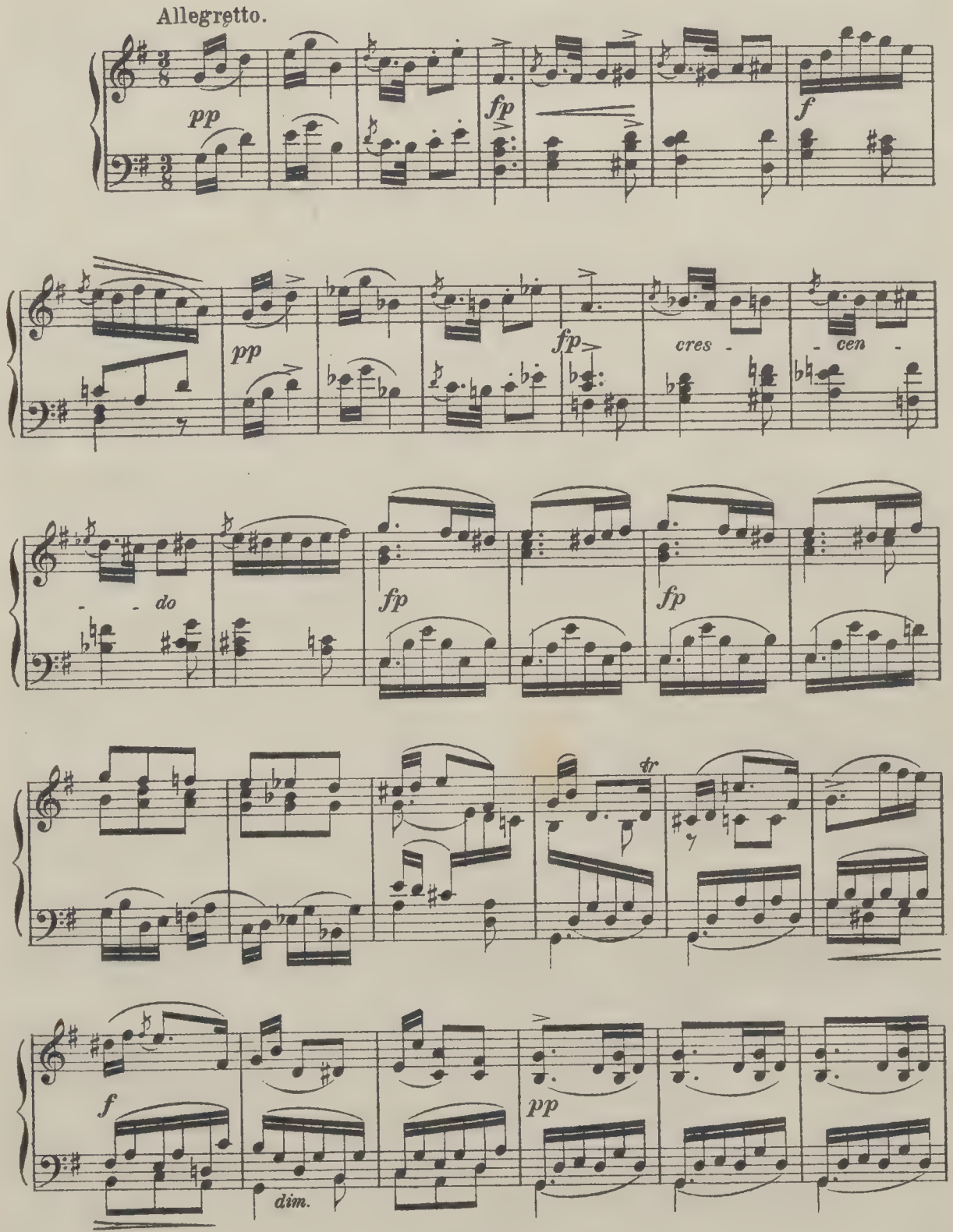

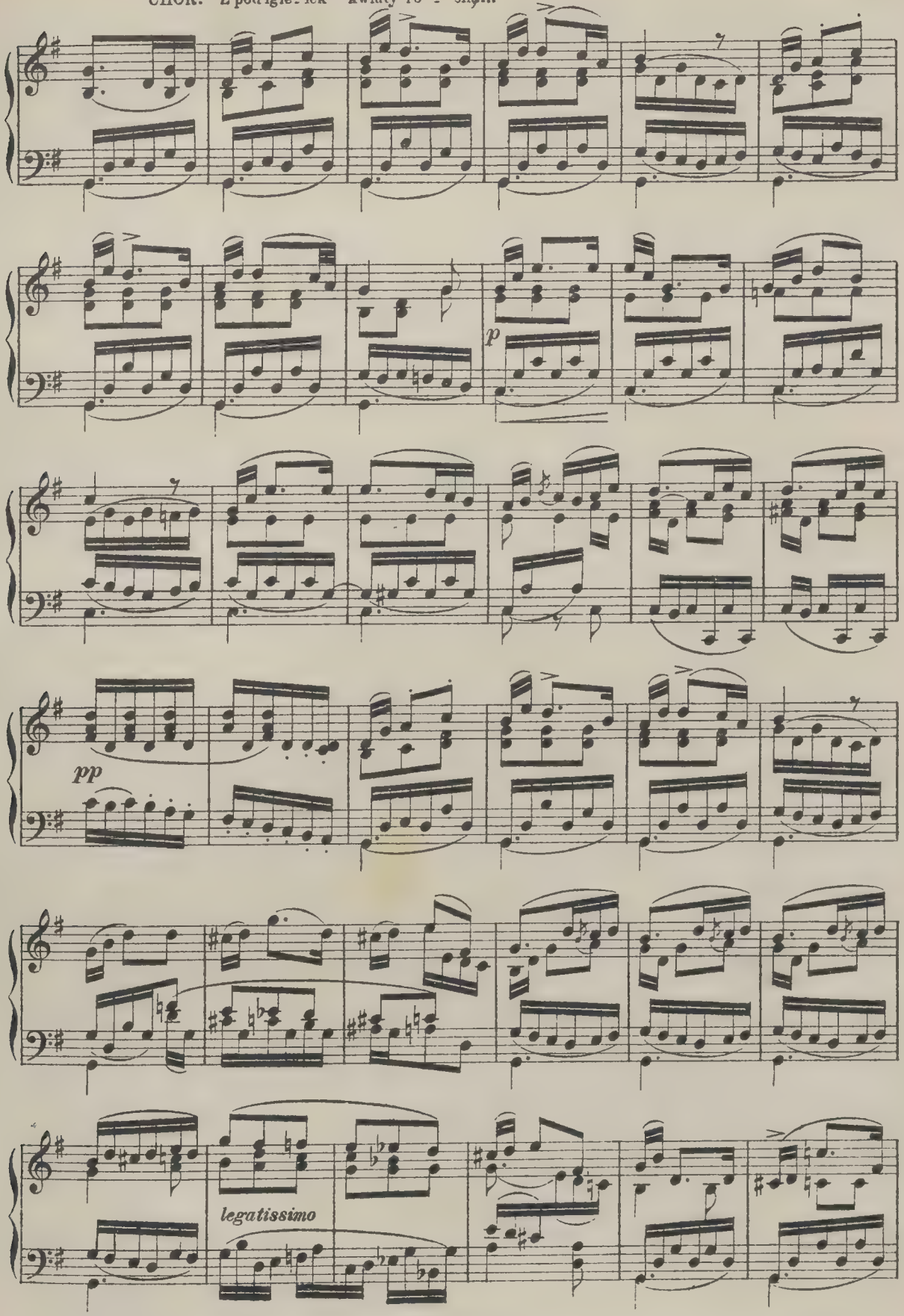
p
pp
legatissimo

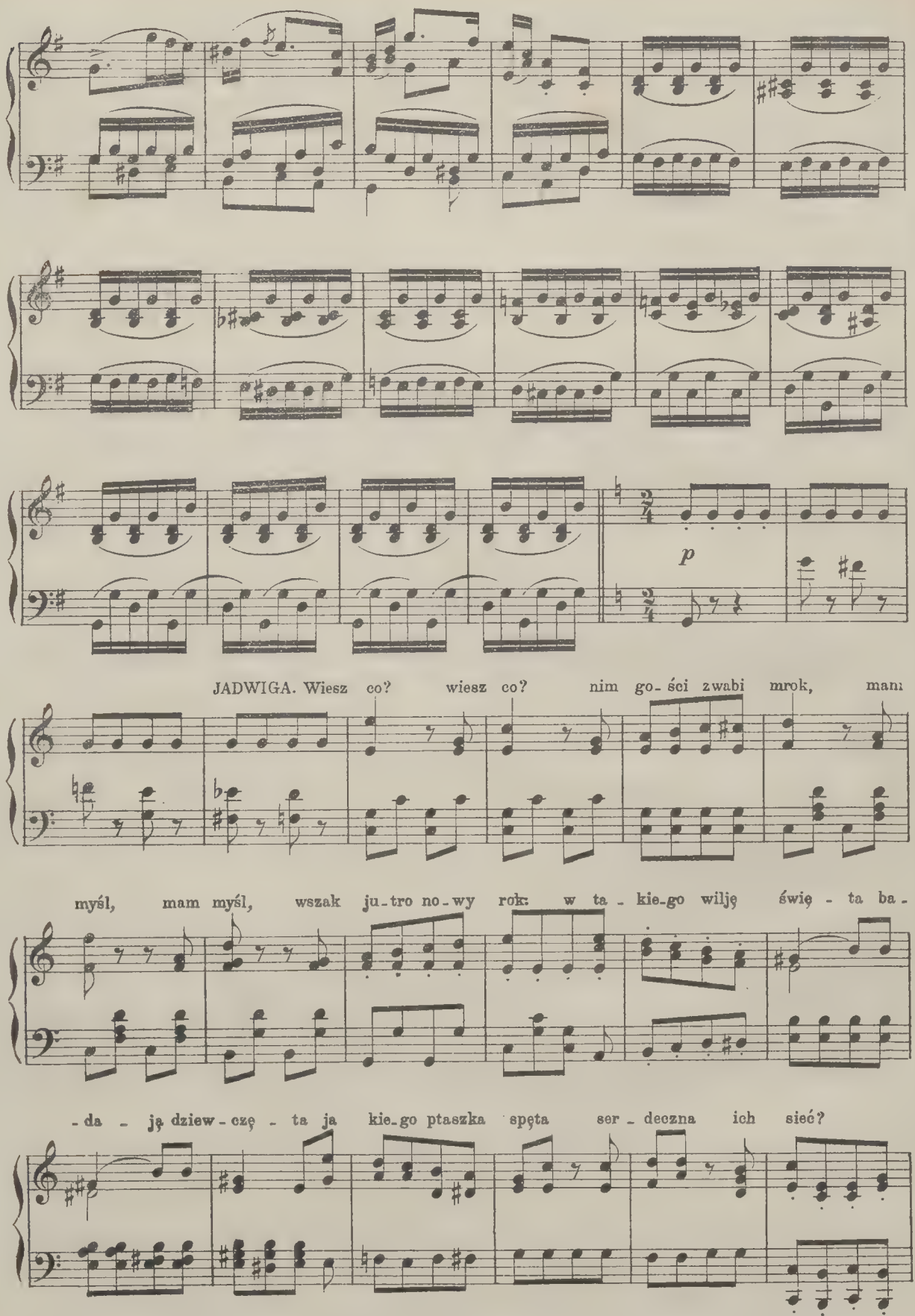
p
JADWIGA. Wiesz co? wiesz co? nim go-ści zwabi mrok, mam
myśl, mam myśl, wszak ju-tro no-wy rok: w ta-kie-go wilję świę-ta ba-
-da-ją dziew-czę-ta ja kie-go ptaszka spęta ser-deczna ich sieć?

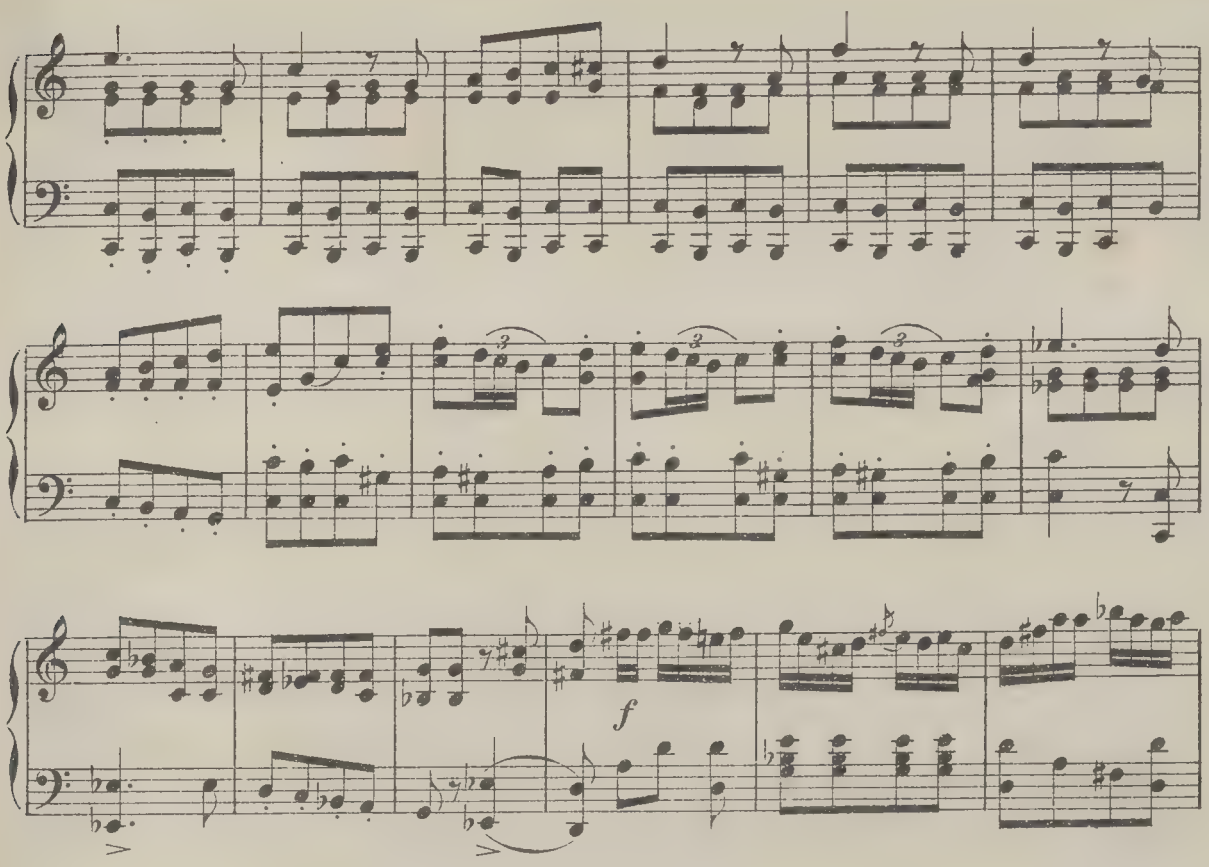
f
STARUSZKA. Cięż - ko wam przy igle...
fp
fp
p
toć - jesz - cze ka - wał dnia...
p

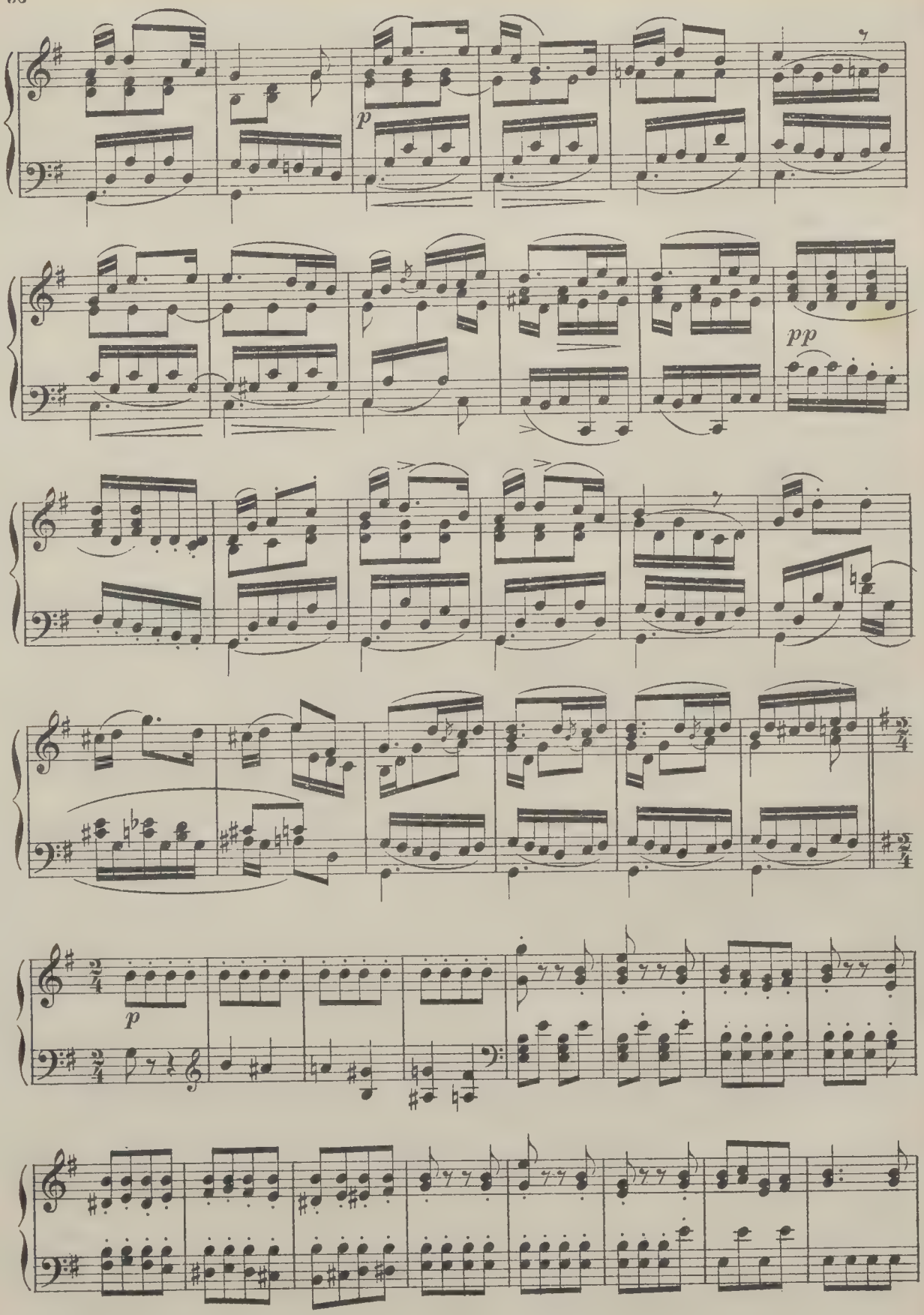
p
pp
p

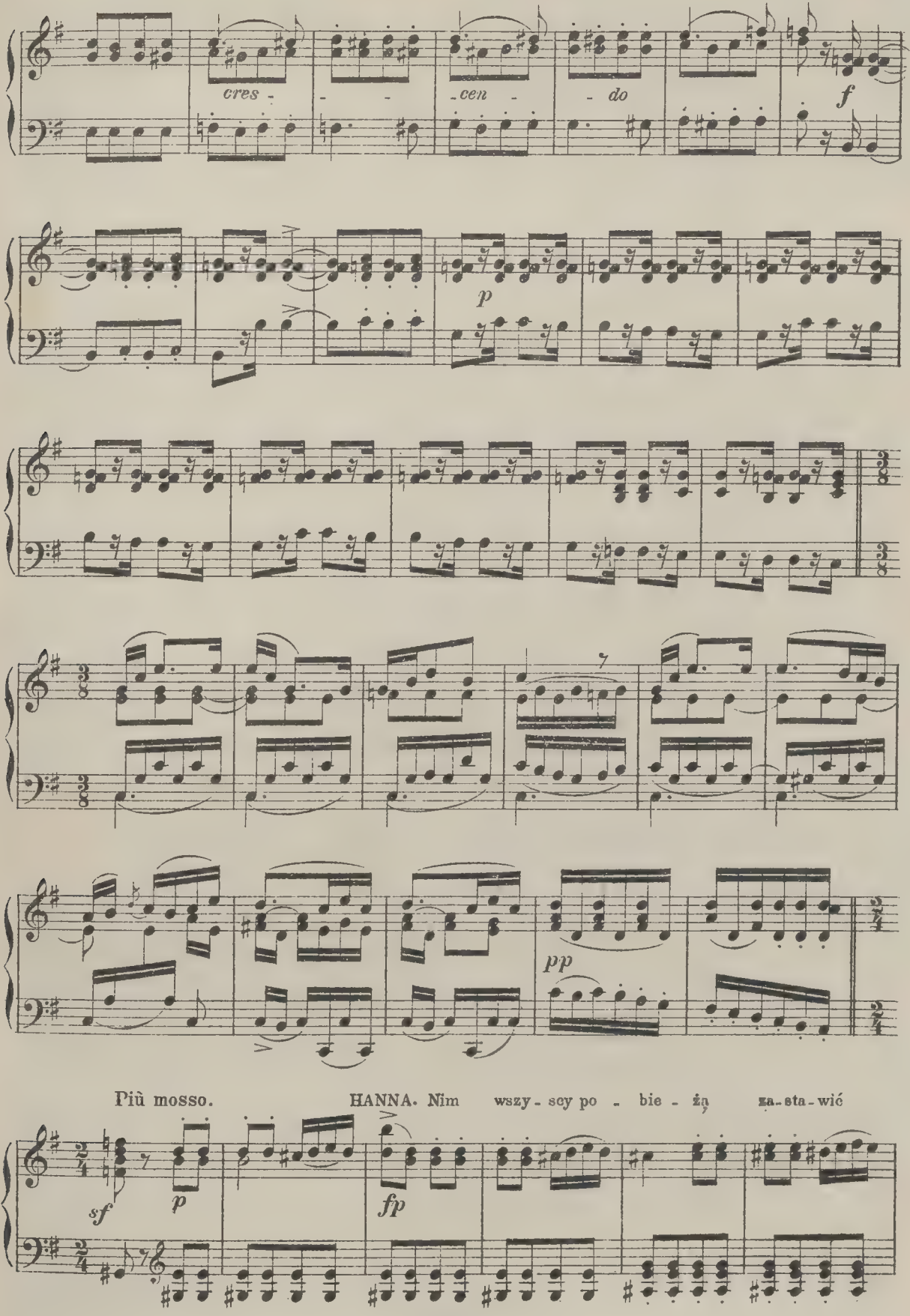
cres - - - cen - - do
f
p
pp
Più mosso.
HANNA. Nim wszy - scy po - bie - żą za - sta - wić
sf
p
fp

sto - ły dla oj - cowskich go - ści, chwilkę po - - święć - my

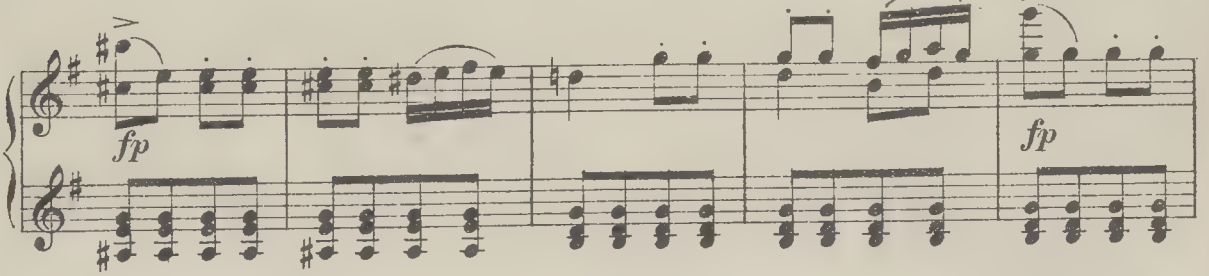

jeszcze przed wie - cze - rzą na jedną z naszych najwa - żniejszych

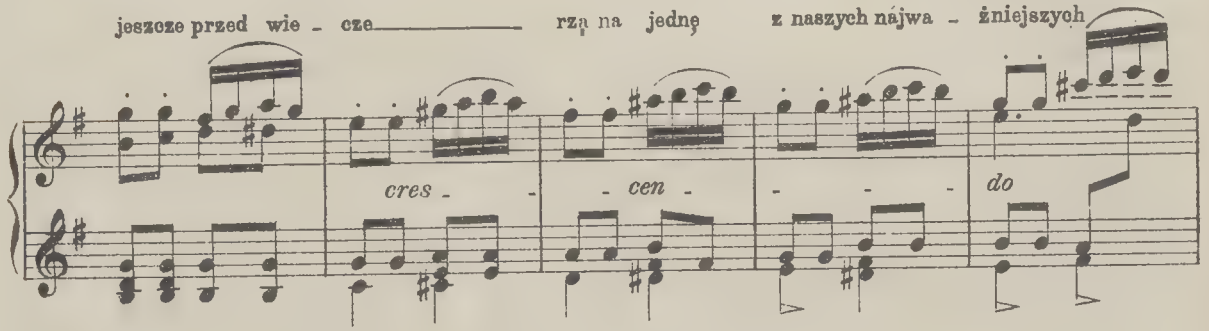

trosk; u - chyl - my wróżba za - sło - nę przy - szło - ści...

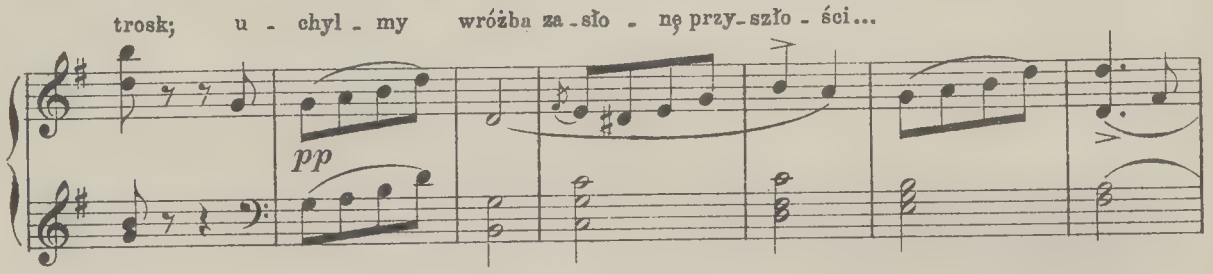

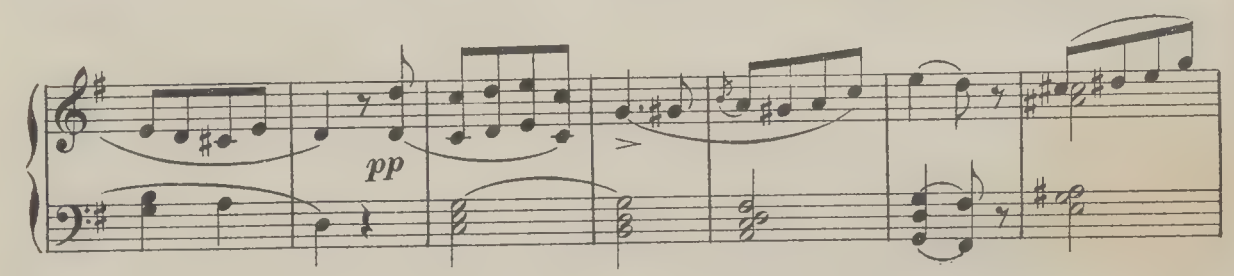

wnet przy niosę wam tu wosk

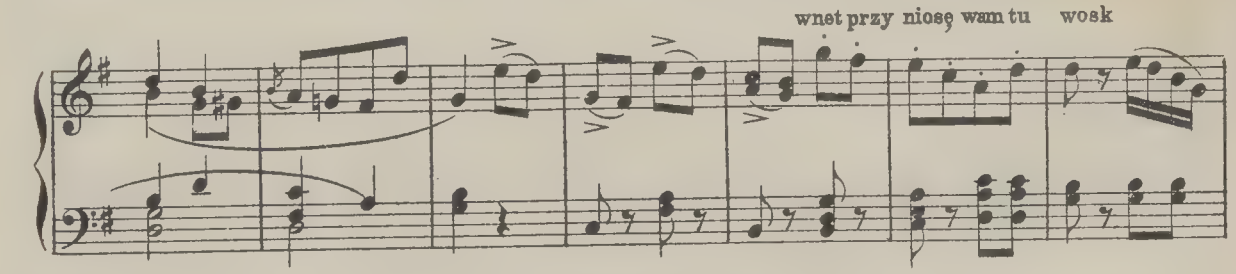

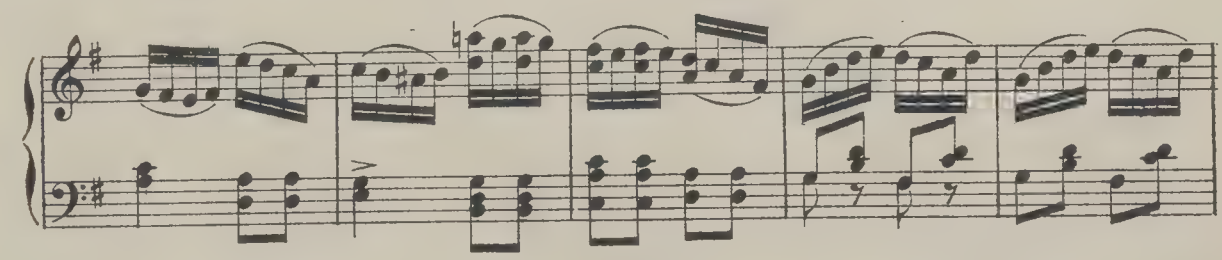

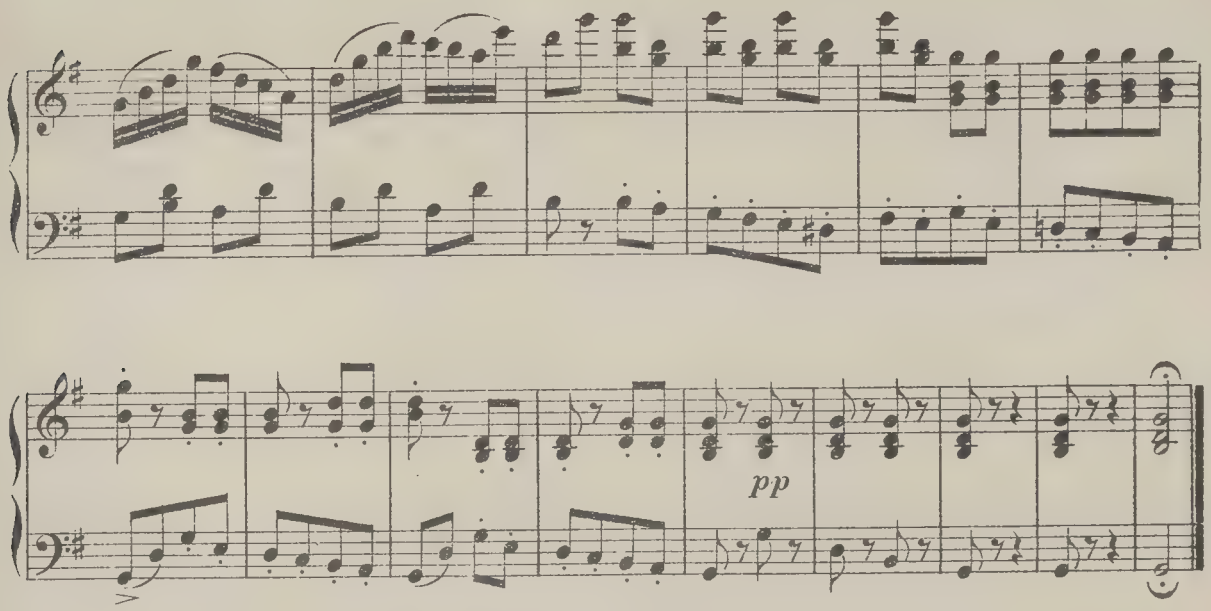
pp

Nº8. DUMKA.

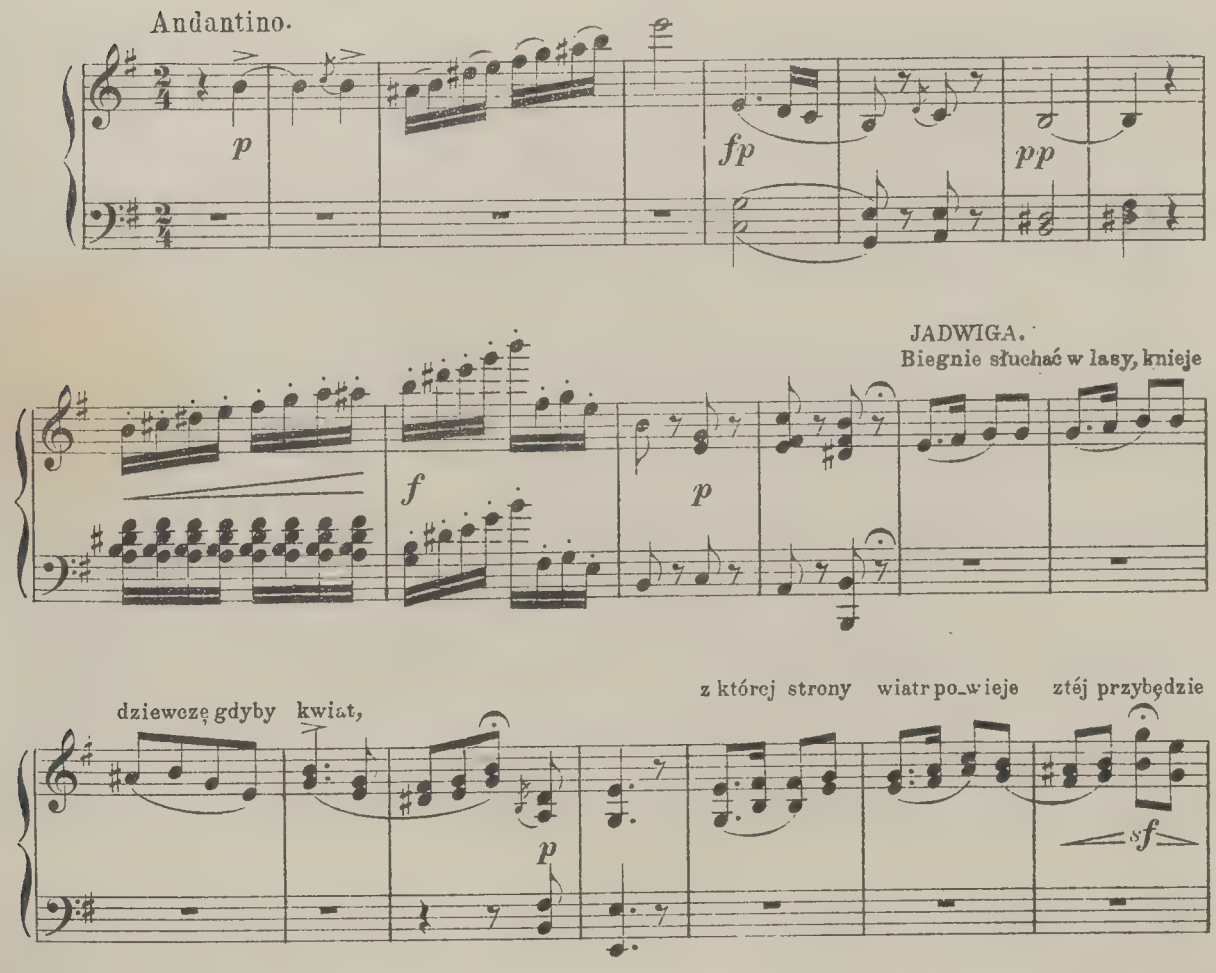
Andantino.
p
fp
pp
JADWIGA.
Biegnie słuchać w lasy, knieje
f
p
dziewczę gdyby kwiat,
z którcj strony wiatr powieje ztéj przybędzie
p
sf

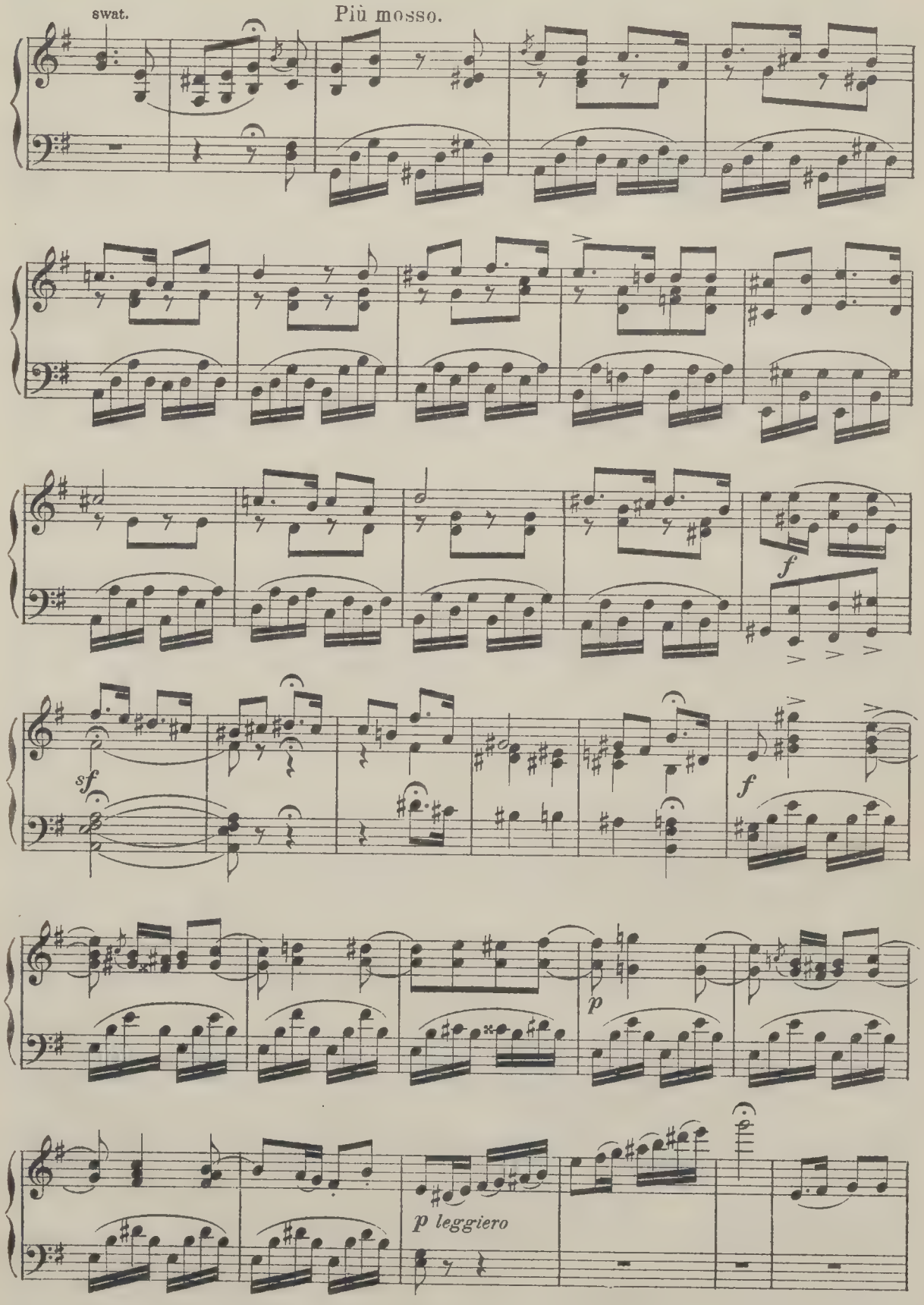
swat.
Più mosso.
f
sf
f
p
p leggiero

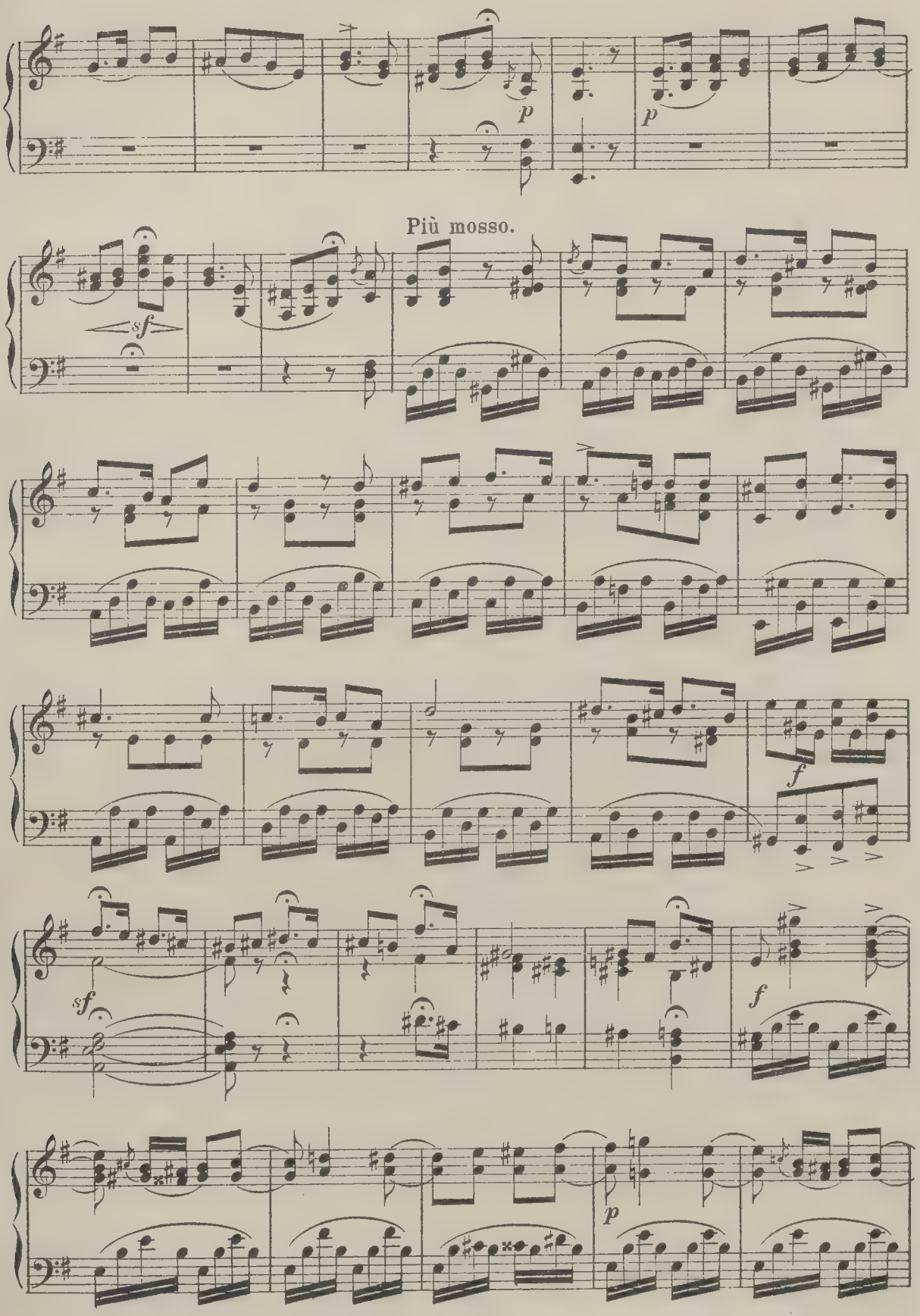
p
p
Più mosso.
sf
f
sf
f
p

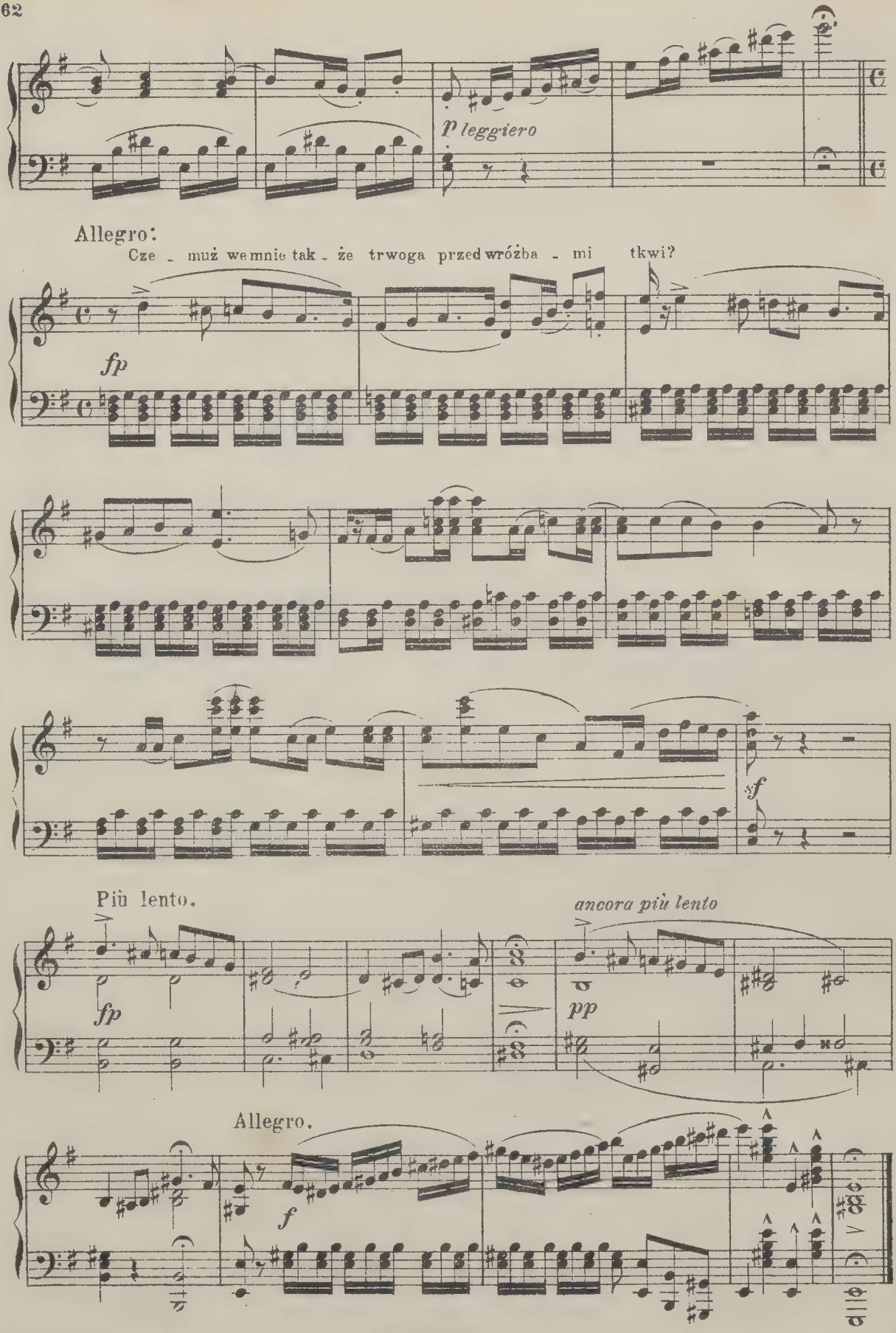
p leggiero
Allegro:
Cze - muż we mnie tak - że trwoga przed wróżba - mi tkwi?
fp
sf
Più lento.
fp
ancora più lento
pp
Allegro.
f

№ 9. DUETTINO.

(HANNA I DAMAZY.)

Tempo di Menuetto.

DAMAZY.

Gdzież postawić to

fp

naczynie! HANNA.

Tutaj, tutaj przy kominie, wosk to-pnieje, śpiesz pan, śpiesz!

fp *fp*

tr

DAM. Wszak w tym do - mu od poł - roku wzdy - cham pła - czę noc i

p *cres* - - - *cen* - - *do*

dzień od świ - tu aż do zmro - ku płonę wzdycham

sf *p* *fp*

HANNA.

wciąż przy tobie. Ja - ko cień! DAM. Na - co wróżby? Słów - ko jedno

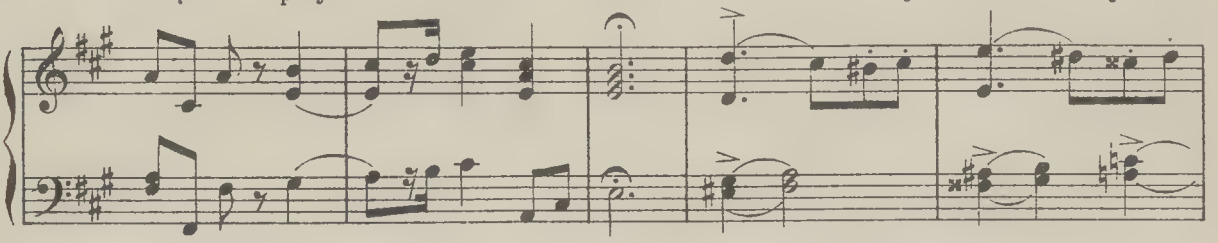

a upadnę do twych stóp.

HANNA. Gdybym rzekła słówko jedno

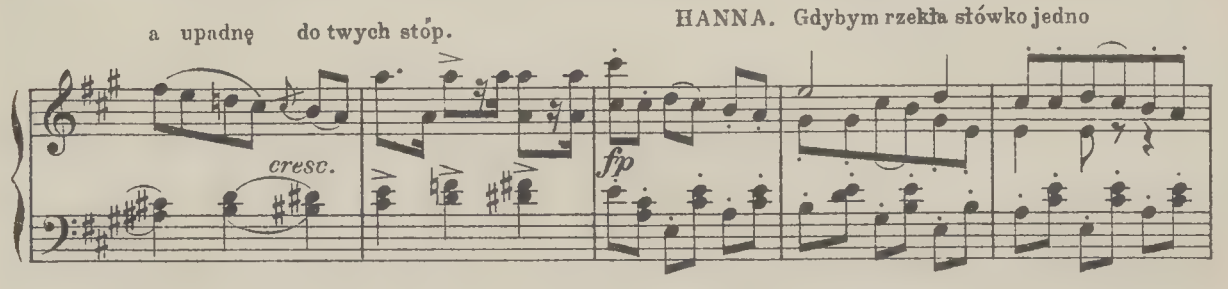

panicz byłby u mych stóp.

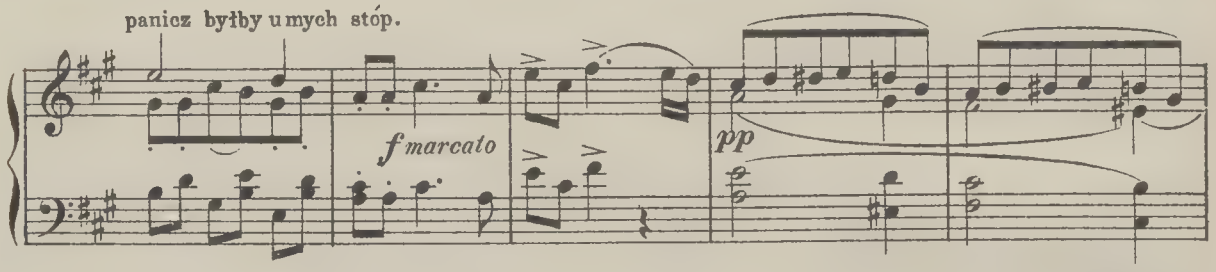

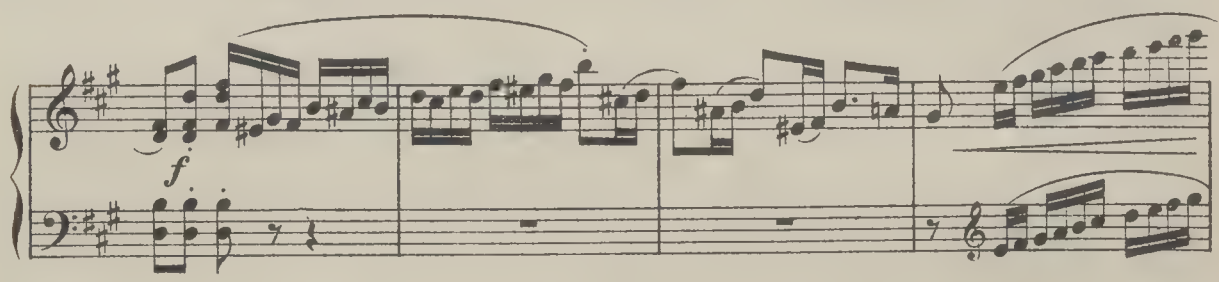

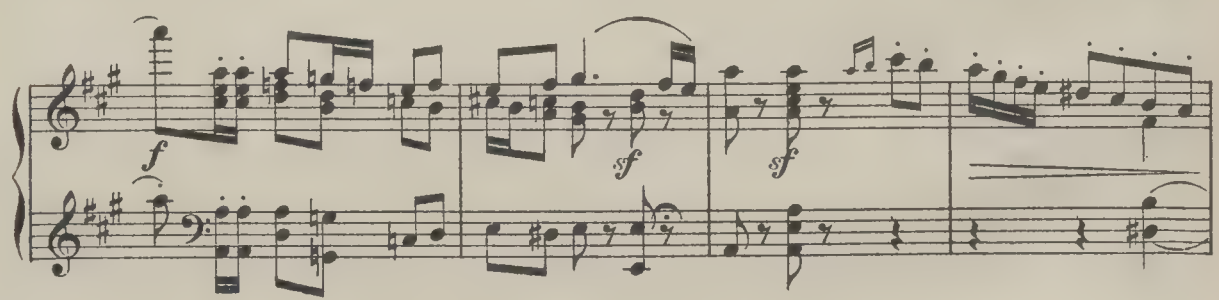

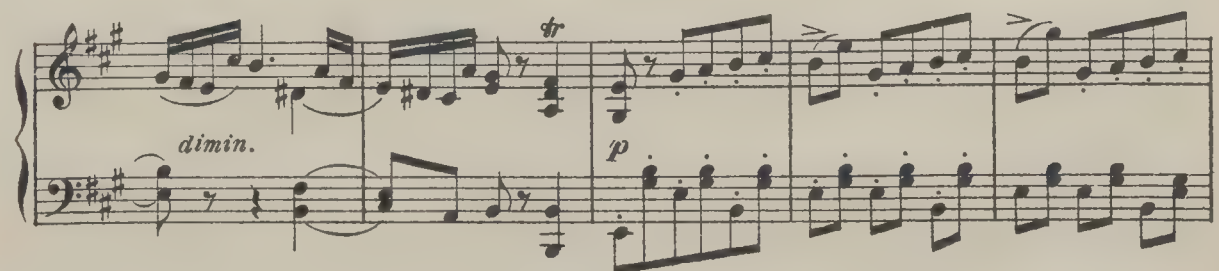

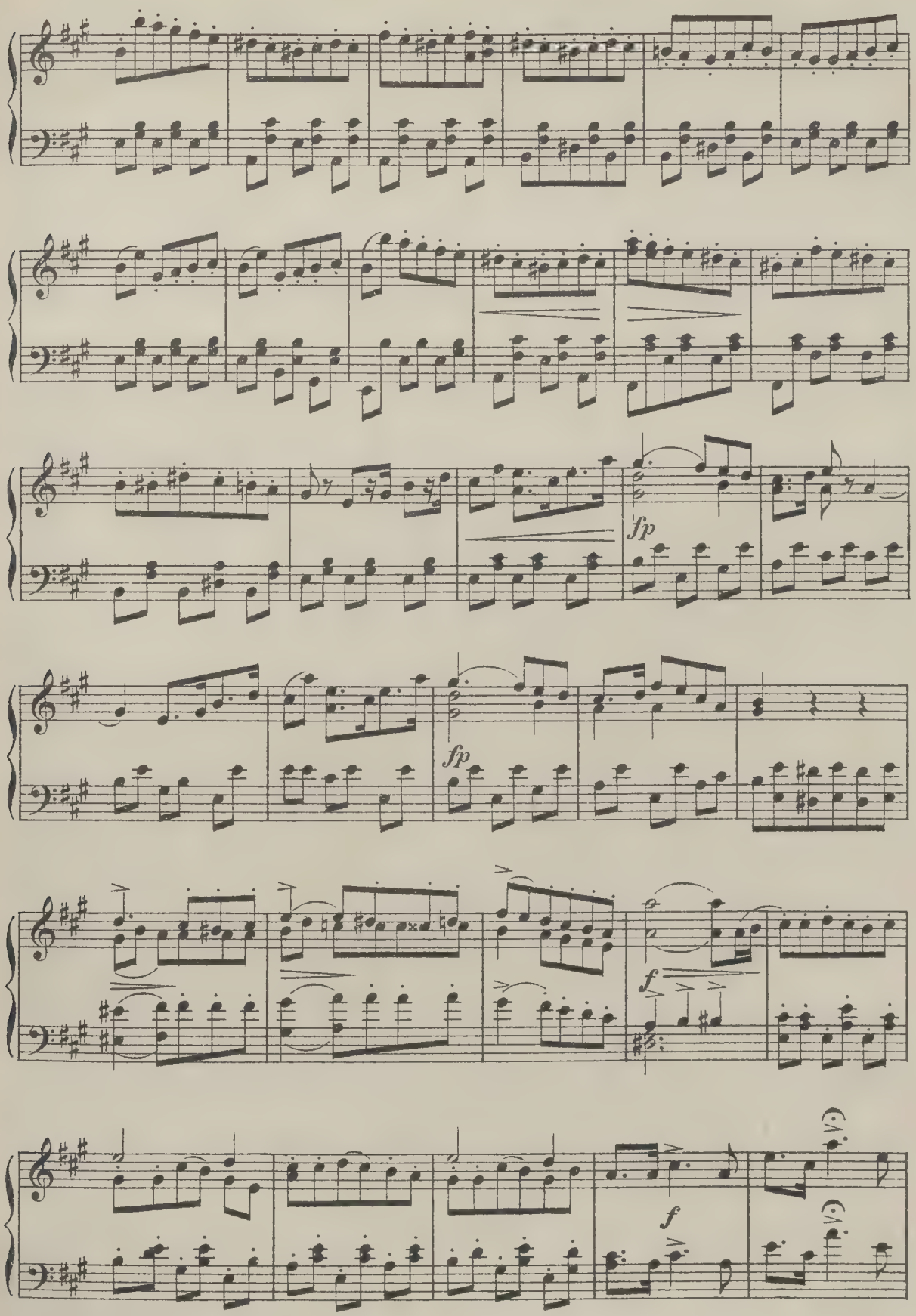
fp
fp
f
f

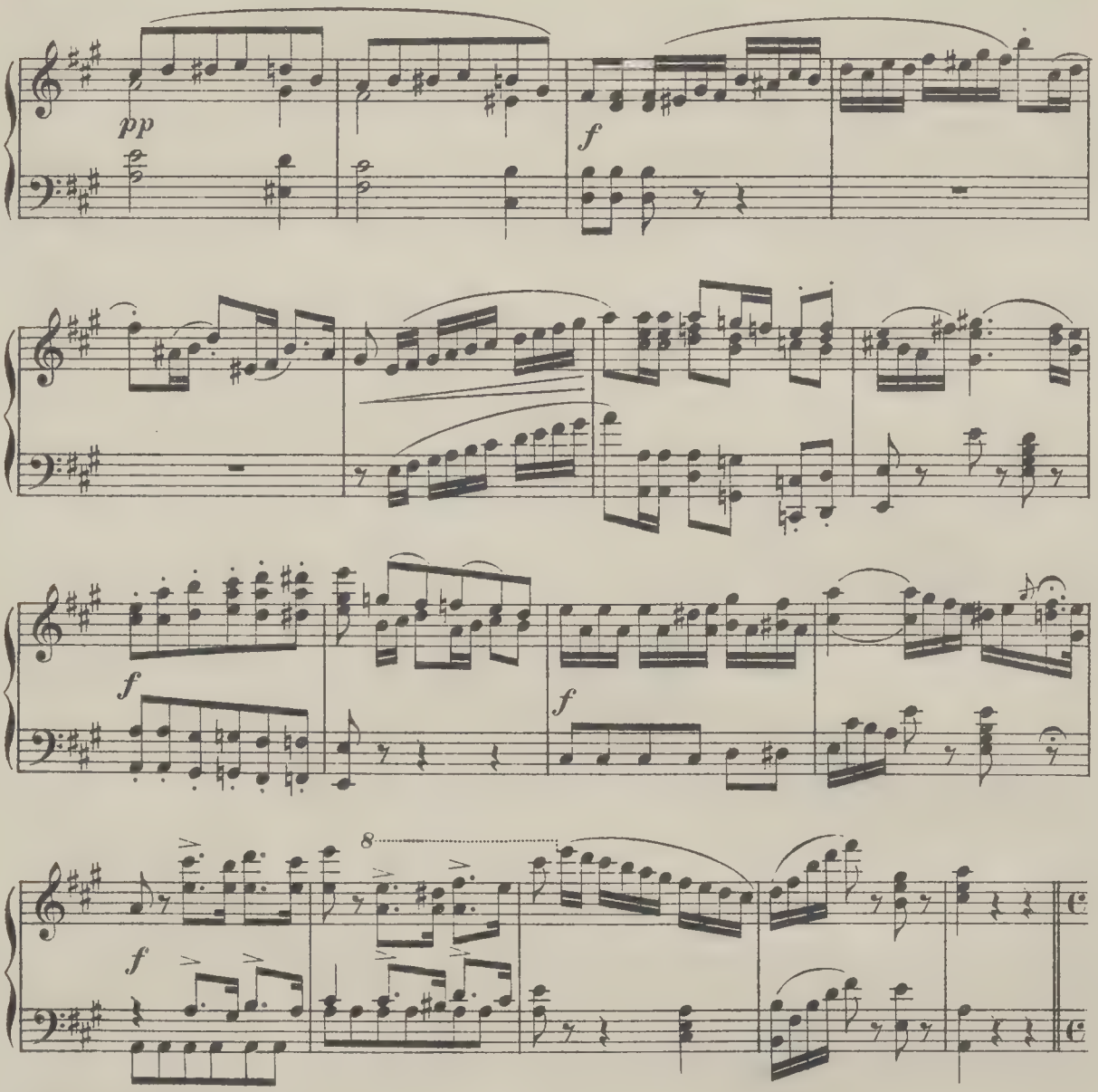

Recitativo.

MIECZNIK.

Ślicznie! jak widzę dziewczęta moje pomnąc, że ju - tro jest Nowy rok, pragną się

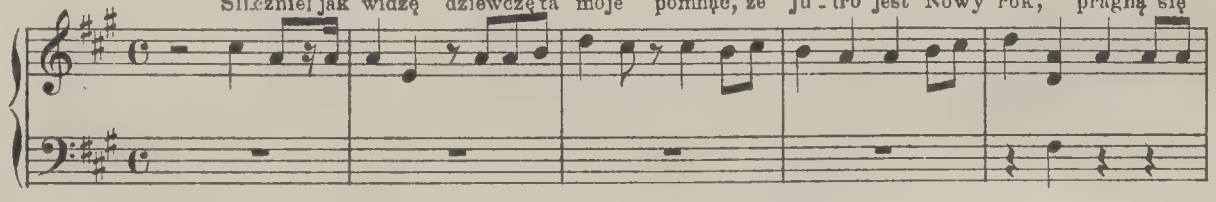

JADW.

wedrzeć w losów podwo - je przeniknąć wróżbą przyszłości zmrok, lecz zwyczaj każe o północy. Ciekawość wszystko

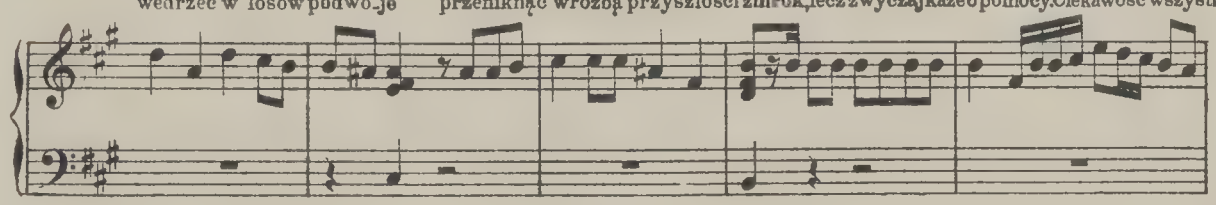

MIECZN. uprzedzić chce A, pan Damazy. DAM. Ja do - po - mo cy. MIECZN. Więc i ja tak - że przypatrzęsię.

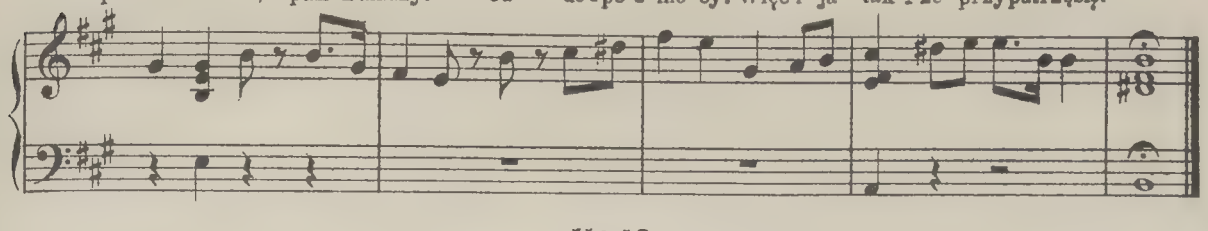

№ 10.

Audantino.

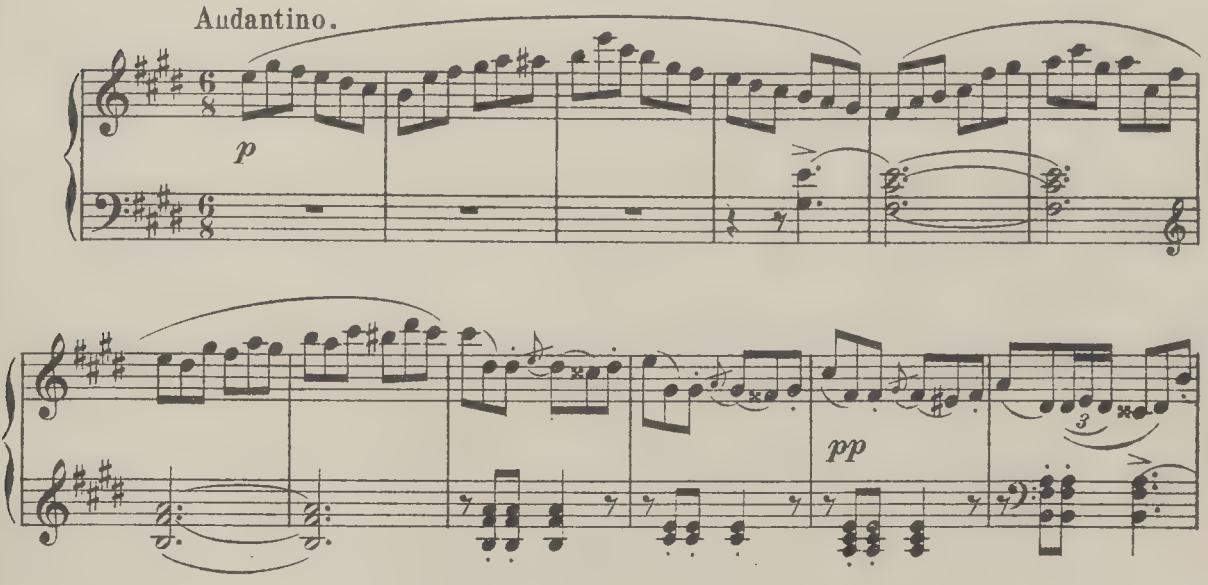

HAN. JADW. Już ogień pło - nie...

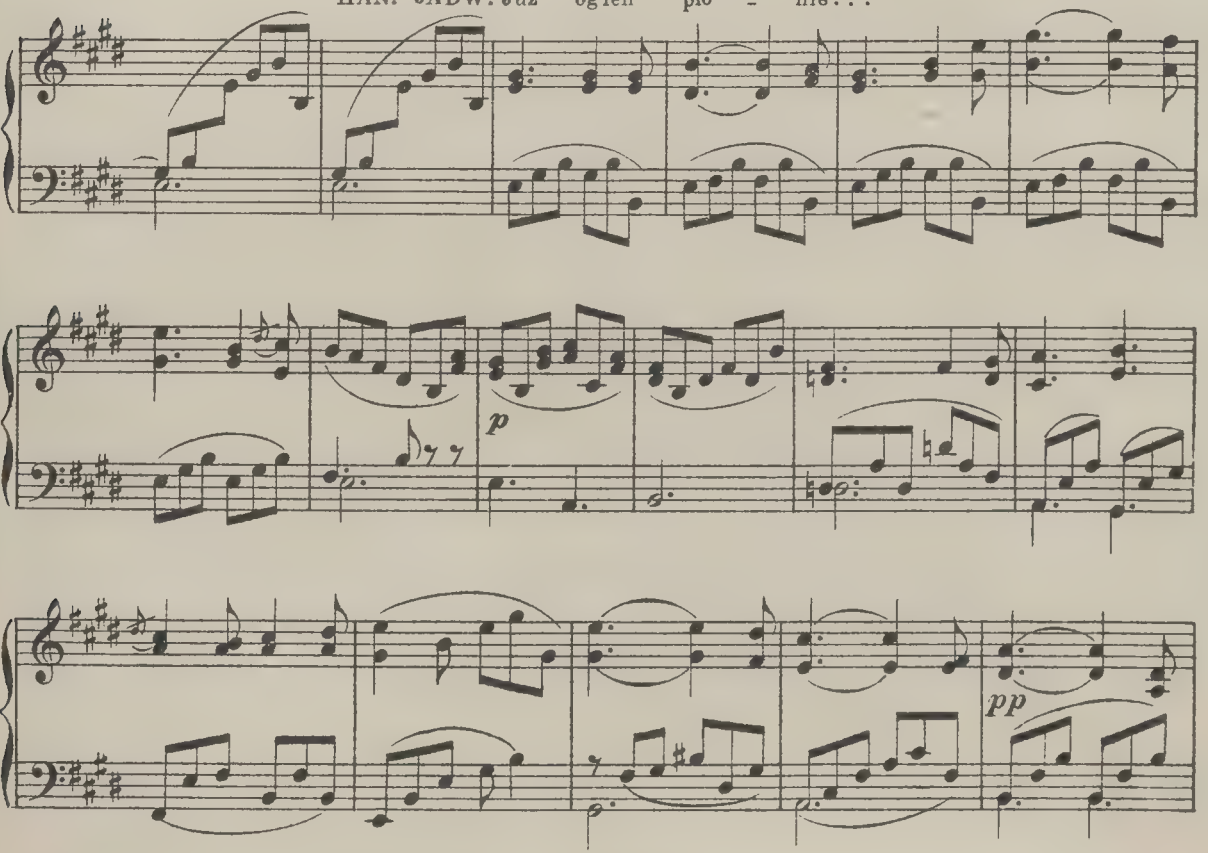

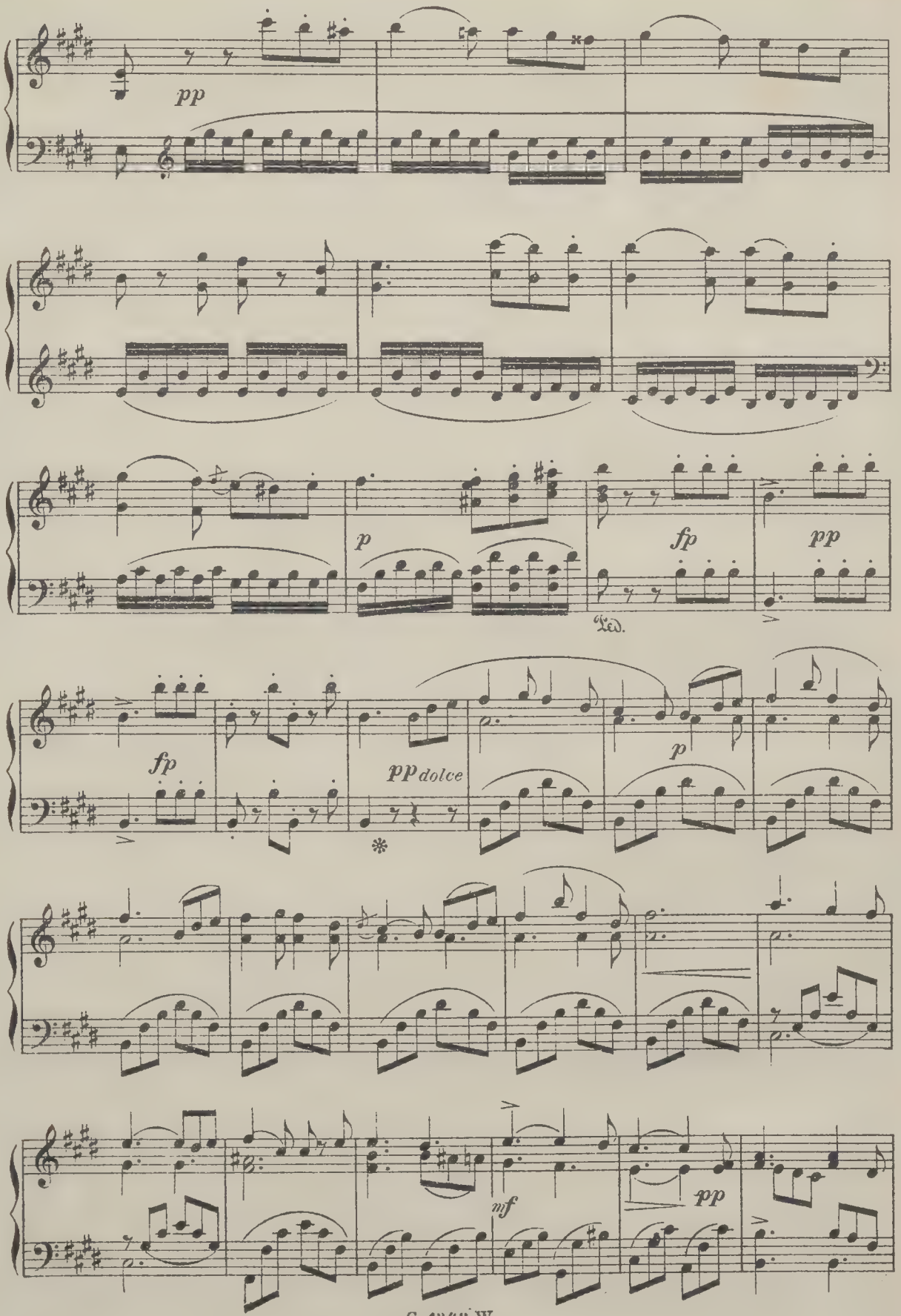
pp
p
fp
pp
Ped.
fp
pp dolce
p
mf
pp

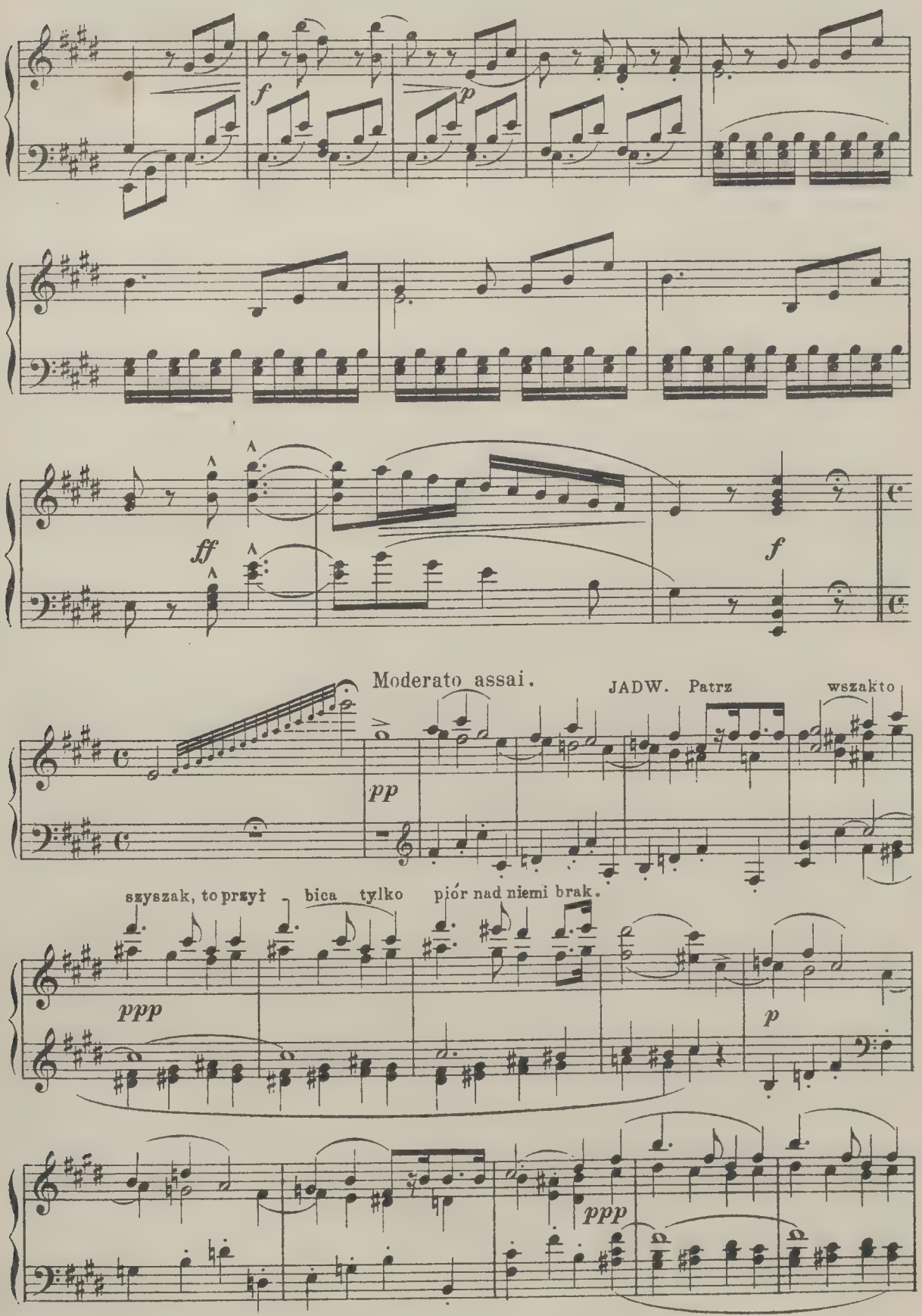
f
p
ff
f
Moderato assai.
JADW. Patrz
wszakto
pp
szyszak, to przyt
bica
tylko
piór nad niemi brak.
ppp
p
ppp

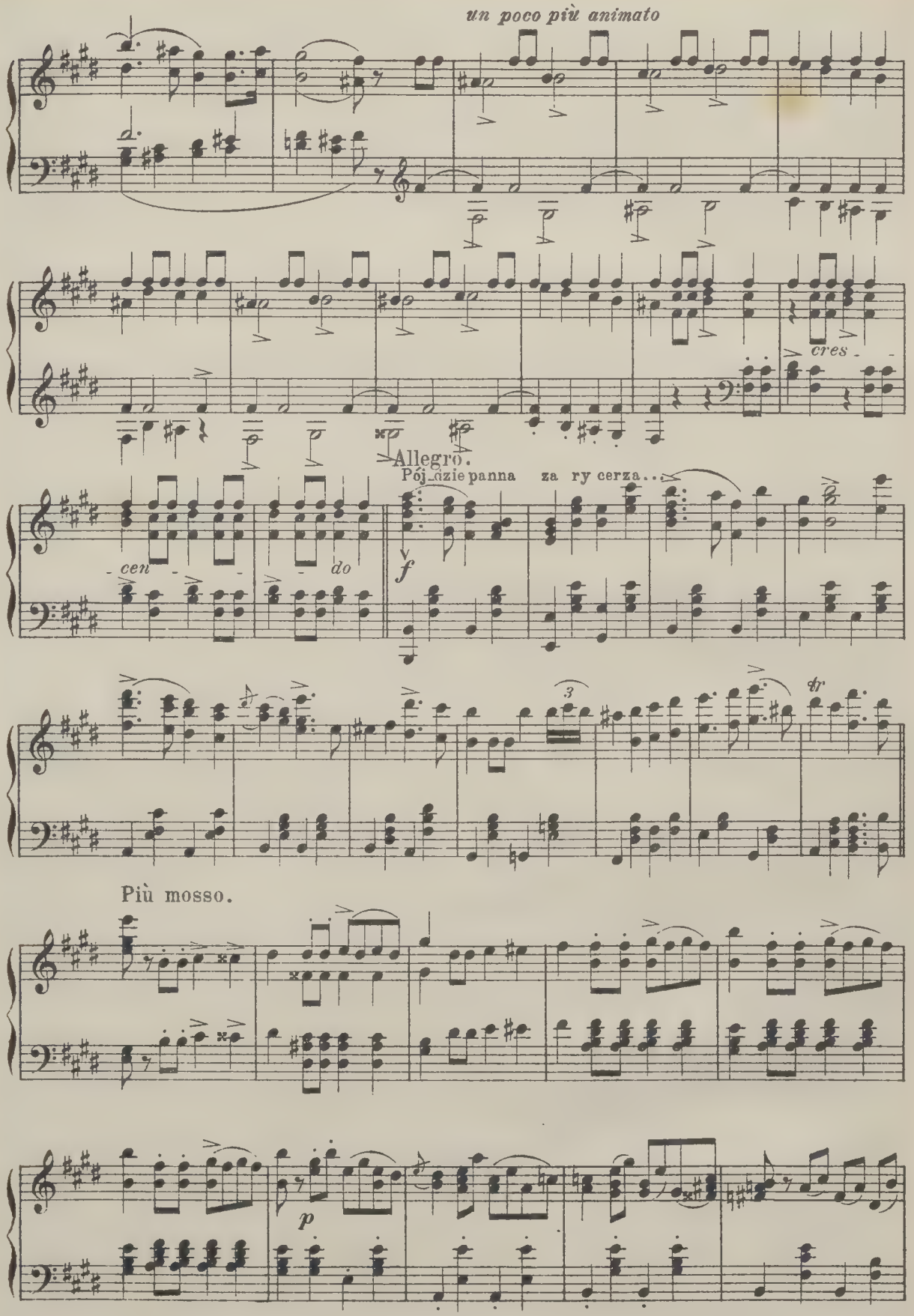
un poco più animato
cres - cen - do
Allegro.
Pój_dzie panna za ry cerza...
f
Più mosso.
p

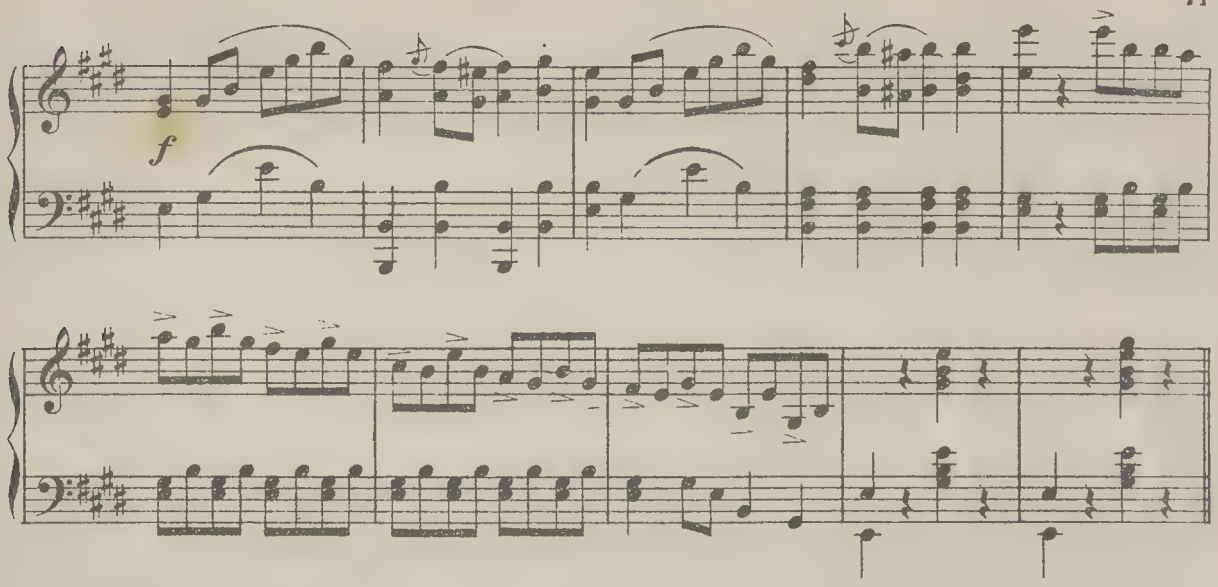

Moderato.

MIECZN. Słyszyszwró_żby tej wy_ra_zy za ry_ce_rza, to mi zięci Płacz serdeń_ko

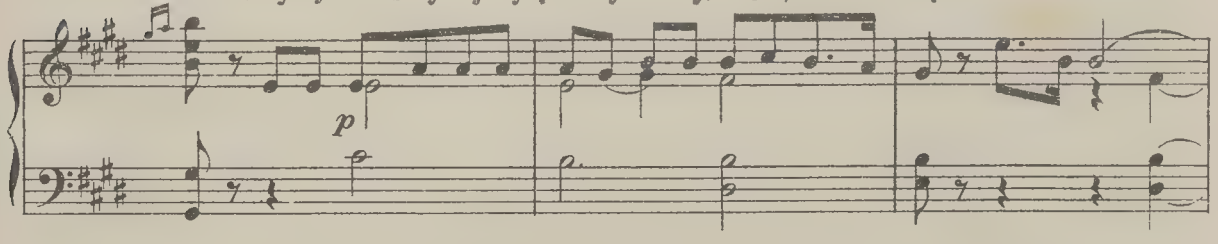

płacz Da_ma_zy...

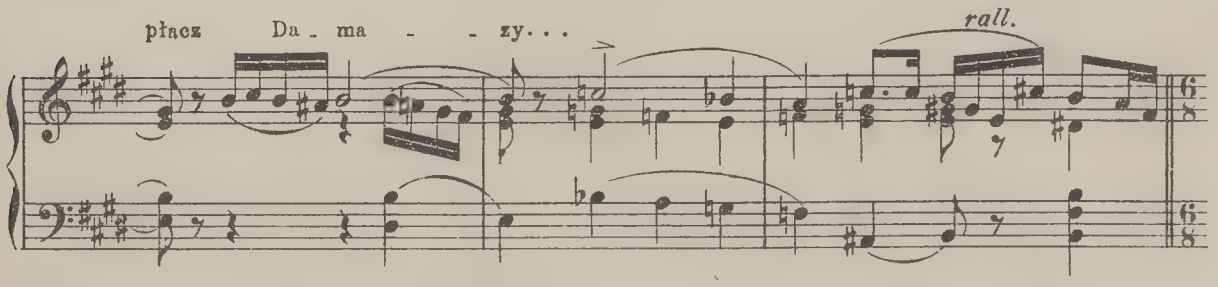

Andantino.

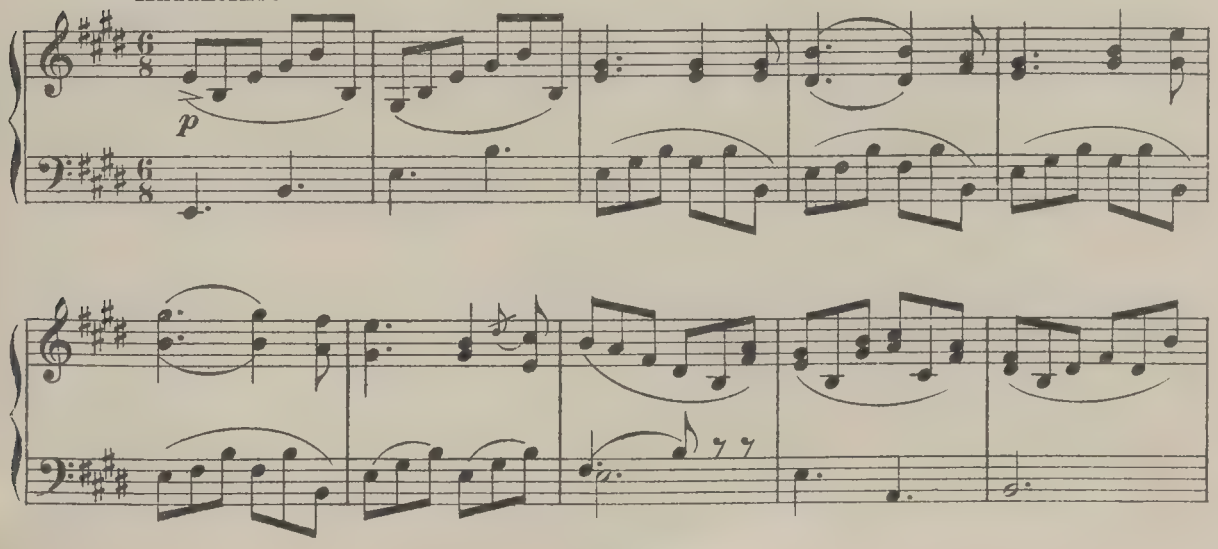

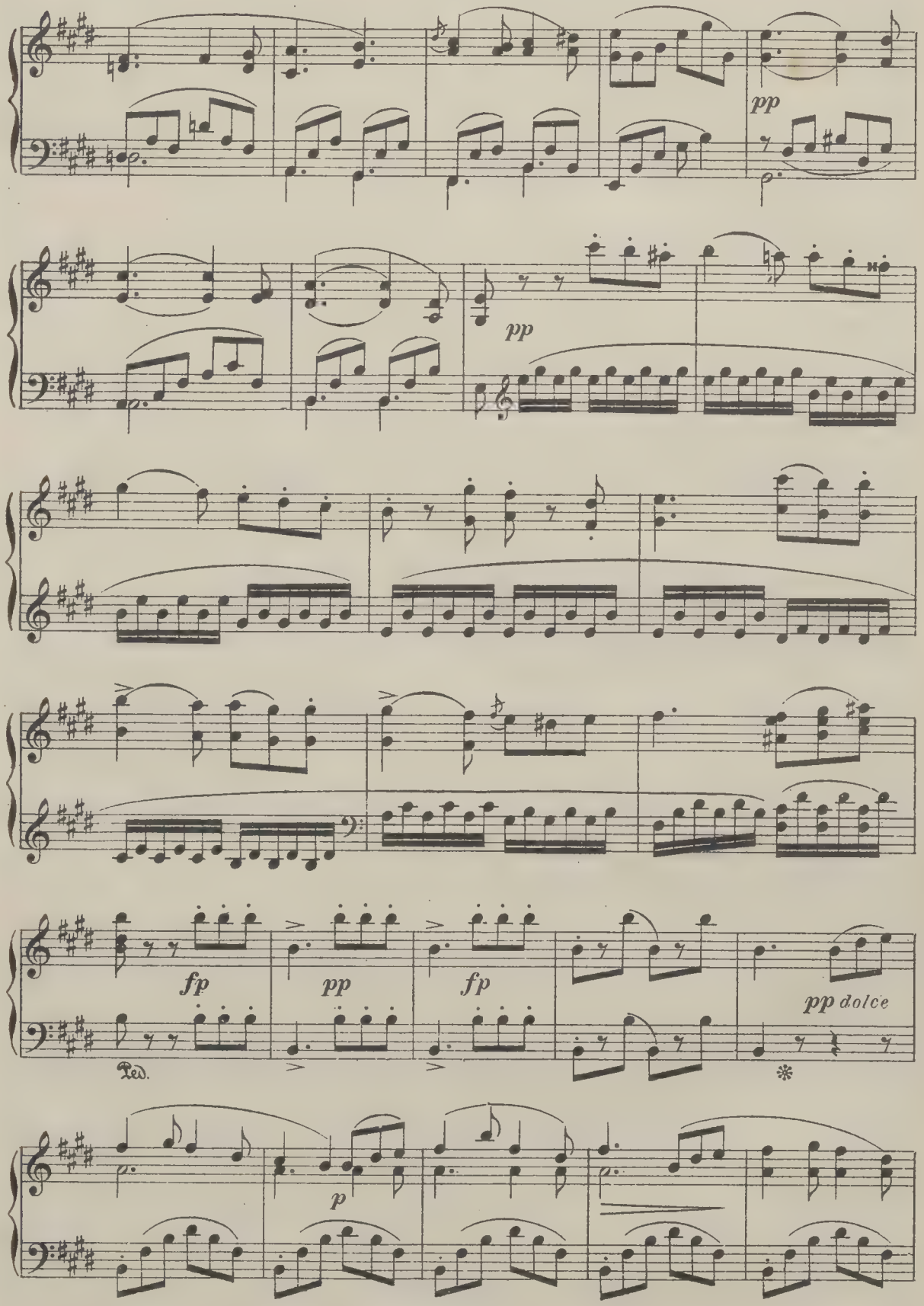
pp
pp
fp
pp
fp
pp dolce
Ped.
p

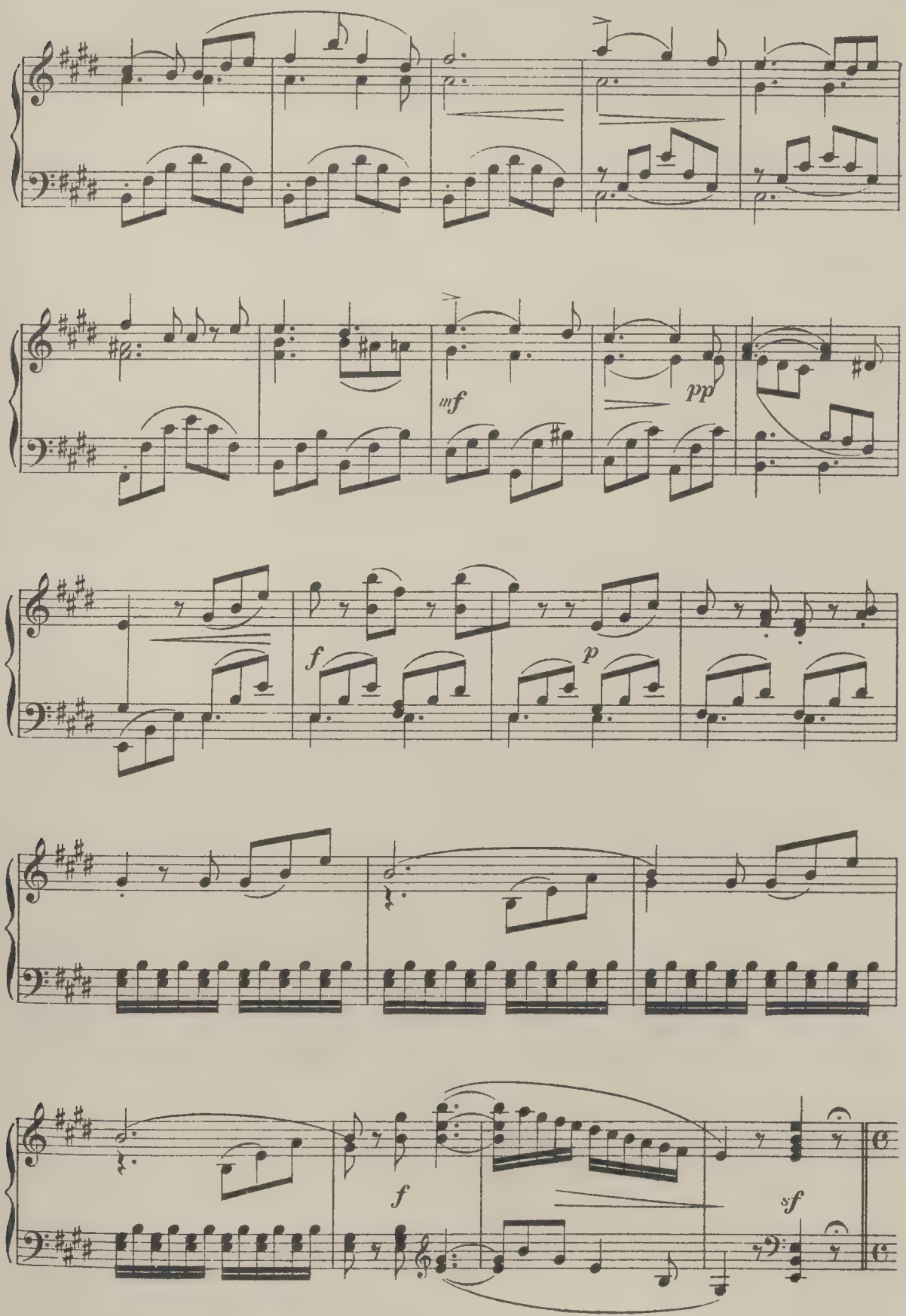
mf
pp
f
p
f
sf

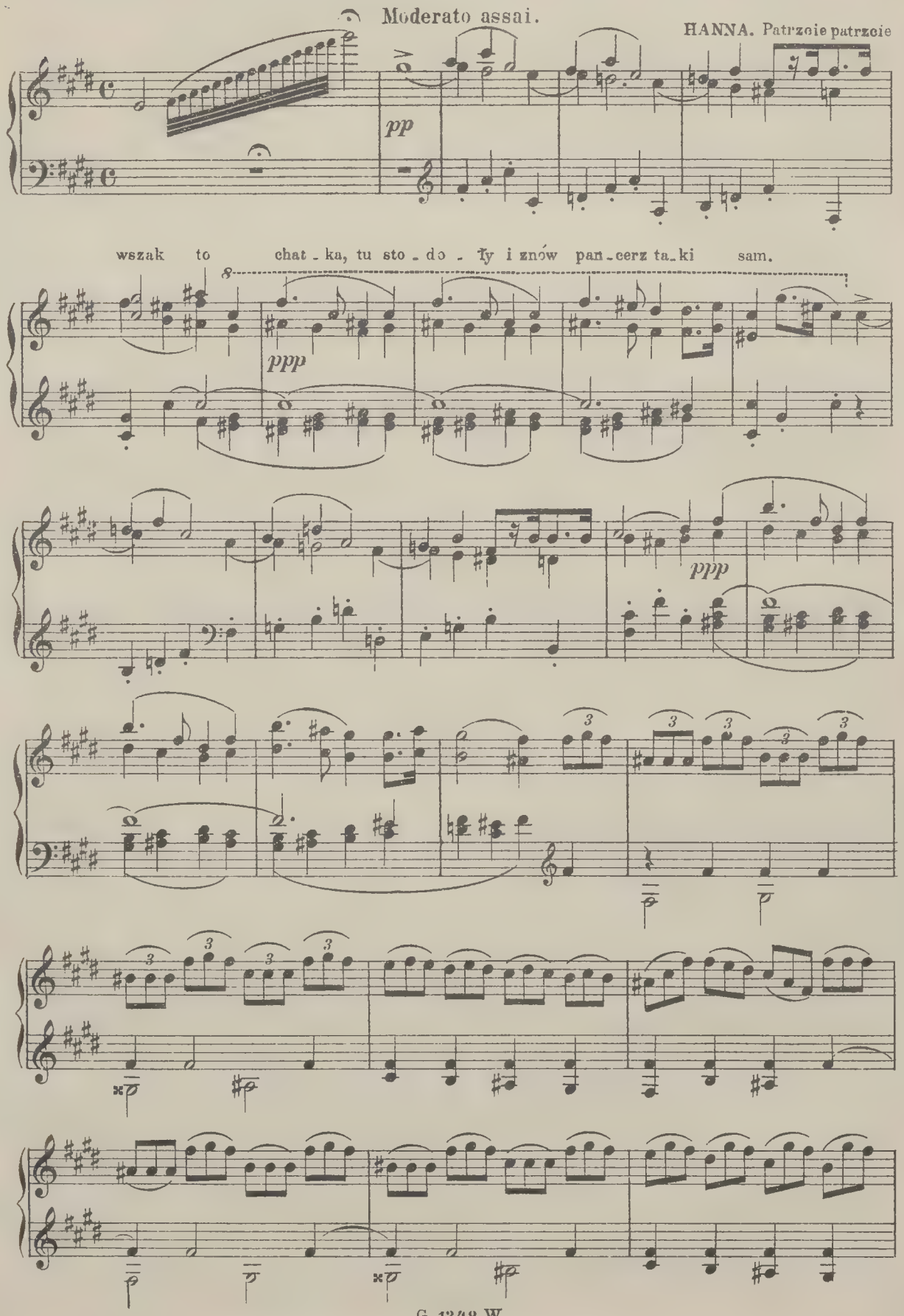
Moderato assai.
HANNA. Patrzcie patrzcie
pp
wszak to chat - ka, tu sto - do - ły i znów pan - cerz ta - ki sam.
ppp
ppp

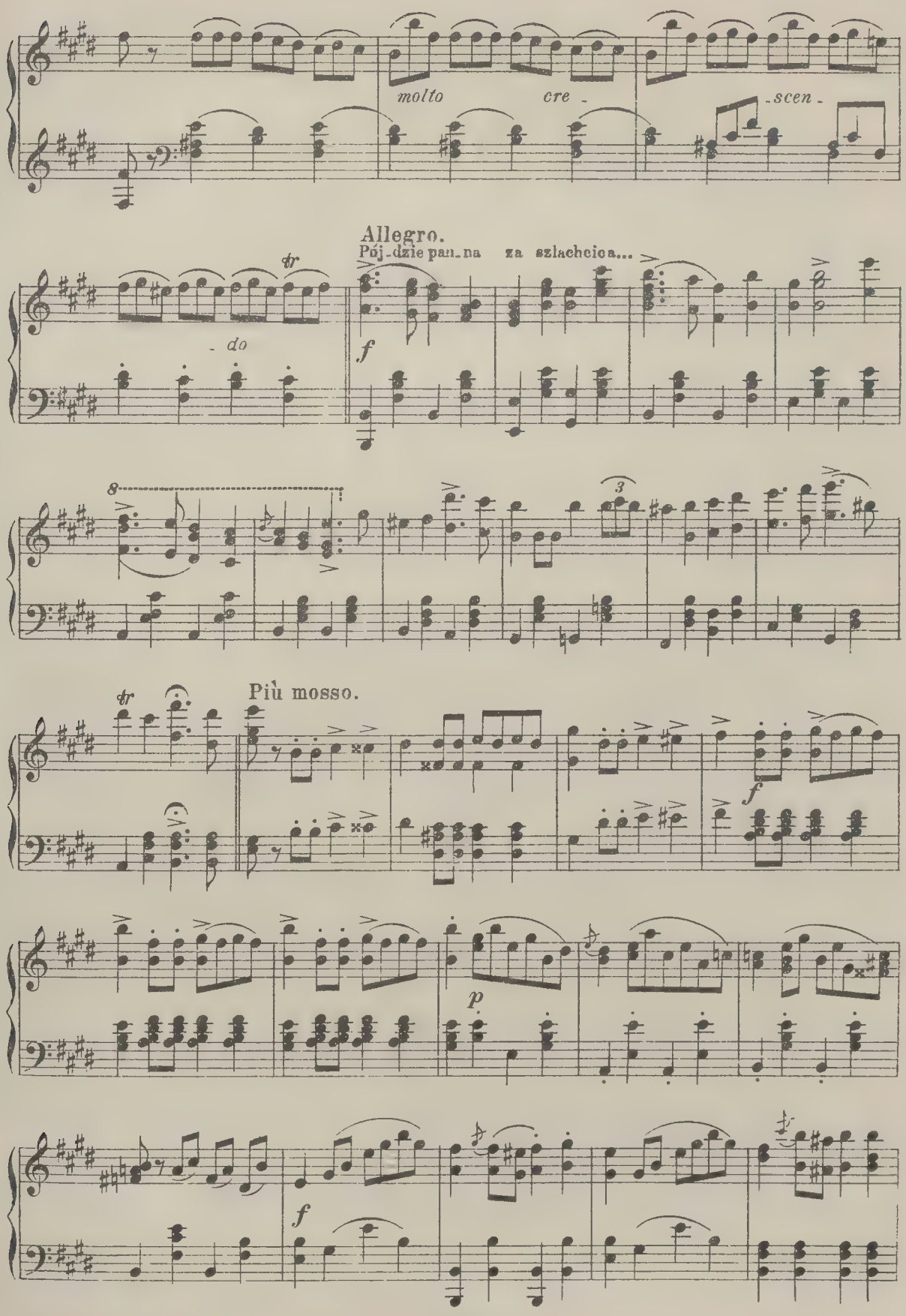
molto
cre -
-scen -
Allegro.
Pój-dzie pan-na za szlachcica...
- do
tr
f
8
3
tr
Più mosso.
f
p
f

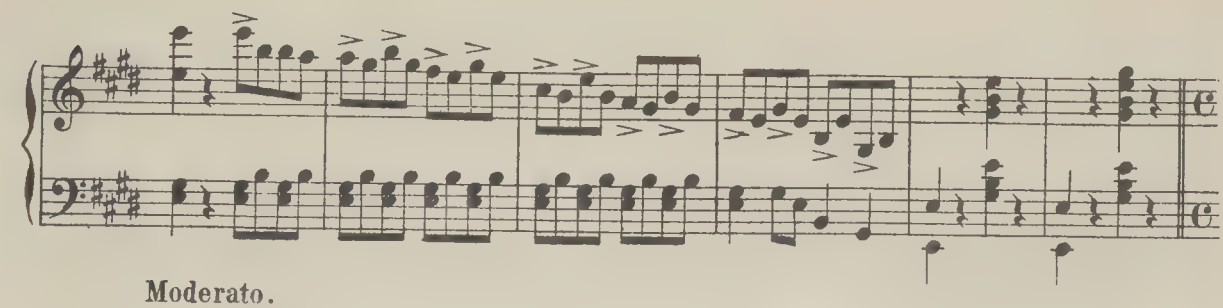

Moderato.

MIECZ: Bawić się, jak chcemy możem, wróżb spełnienie rzadki traf; nasze lo - -

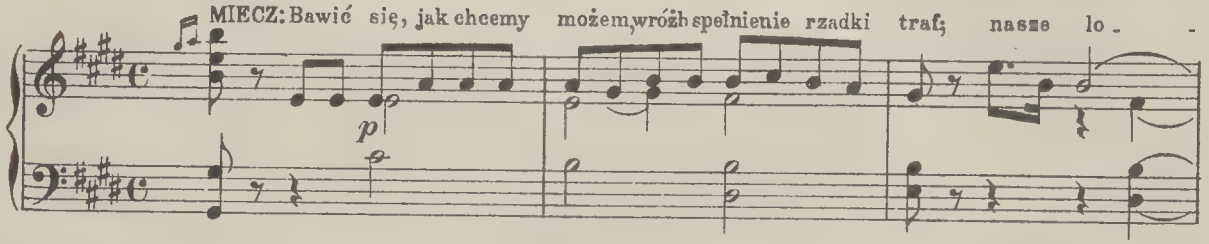

- sy w rę - ku Bo - - - ga, w miłosierdziu Jego praw.

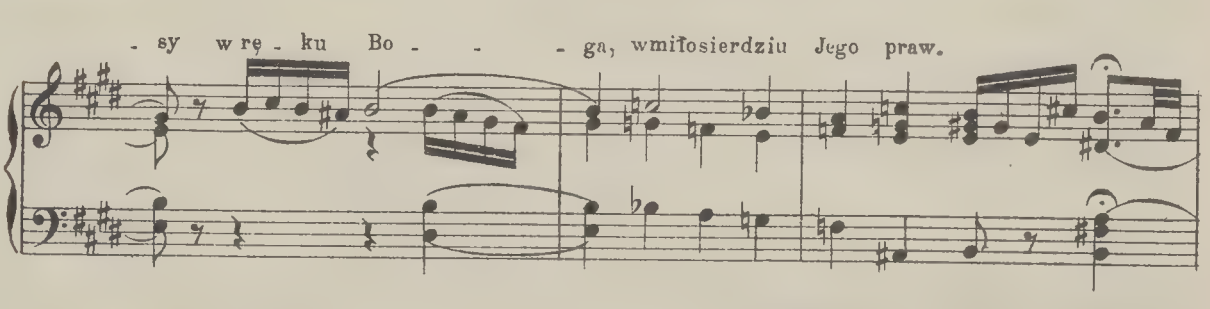

Lecz je - że - liś usnuł w głowie, że mą Hankę złowisz

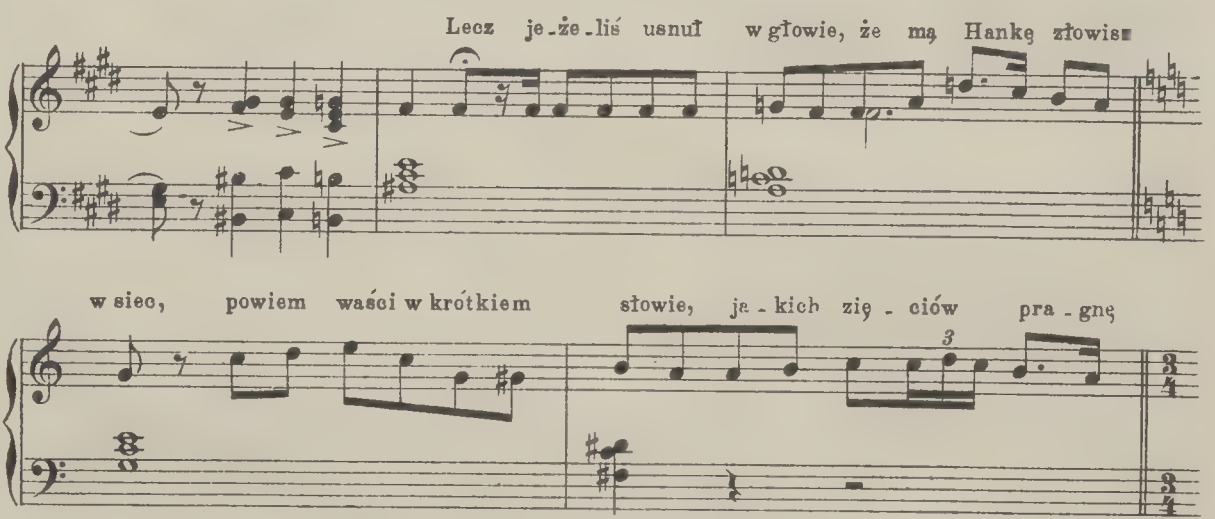

w sieć, powiem waści w krótkiem słowie, je - kich zię - ciów pra - gnę

№ II. ARJA MIECZNIKA.

Allegro moderato.

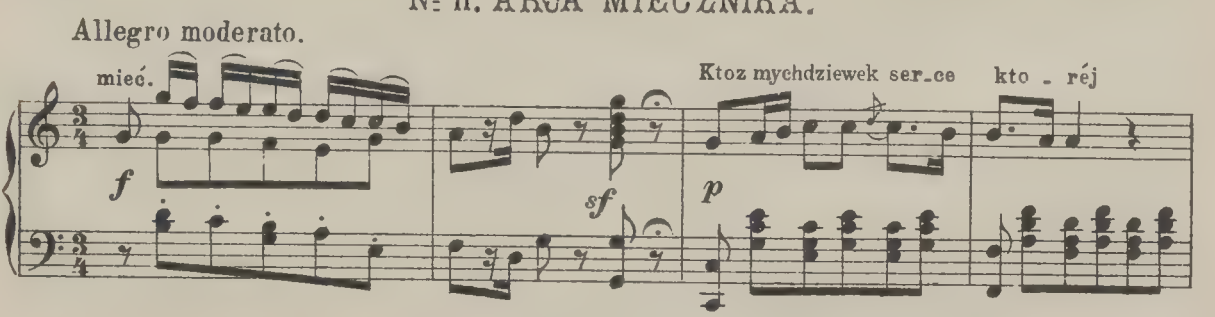

mieć. Ktoż mych dziewek ser - ce kto - réj

Bibl. Jag.

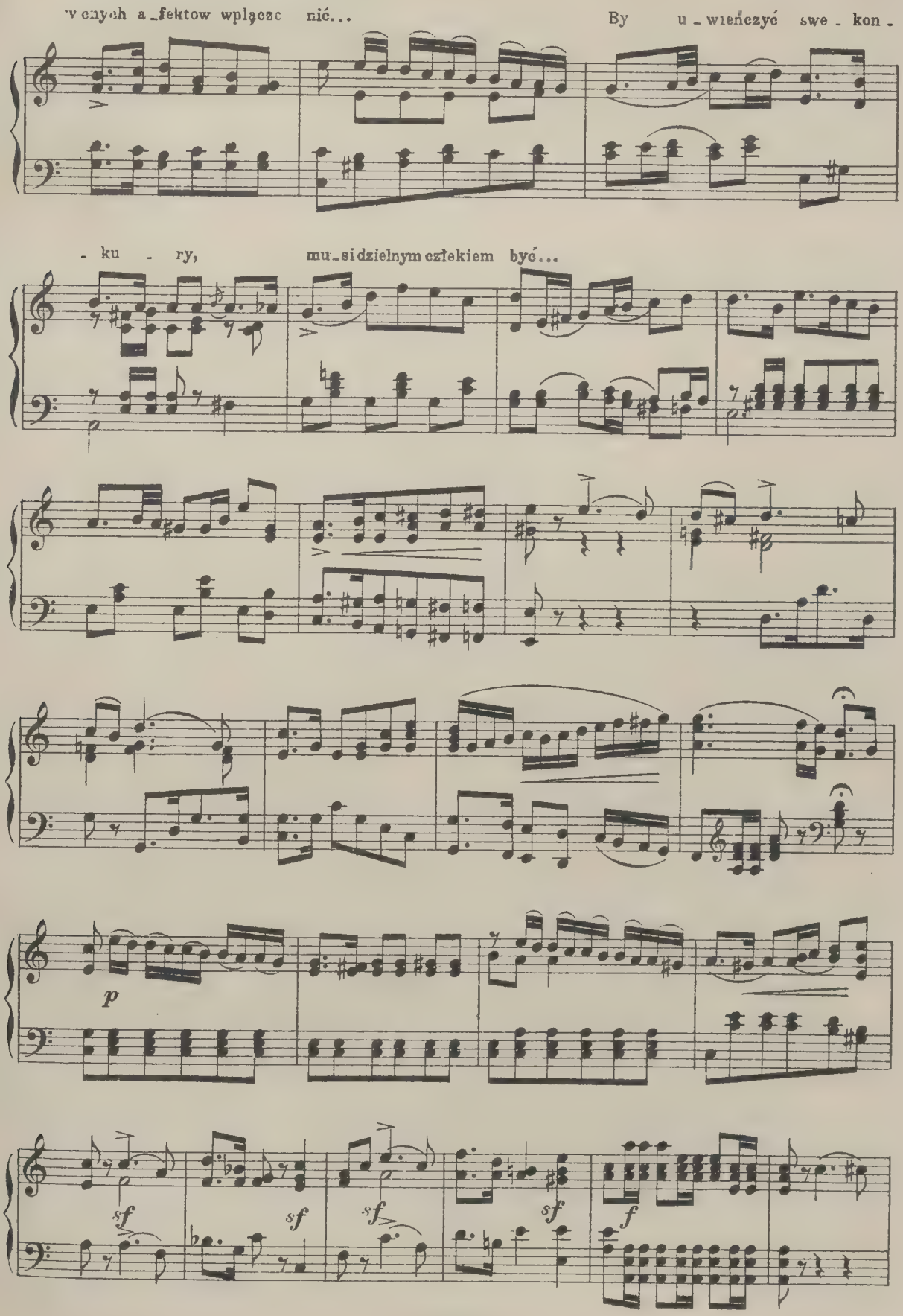
w cnych a_fektow wplącze nić...
By u_wieńczyć swe_kon_
_ku _ ry, mu_si dzielnym człekiem być...

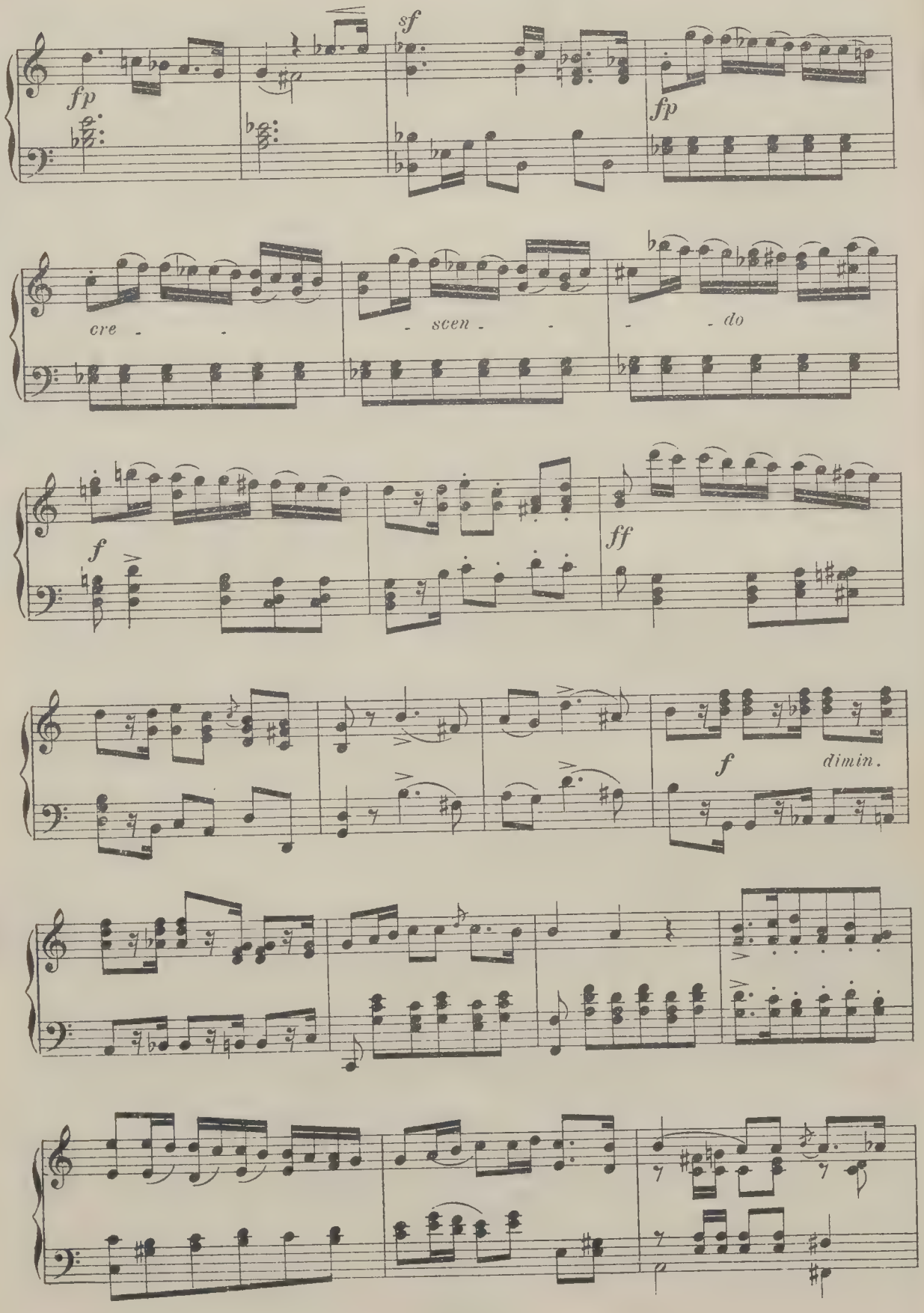
fp
sf
fp
cre - - - scen - - - do
f
ff
f
dimin.

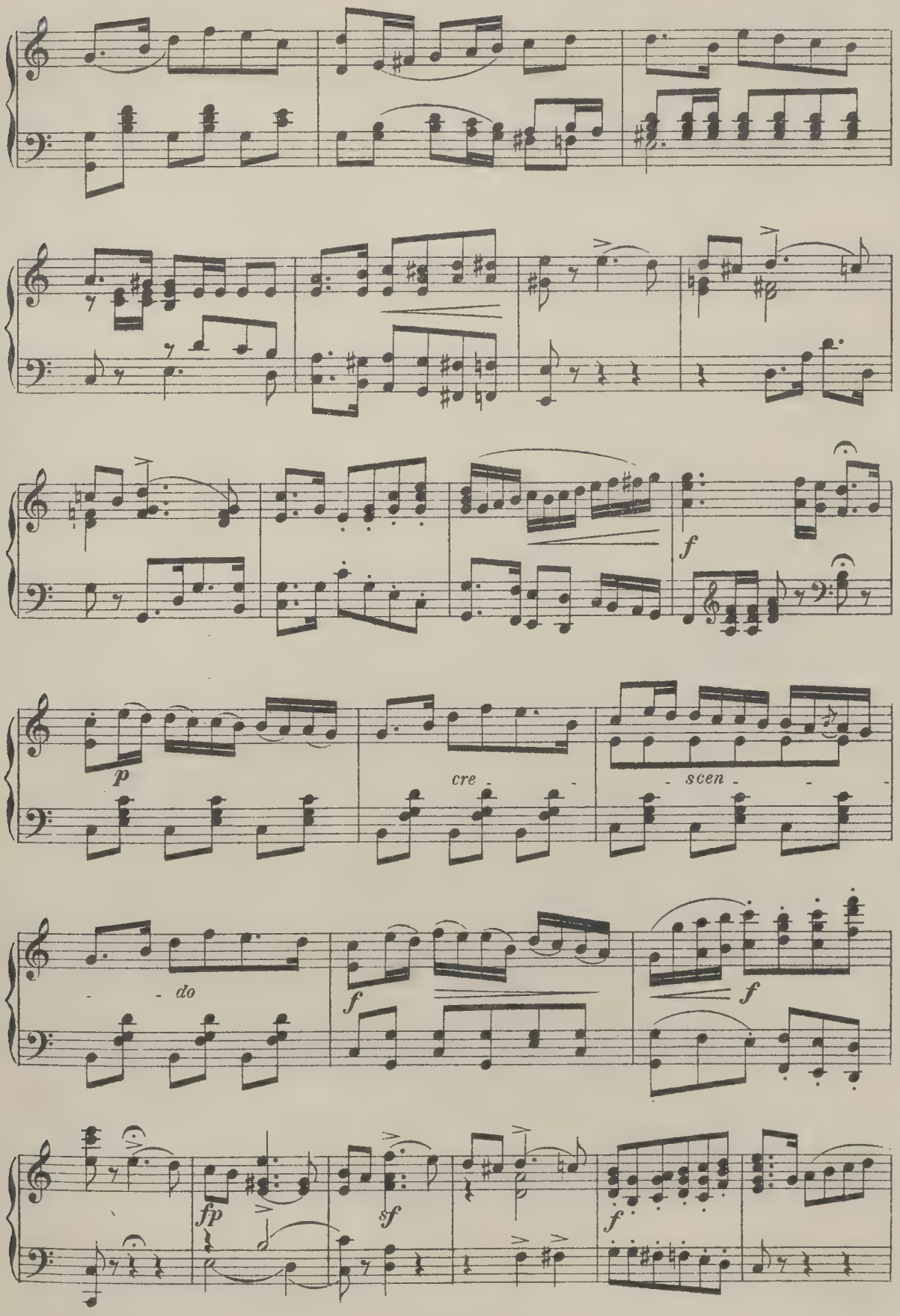
f
p
cre
scen
do
f
f
fp
sf
f

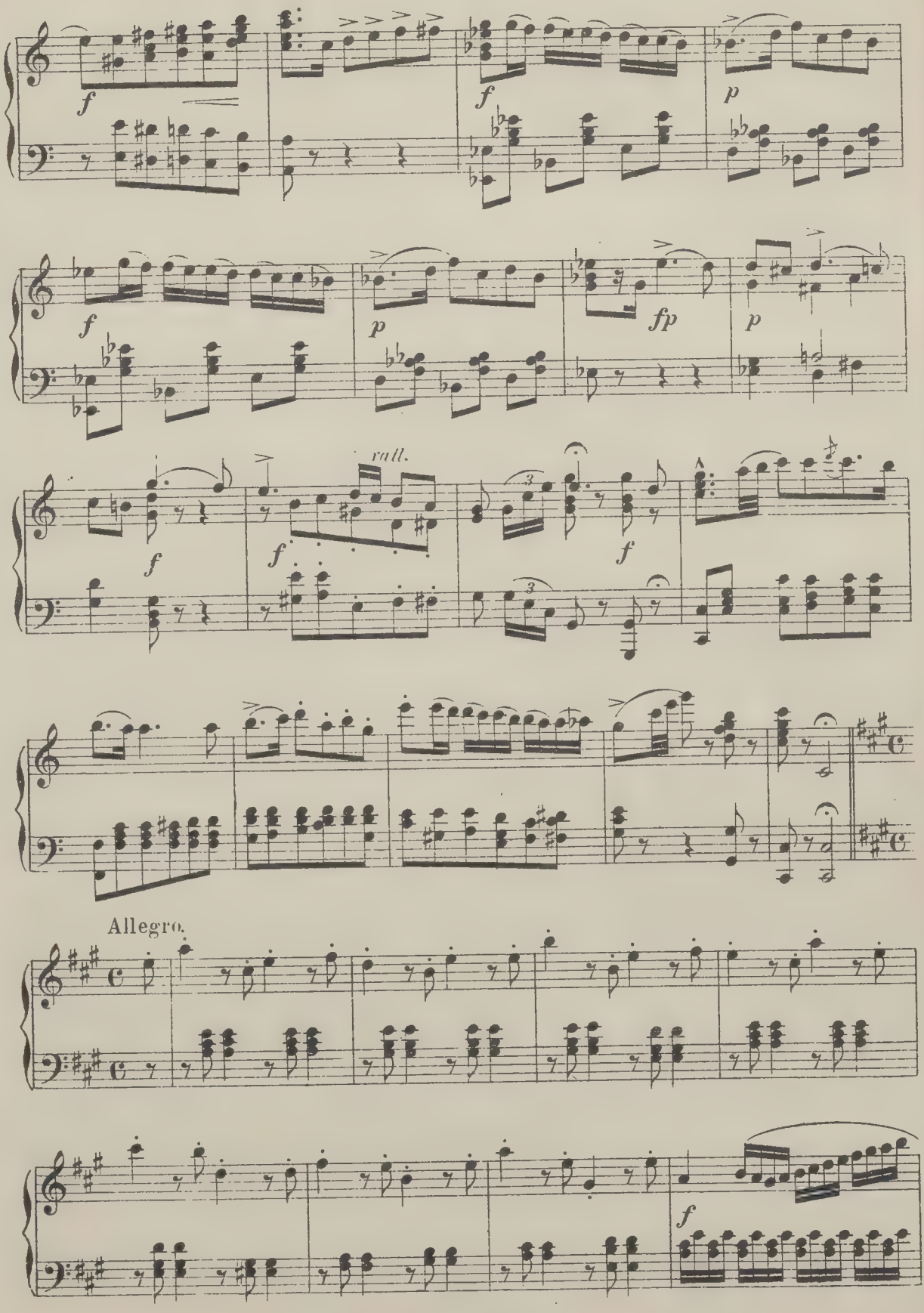
f
f
p
f
p
fp
p
f
rall.
f
f
Allegro.
f

Recit.

MIECZ. To niespodzianka pani Cześni - kowa choć raz do roku o życzliwych pa -

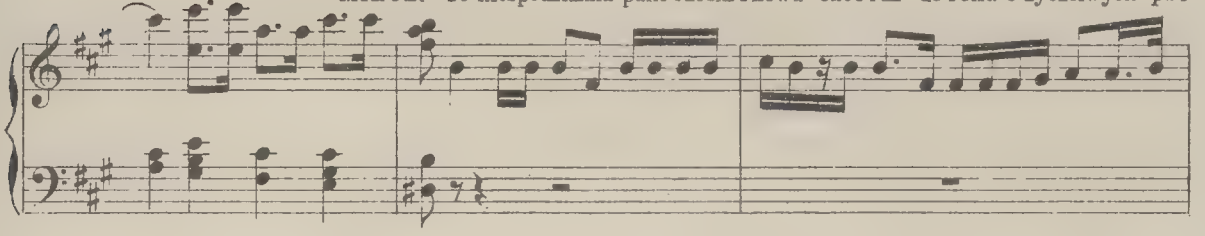

- mie - ta.

CZESN. Wi - taj Mieczni - ku! jaksię macie dziew.

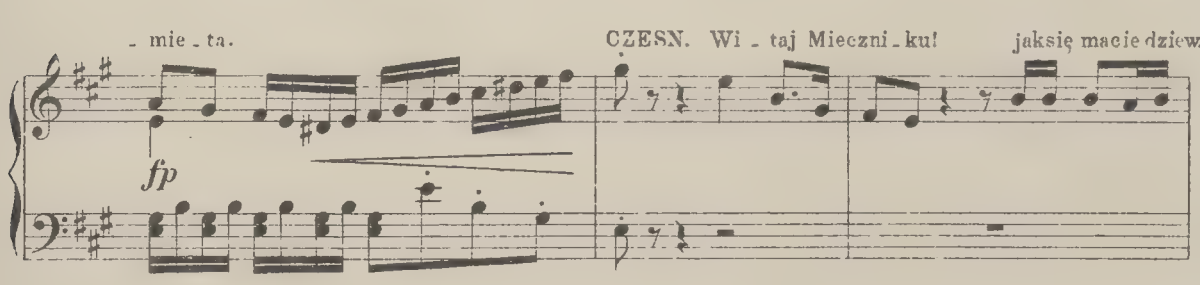

DAMAZY.

- czę - ta? Wszystki ch O - patrz - nośćw dobrem zdrowiu

CZEŚŃ.

cho - wa. - Ha! pan Da -

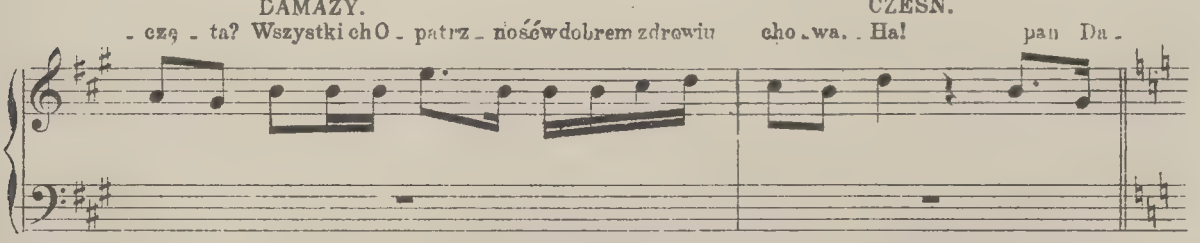

- mazy...

A - le o - ni? gdzież

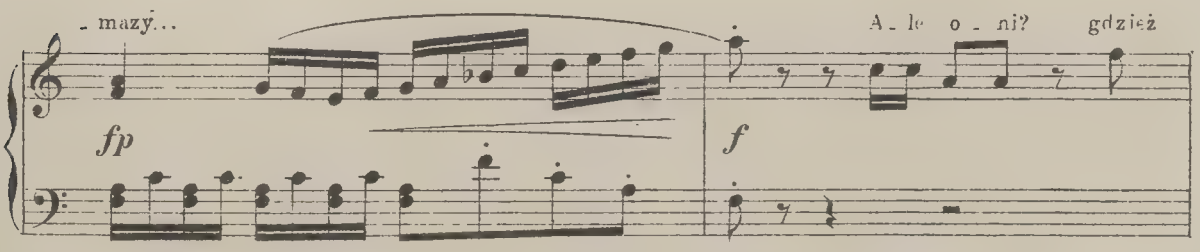

o - ni? Czyprzy je - cha - li czy o - badwa już są! Chciałam uprze dzić nie ża - ło - wa - łam.

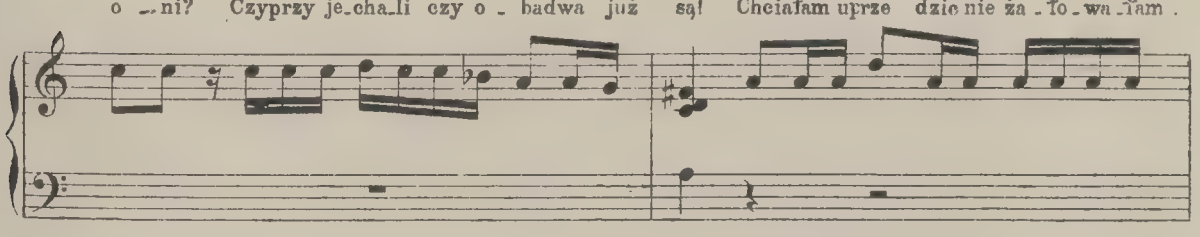

MIECZ. CZEŚŃ.

ko - ni jak - że się wam po - do - ba - li? Lecz kto? Nie wiecie kto? Stoi ni ko -

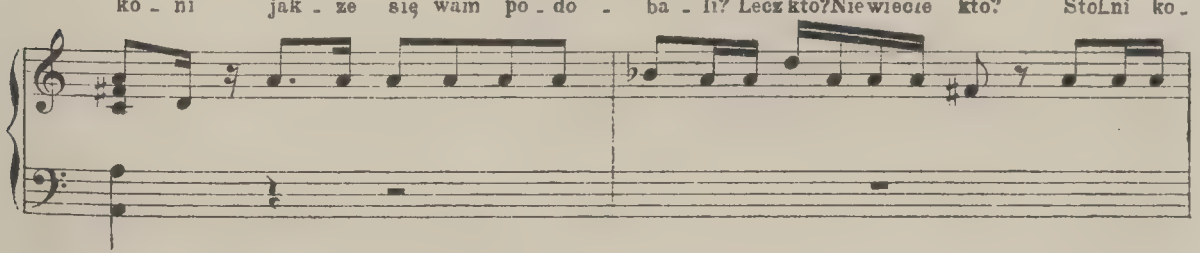

HAN. JADW: MIECZN.

wi_cze! Pan Ste_fan! Pan Zbig_niew! Sy_no_wie przyja_cie_la! Jakże ich widzieć jak uścis_nąć

pp in tempo moderato

Allegro.

życzę.

MIECZN.

Dzi_siaj Miecz_ni_ku doznasz te_go we_se_la Dzi_siaj,

f

dzi_siaj! Czy sły_szy_cie, dziś przybę_dą, wy_śmie_nicie! Śmiałbym się, gdybyś zyskał dwóch

DAM. CZEŚN.

rywali. Niech ich w dro_dze pio_run spa_li! Nie zte_go bra_tan_ko_wie

mi_li nie chcą po_znać co ko_cha_nie, aż do gro_bu trwać po_sta_no_wi li w bez żennym

stanie.

HANNA. DAM:

Pro_szę u_ni_żenie. Bar_dzo roz_są_dne po_sta_no_

CZEŚŃ:

wienie. A potem wiem ci ja Mieczniku cze_go serce twe wymaga: u ciebie trzyma prim od -

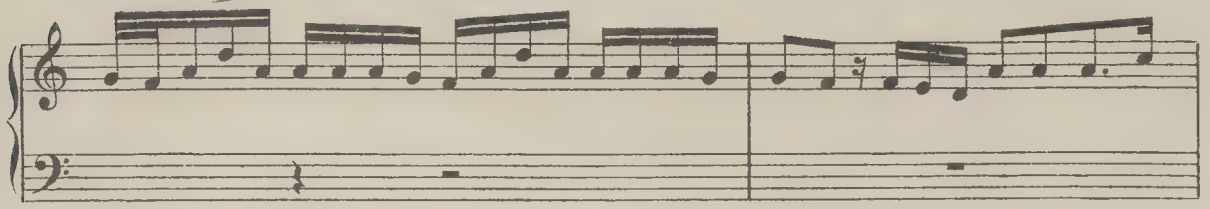

wa . ga na łowach, lub w bojowym szy - ku...

a o nil

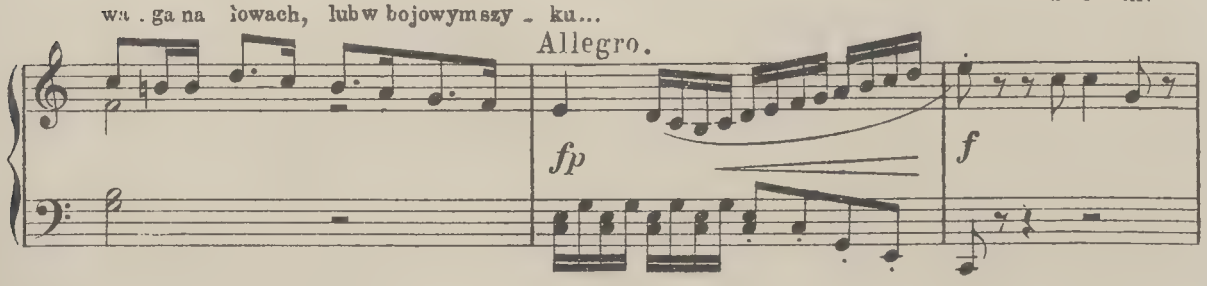

ach, choć moi krew - ni, ja_cyś nie po męż_ku rze - wni, ani po_do_bni do swe - go pro_to -

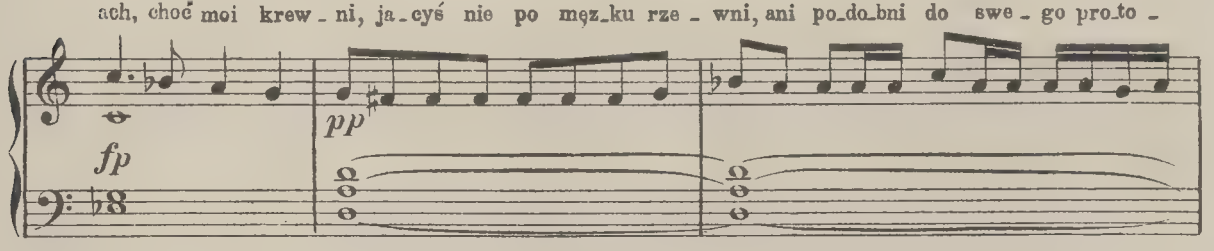

pla_sty, zabobonni, a trwo - żli - wi, istne dwie nie_wia - sty.

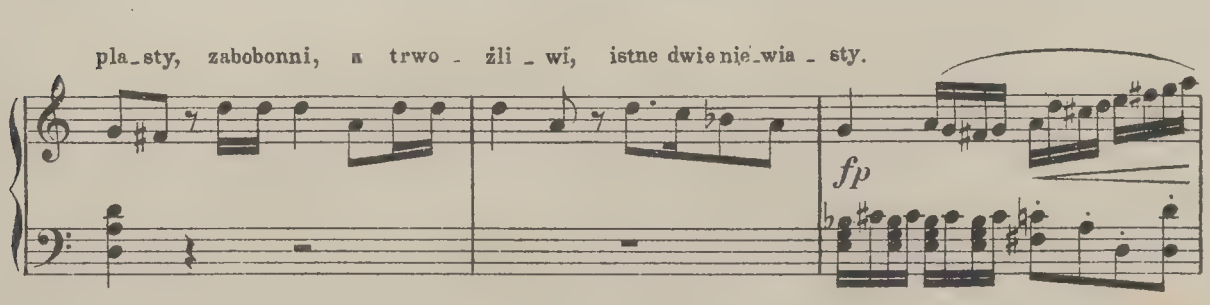

MIECZN.

Co sły - szę? przez Bo_ga! Na

CZEŚŃ.

sa_mą myśl, że w Ka_li - no wie, dwór się, strasznym dworem

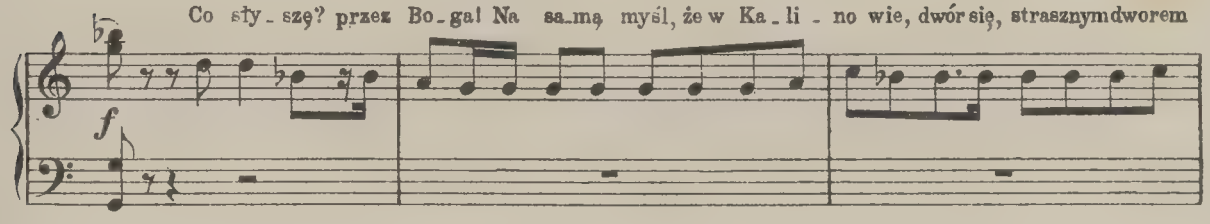

DAM.

zo - wie, śmie szna o - bu_dwóch przejmo - wa - fa trwo ga. Śliczni, śli - czni mi ry -

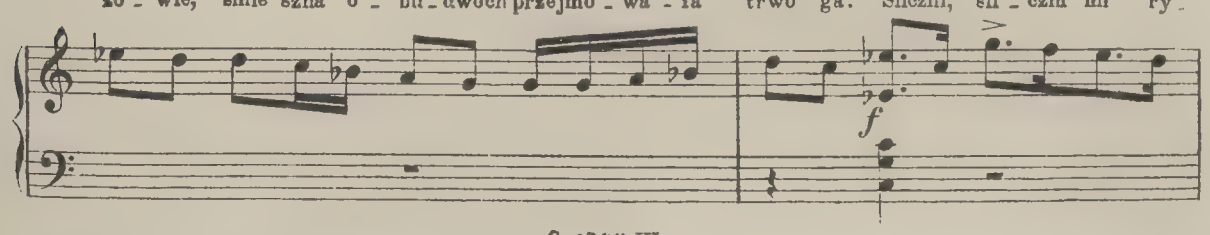

MIECZN. HAN CZEŚŃ

wa_le. Tru_dno wierzyć. Dosko_na_le! Mamwy_borny w głowie żart! Te_raz łatwiej ich

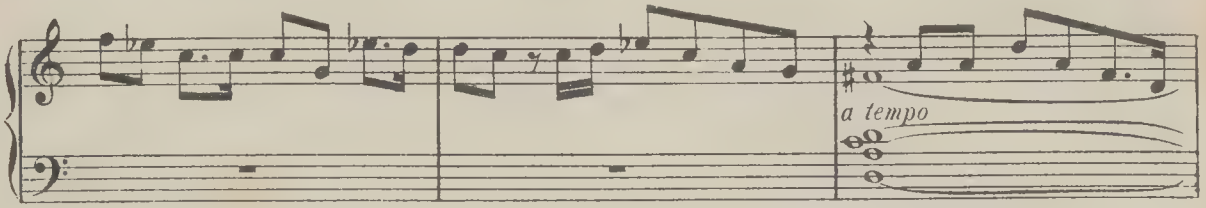

MIECZN.

oddalę. Takich zięciów nie chcę wca_le. Tchórz męż_czyzna dja_bła wart.

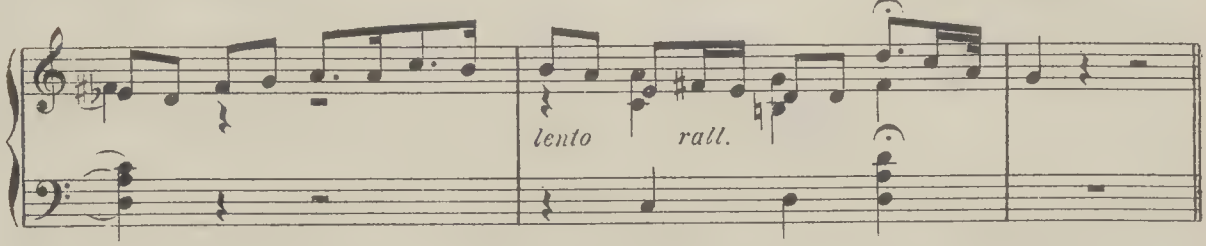

Nº 12. FINAŁ.

Allegro.

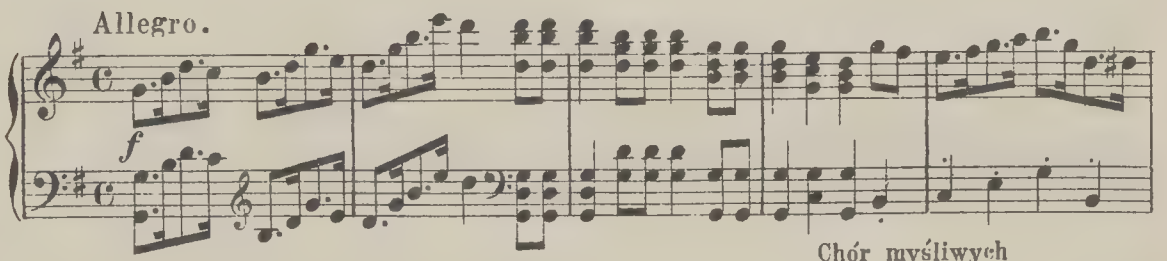

Chór myśliwych

Traf szcze_gól _ ny

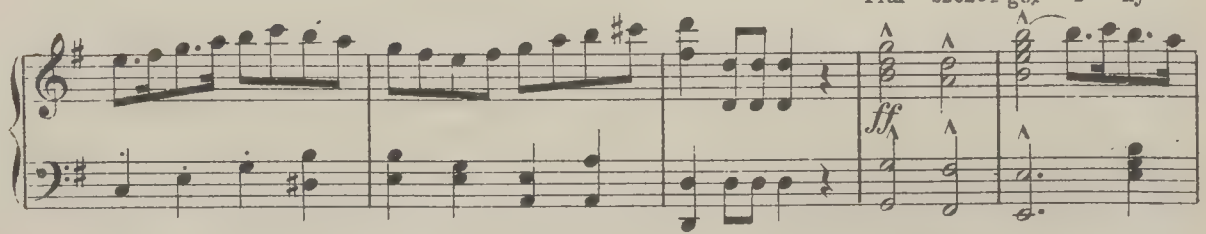

pró _ żne gnie _ wy pró _ żny krzyk. Kto do _ wie_dzie

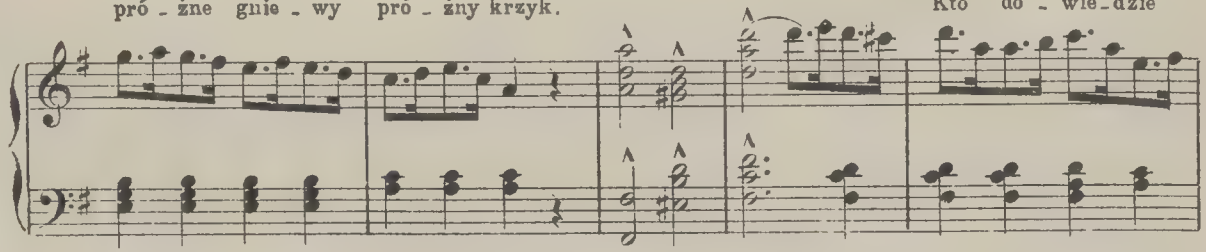

czyj to dżik?

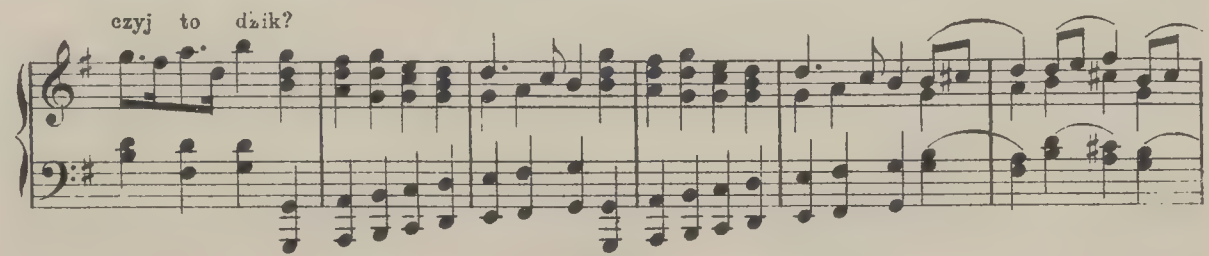

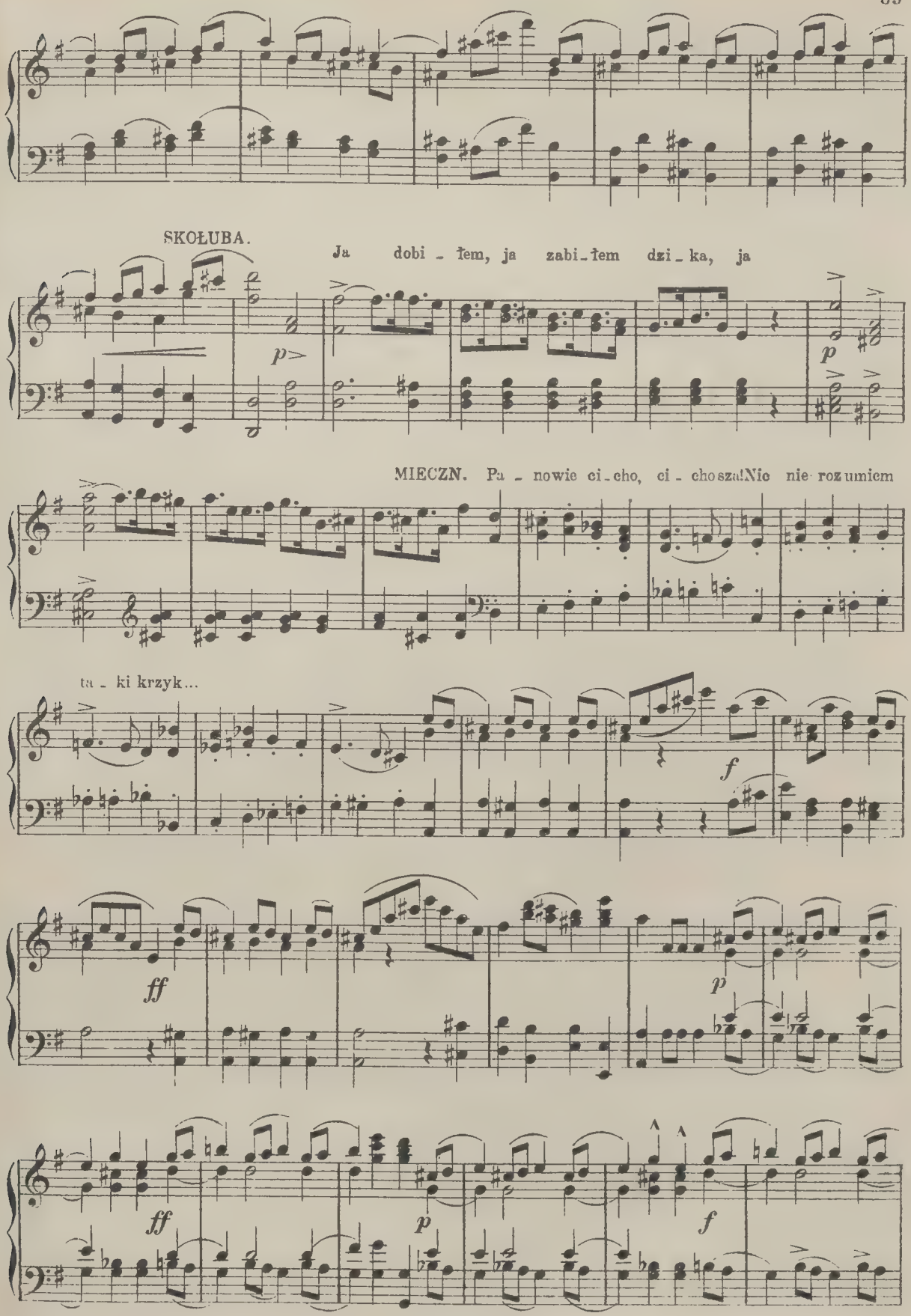
SKOŁUBA.
Ja dobi - łem, ja zabi - łem dzi - ka, ja
MIECZN. Pa - nowie ci - cho, ci - cho sza! Nic nie rozumiem
ta - ki krzyk...

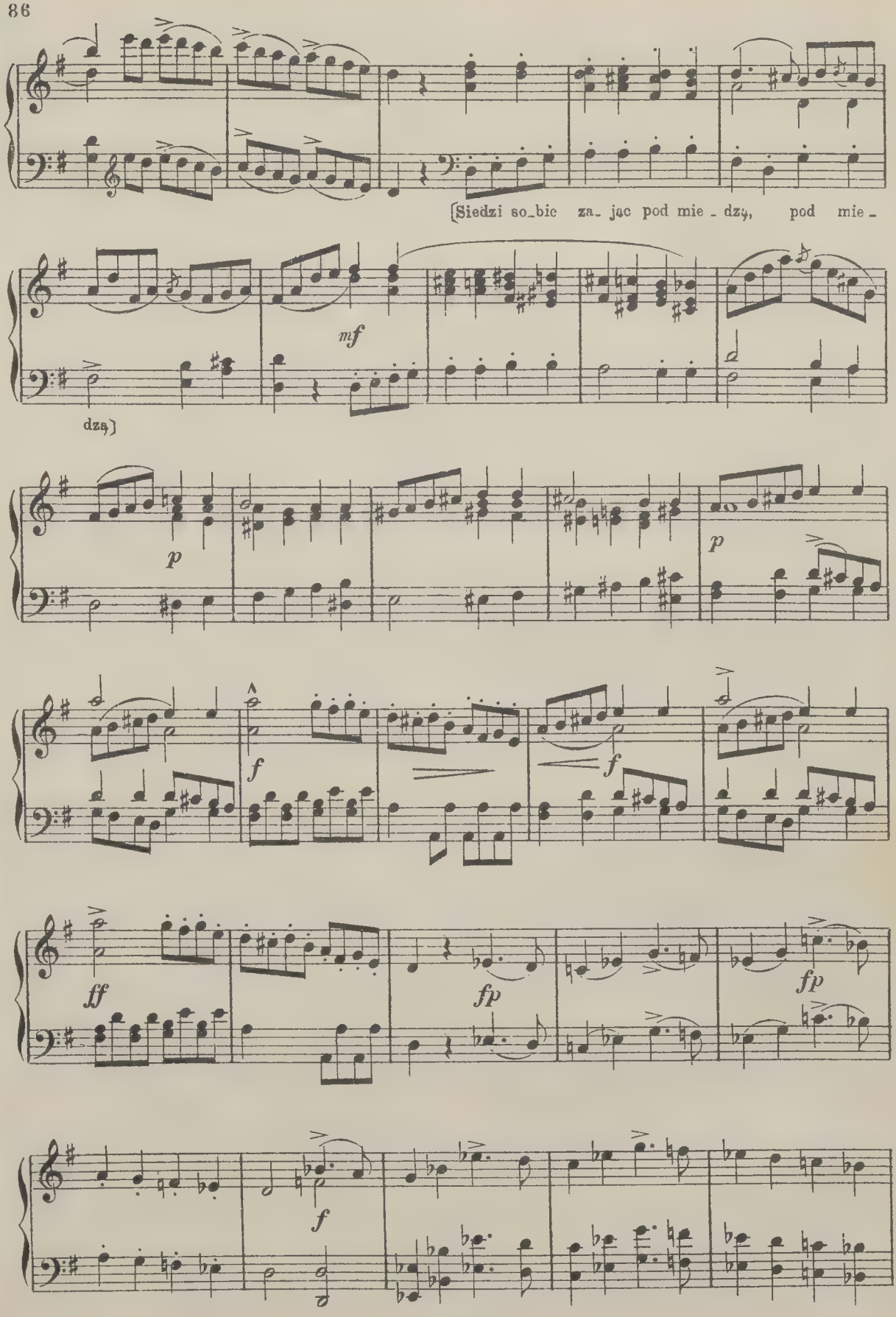
[Siedzi so_bie za_ jąc pod mie _ dzą, pod mie _
mf
dzą]
p
p
f
f
ff
fp
fp
f

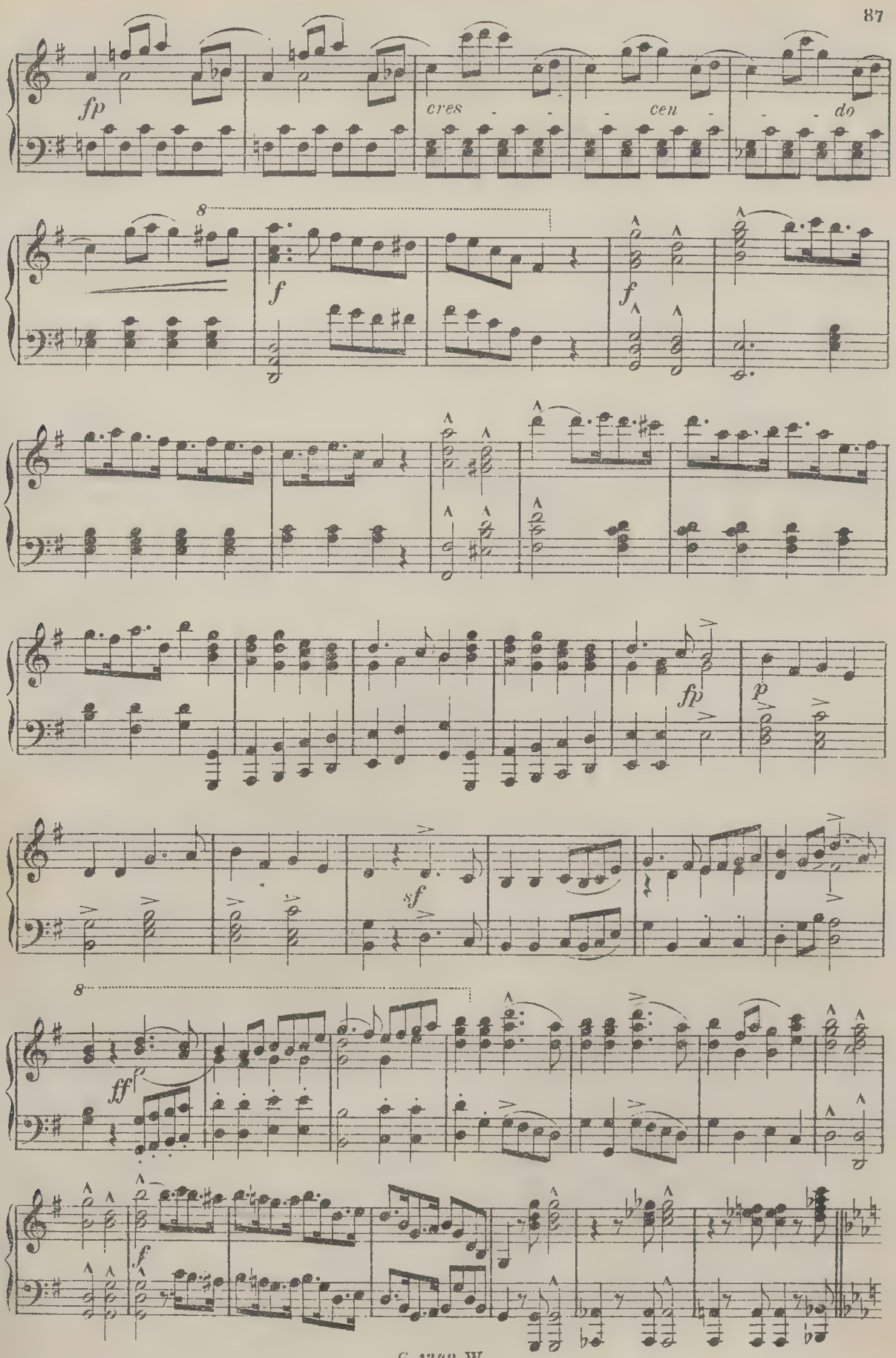
fp
cres - - - cen - - - do
8
f
f
fp
p
sf
8
ff
f

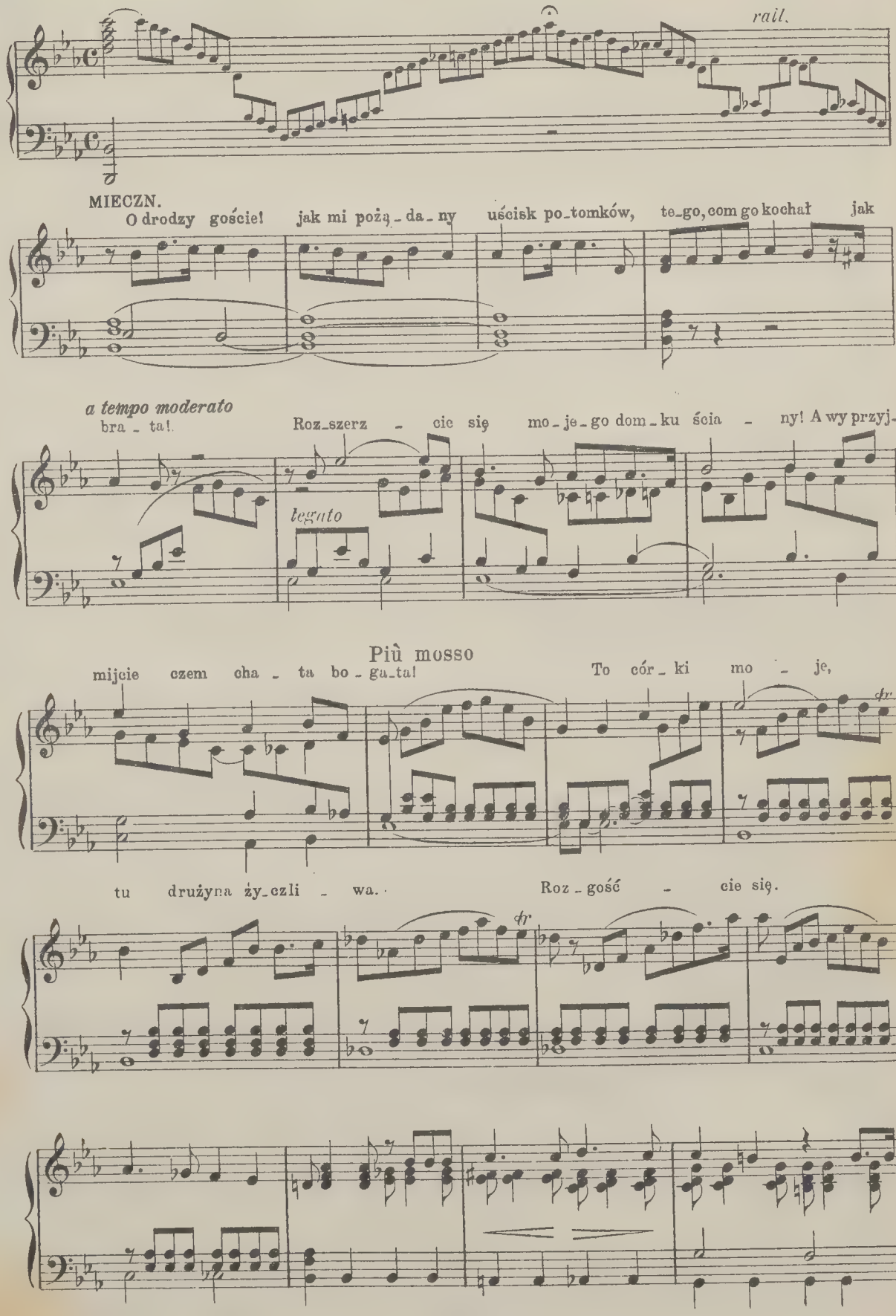
rall.
MIECZN.
O drodzy goście! jak mi pożą - da - ny uścisk po_tomków, te_go, com go kochał jak
a tempo moderato
bra - ta!. Roz_szerz - cie się mo - je - go dom - ku ścia - ny! A wy przyj-
legato
Più mosso
mijcie czem cha - ta bo - ga_ta! To cór_ki mo - je,
tu drużyna ży_czli - wa. Roz - gość - cie się.

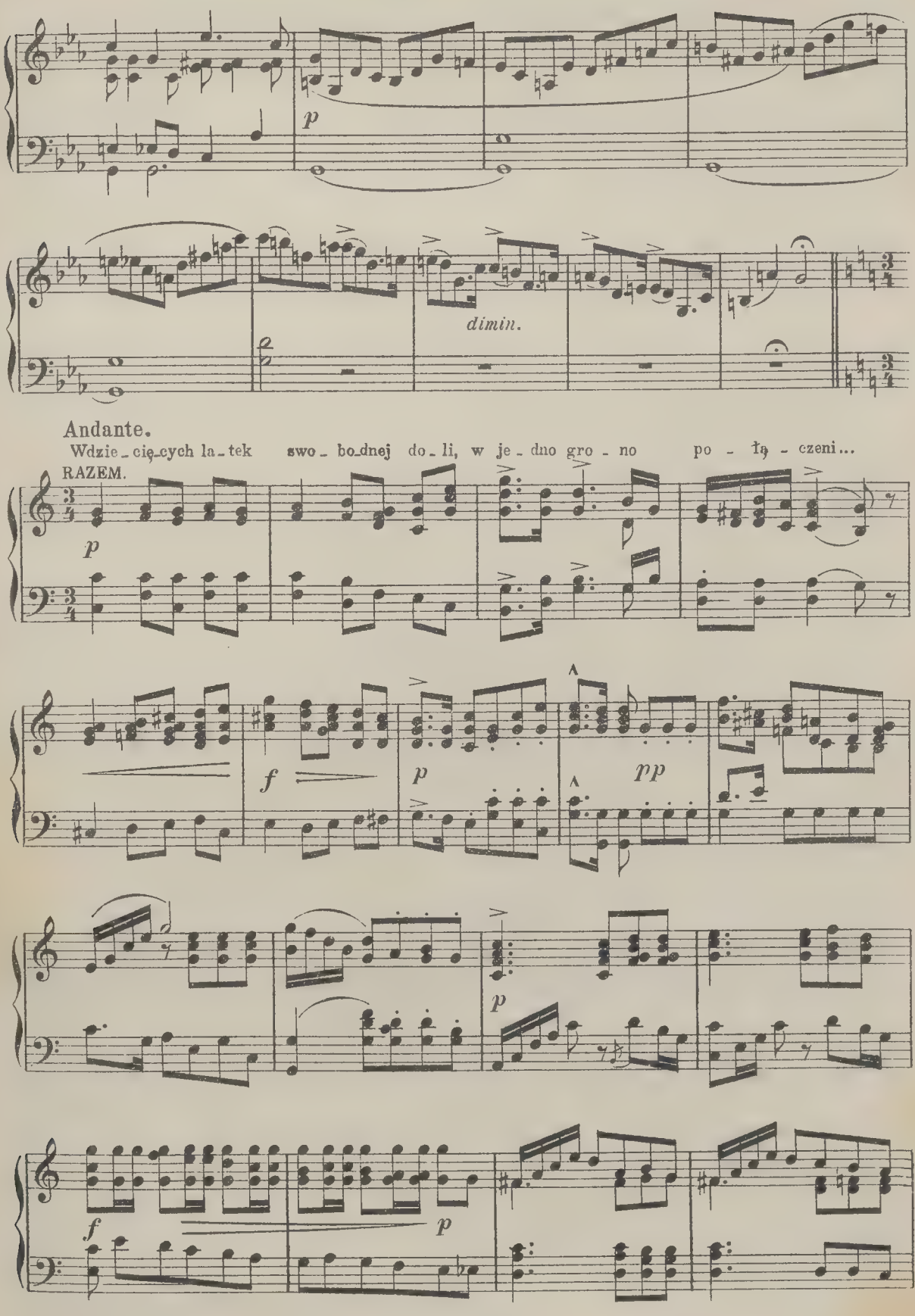
p
dimin.
Andante.
Wdzię_cych la_tek swo_bo_dnej do_li, w je_dno gro_no po_łą_czeni...
RAZEM.
p
f
p
pp
p
f
p

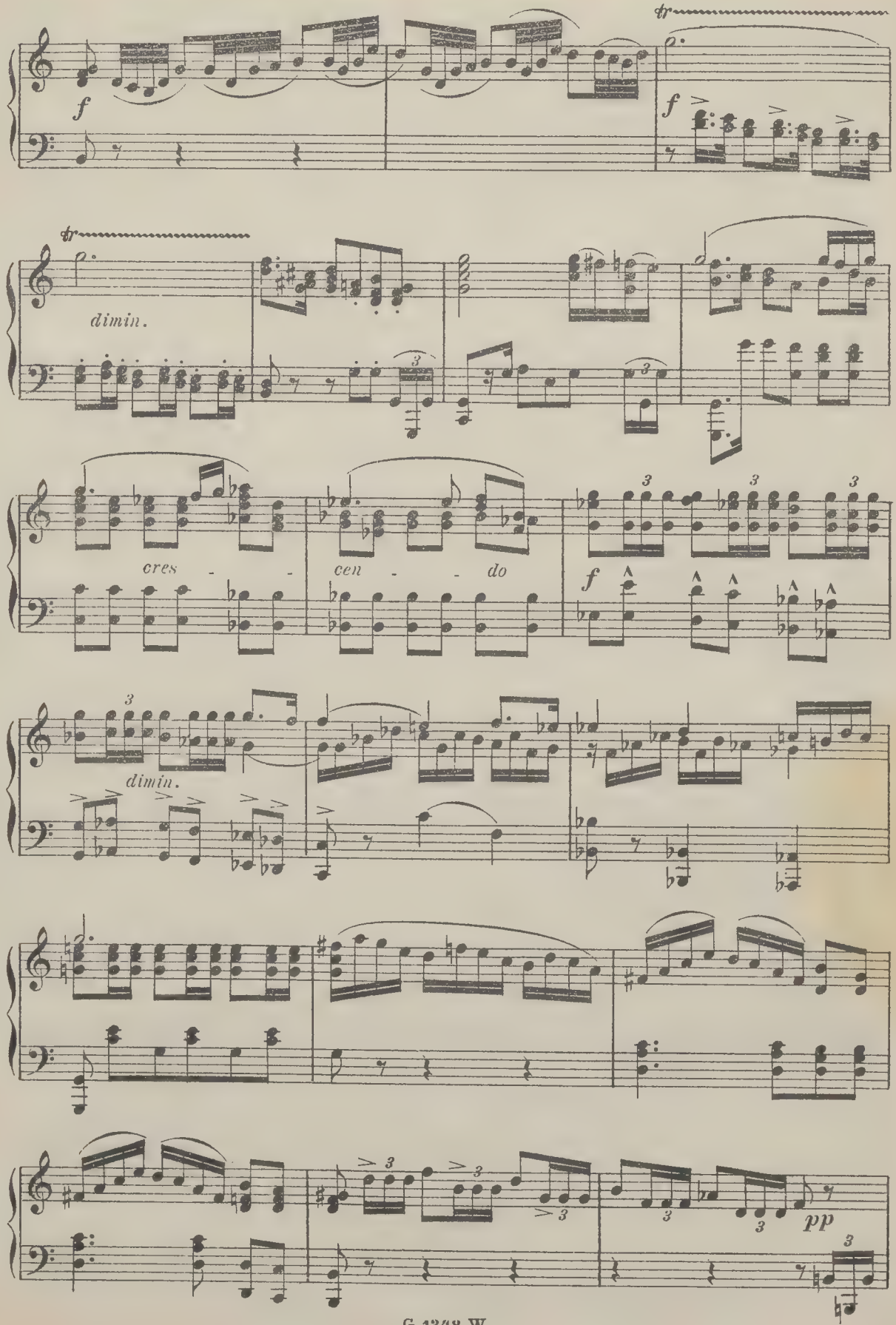
tr
f
f
tr
dimin.
cres - - -
cen - - do
f
dimin.
pp

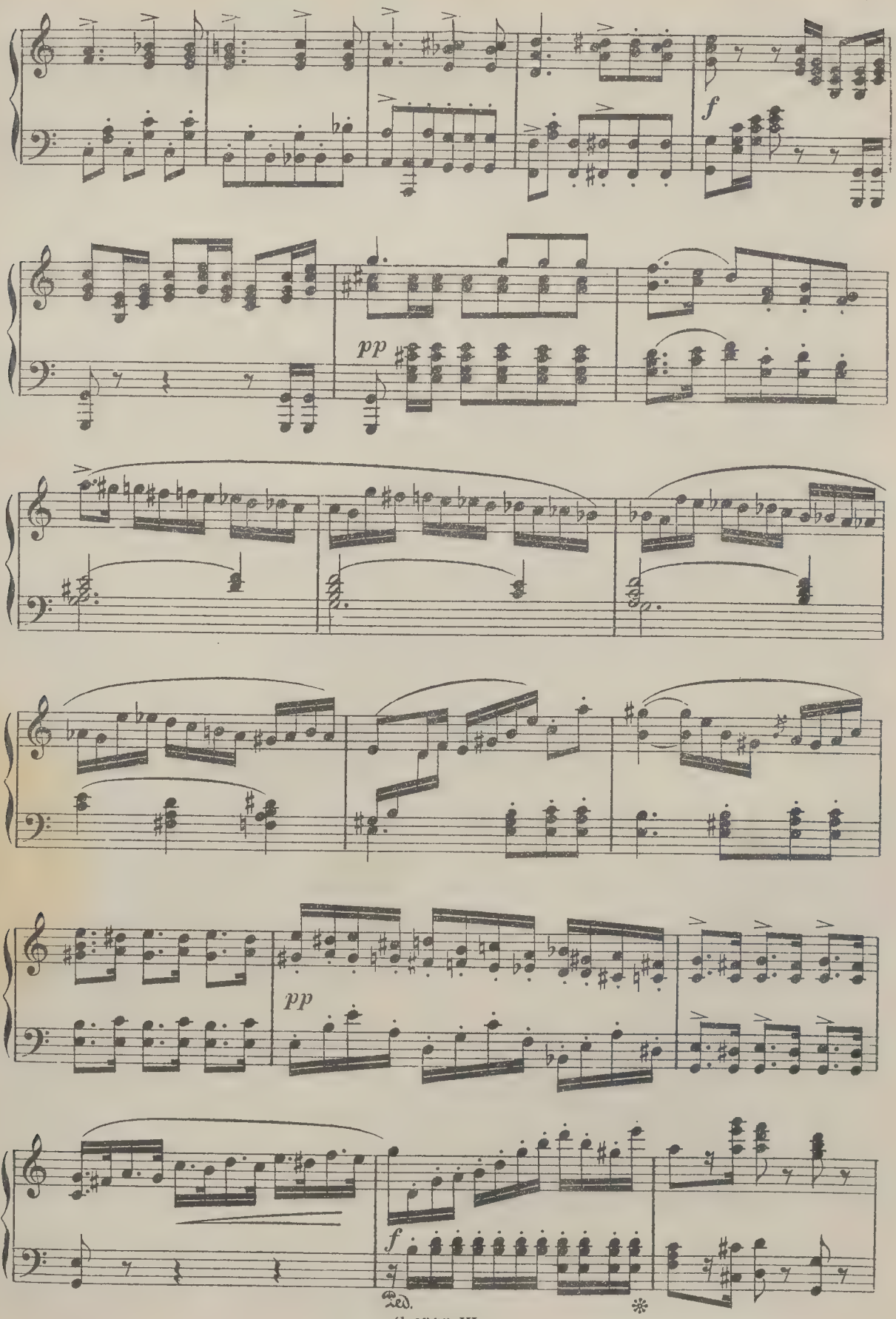
f
pp
pp
f
Ped.

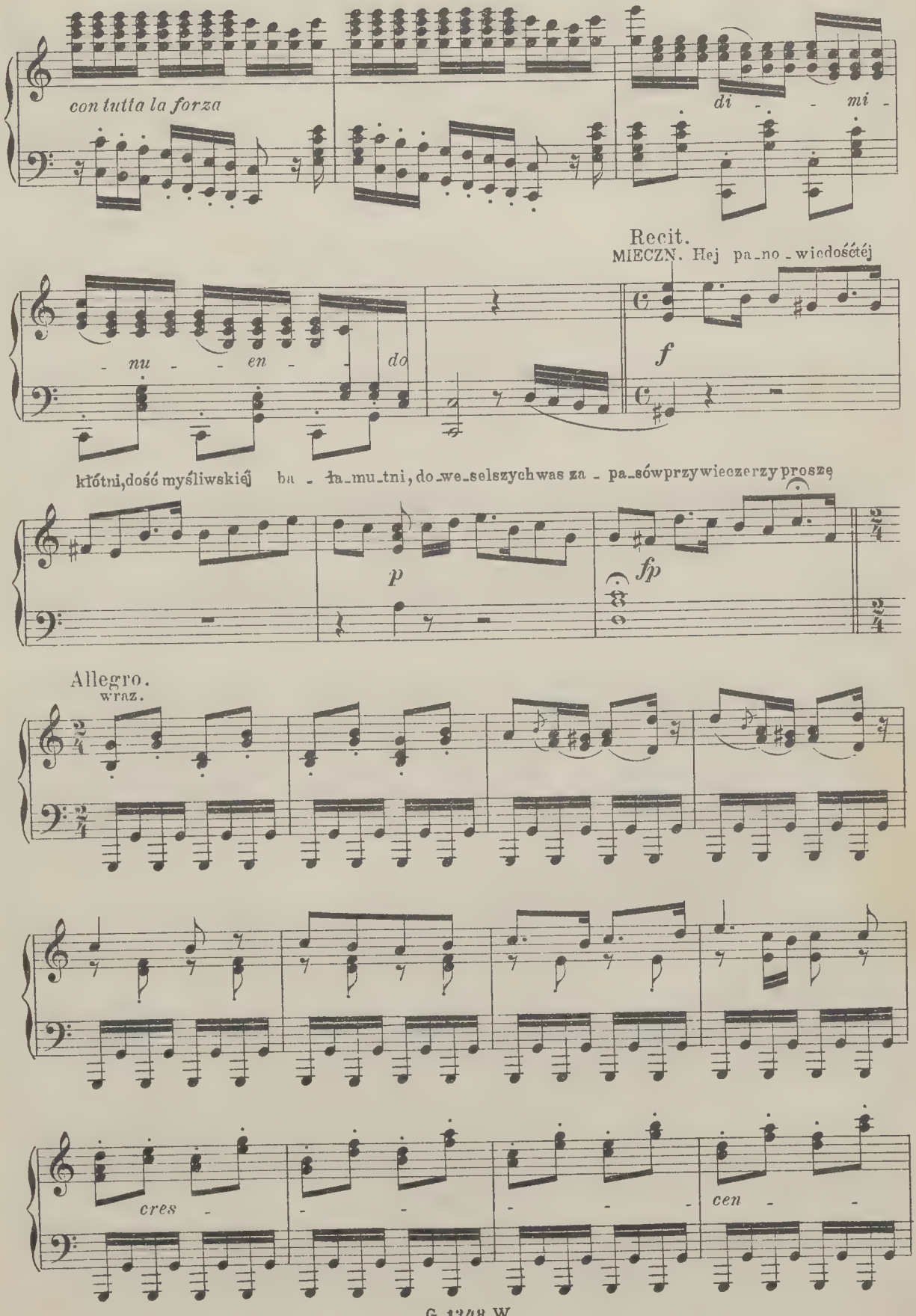
con tutta la forza
di - - mi -
Recit.
MIECZN. Hej pa_no_wiedośćtéj
- nu - - en - - do
f
kłótni, dość myśliwskiéj ba - ła_mu_tni, do_we_selszychwas za - pa_sówprzywieczerzy proszę
p
fp
Allegro.
wraz.
cres - - - - - - cen - -

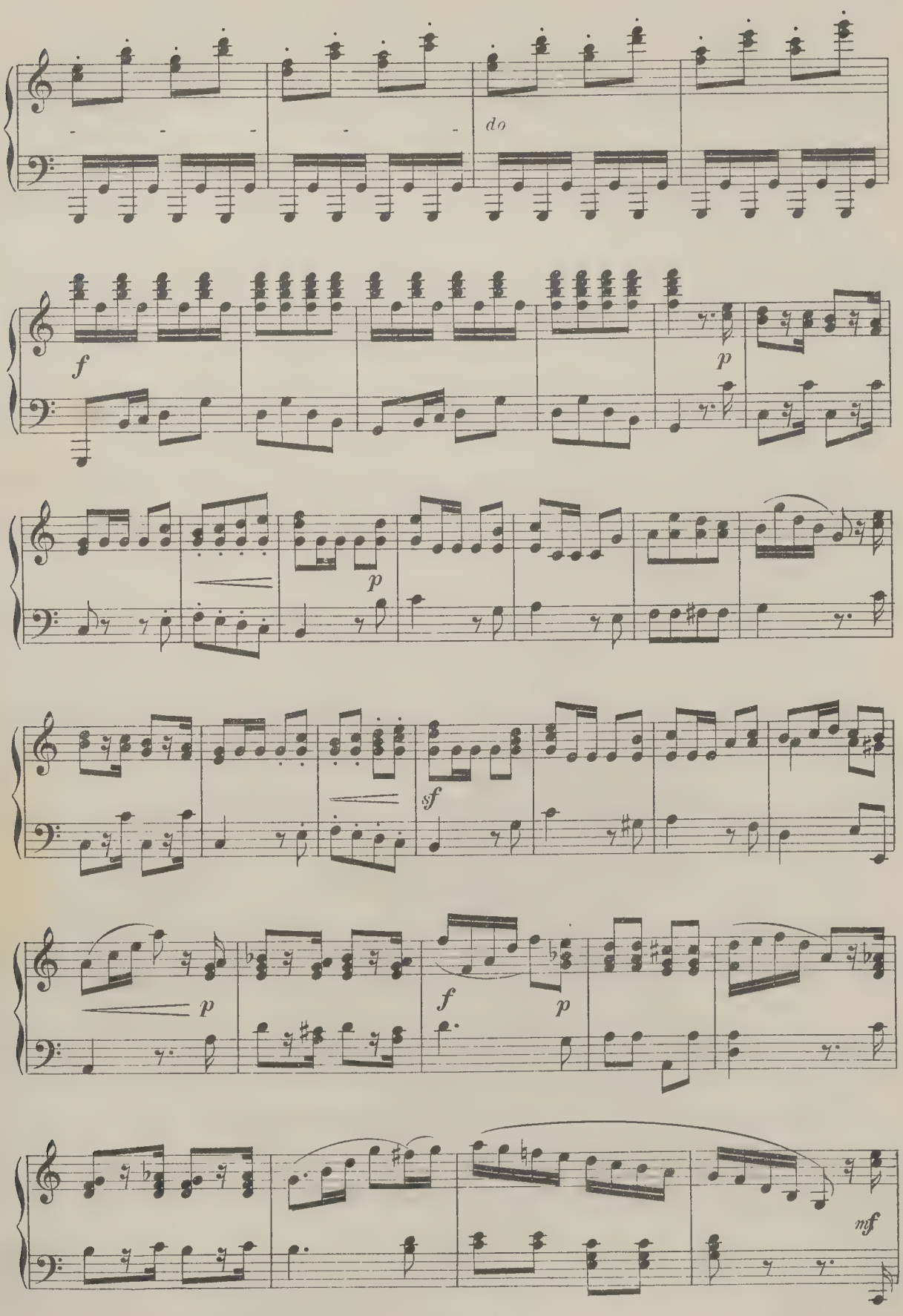
do
f
p
p
sf
p
f
p
mf

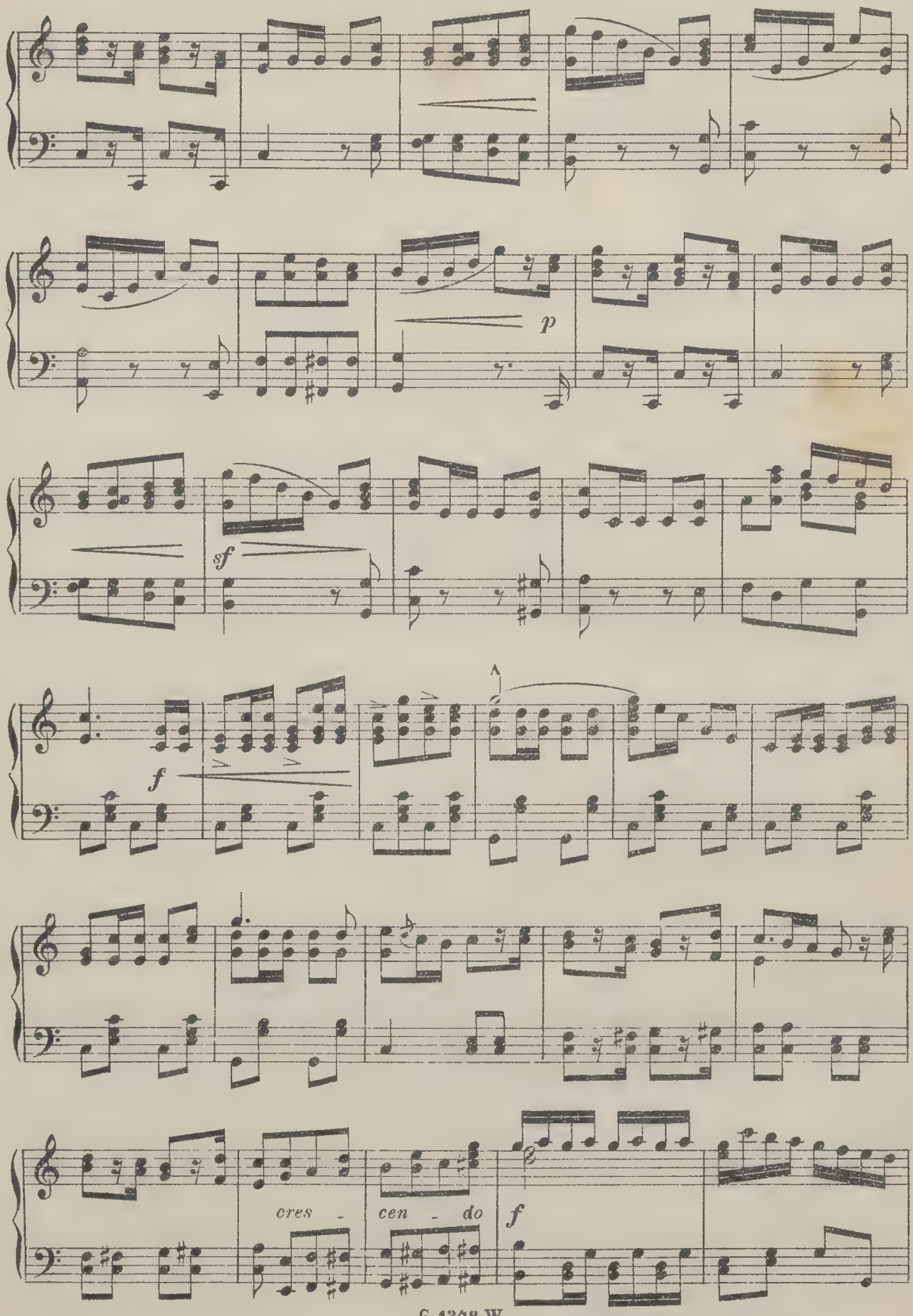
p
sf
f
cres - cen - do
f

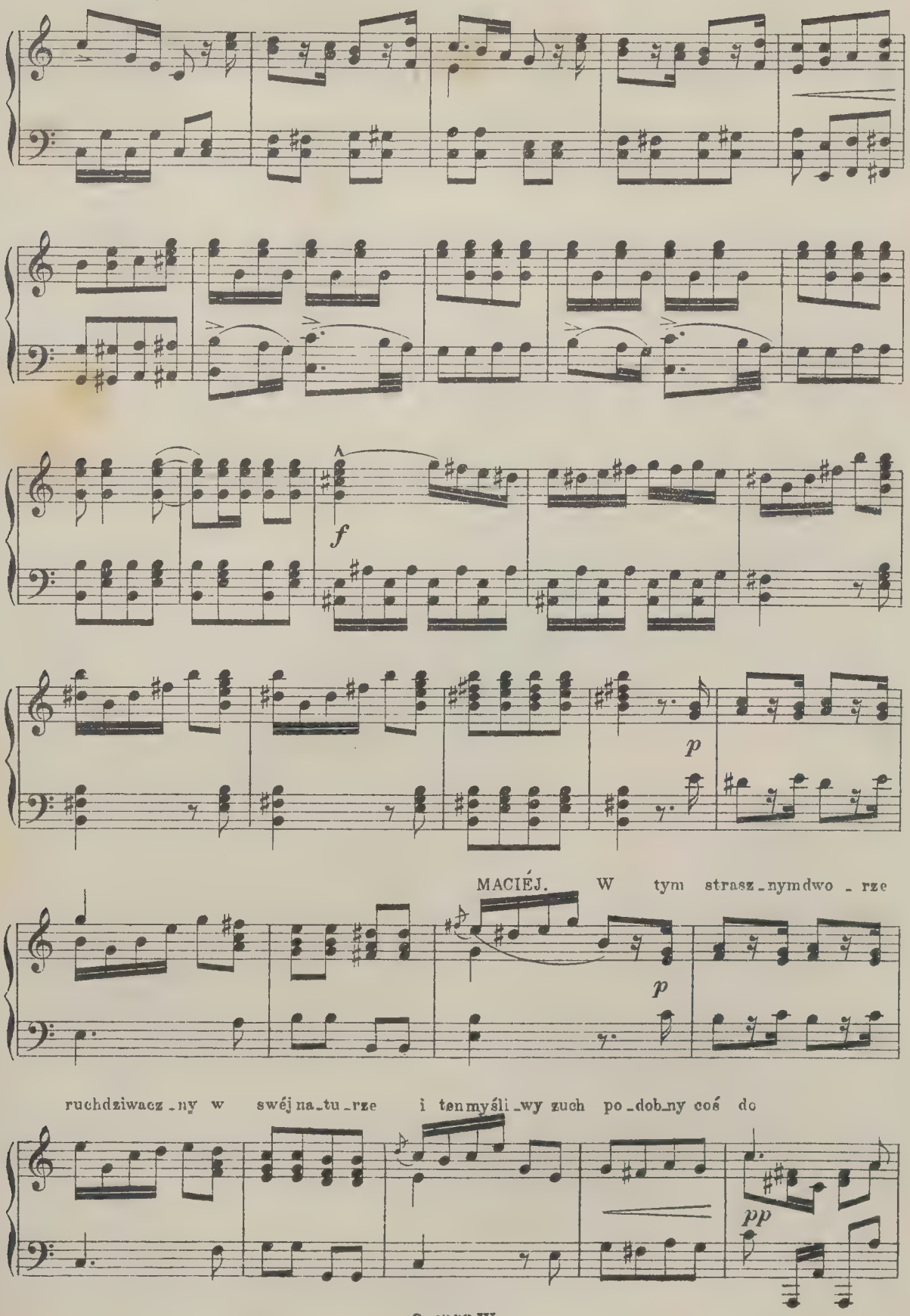
f
p
MACIÉJ. W tym strasz_nym dwo_rze
p
ruch dziwacz_ny w swéj na_tu_rze i ten myśli_wy zuch po_dob_ny coś do
pp

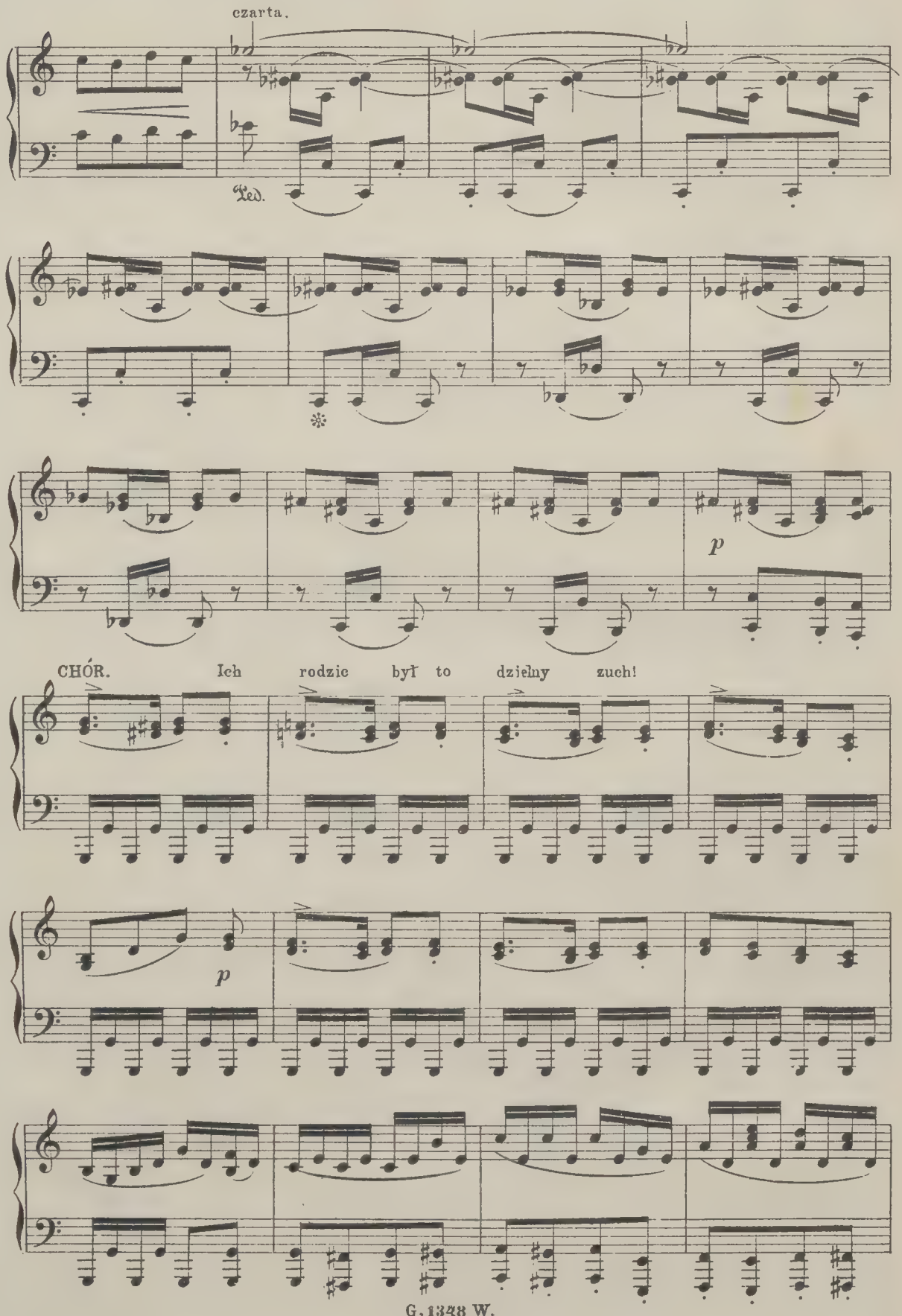
czarta.
Ped.
p
CHÓR. Ich rodzic był to dzielny zuch!
p

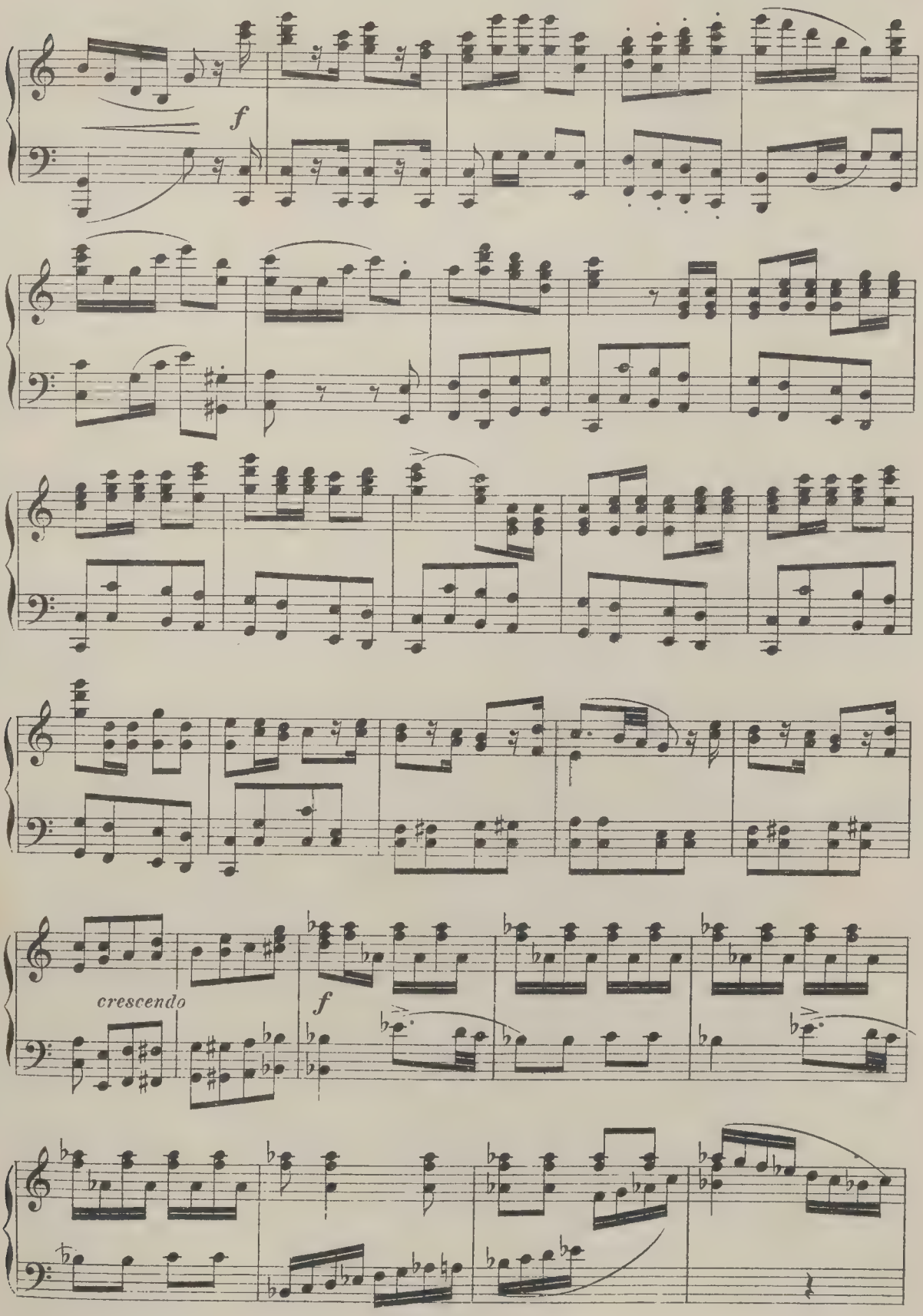
f
crescendo
f

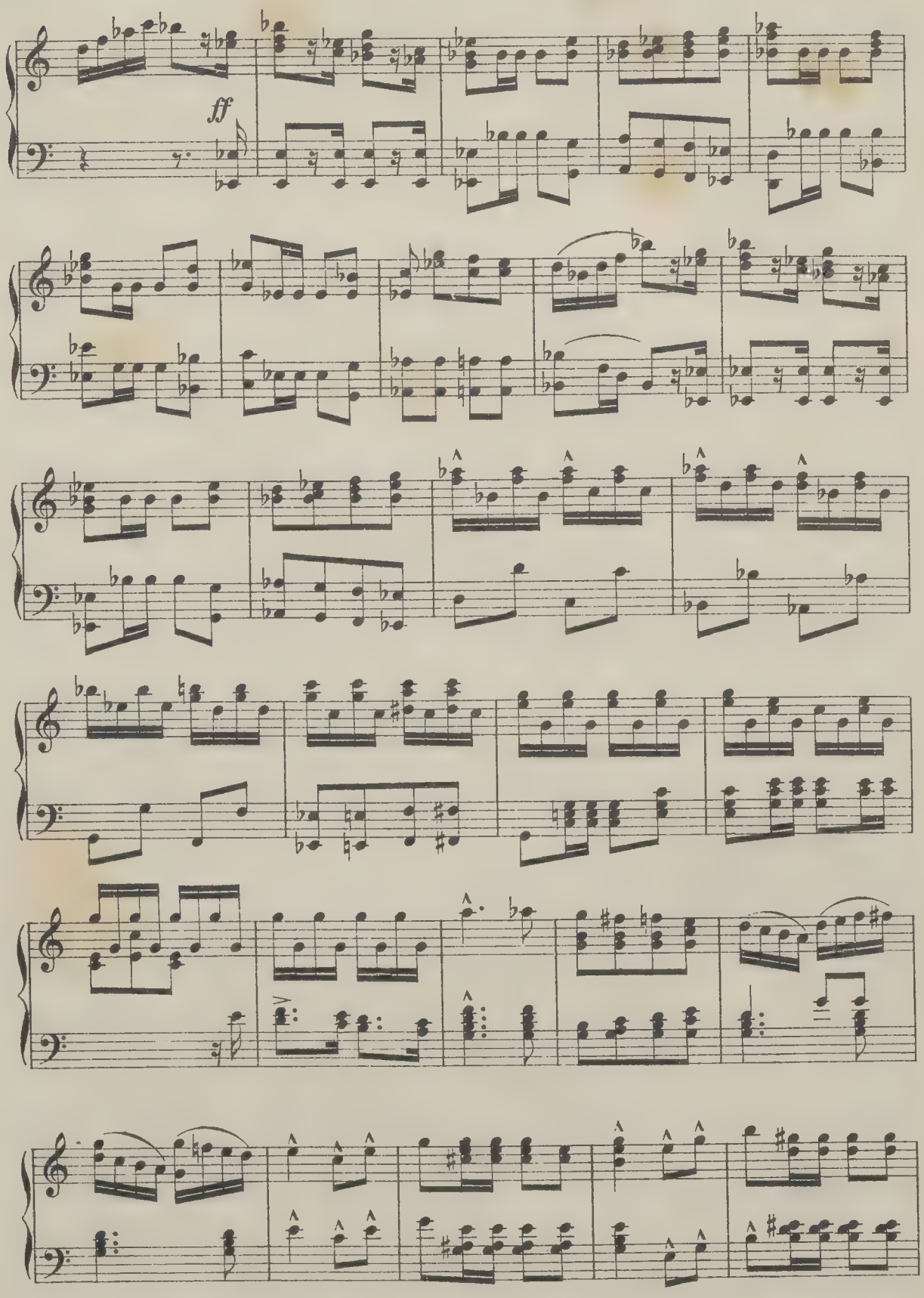
ff

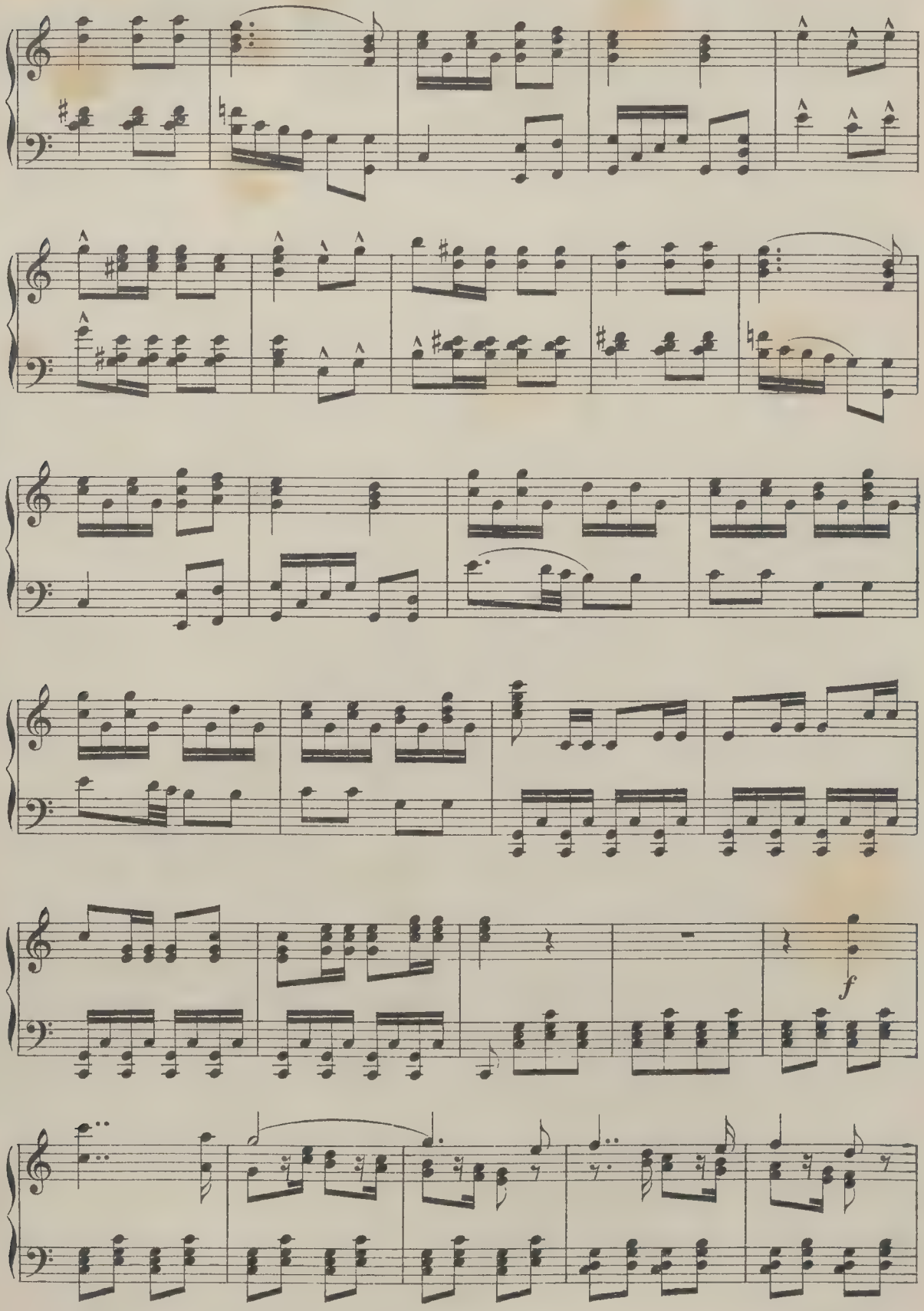
f

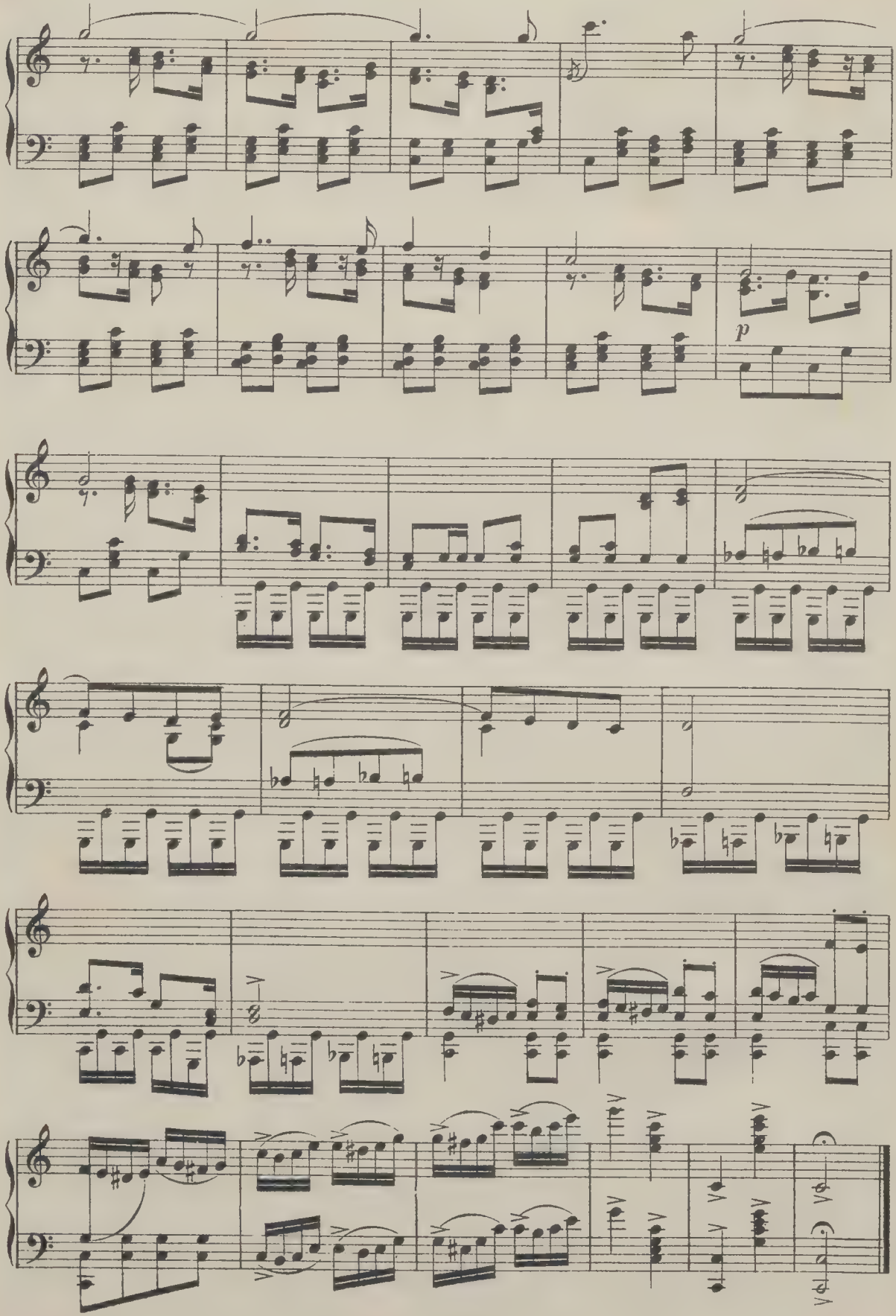
p

AKT III.

№ 13. MACIEJ, SKOŁUBA, STEFAN, ZBIGNIEW.

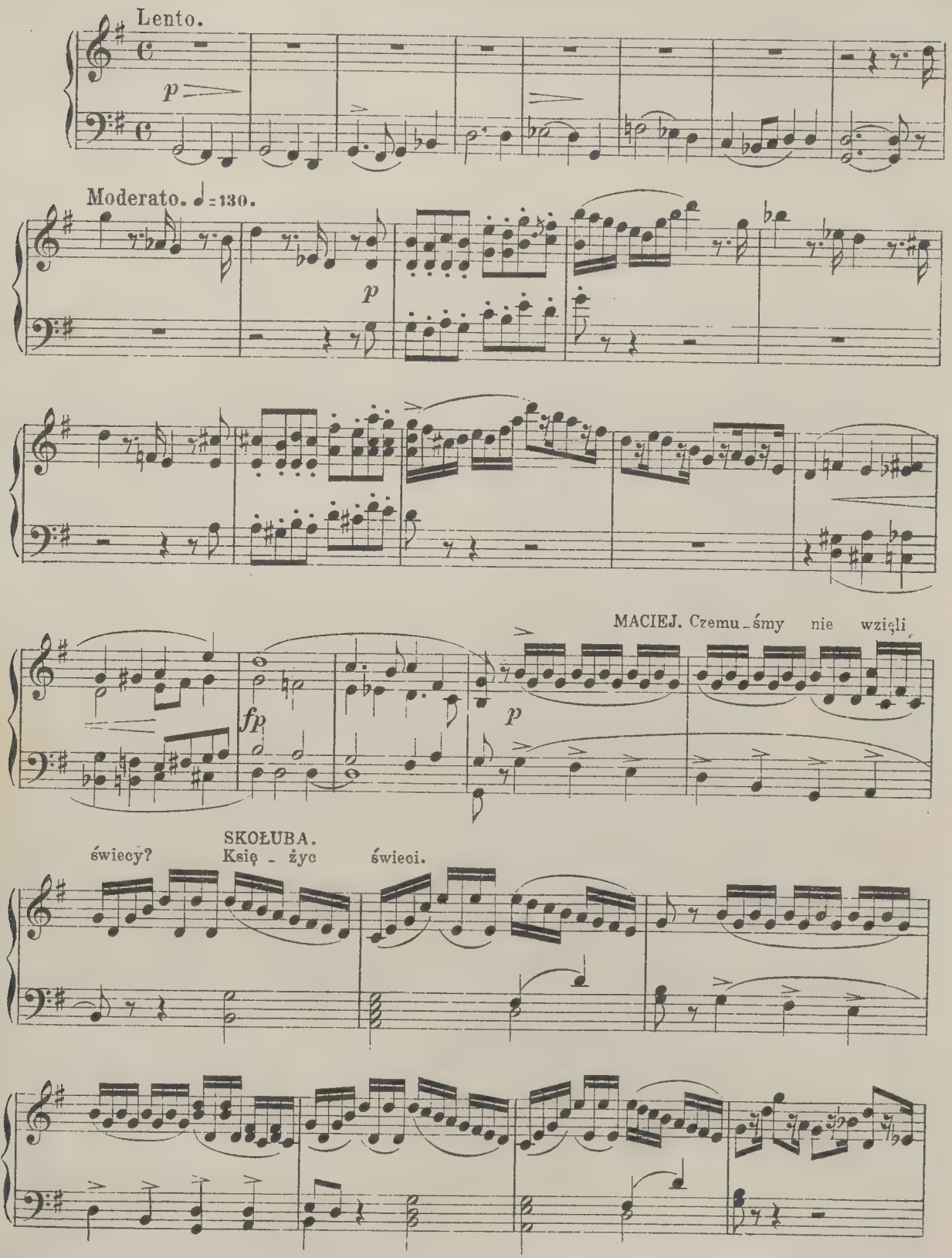

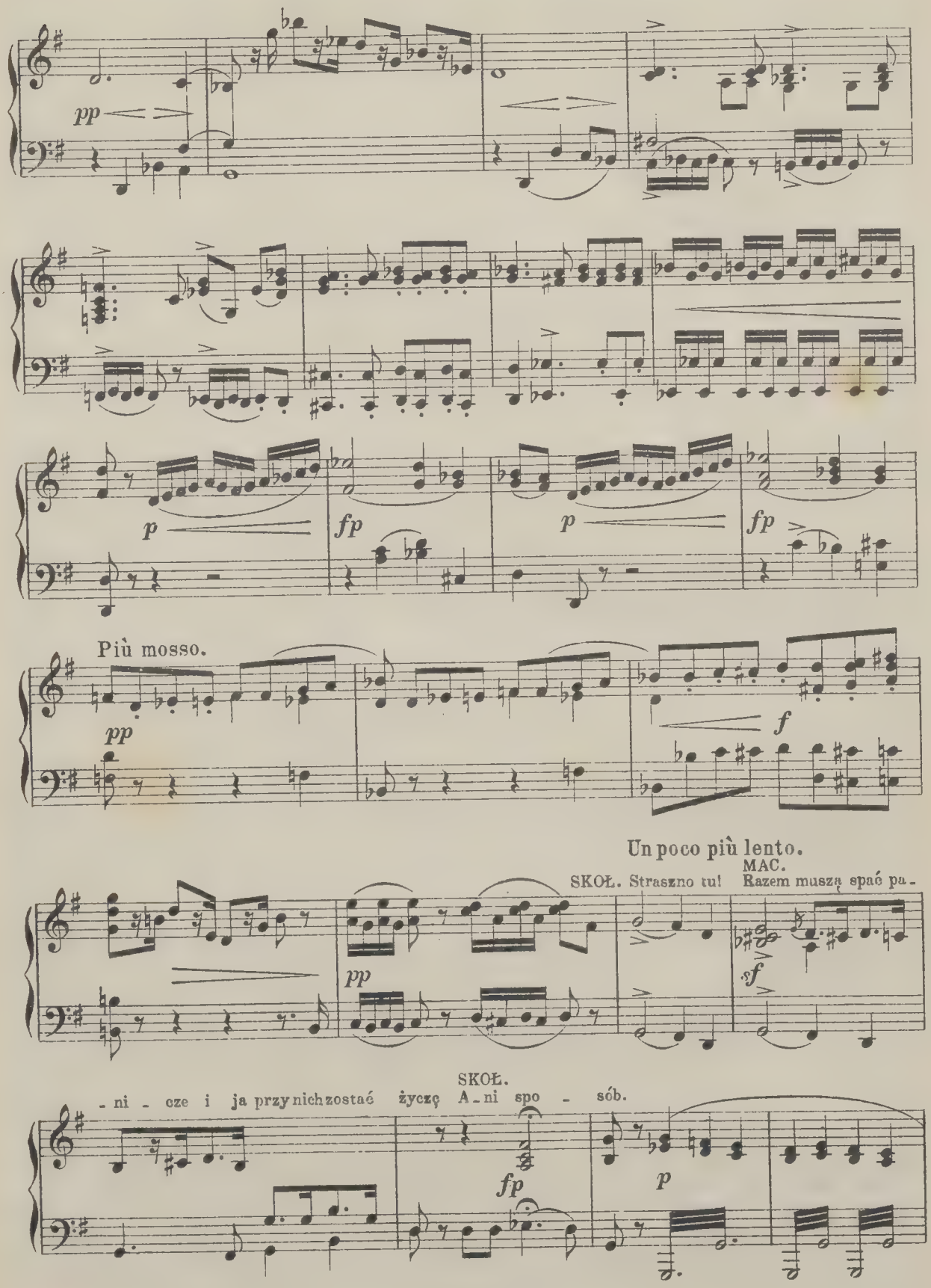
pp
p
fp
p
fp
Più mosso.
pp
f
Un poco più lento.
SKOŁ. Straszno tu!
MAC.
Razem muszą spać pa-
pp
sf
SKOŁ.
- ni - cze i ja przy nich zostać życzę A - ni spo - sób.
fp
p

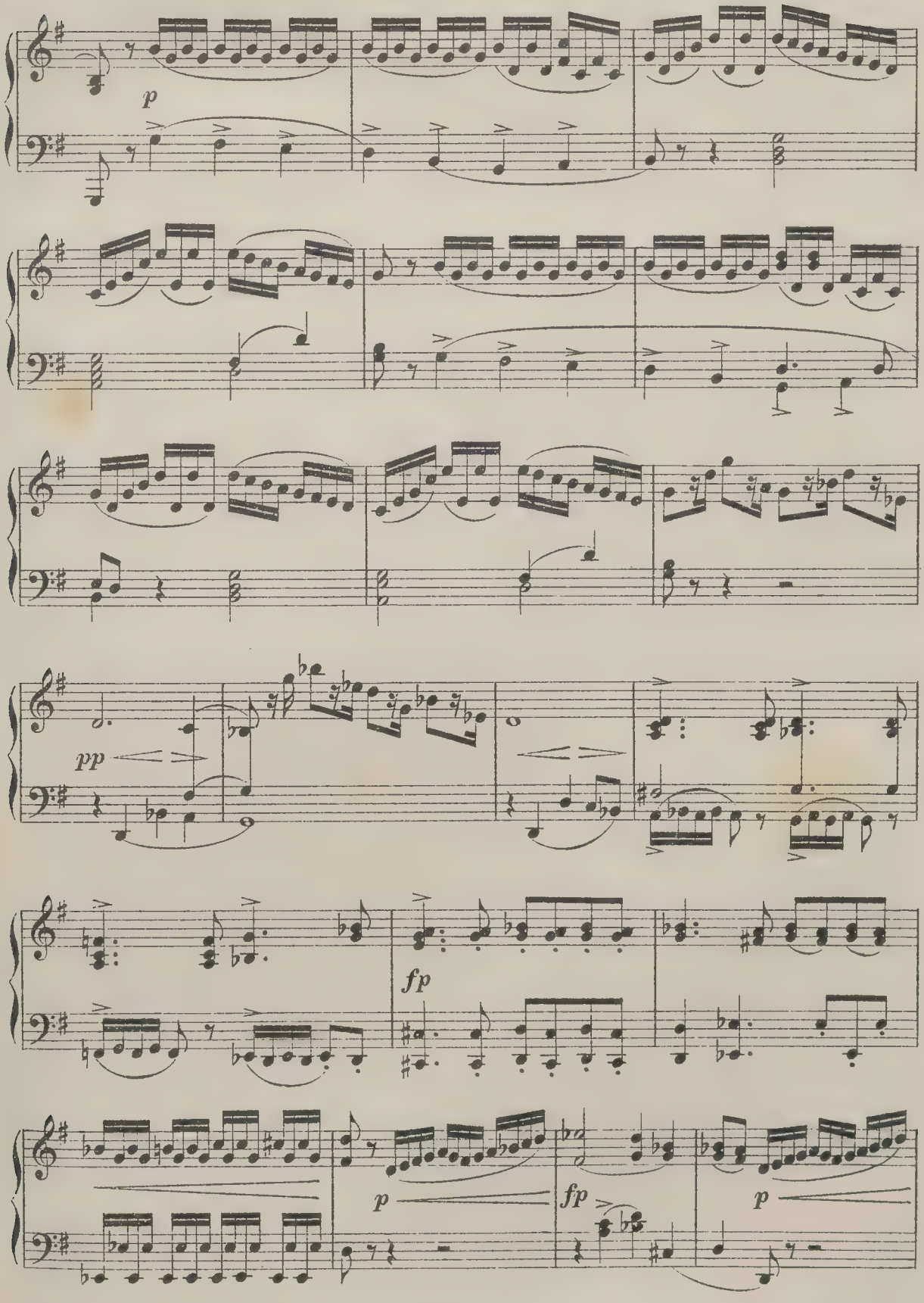
p
pp
fp
p
fp
p

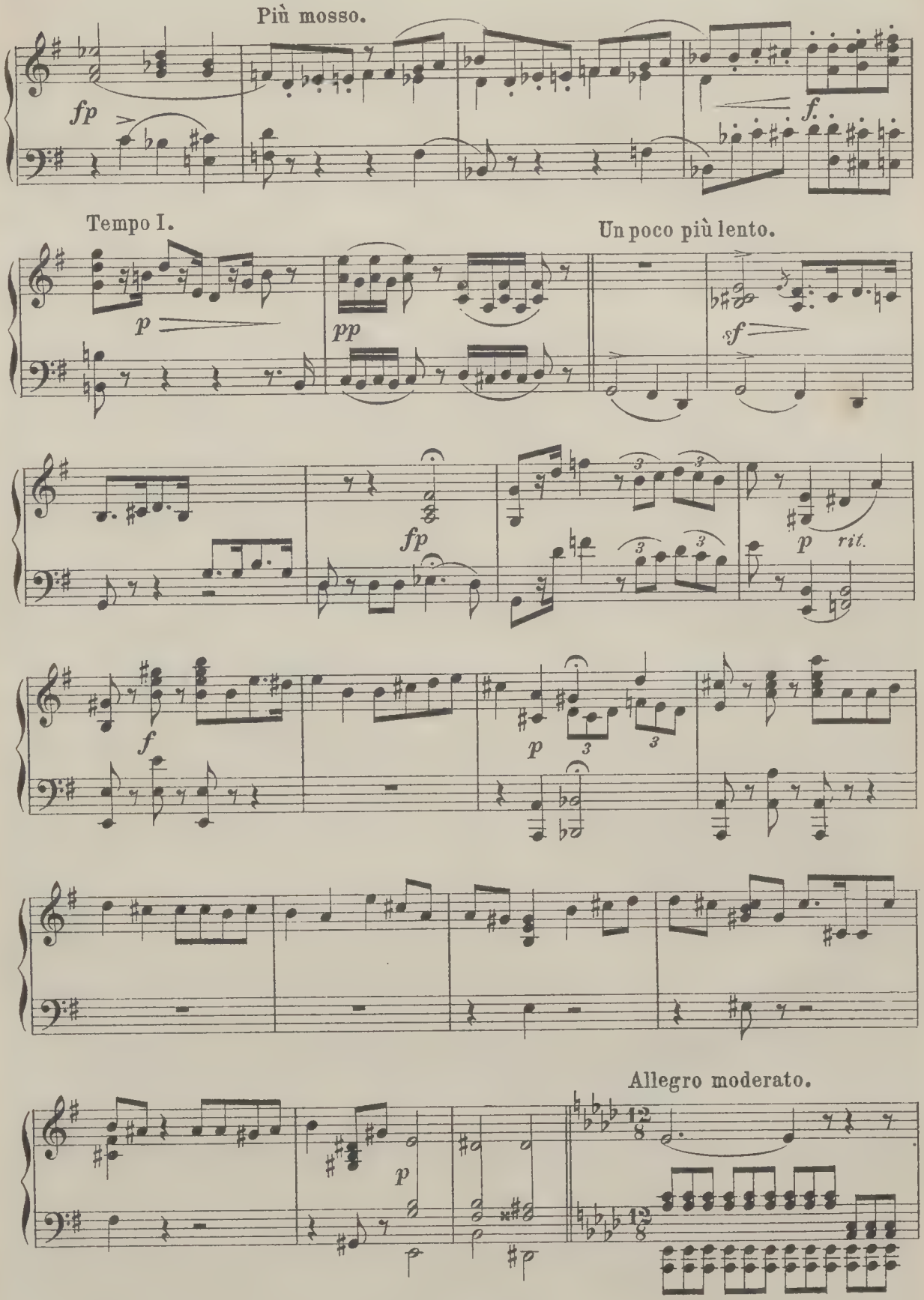
Più mosso.
fp
f.
Tempo I.
p
pp
Un poco più lento.
sf
fp
p
rit.
f
p
Allegro moderato.
p

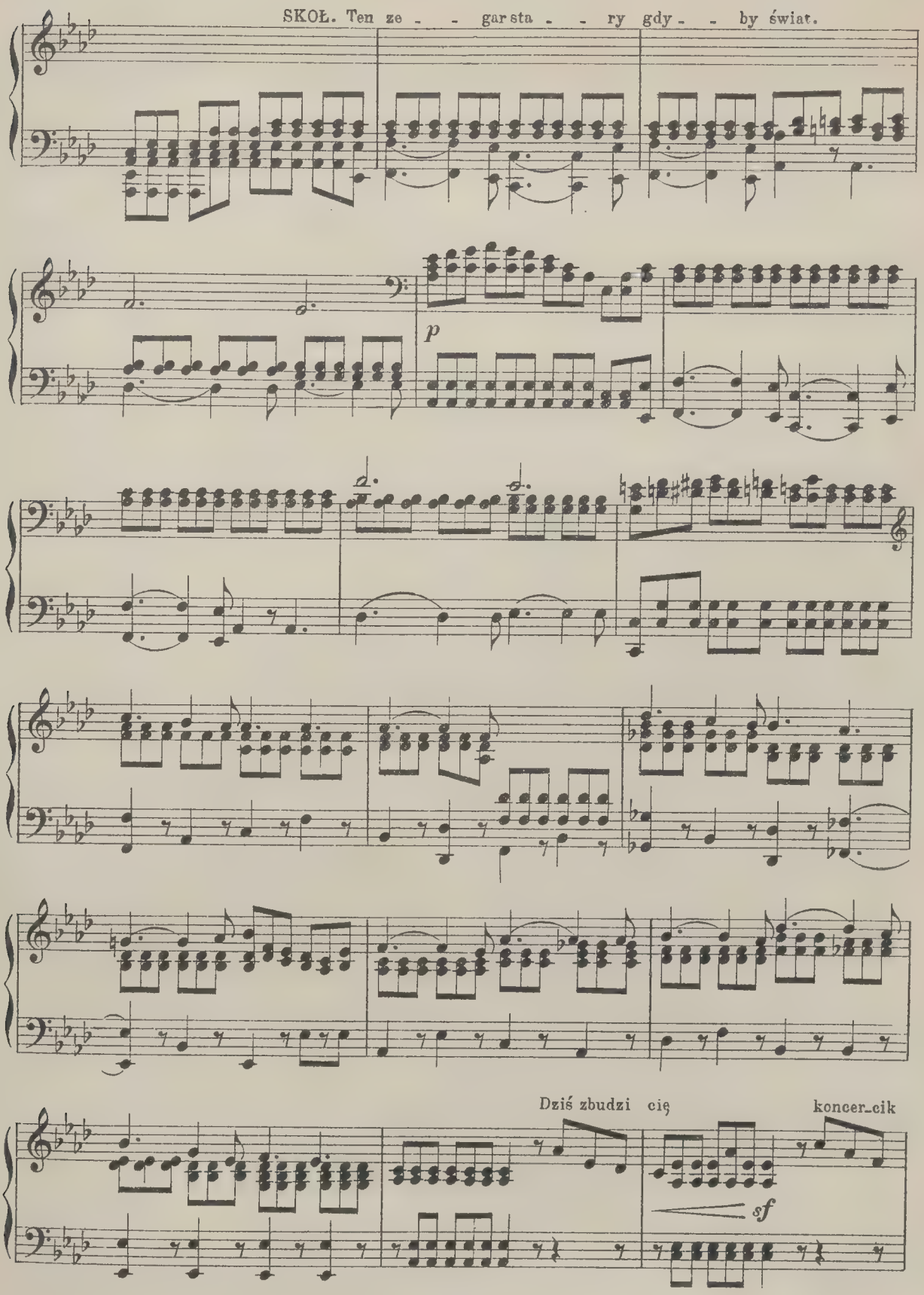
SKOŁ. Ten ze - - gar sta - - ry gdy - - by świat.
p
Dziś zbudzi cię
koncer_cik
sf

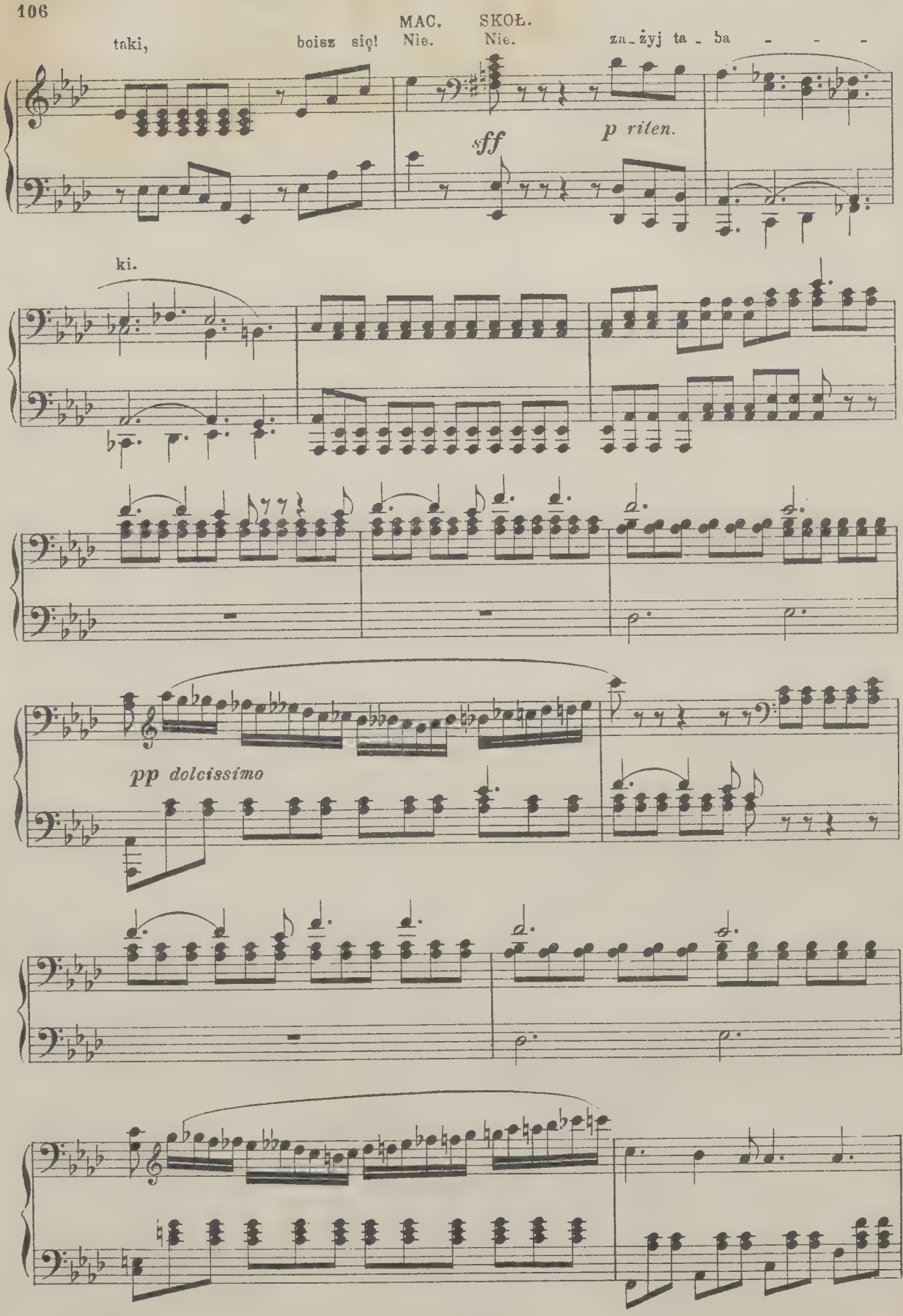
MAC. SKOŁ.
taki, boisz się! Nie. Nie. za_żyj ta_ba
sff
p riten.
ki.
pp dolcissimo

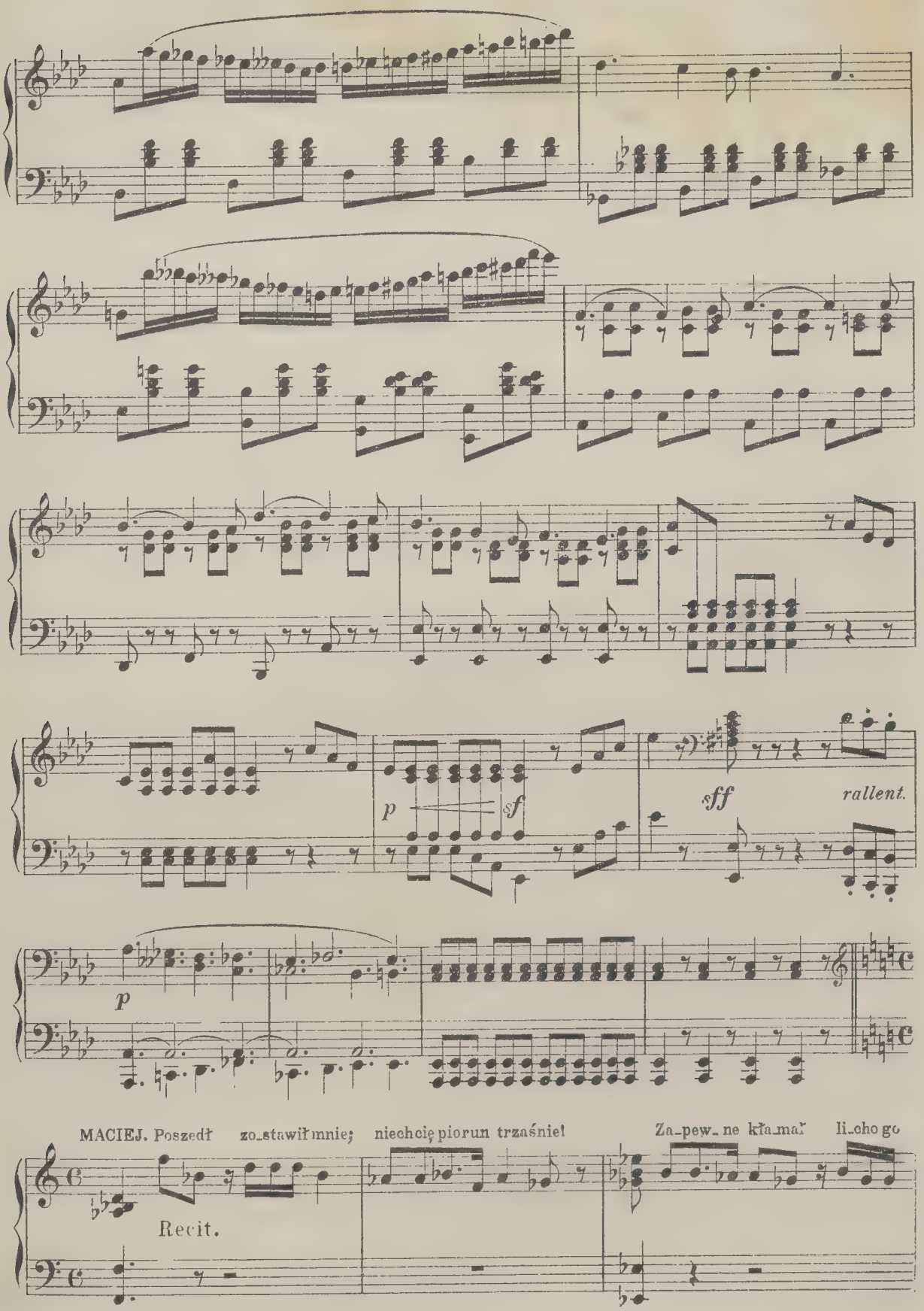
p
sf
sff
rallent.
p
MACIEJ. Poszedł zo_stawił mnie; niechcię piorun trzaśnie!
Za_pew_ne kła_mał li_cho go
Recit.

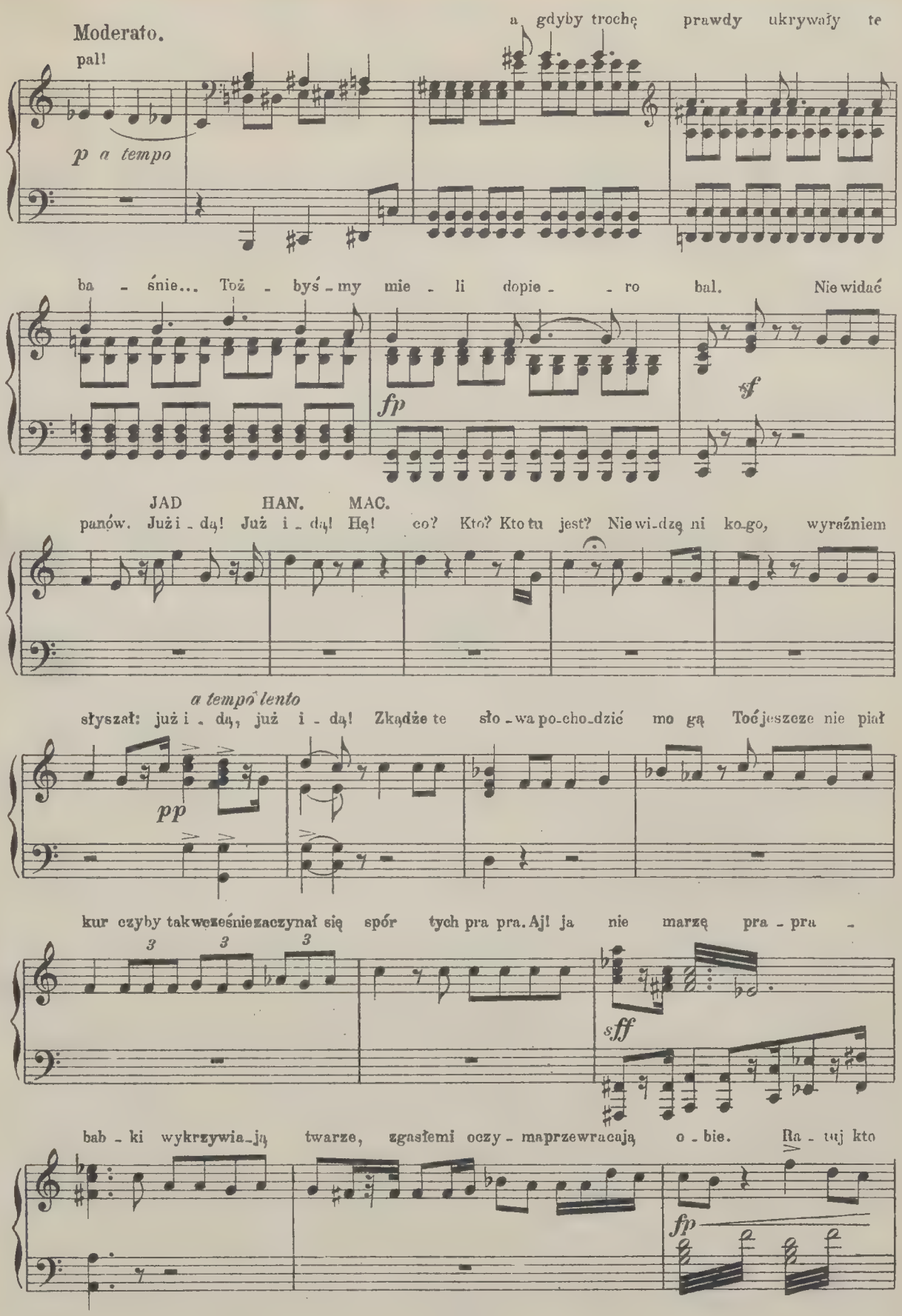
Moderato.
pal!
a gdyby trochę prawdy ukrywały te
p a tempo
ba - śnie... Toż - byś - my mie - li dopie - - ro bal. Nie widać
fp
sf
JAD HAN. MAC.
panów. Już i - dą! Już i - dą! Hę! co? Kto? Kto tu jest? Nie wi-dzę ni ko-go, wyraźniem
a tempo lento
słyszał: już i - dą, już i - dą! Zkądże te sło - wa po-cho-dzić mo gą Toć jeszcze nie piał
pp
kur czyby tak wcześnie zaczynał się spór tych pra pra. Aj! ja nie marzę pra - pra -
3 3 3
sff
bab - ki wykrzywia-ją twarze, zgasłemi oczy - ma przewracają o - bie. Ra - tuj kto
fp

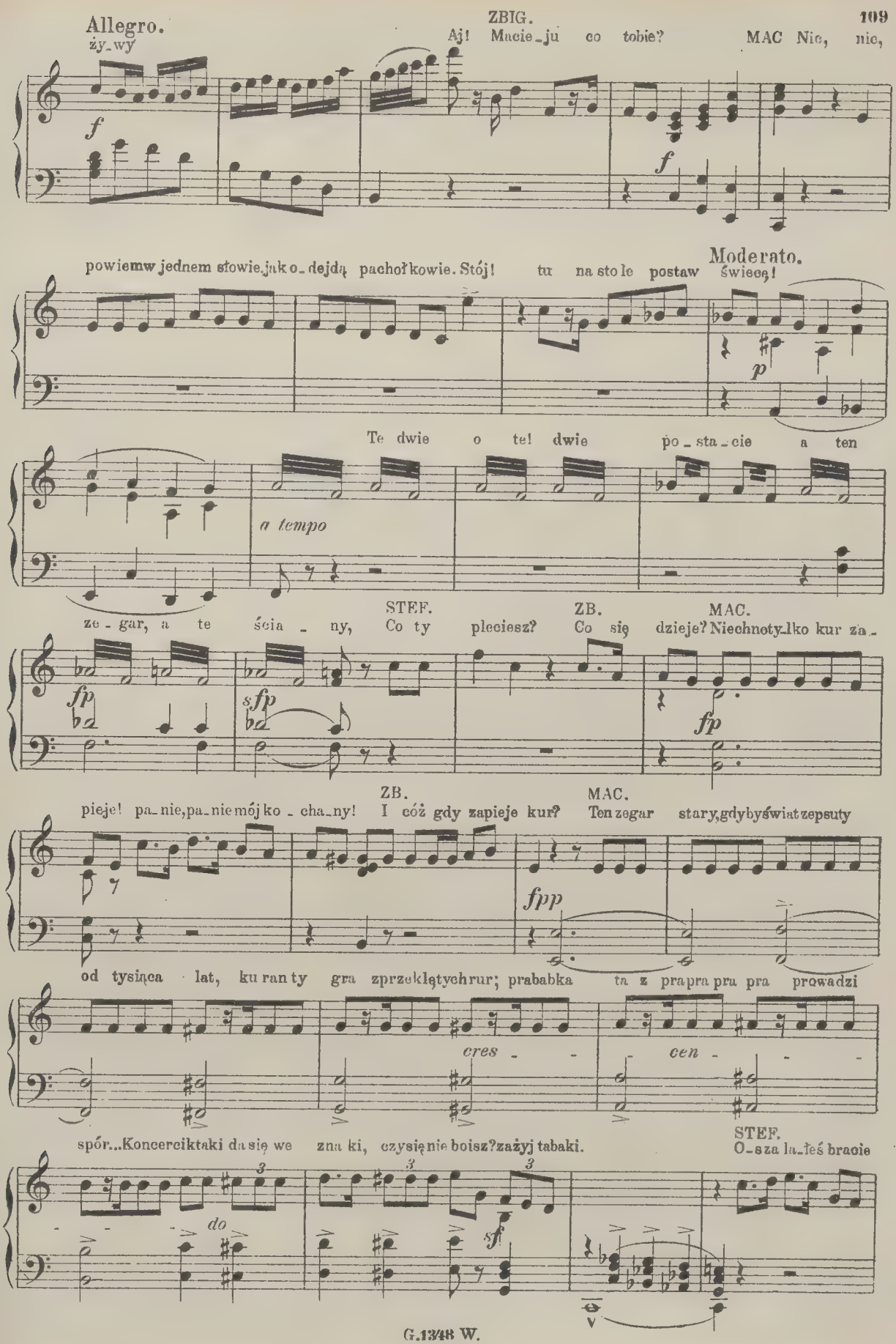
Allegro.
ży_wy
ZBIG.
Aj! Macie_ju co tobie?
MAC Nic, nic,
powiemw jednem słowie,jak o_dejdą pachołkowie. Stój!
tu na sto le postaw świecę!
Moderato.
Te dwie o te! dwie po_sta_cie a ten
a tempo
ze_gar, a te ścia_ny,
STEF. Co ty pleciesz?
ZB. Co się dzieje?
MAC. Niechnoty_lko kur za_
pieje! pa_nie,pa_nie mój ko_cha_ny!
ZB. I cóż gdy zapieje kur?
MAC. Ten zegar stary,gdybyświat zepsuty
od tysiąca lat, ku ran ty gra zprzeklętychrur; prababka ta z prapra pra pra prowadzi
cres_cen_
spór...Koncerciktaki da się we zna ki, czysię nie boisz?zażyj tabaki.
STEF. O_szala_łeś bracie
do

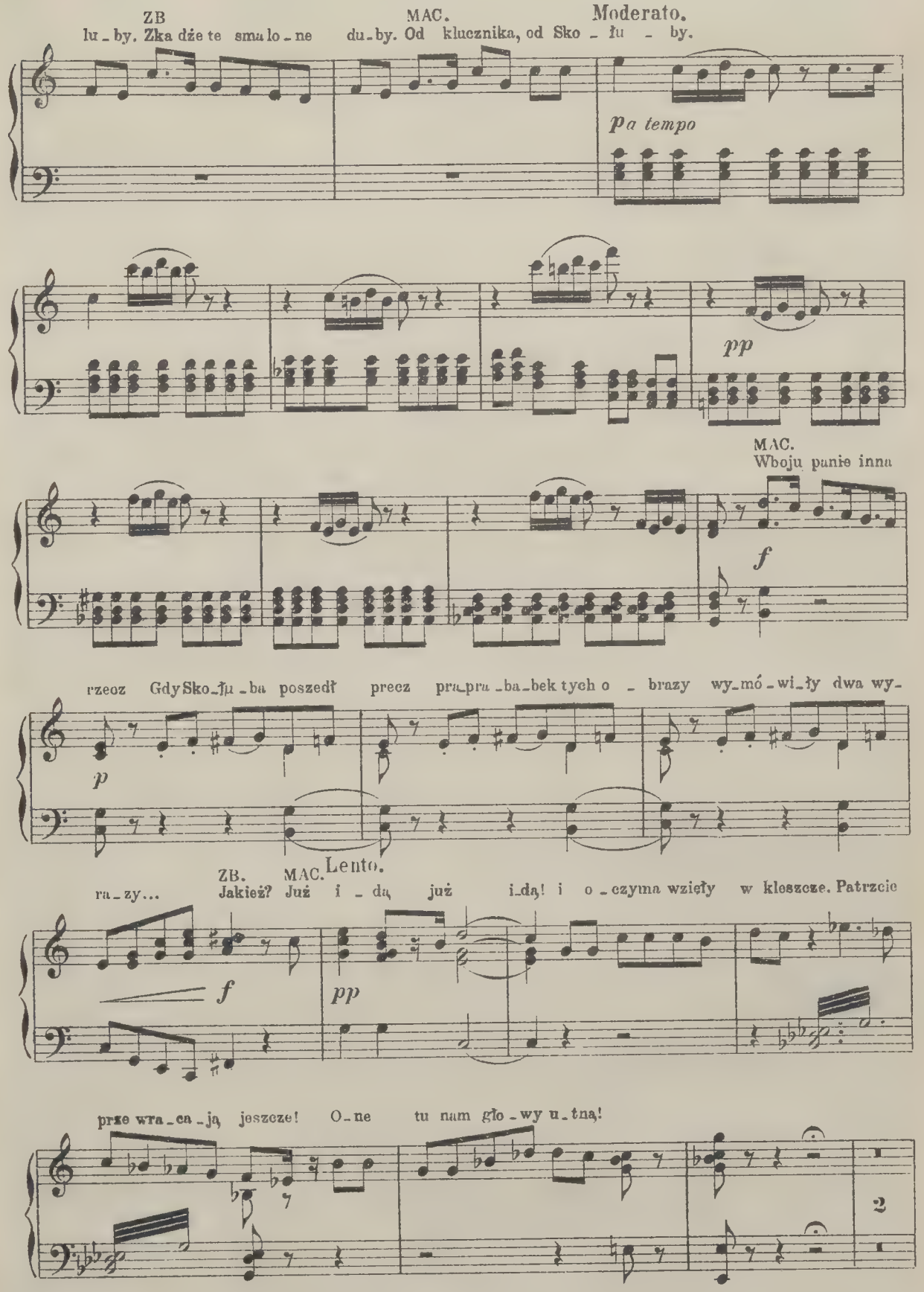
ZB
lu_by. Zka dże te sma lo_ne
MAC.
du_by. Od klucznika, od Sko_łu_by.
Moderato.
pa tempo
pp
MAC.
Wboju panie inna
f
rzeoz Gdy Sko_łu_ba poszedł precz pra_pra_ba_bek tych o_brazy wy_mó_wi_ły dwa wy_
p
ra_zy...
ZB.
Jakież?
MAC.
Już i_dą już i_dą! i o_czyma wzięły w kleszcze. Patrzcie
Lento.
f
pp
prze wra_ca_ją jeszcze! O_ne tu nam gło_wy u_tną!
2

ZB.
Staryszzabobo-nu słynie, słyszał dziwy o tym dworze zresztą trochę wypił może jak się wyśpi strach

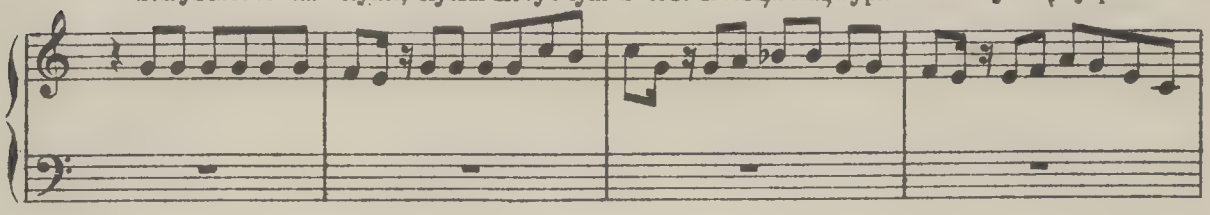

STEF.
o-mi-nie. Idź-że za Zbi gniewem spać. Ja tu prze-no-cu-ję sam, na przeci-wko wtej kom-

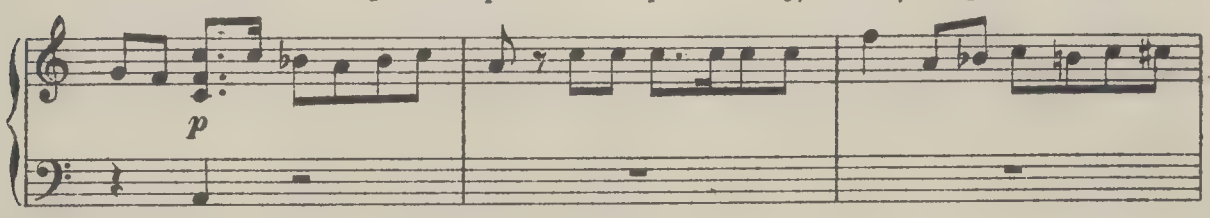

ZB.
na-cie. Dobrej no-cy życzę wam, Do-branoc bra - - cie!

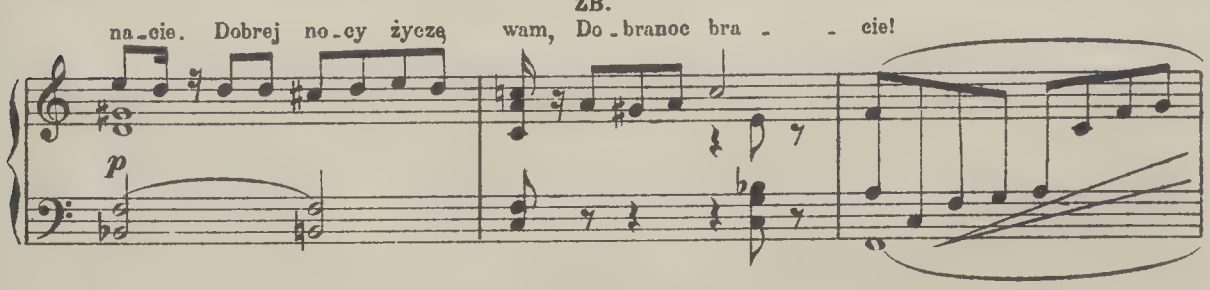

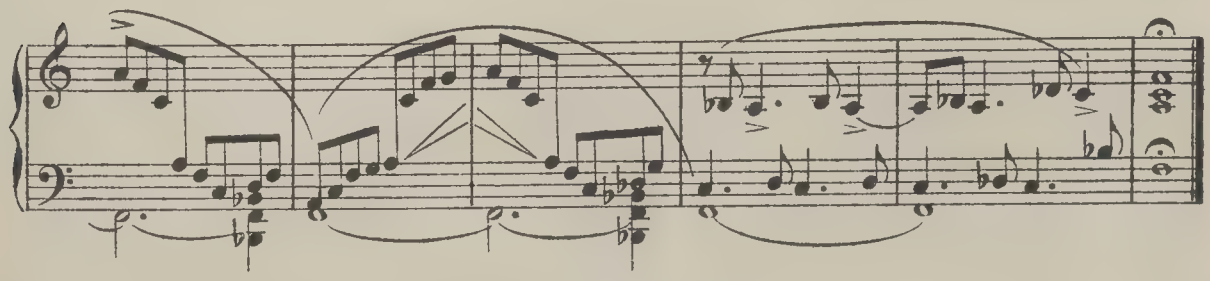

№14. ARJA STEFANA.

(z Kurantem)

Recitativo.

Ci-sza doko-ła, noc ja-sna czyste nie-bo, księ-życ płynie swo-bodnie po przestrzeni

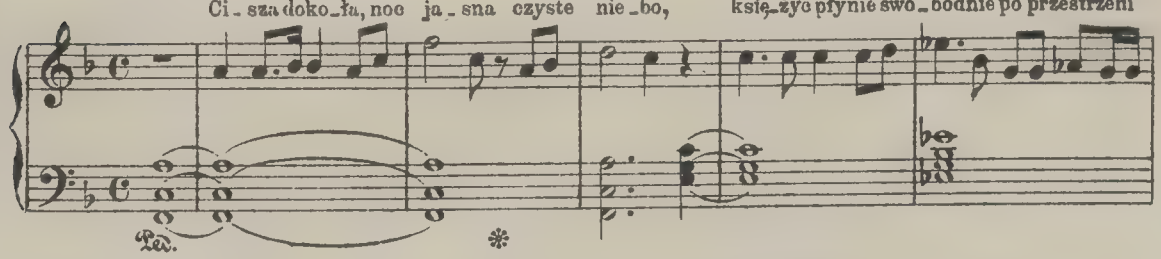

bezchmur. Tajemnych u-czuć nie po ję-ta

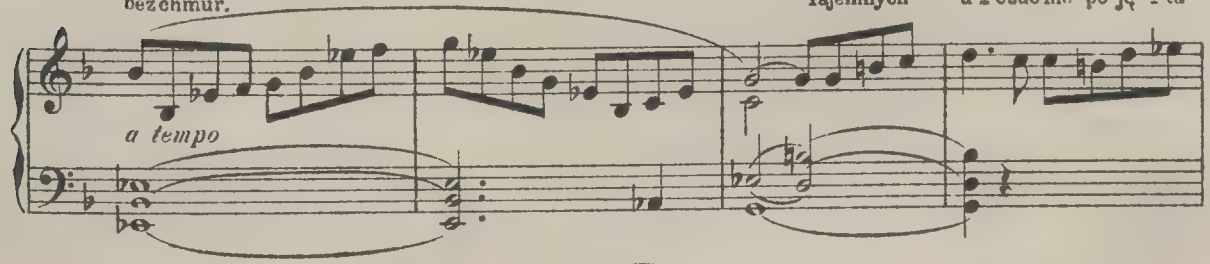

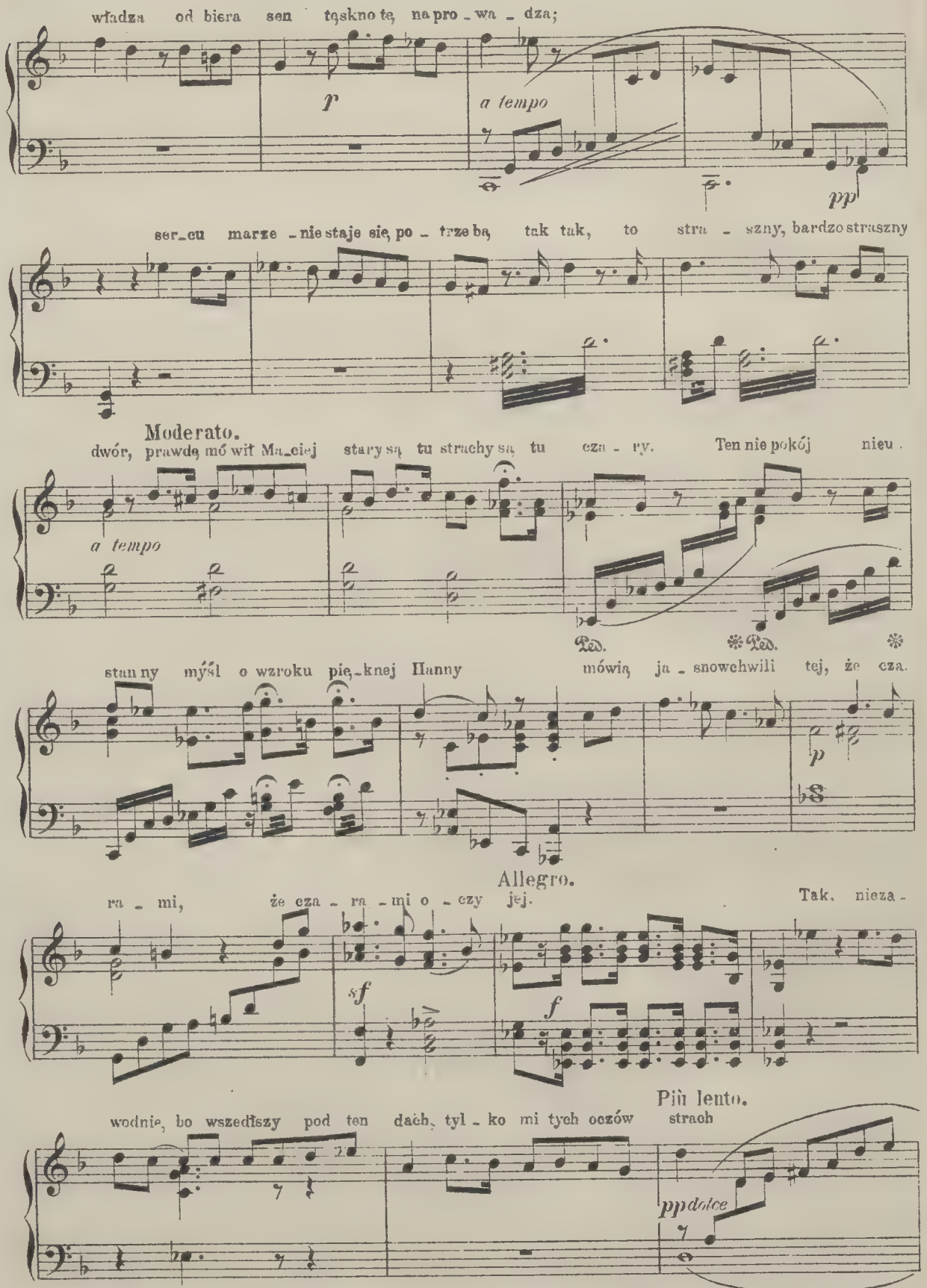
władza od biera sen tęsknotę na pro - wa - dza;
p
a tempo
pp
ser_cu marze - nie staje się po - trzebą tak tak, to stra - szny, bardzo straszny
Moderato.
dwór, prawdę mó wił Ma_ciej stary są tu strachy są tu cza - ry. Ten nie pokój nieu.
a tempo
Ped. * Ped. *
stan ny myśl o wzroku pię_knej Hanny mówią ja - snowchwili tej, że cza.
p
Allegro.
ra - mi, że cza - ra - mi o - czy jej. Tak, nieza -
sf
f
Più lento.
wodnie, bo wszedłszy pod ten dach, tyl - ko mi tych oczów strach
pp dolce

a tempo Allegro

Nie nie, nie myśl_my o tém, baczność Ste_fa_nie wszak się przyrzekło

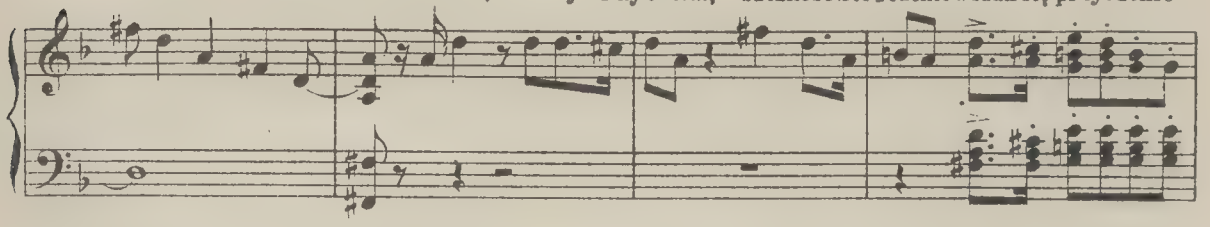

żyć w bezżennym sta - nie

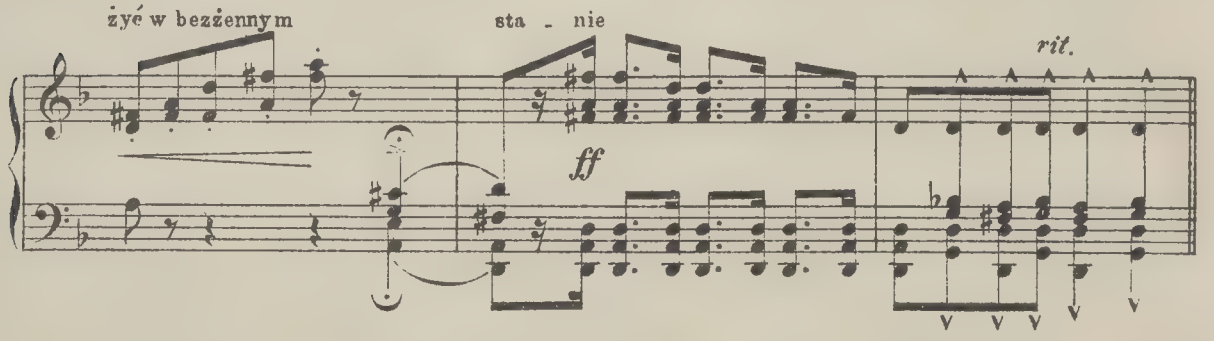

Più lento.

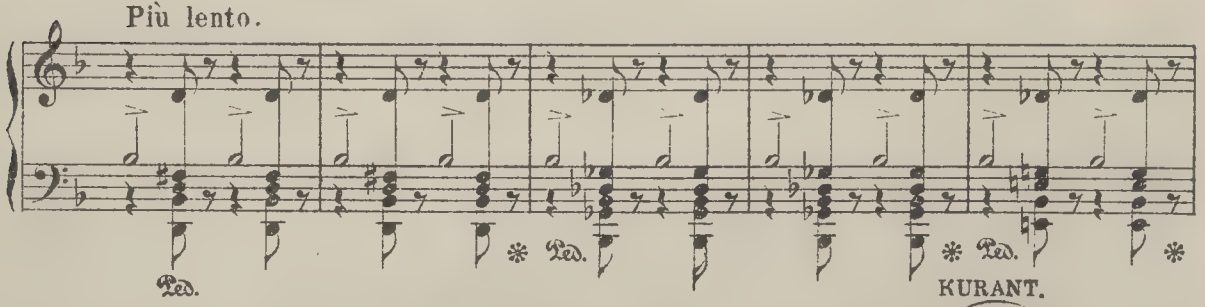

KURANT.

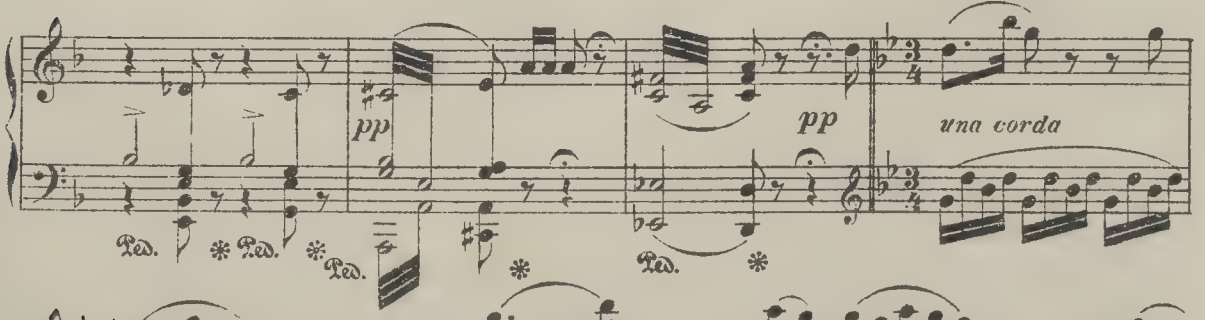

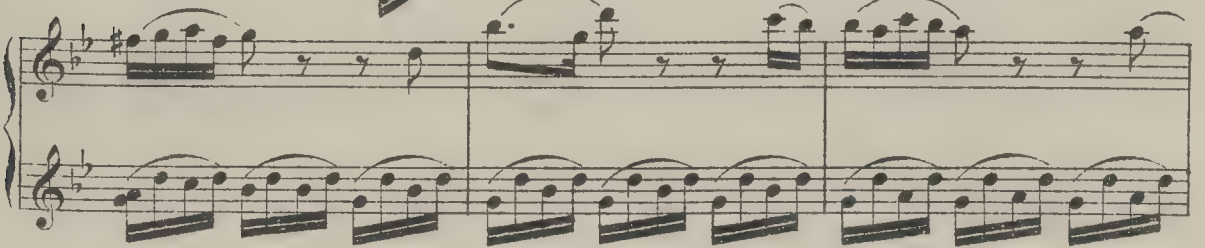

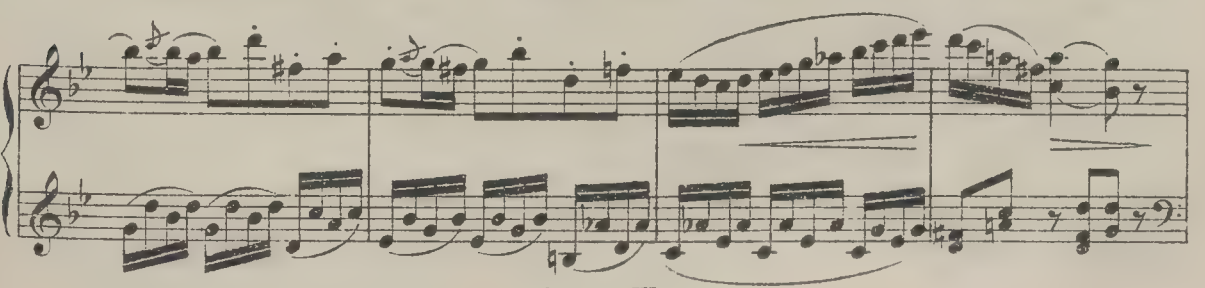

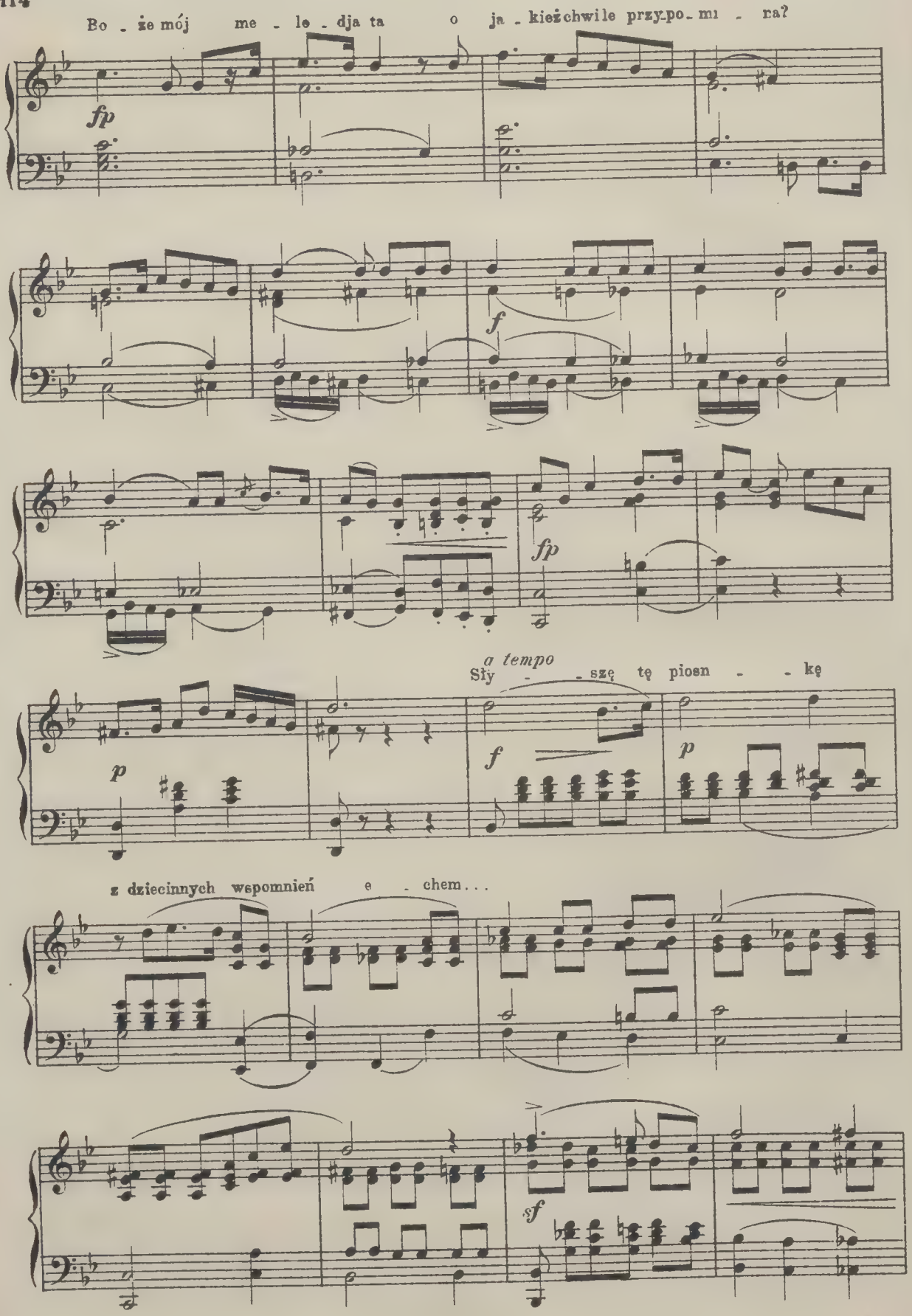
Bo - że mój me - le - dja ta o ja - kież chwile przy-po- mi - na?
fp
f
fp
a tempo
Sły - - szę tę piosn - - kę
p
f
p
z dziecinnych wspomnień e - chem...
sf

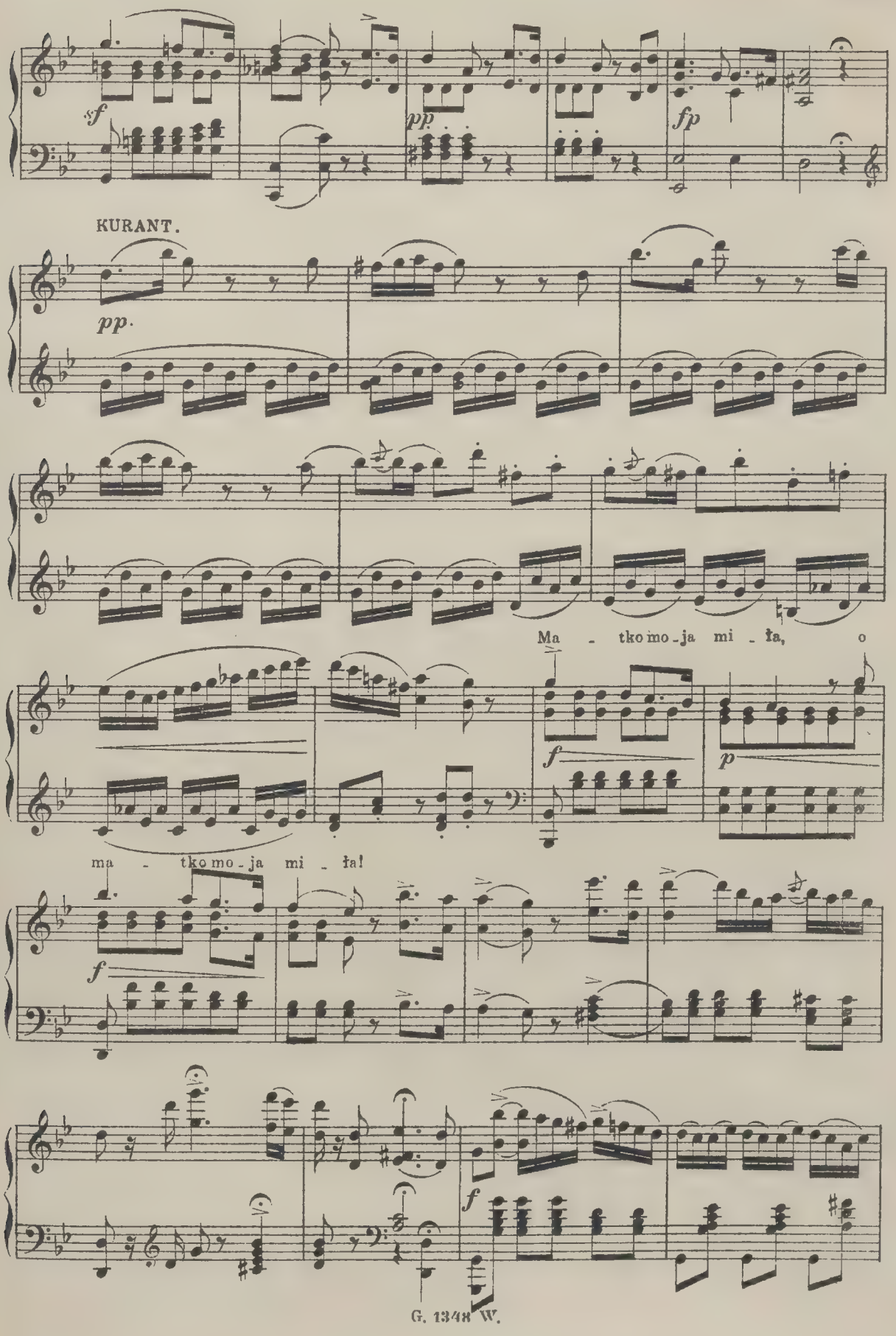
sf
pp.
fp
KURANT.
pp.
Ma - tko mo - ja mi - ła, o
f
p
ma - tko mo - ja mi - ła!
f
f

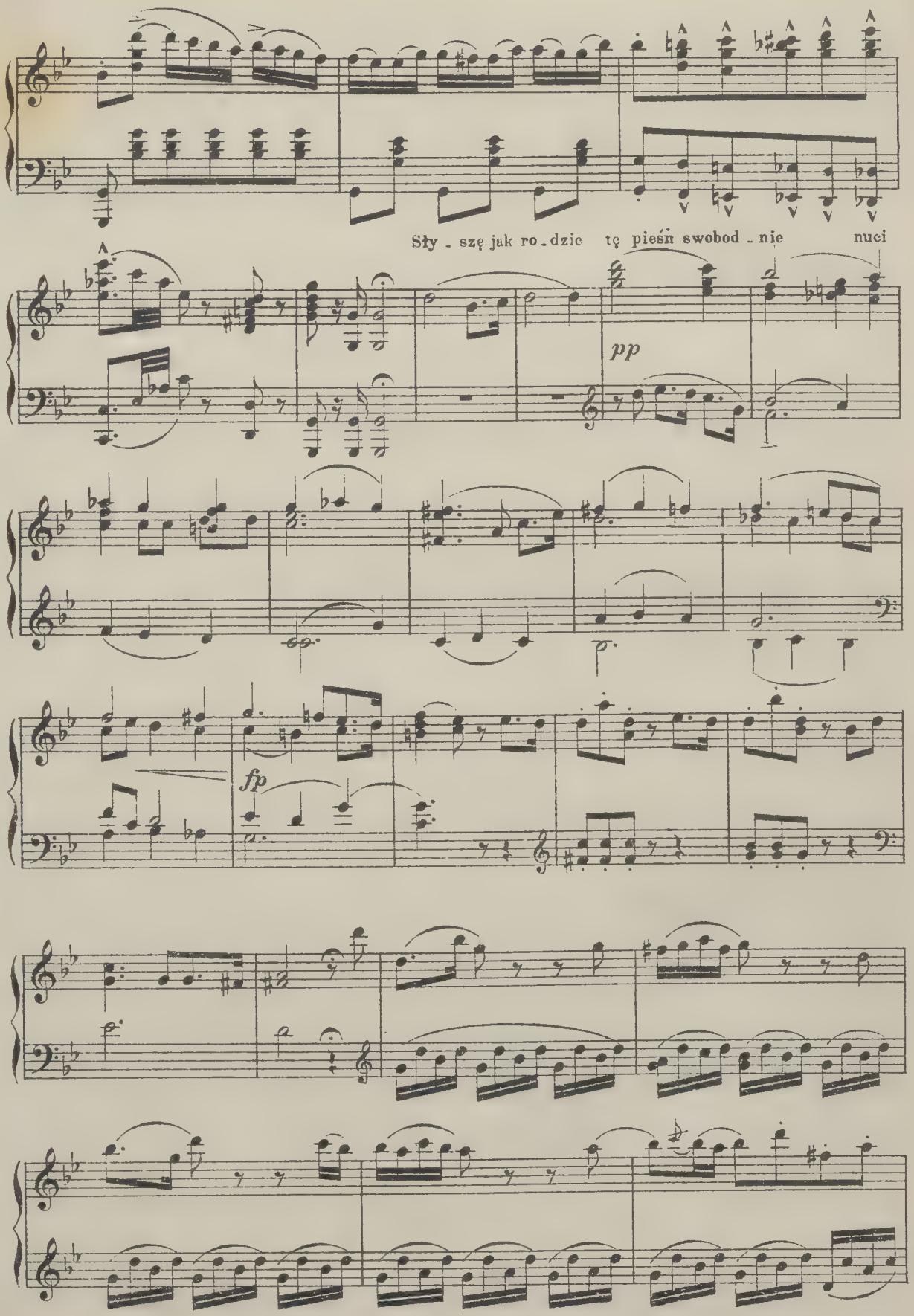
Sły - szę jak ro - dzic tę pieśń swobod - nie nuci
pp
fp

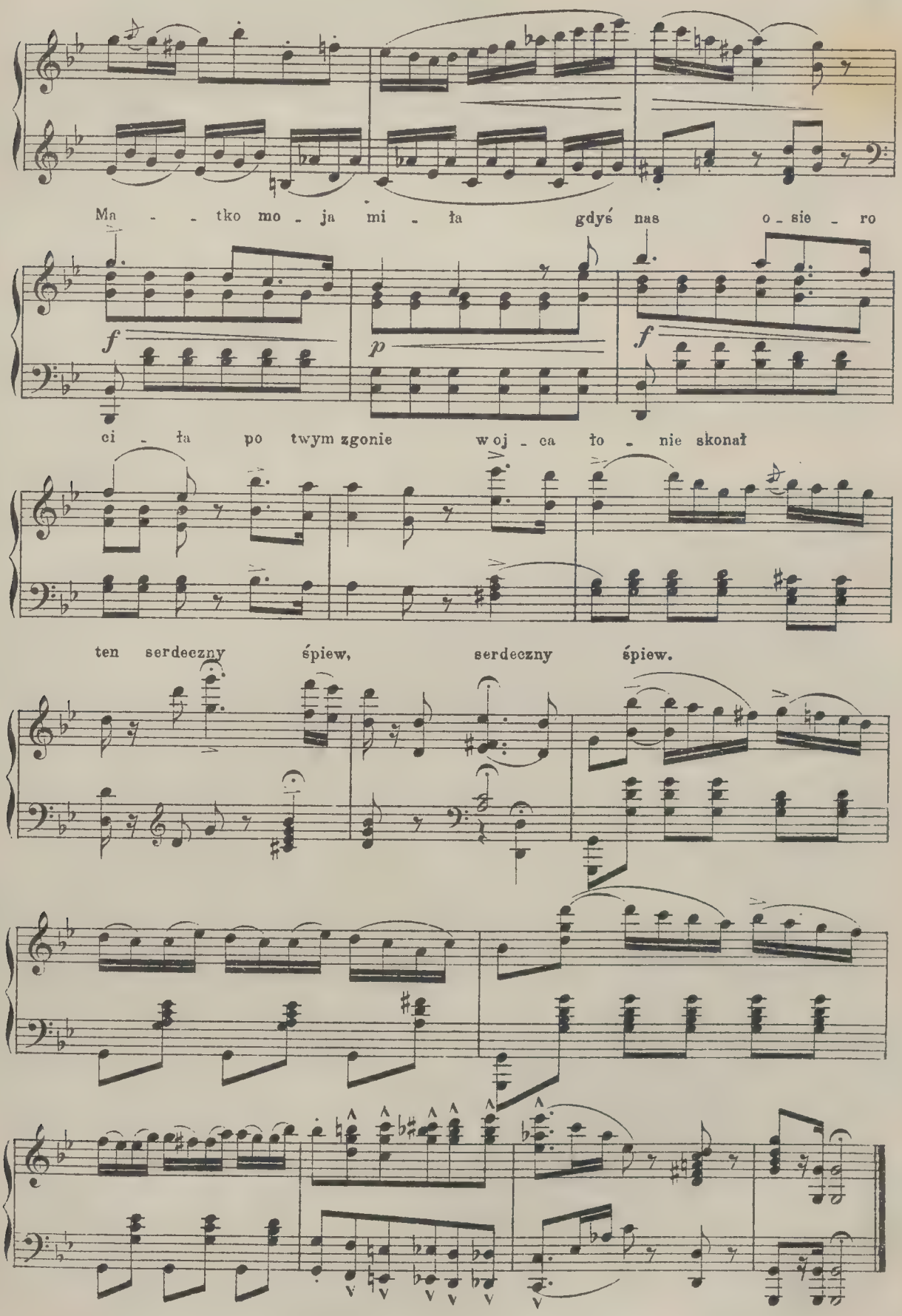
Ma - - tko mo - ja mi - ła gdyś nas o - sie - ro
ci - ła po twym zgonie woj - ca ło - nie skonał
ten serdeczny śpiew, serdeczny śpiew.

RECITATIVO.

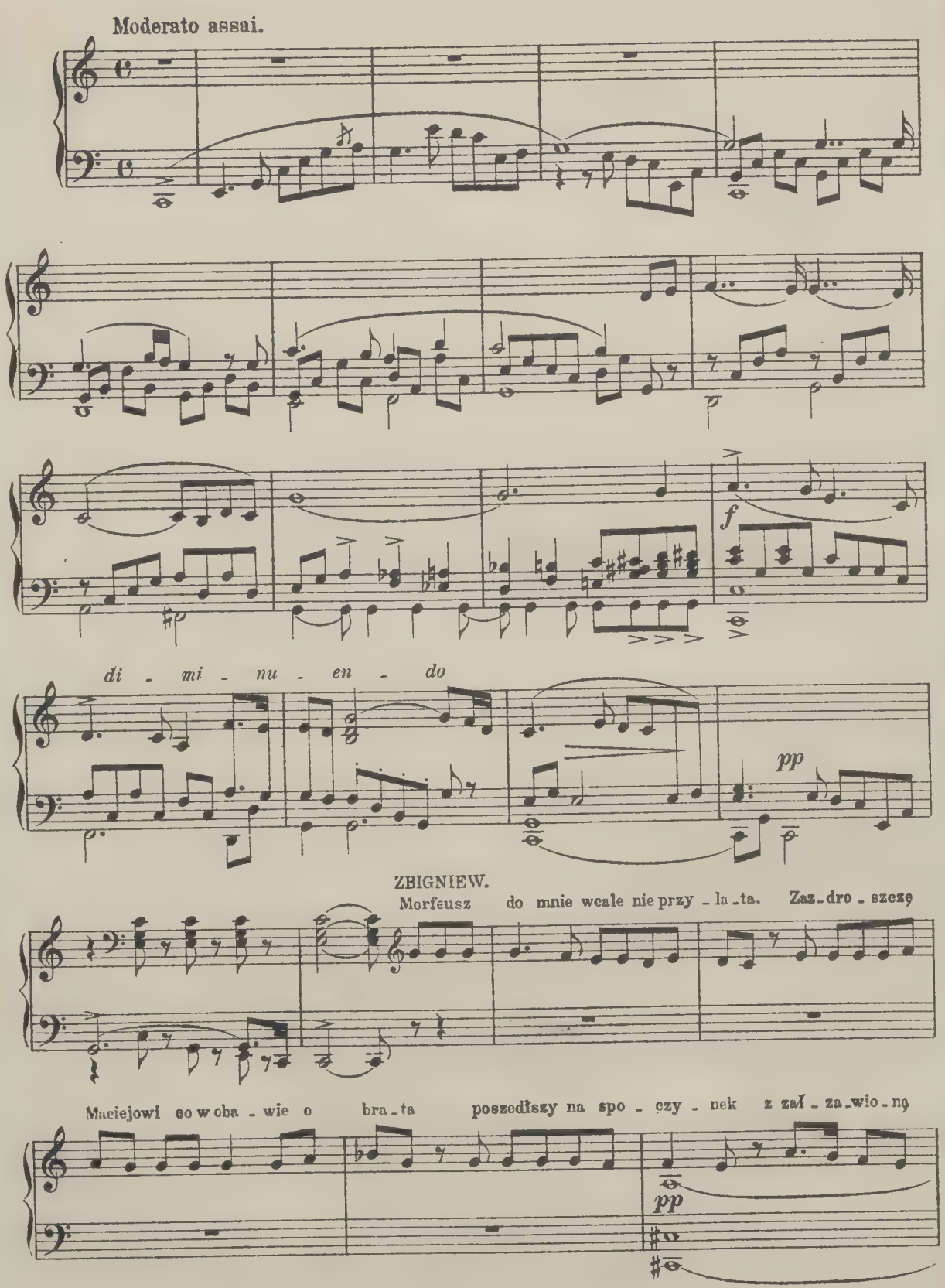
Moderato assai.
f
di - mi - nu - en - do
pp
ZBIGNIEW.
Morfeusz do mnie wcale nie przy - la - ta. Zaz - dro - szczę
Maciejowi co w cha - wie o bra - ta poszedłszy na spo - czy - nek z zaś - za - wio - ną
pp

rzę - są zas - nął i chra - pie aż się szy - by trzę - są!

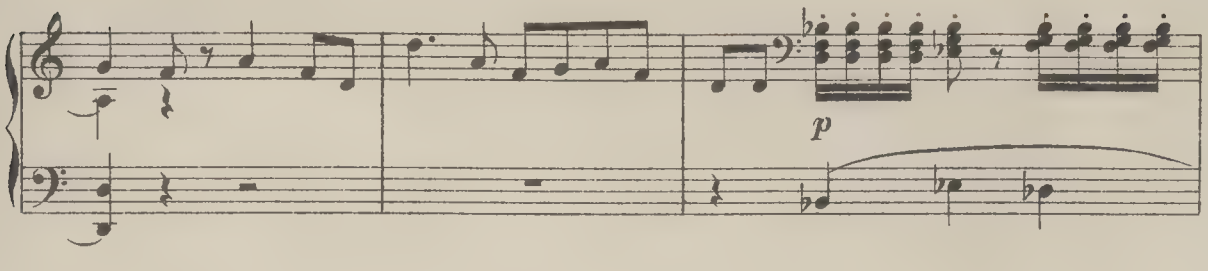

O - ho! tam ja - kaś pos - tać zwolna się po - suwa;

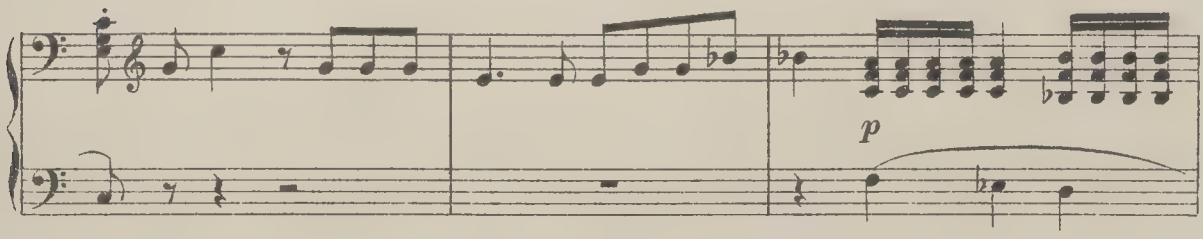

czy z tych któ - re - go po - ku - tu - ją - ca du - sza o - dwie - dza daw - no o - puszczony

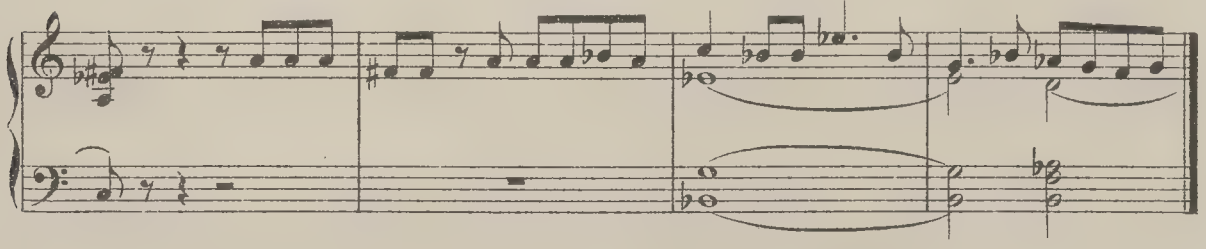

№ 15. DUET.

Allegro moderato.

świat! Kto tu? STEFAN. kto?

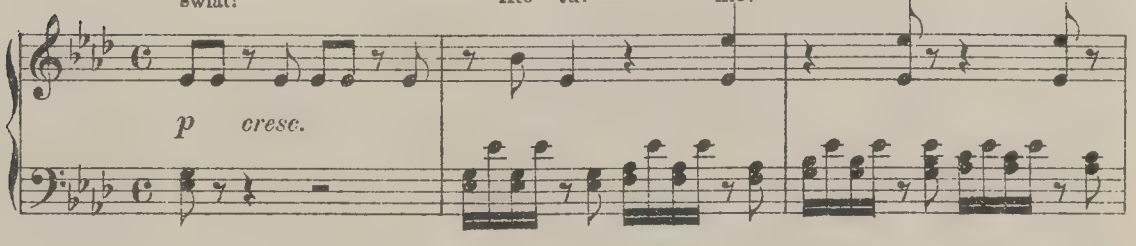

ZBIGNIEW. Pan brat? STEFAN. Pan brat? ZBIGNIEW. Szczególne to spo -

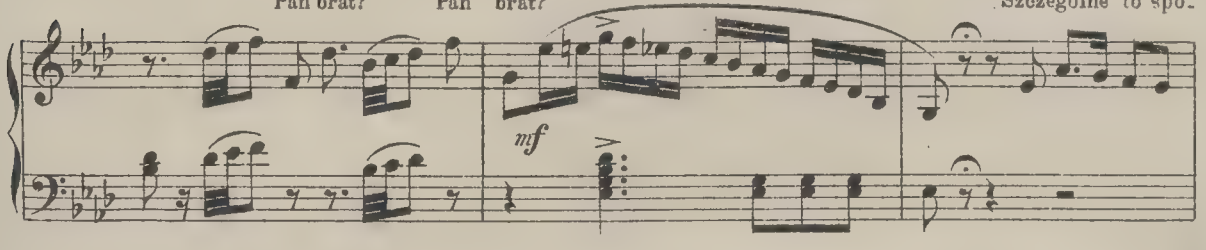

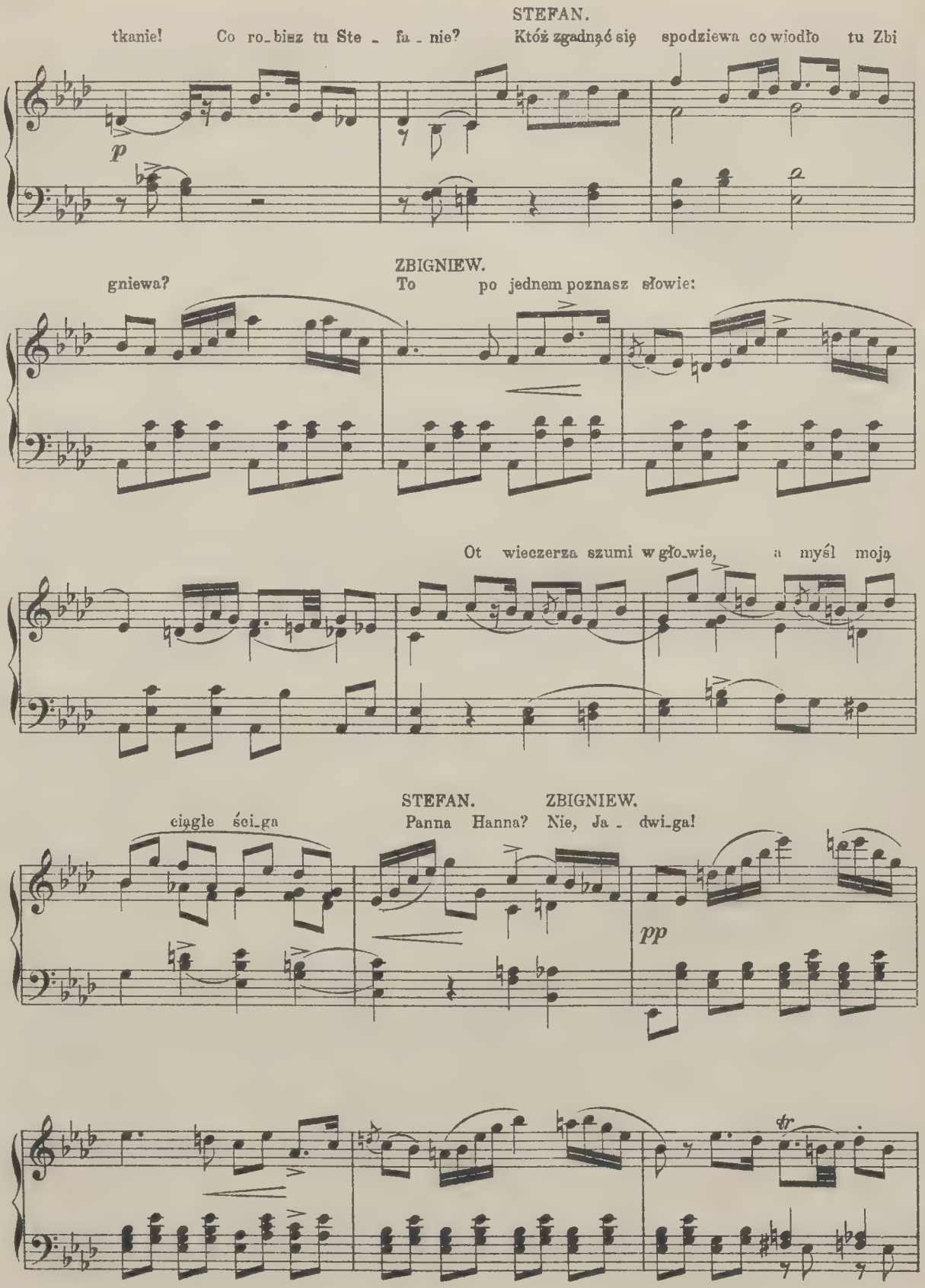
STEFAN.
tkanie! Co ro_bisz tu Ste _ fa _ nie? Któż zgadnąć się spodziewa co wiodło tu Zbi
p
ZBIGNIEW.
gniewa? To po jednem poznasz słowie:
Ot wieczerza szumi w gło_wie, a myśl moją
STEFAN. ZBIGNIEW.
ciągle ści_ga Panna Hanna? Nie, Ja _ dwi_ga!
pp
dr

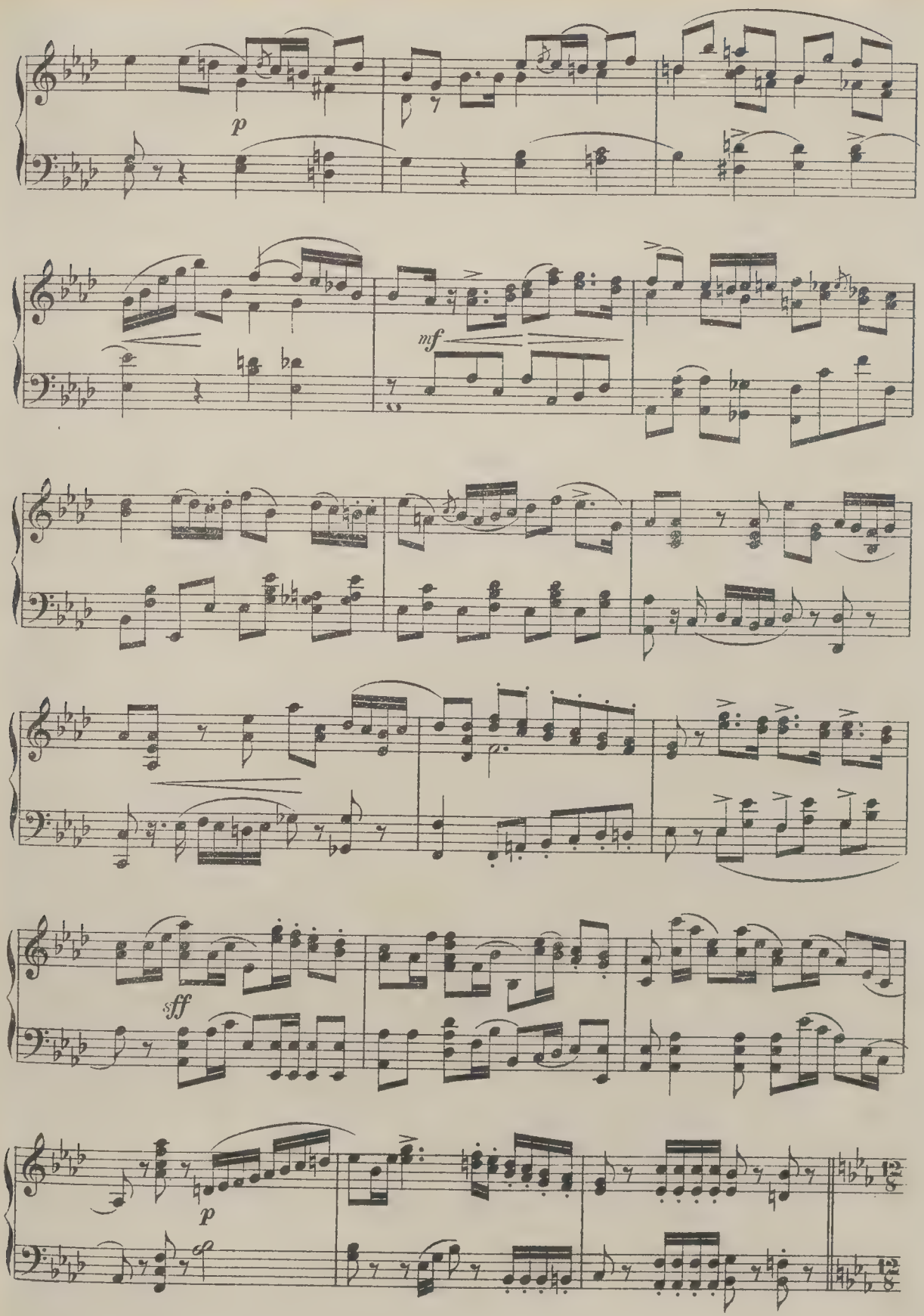
p
mf
sff
p

Un poco più lento.

ZBIGNIEW. Gdym przy wiecze - rzy pa - trzył w jej o - czy pło - nę - ła ży - wym

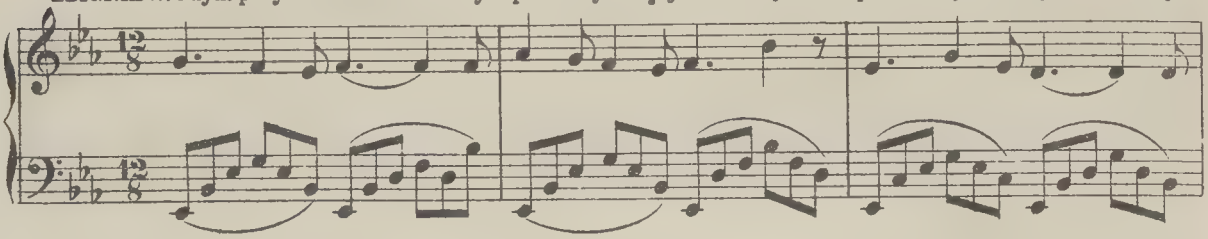

rumieńcem róż...

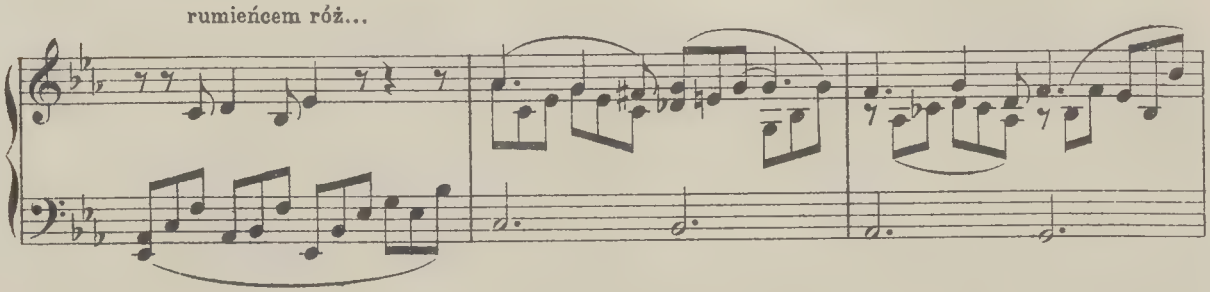

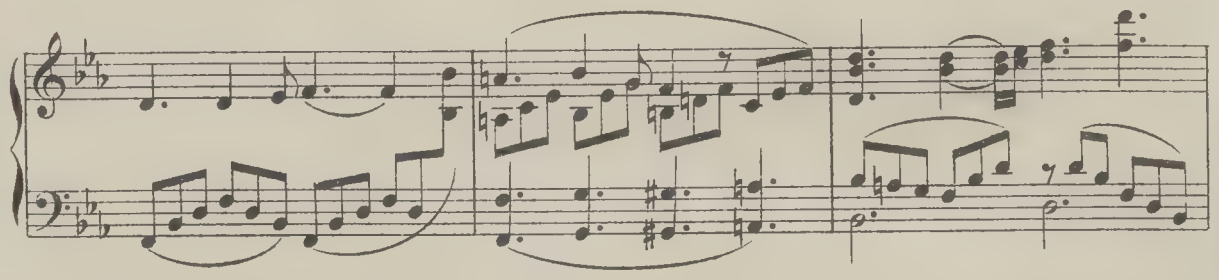

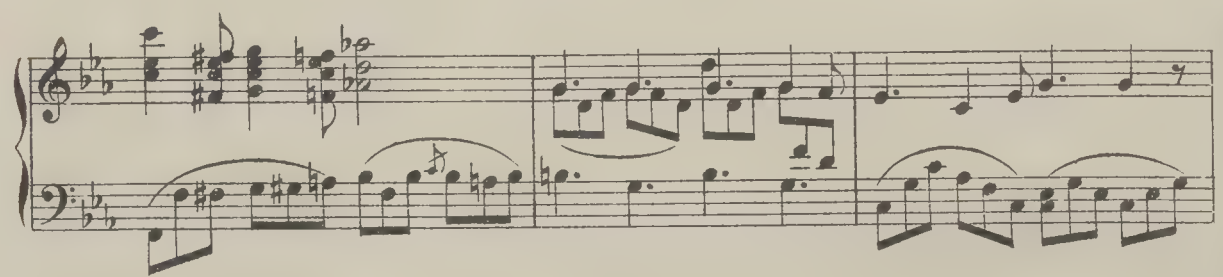

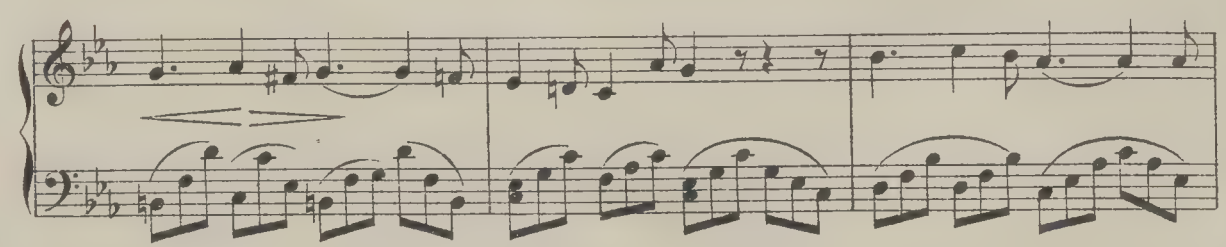

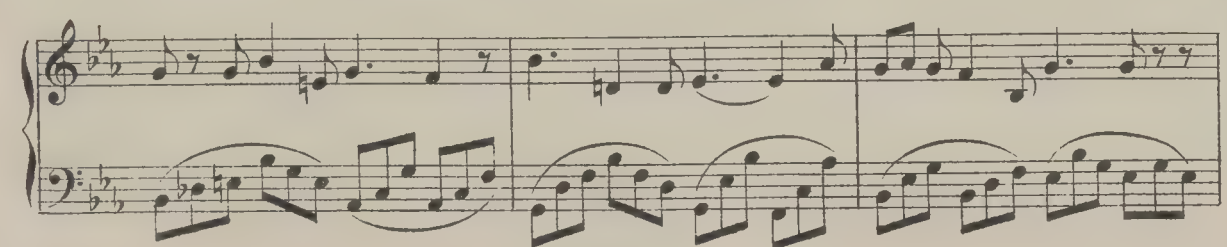

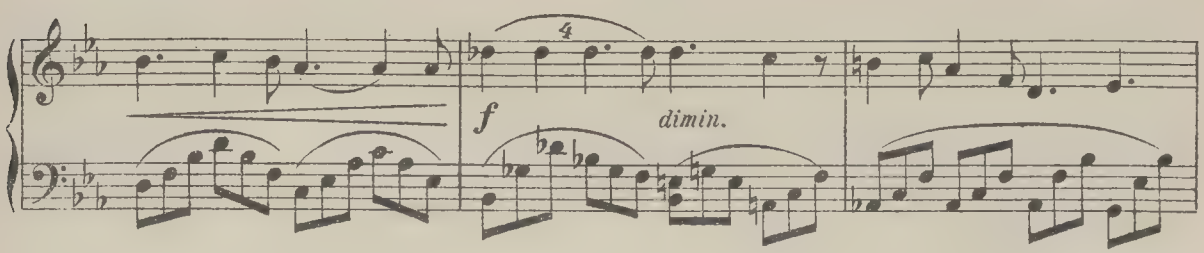

STEFAN.
Hej! o.

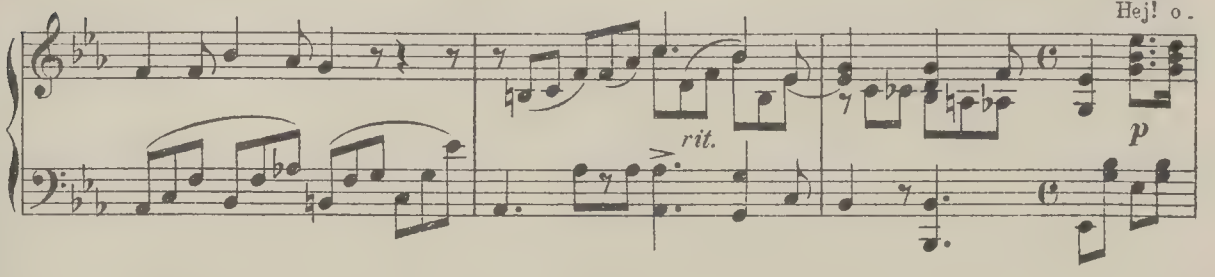

stroż_nie pa_nie bra_cie, bo zni_weczysz da_wny plan...

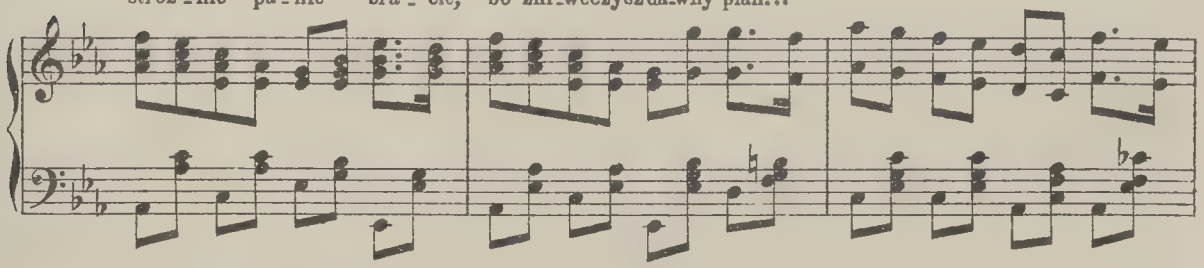

ZBIGNIEW. Tak, tak vi_vat wolny stan!...

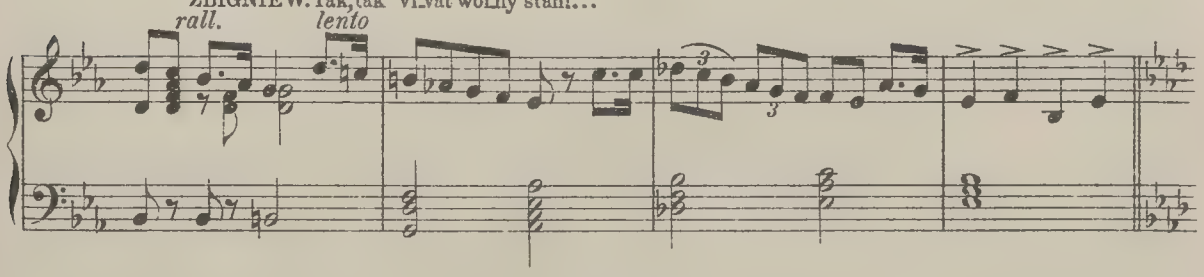

RAZEM. Jak_że ce nię to zda_rzenie, ten przychylny dla nas traf!..

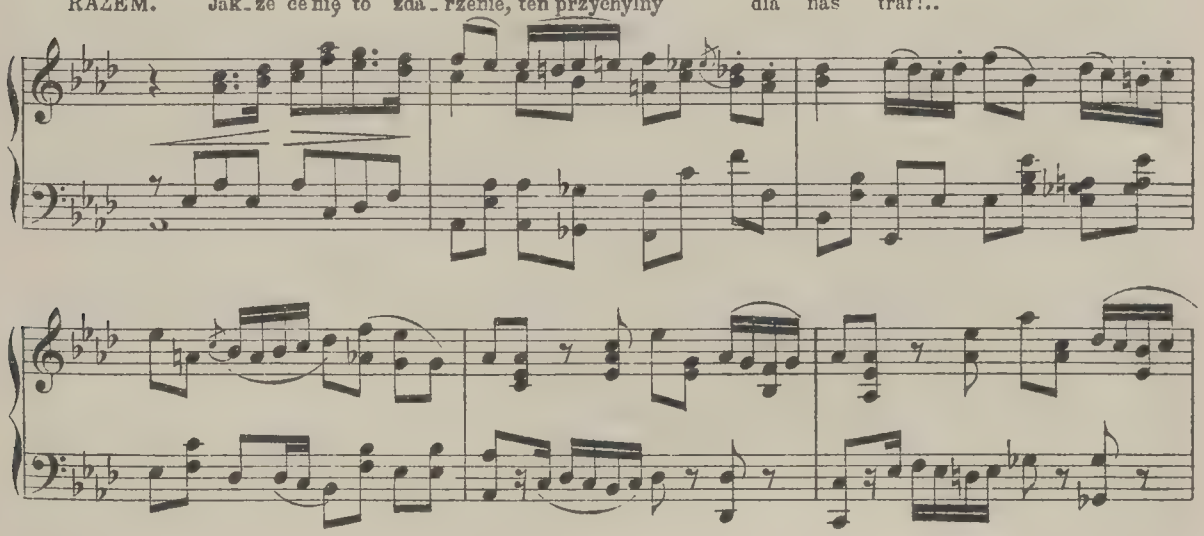

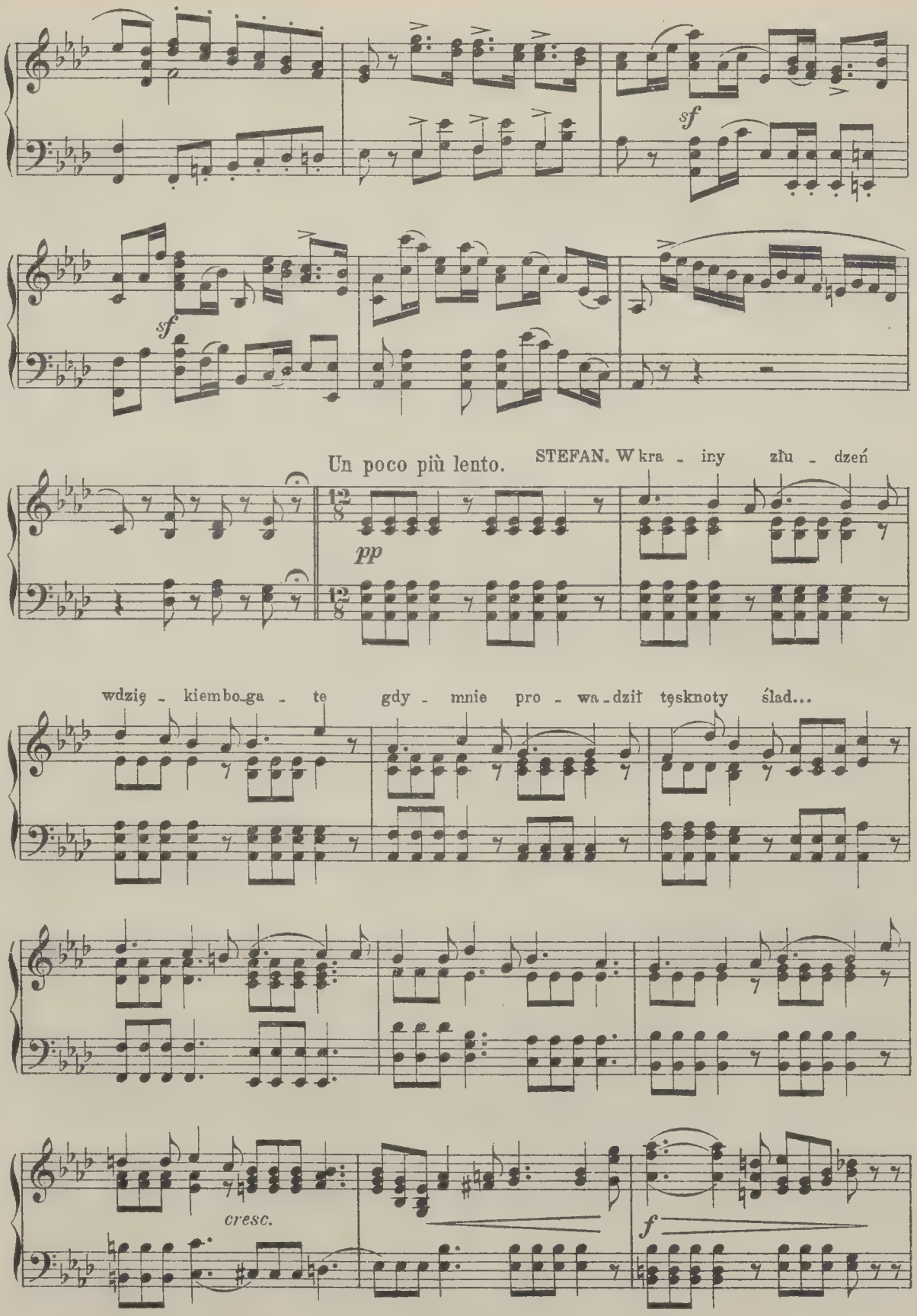
sf
sf
Un poco più lento.
STEFAN. W kra - iny złu - dzeń
pp
wdzię - kiem bo_ga - te gdy - mnie pro - wa_dził tęsknoty ślad...
cresc.
f

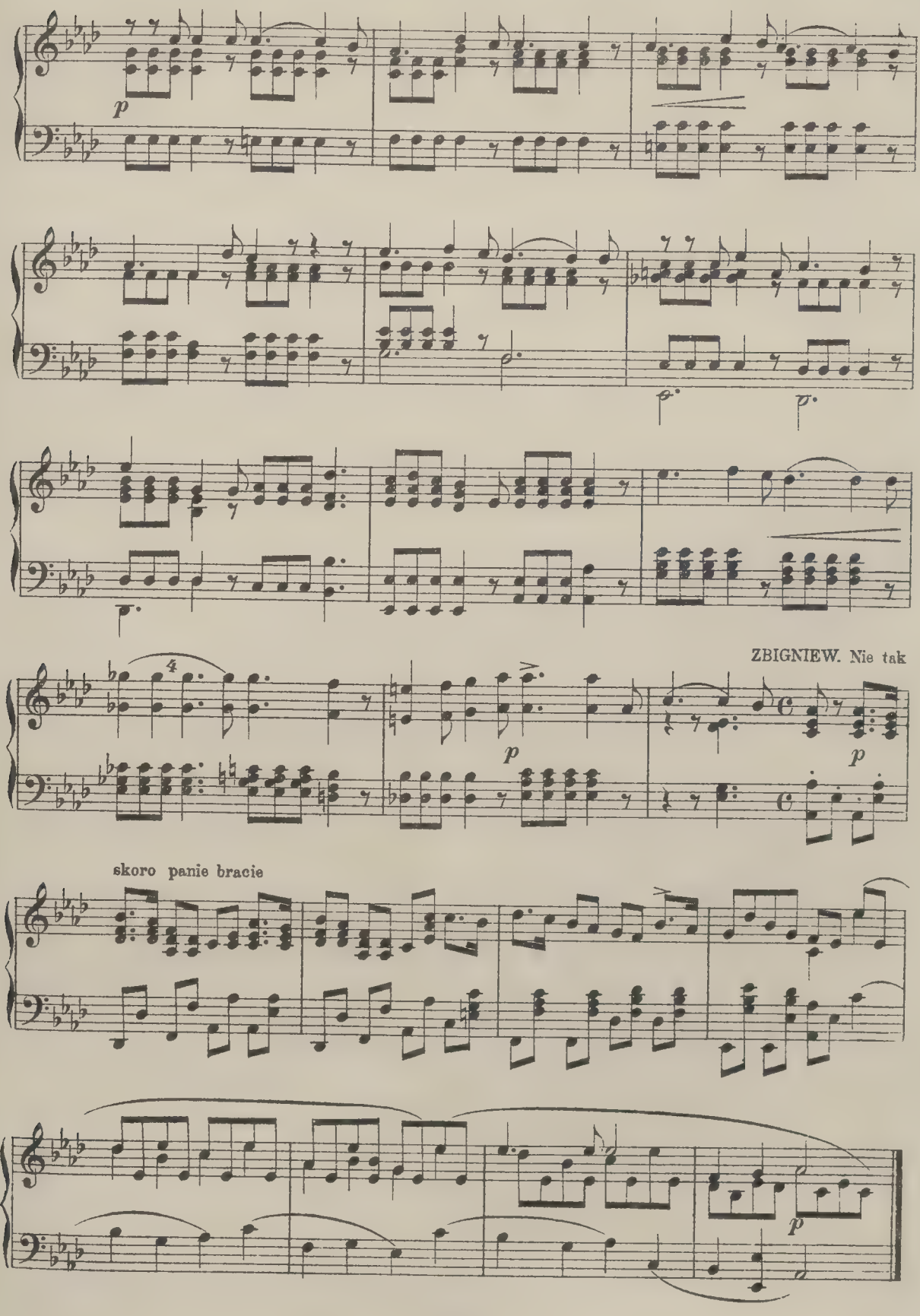
p
ZBIGNIEW. Nie tak
p
p
skoro panie bracie
p

№ 16. KWARTET.

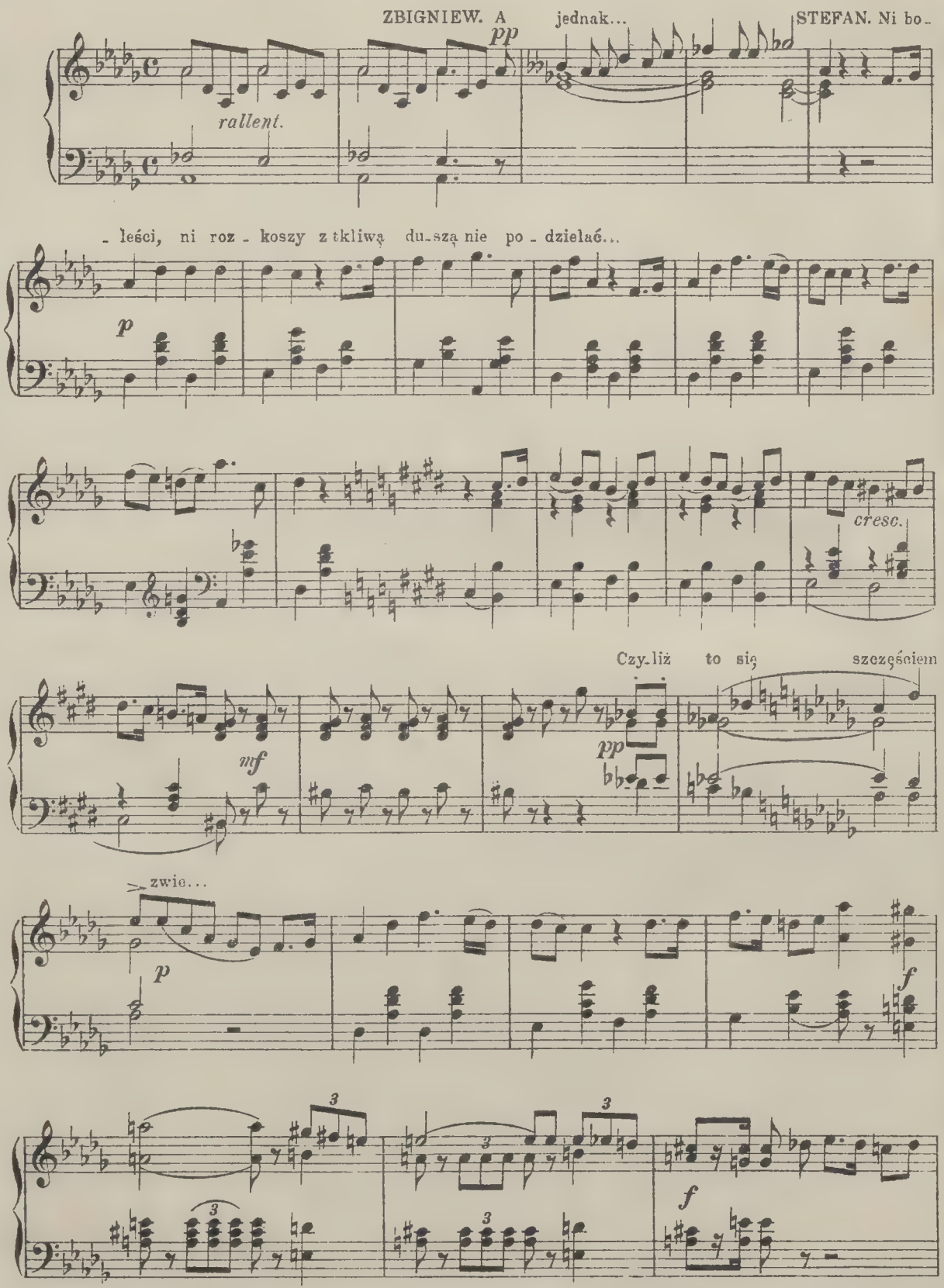
ZBIGNIEW. A jednak...
STEFAN. Ni bo-
pp
rallent.
-leści, ni roz-koszy z tkliwą du-szą nie po-dzielać...
p
cresc.
Czy-liż to się szczęściem
mf
pp
zwie...
p
f
3
3
3
3
f

HANNA, JADWIGA. Ni bo - le - ści, ni roz -

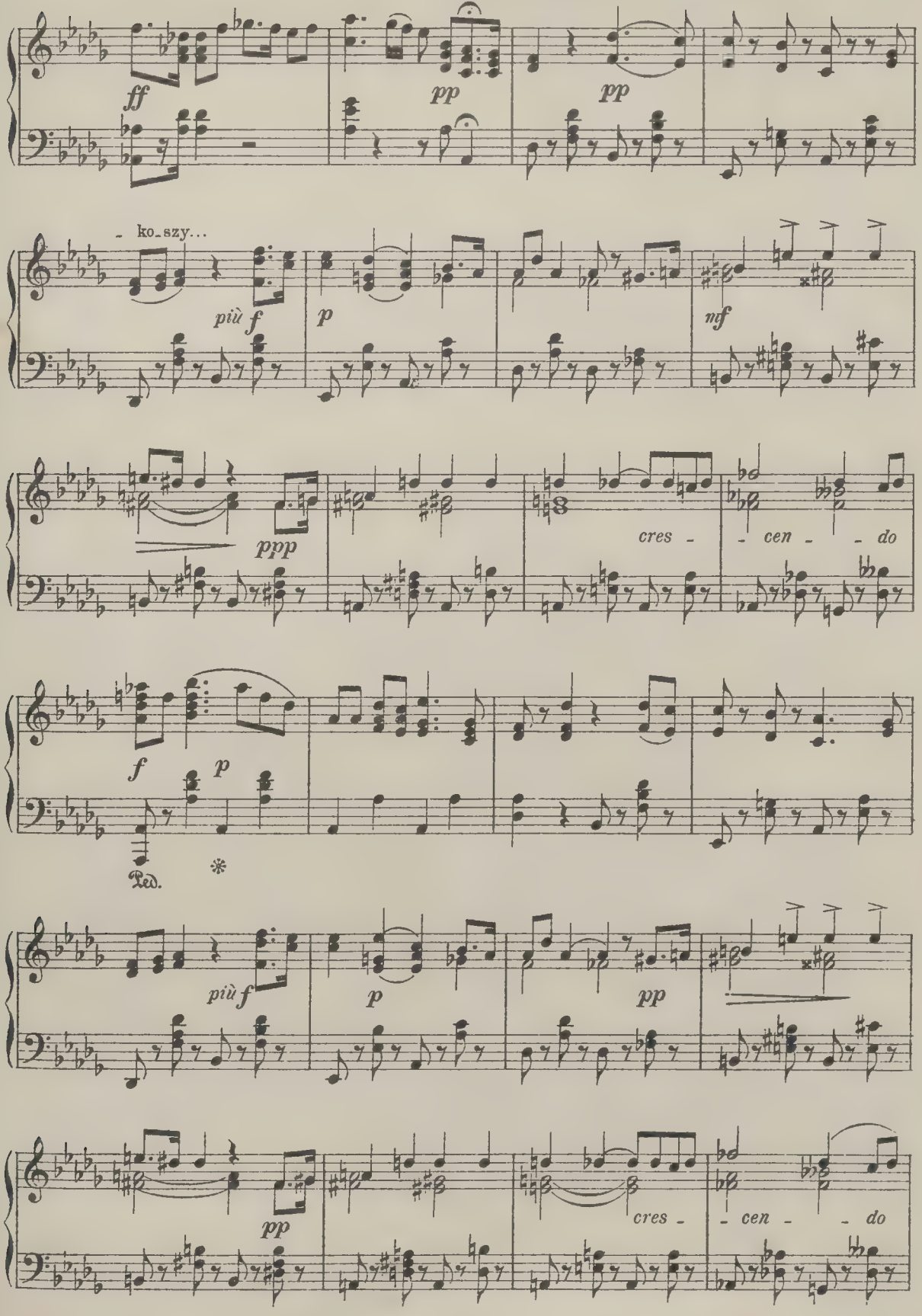

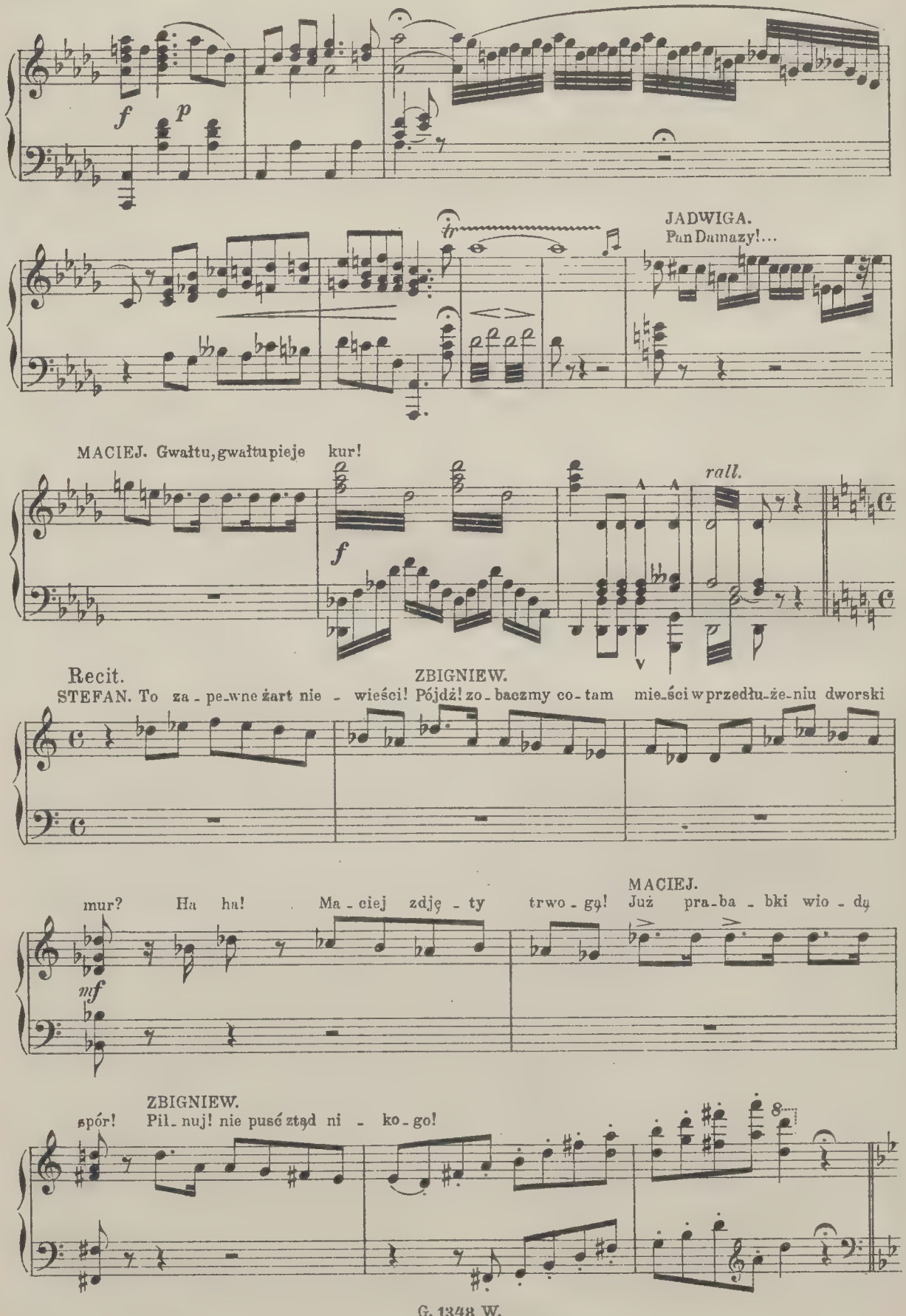
f
p
JADWIGA.
Pan Damazy!...
MACIEJ. Gwałtu, gwałtu pieje kur!
f
rall.
Recit.
STEFAN. To za - pe-wne żart nie - wieści!
ZBIGNIEW.
Pójdź! zo - baczmy co - tam mie-ści w przedłu-że-niu dworski
mur? Ha ha!
Ma - ciej zdję - ty trwo - gą!
MACIEJ.
Już pra-ba - bki wio - dą
mf
spór!
ZBIGNIEW.
Pil - nuj! nie puść ztąd ni - ko - go!
8

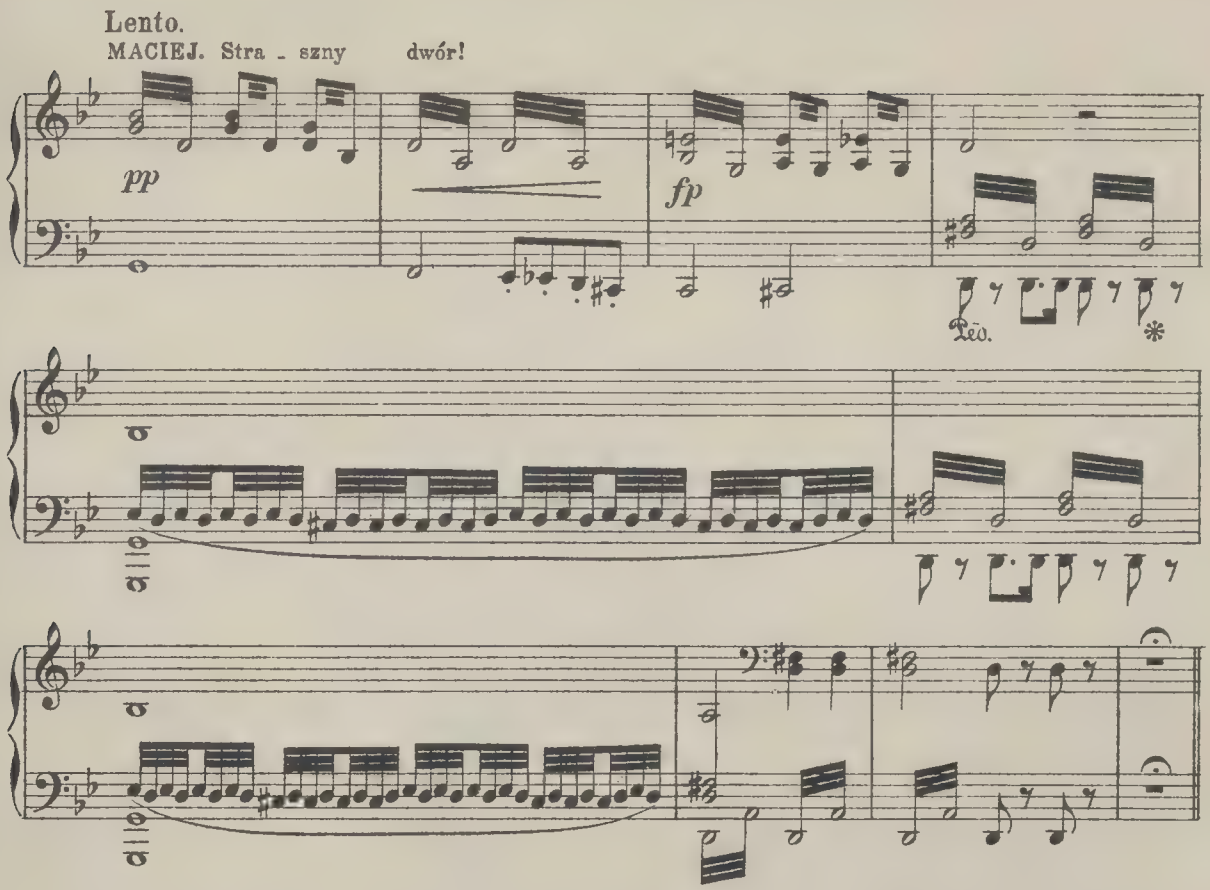

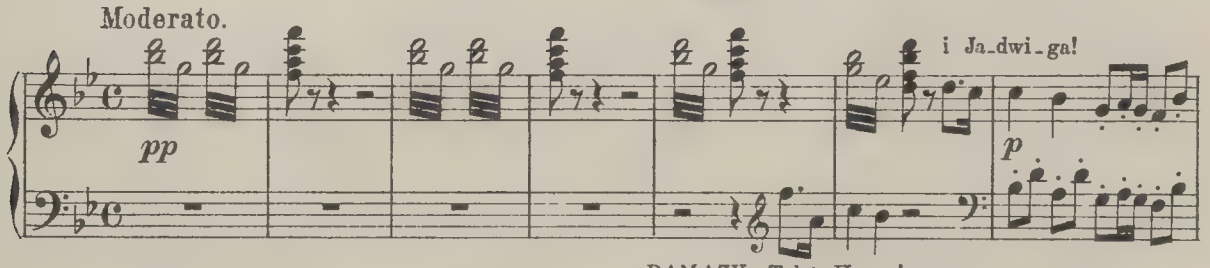

DAMAZY. Tak to Hanna!

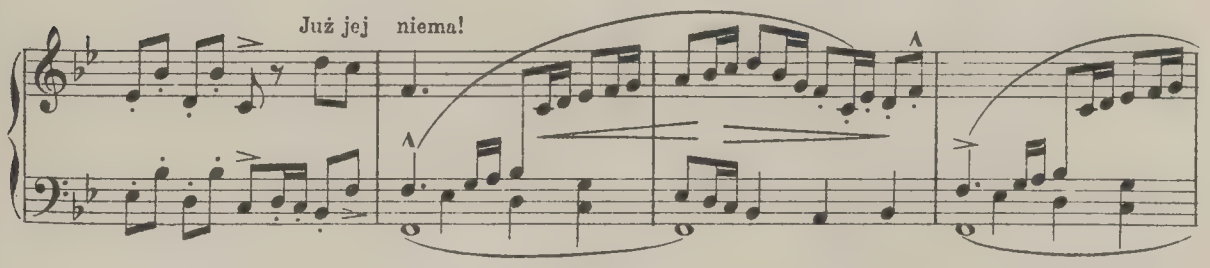

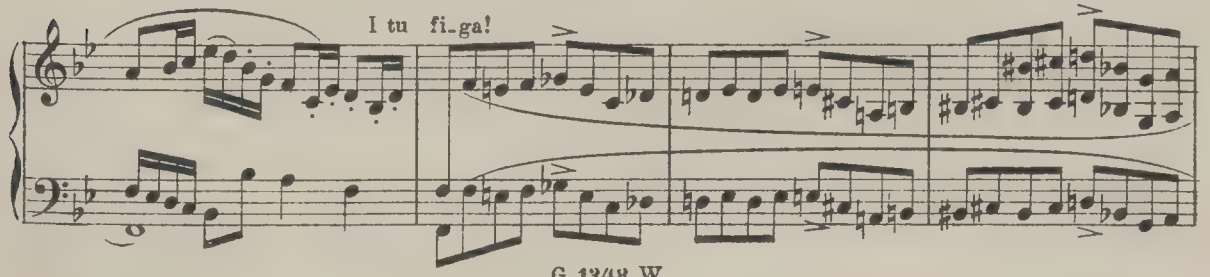

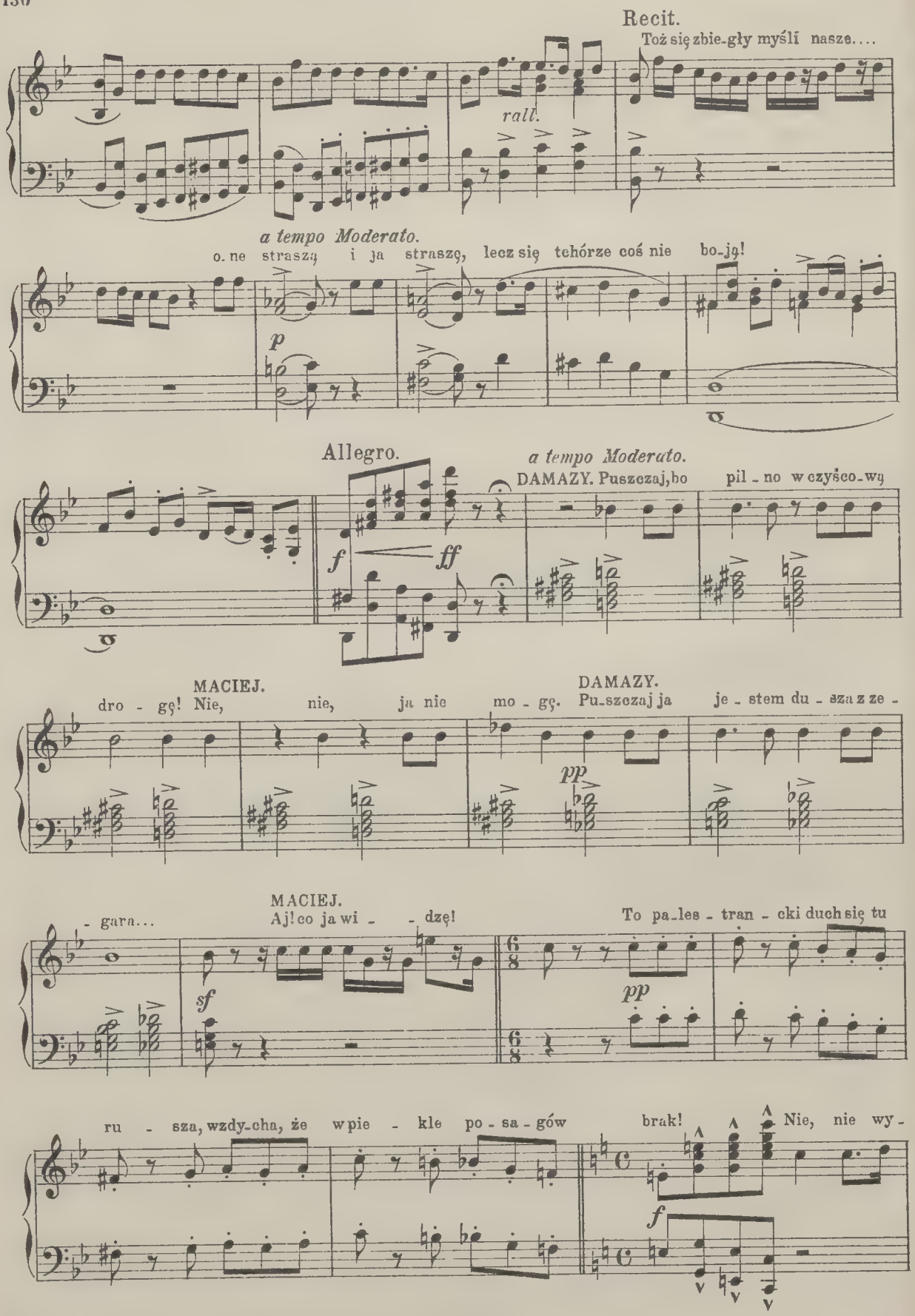
Recit.
Toż się zbie-gły myśli nasze....
rall.
a tempo Moderato.
o. ne straszą i ja straszę, lecz się tchórze coś nie bo-ją!
p
Allegro.
a tempo Moderato.
DAMAZY. Puszczaj, bo pil - no w czyśco-wą
f
ff
MACIEJ.
dro - gę! Nie, nie, ja nie
DAMAZY.
mo - gę. Pu-szczaj ja je - stem du - sza z ze -
pp
MACIEJ.
- gara...
Aj! co ja wi - - dzę!
To pa-les - tran - cki duch się tu
sf
pp
ru - sza, wzdy-cha, że wpie - kle po - sa - gów
brak!
Nie, nie wy -
f

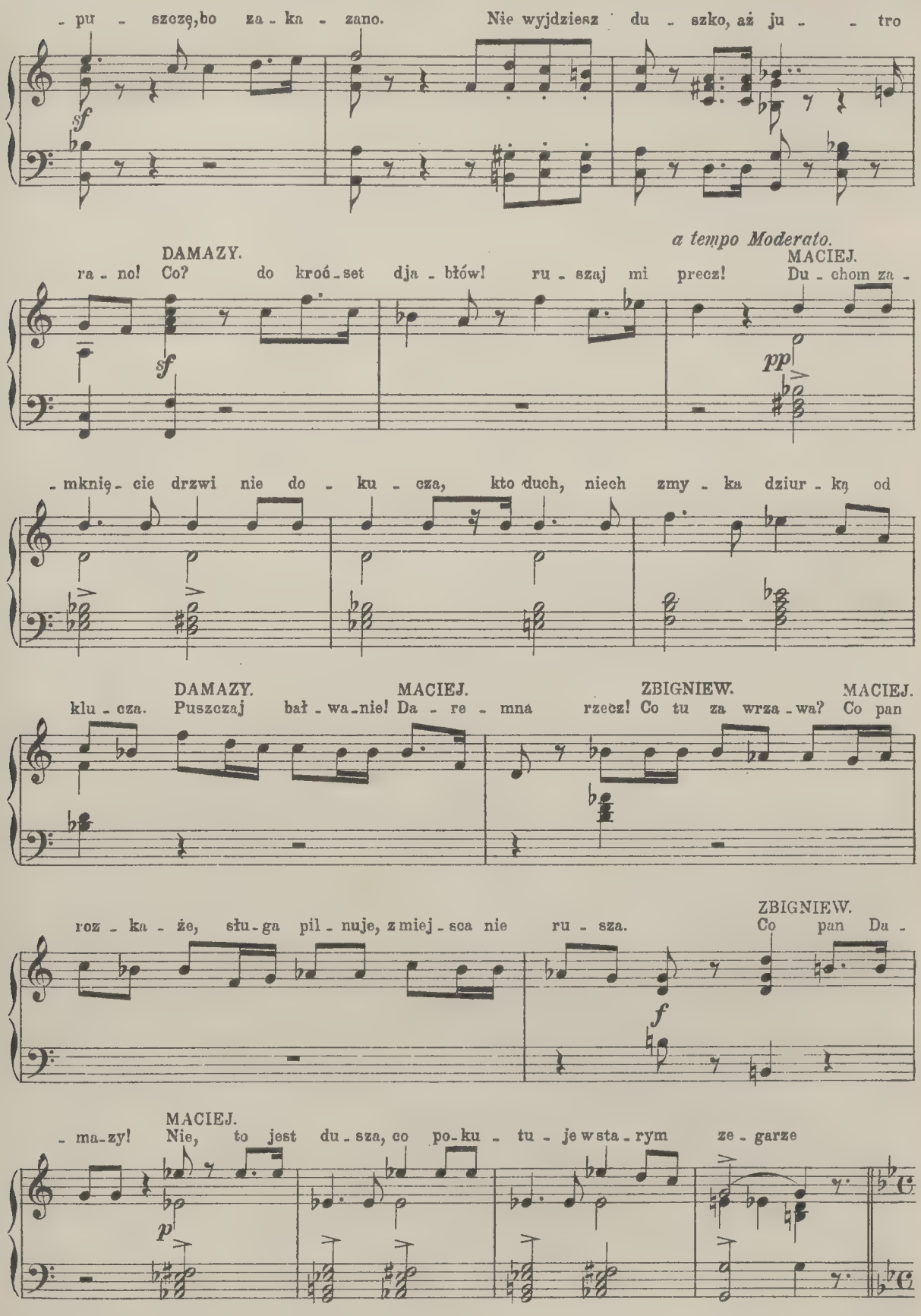
- pu - szczę, bo za - ka - zano. Nie wyjdziesz du - szko, aż ju - - tro
sf
a tempo Moderato.
DAMAZY.
ra - no! Co? do kroć - set dja - błów! ru - szaj mi precz!
MACIEJ.
Du - chom za -
sf
pp
- mknię - cie drzwi nie do - ku - cza, kto duch, niech zmy - ka dziur - ką od
DAMAZY.
klu - cza. Puszczaj
MACIEJ.
bał - wa - nie! Da - re - mna
ZBIGNIEW.
rzecz! Co tu za wrza - wa?
MACIEJ.
Co pan
ZBIGNIEW.
roz - ka - że, słu - ga pil - nuje, z miej - sca nie ru - sza. Co pan Da -
f
MACIEJ.
- ma - zy! Nie, to jest du - sza, co po - ku - tu - je w sta - rym ze - garze
p

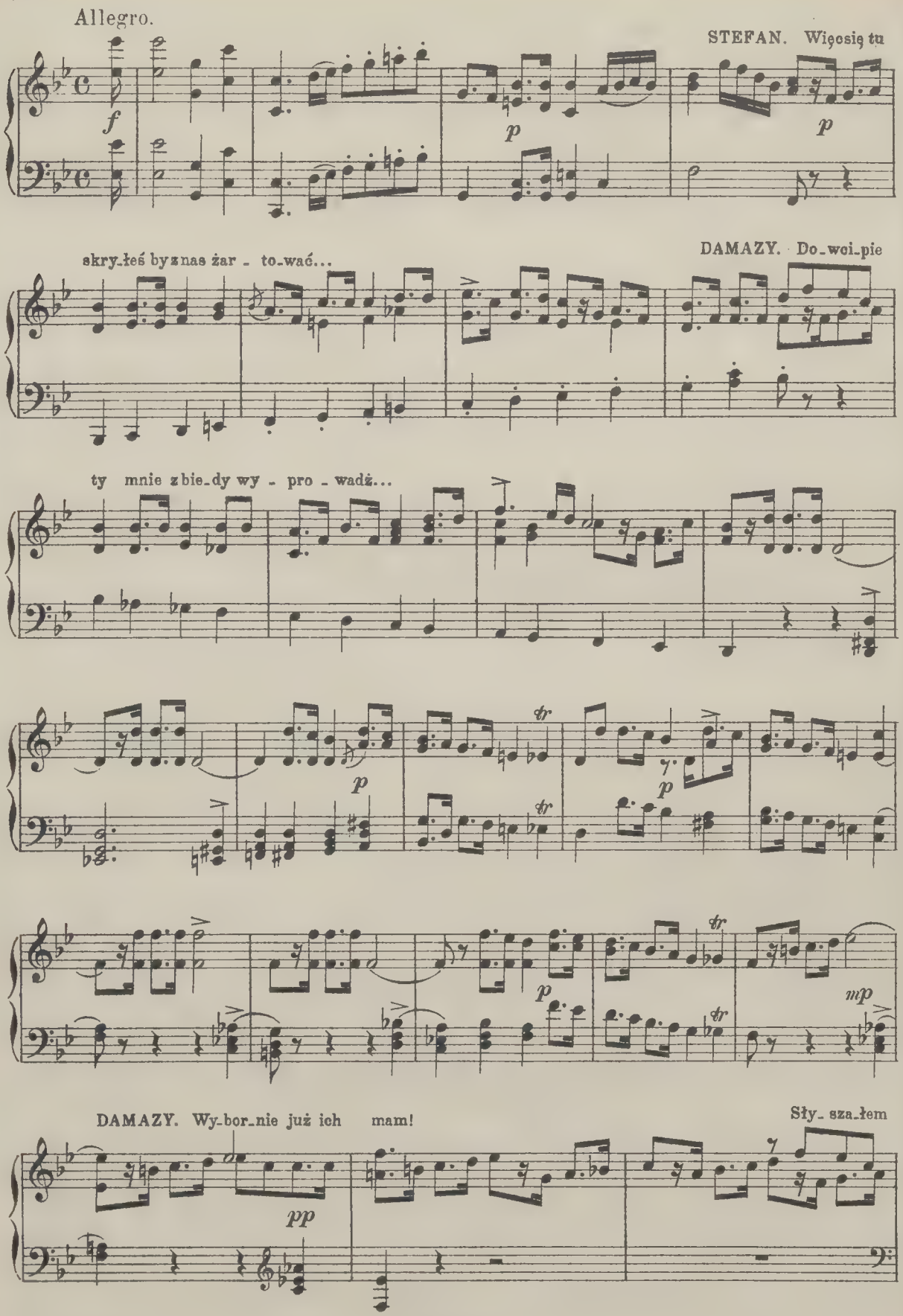
Allegro.
STEFAN. Więcsię tu
skry_łeś by z nas żar - to_wać...
DAMAZY. Do_wci_pie
ty mnie z bie_dy wy - pro - wadź...
DAMAZY. Wy_bor_nie już ich mam!
Sły_ sza_łem

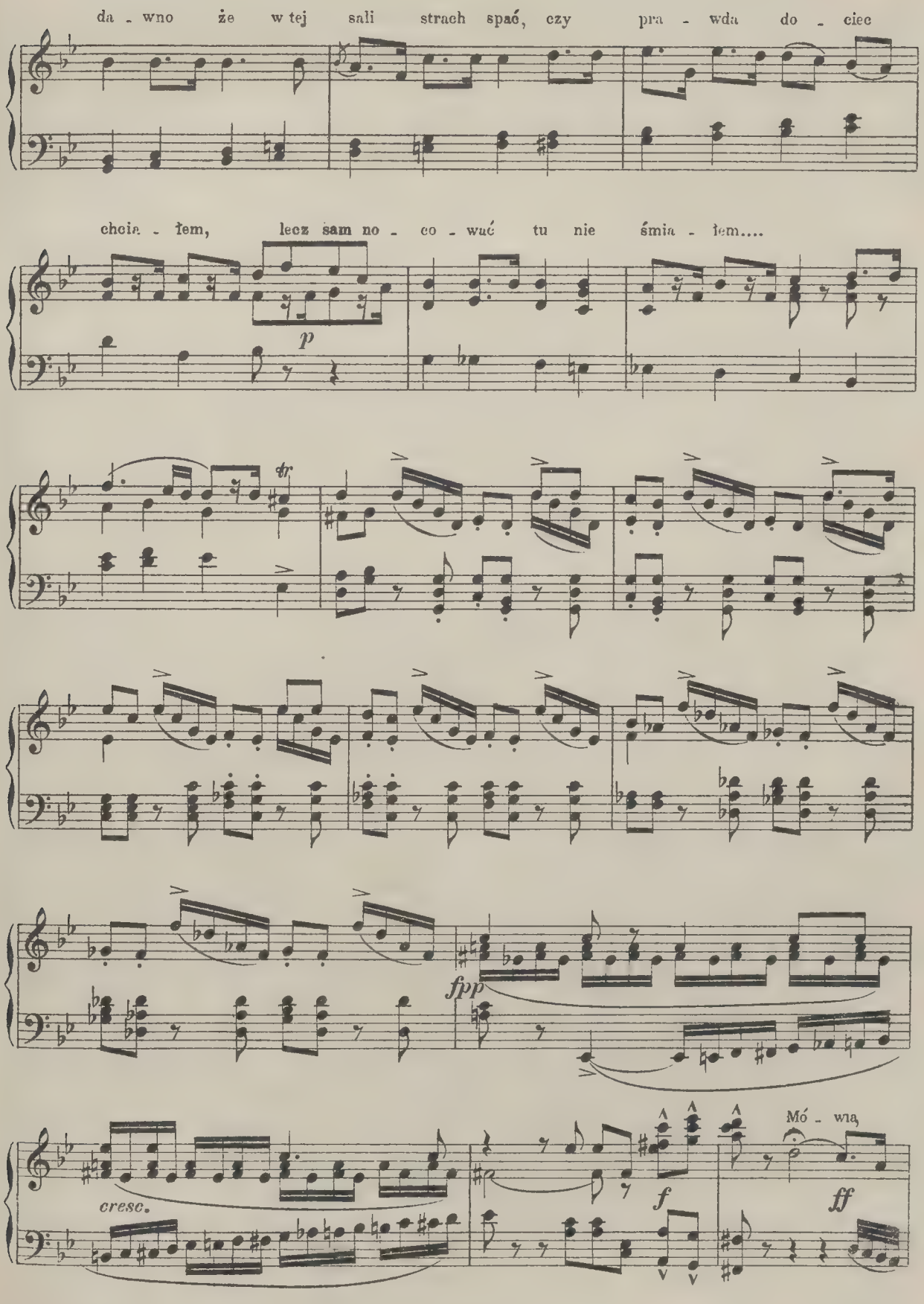
da - wno że w tej sali strach spać, czy pra - wda do - ciec
chcia - łem, lecz sam no - co - wać tu nie śmia - łem....
p
fpp
cresc.
f
Mó - wią,
ff

że ten gmach przed laty powstał z sie - ro - cej krzywdy i straty... że

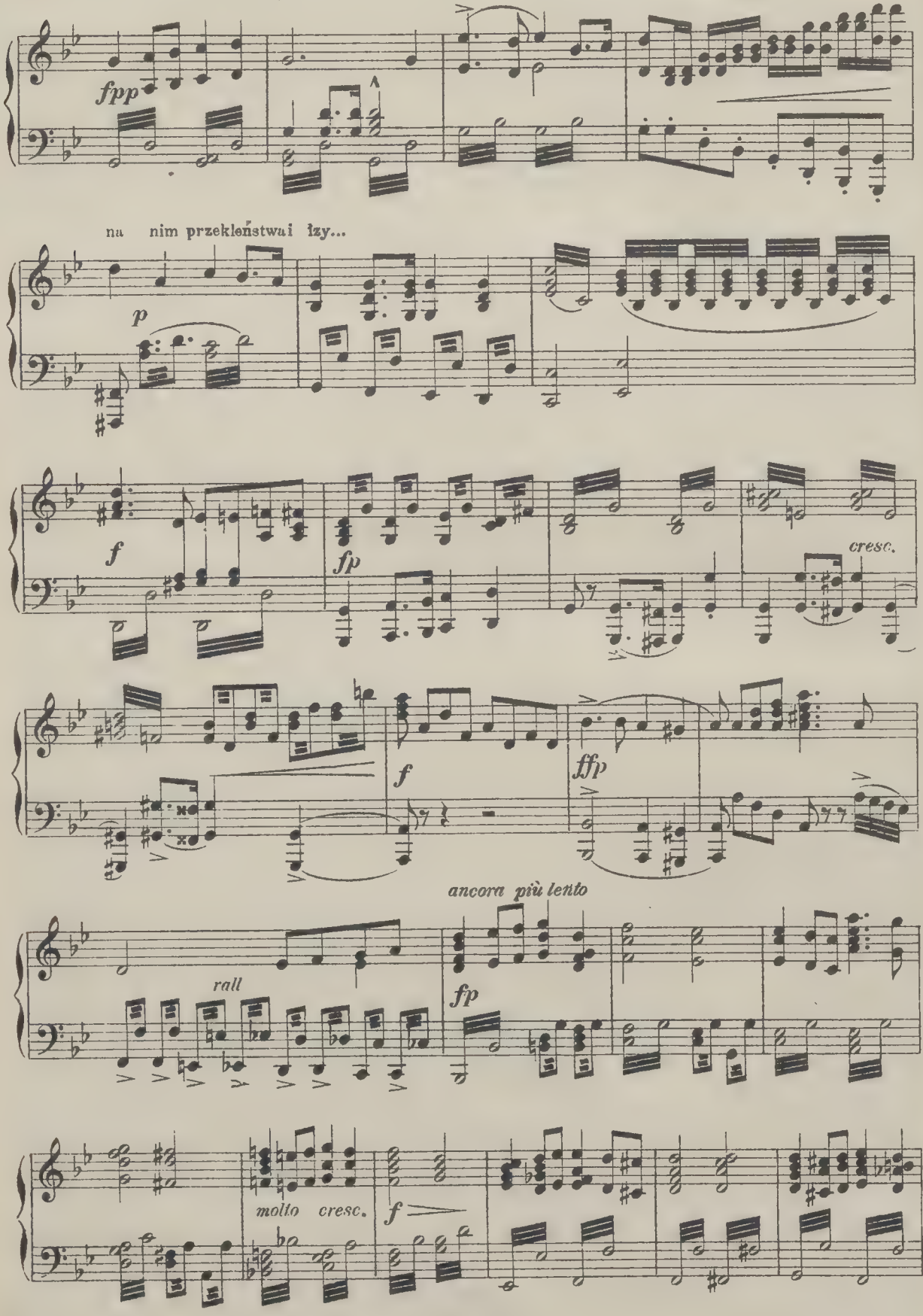

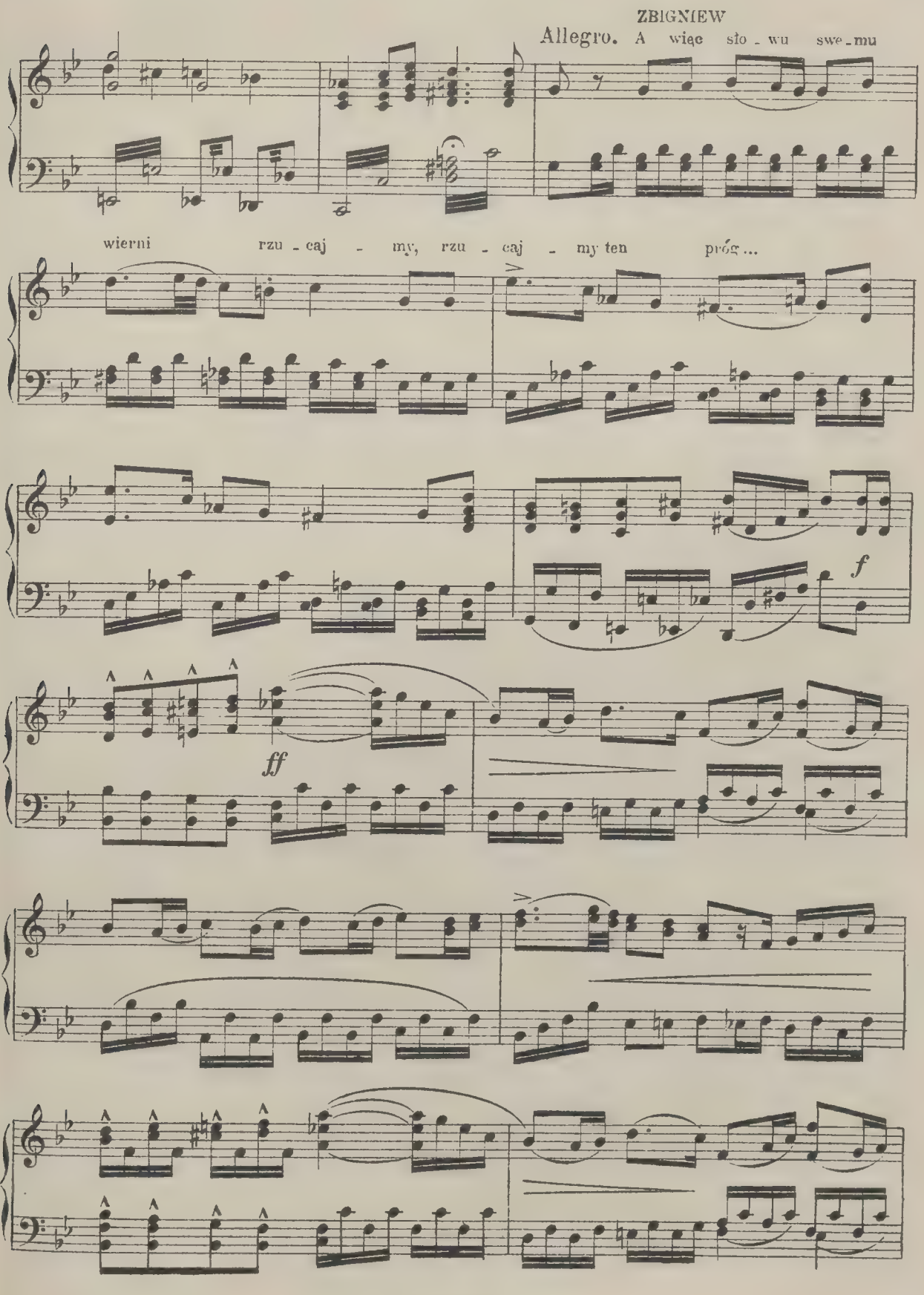
ZBIGNIEW
Allegro. A więc sło - wu swe - mu
wierni rzu - caj - my, rzu - caj - my ten próg ...
f
ff

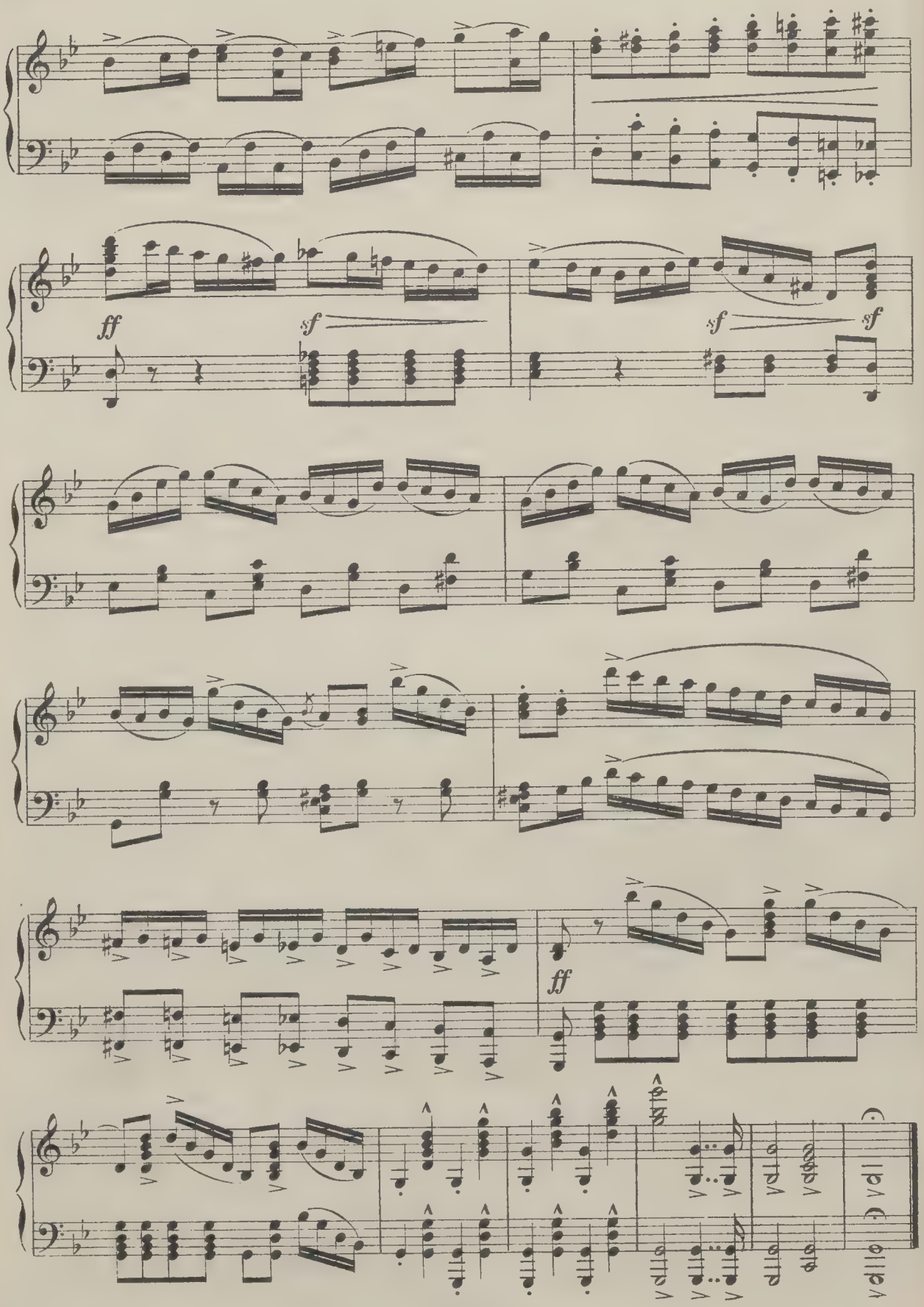
ff
sf
sf
sf
ff

AKT IV.

Nº17. RECITATIVO I ARJA HANNY.

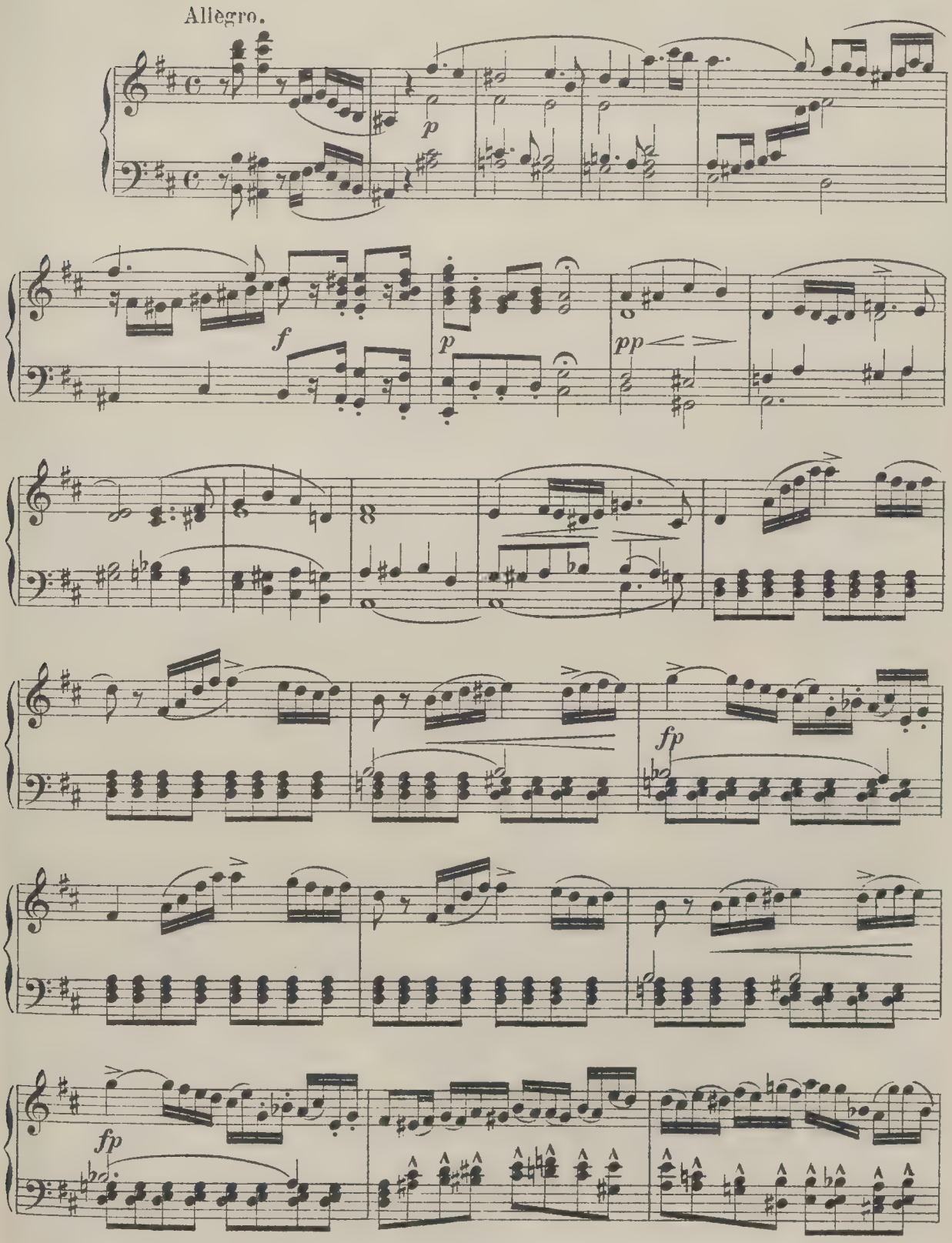

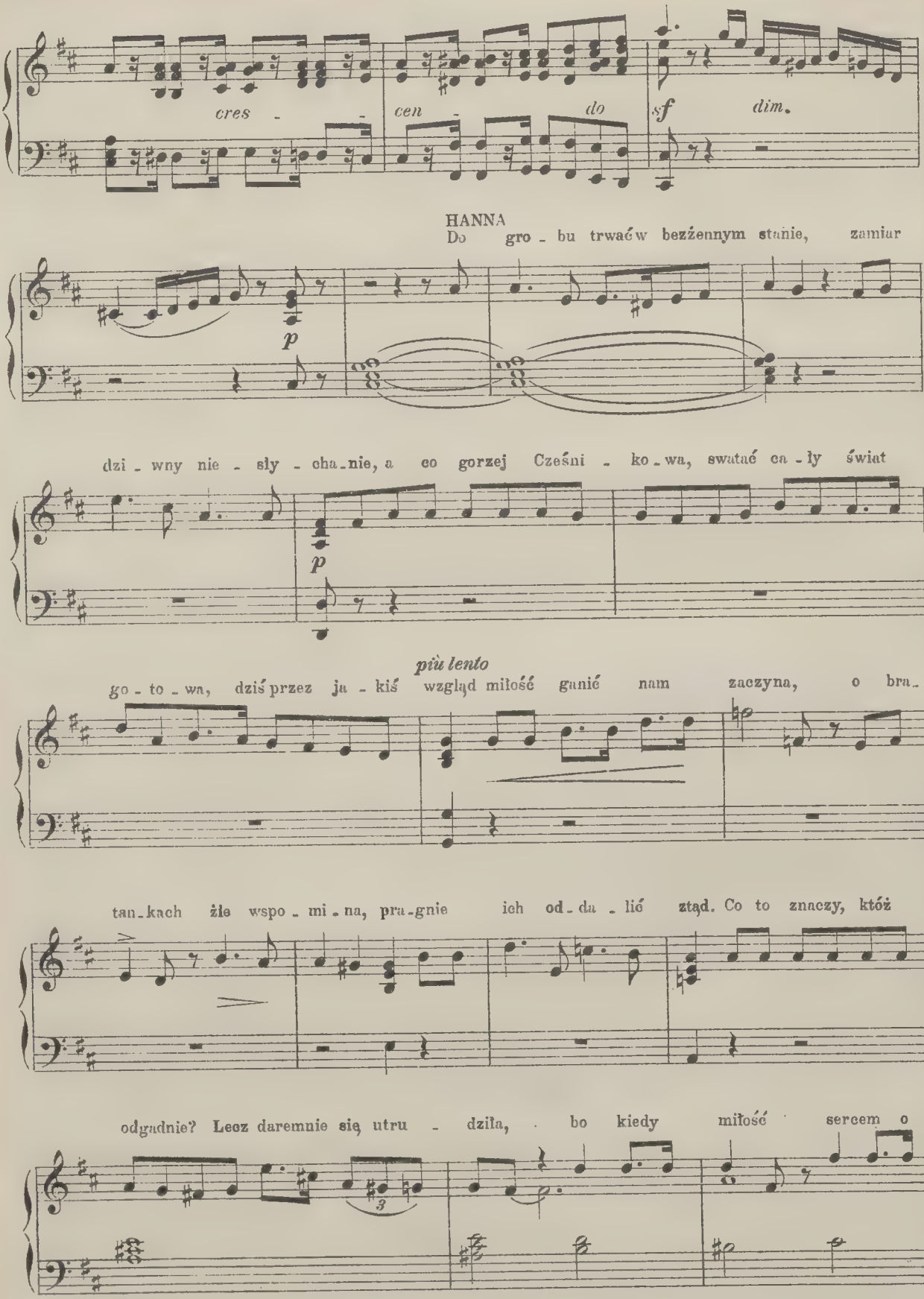
cres - cen - do
sf dim.
HANNA
Do gro - bu trwać w bezżennym stanie, zamiar
p
dzi - wny nie - sły - cha - nie, a co gorzej Cześni - ko - wa, swatać ca - ły świat
p
più lento
go - to - wa, dziś przez ja - kiś wzgląd miłość ganić nam zaczyna, o bra -
tan - kach źle wspo - mi - na, pra - gnie ich od - da - lić ztąd. Co to znaczy, któż
odgadnie? Lecz daremnie się utru - dziła, bo kiedy miłość sercem o -
3

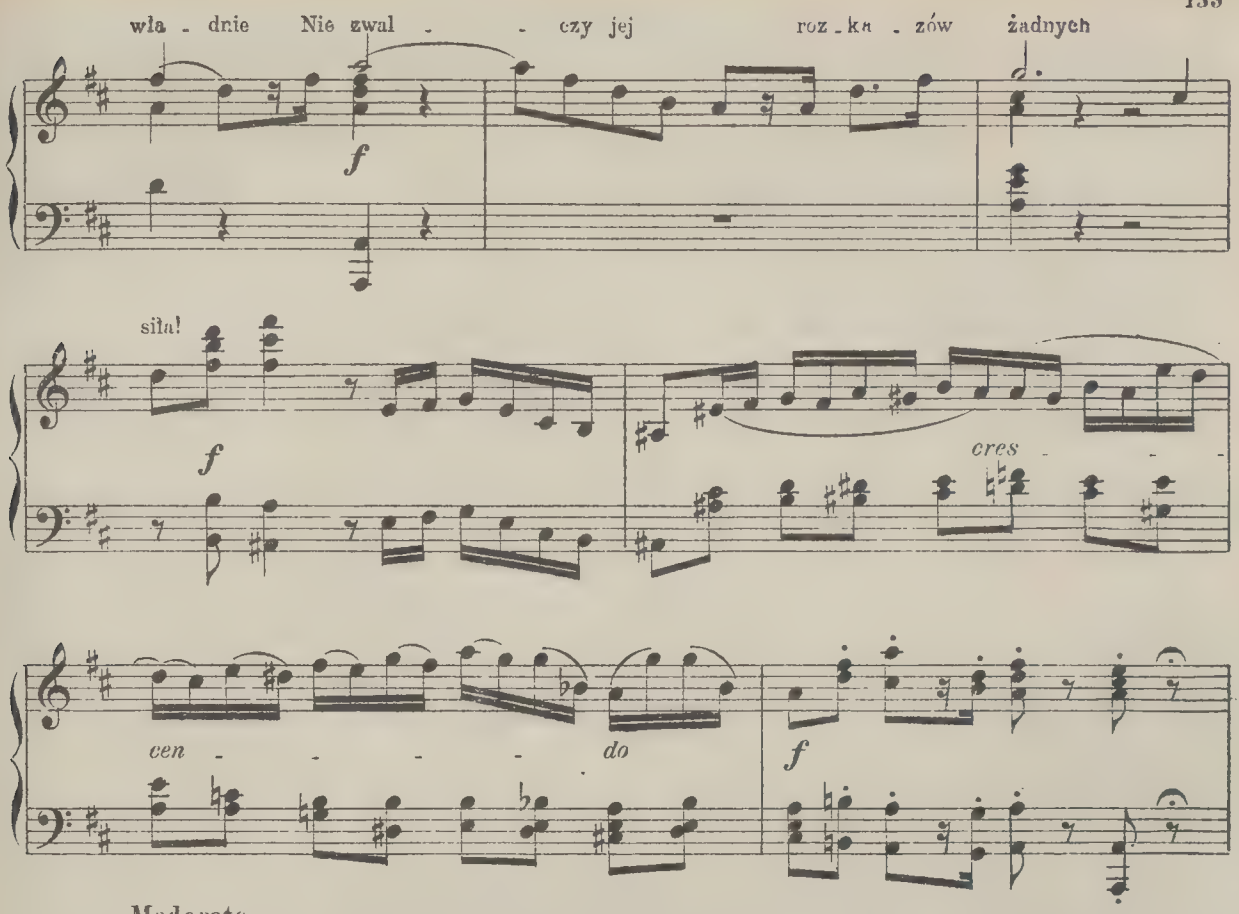
wła - dnie Nie zwal - - czy jej roz - ka - zów żadnych
f
siła!
f
cres
cen - - - - - do
f

Moderato.

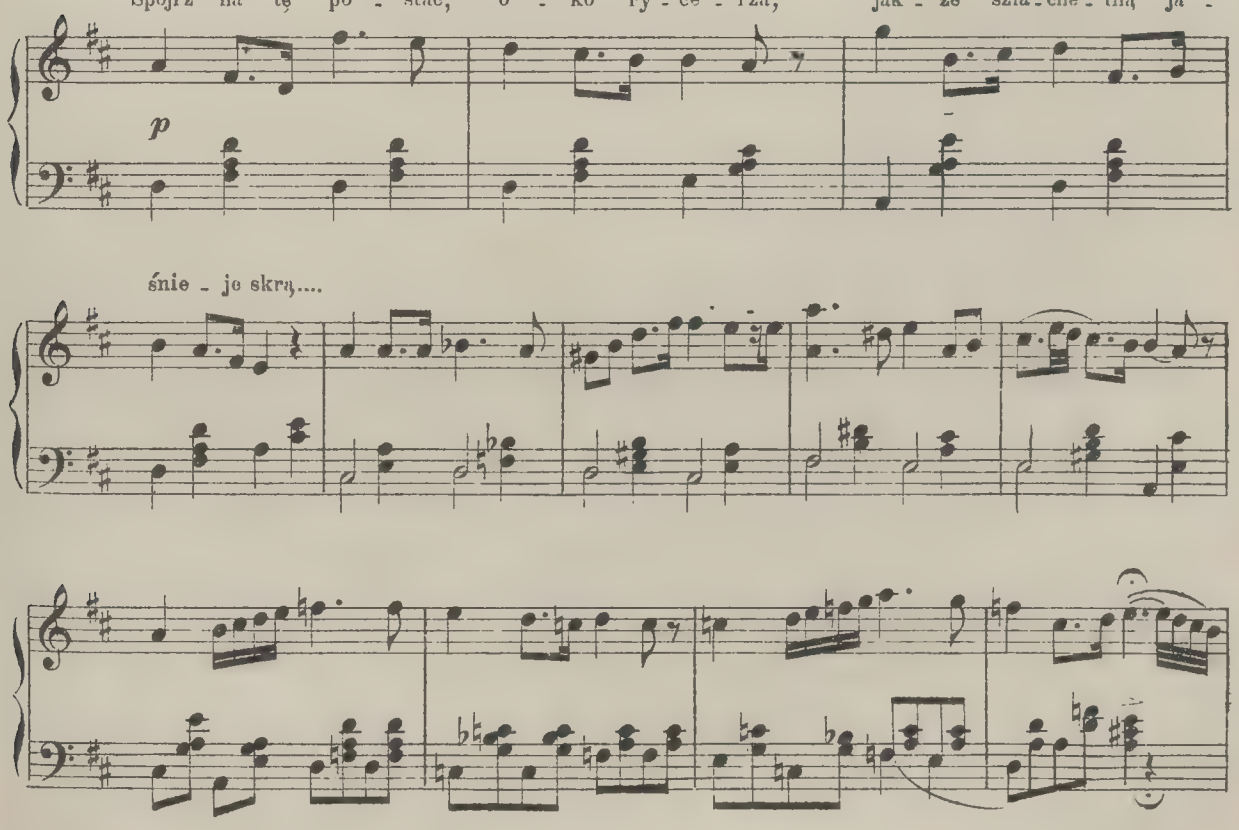
Spojrz na tę po - stać, o - ko ry - ce - rza, jak - że szla - che - tną ja -
p
śnie - je skrą....

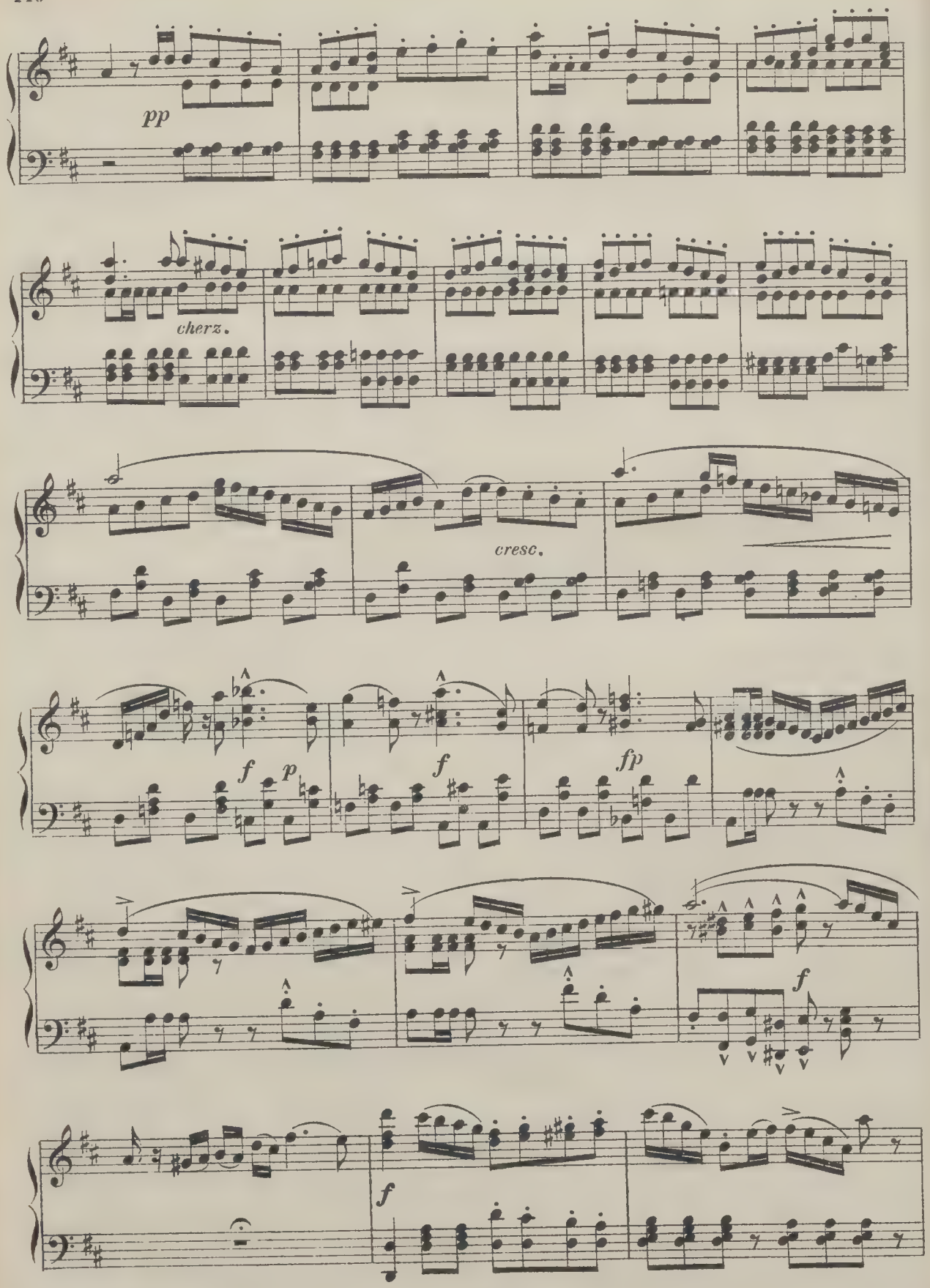
pp
cherz.
cresc.
f
p
f
fp
f
f

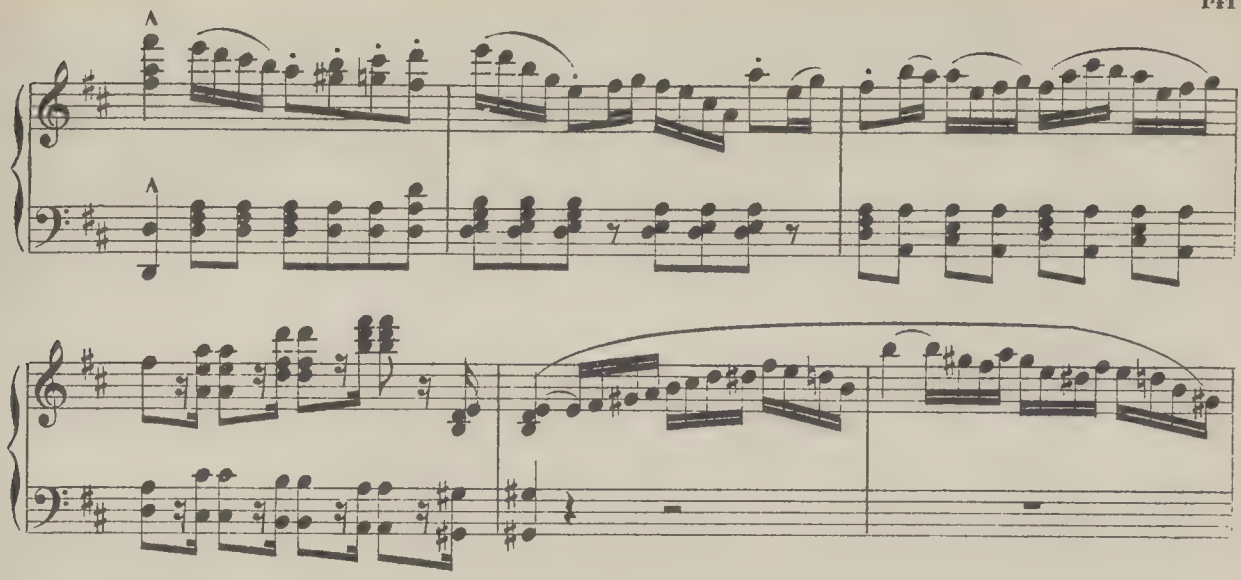

Più lento.

Od - - dać mu ser - - - ce

pp

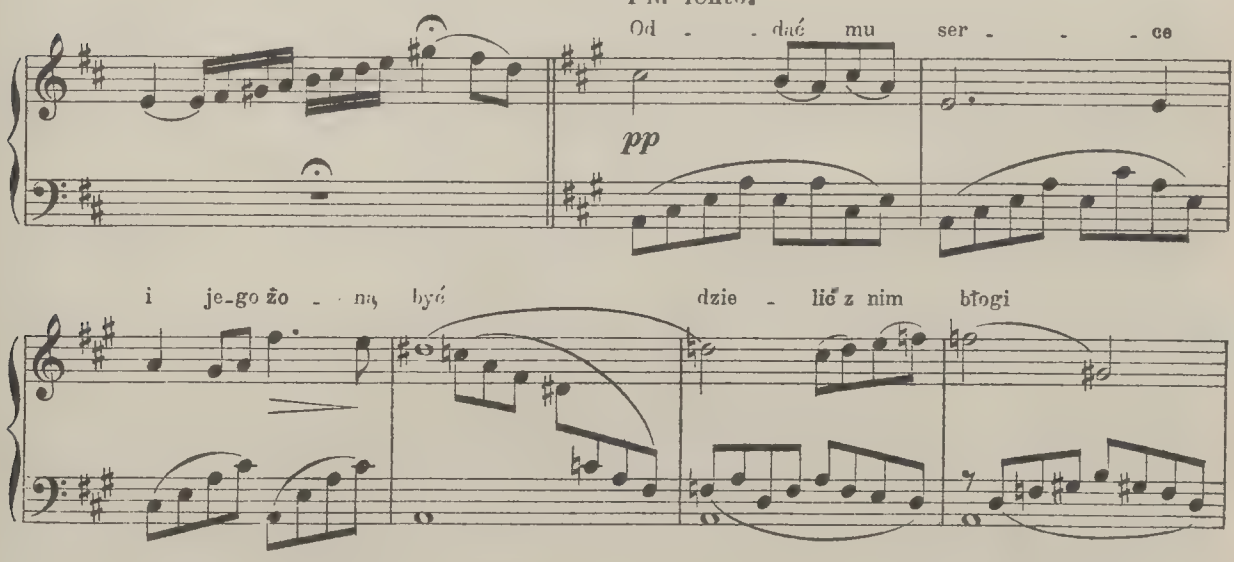

i je-go żo - - na być dzie - lić z nim błogi

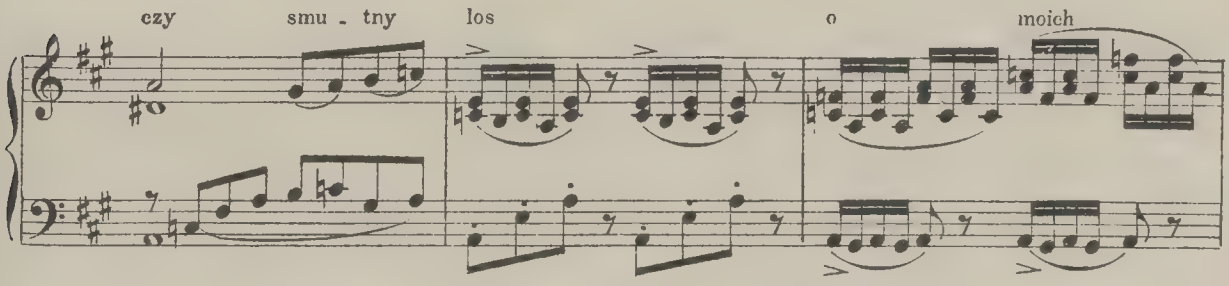

czy smu - tny los o moich

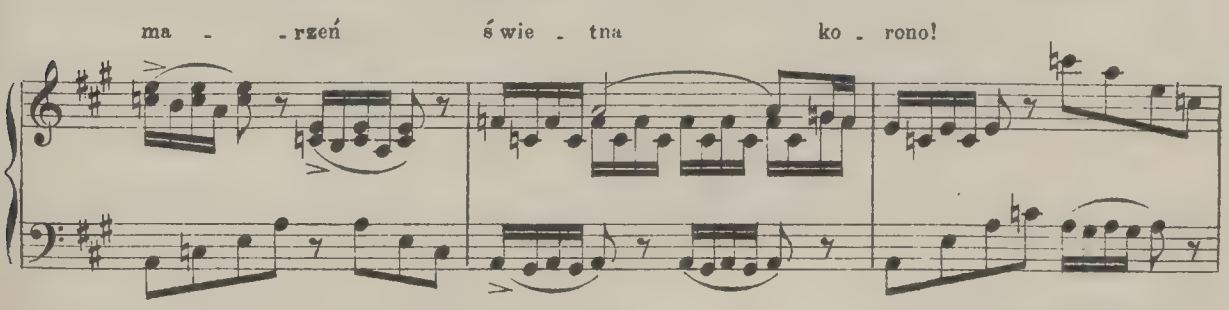

ma - - rzeń świe - tna ko - rono!

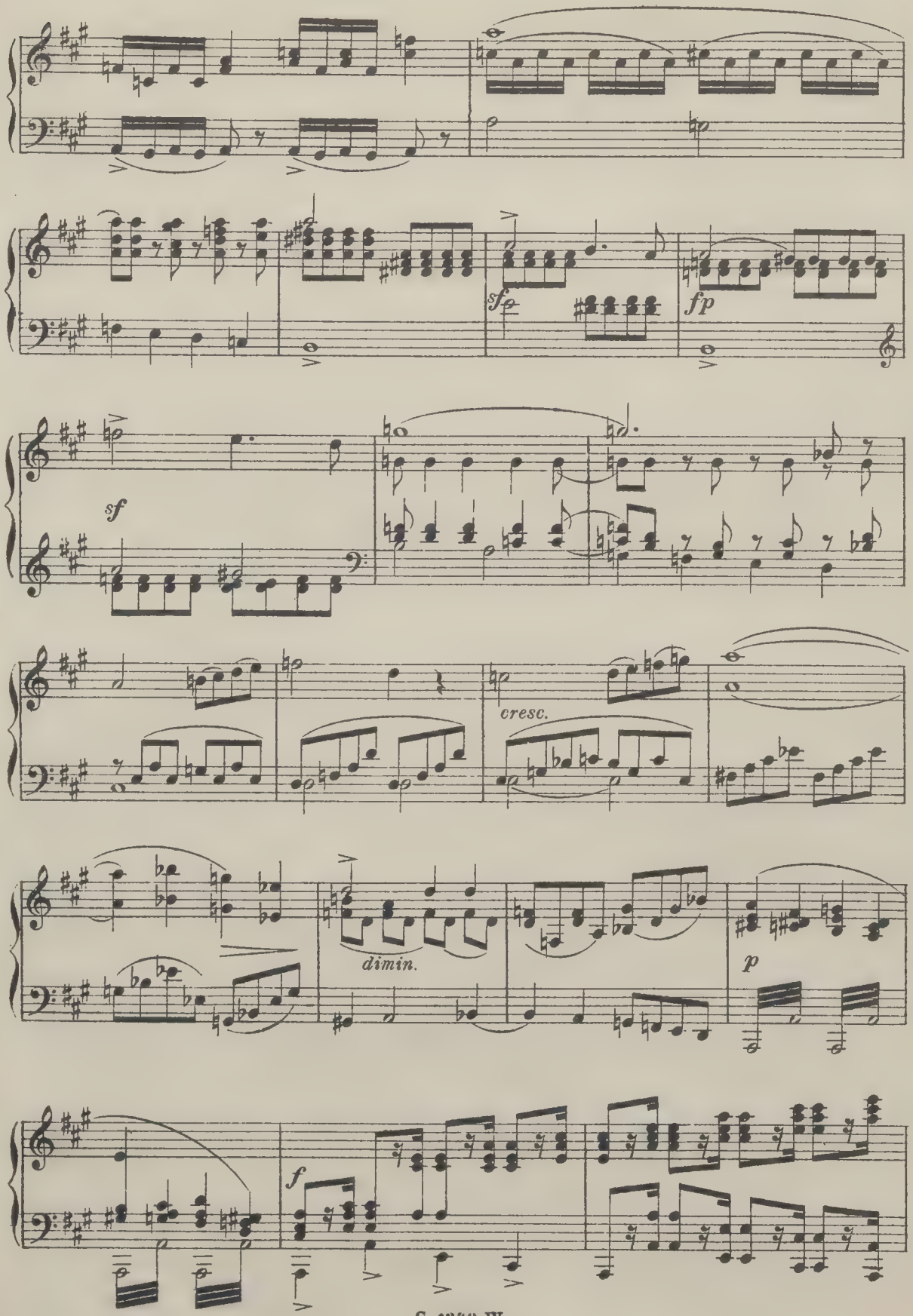
sf
fp
sf
cresc.
dimin.
p
f

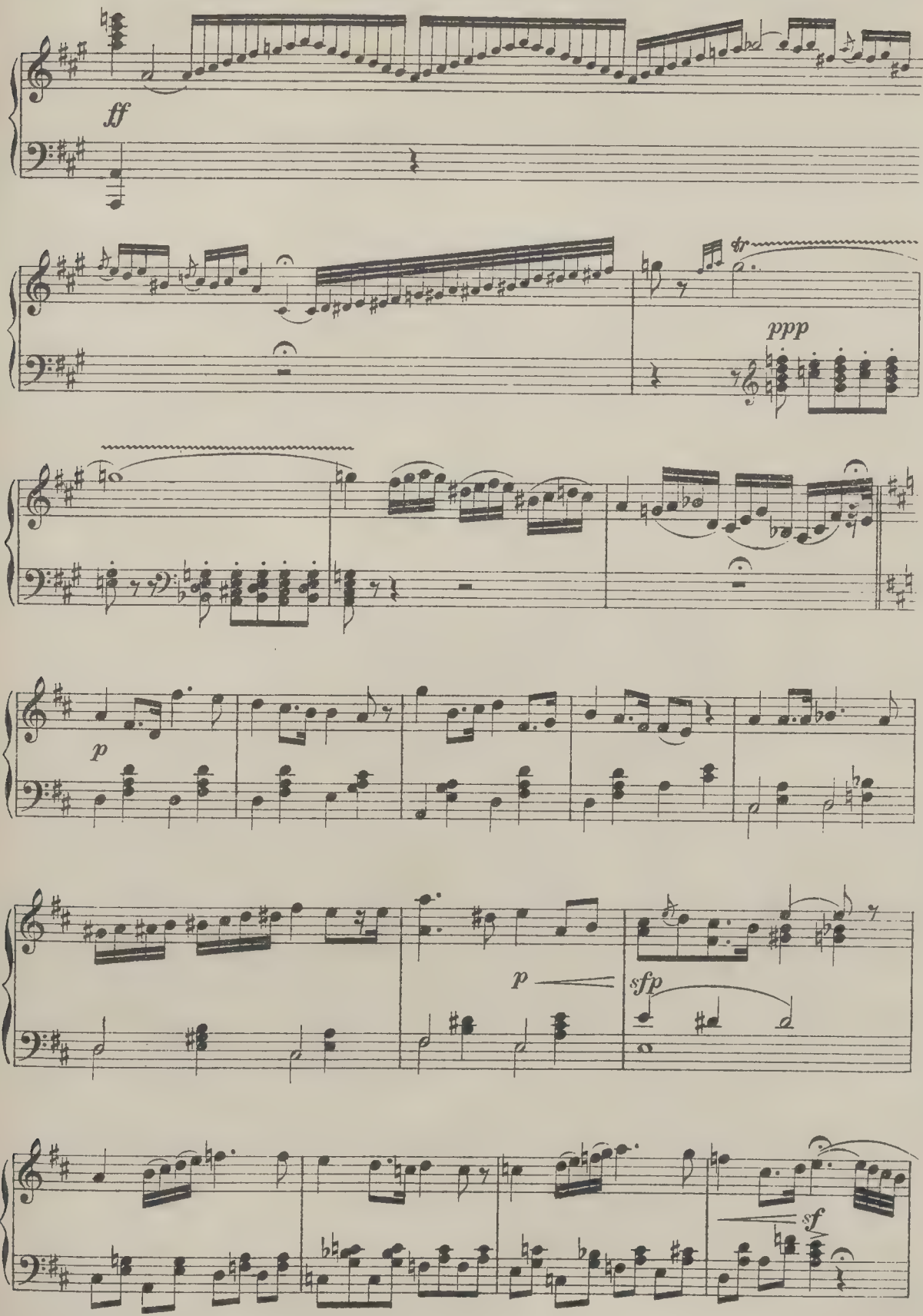
ff
tr
ppp
p
p
sfp
sf

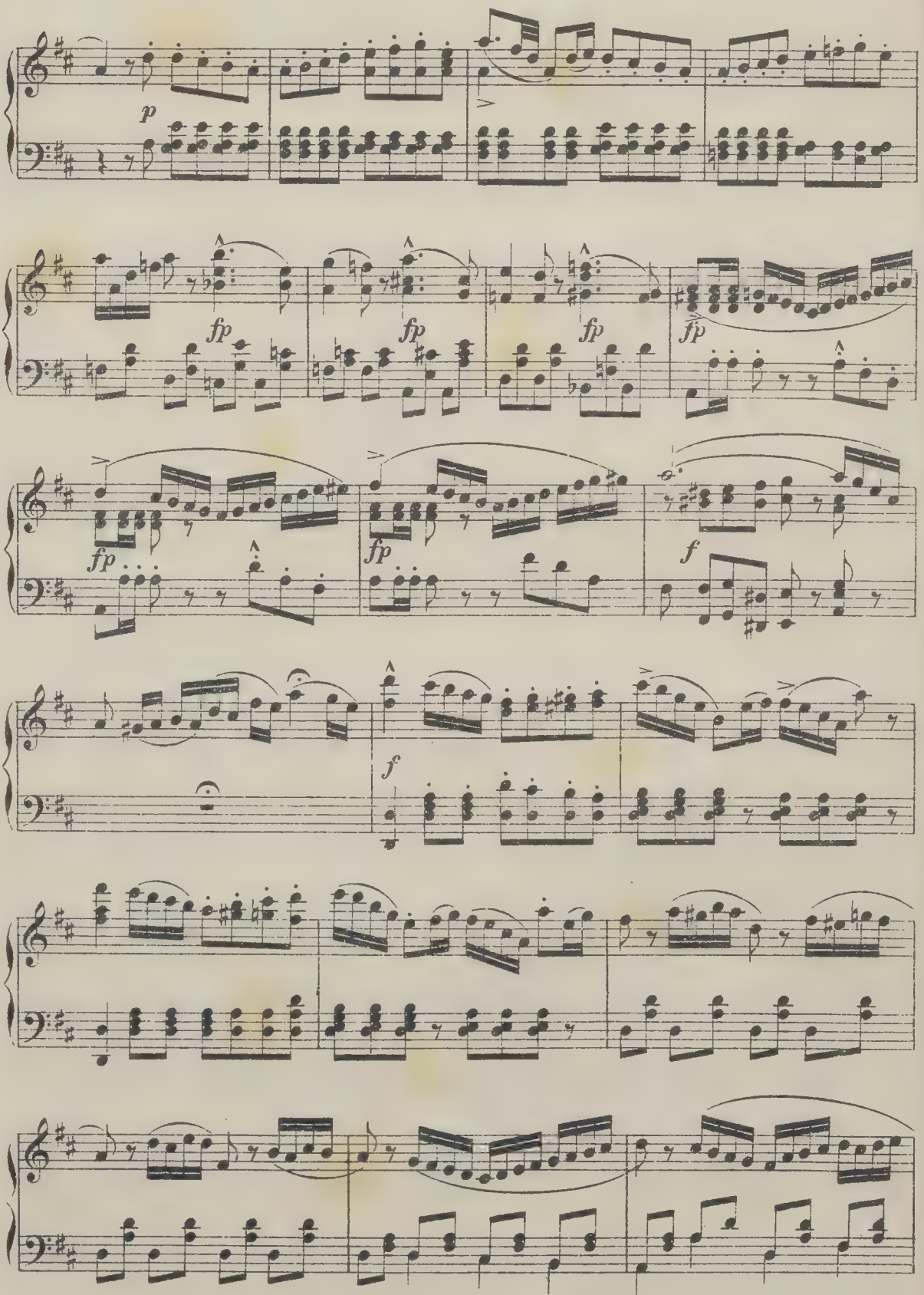
p
fp
fp
fp
fp
fp
fp
f
f

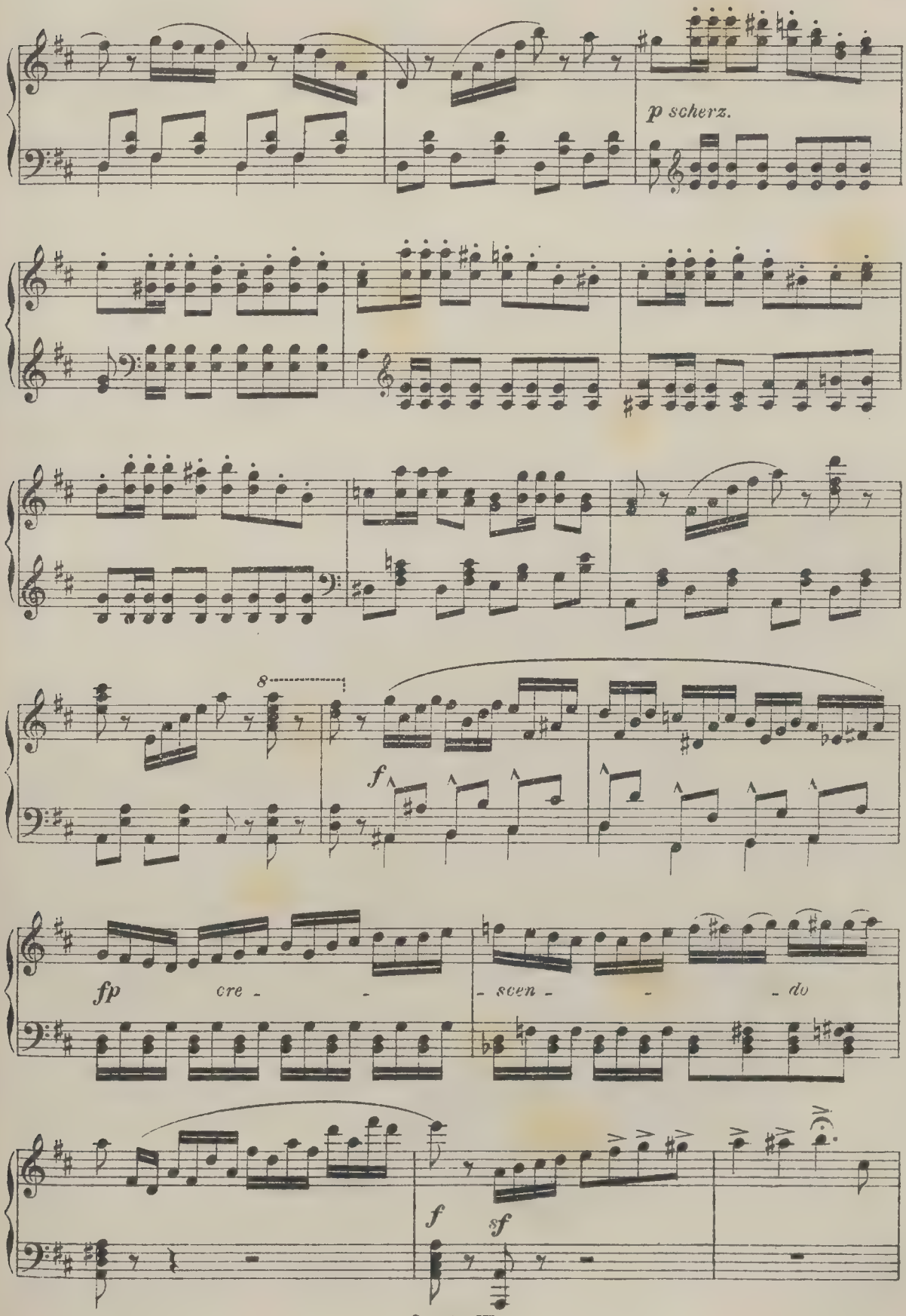
p scherz.
8
f
fp
cre - - - scen - - - do
f
sf

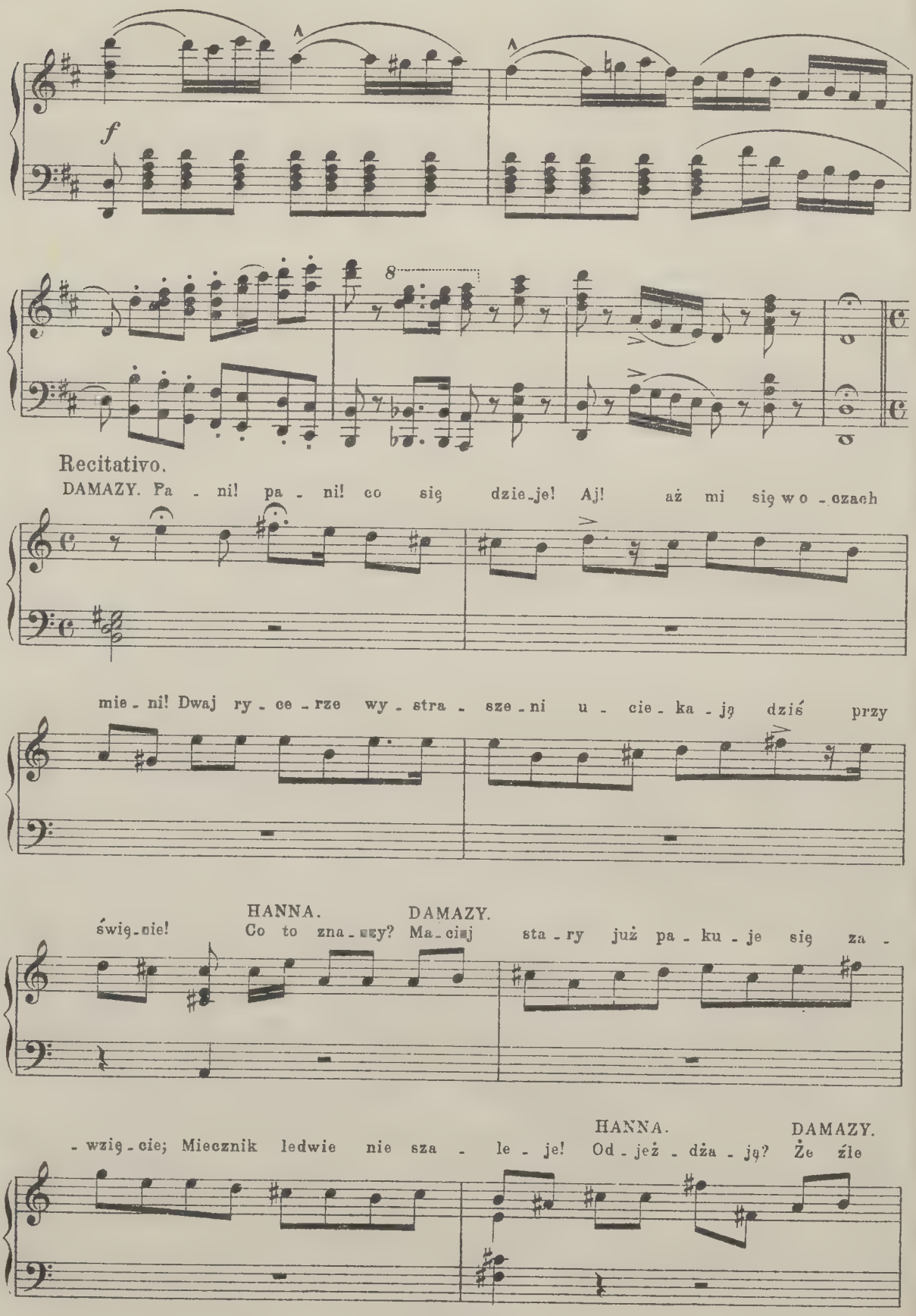
f
8
Recitativo.
DAMAZY. Pa - ni! pa - ni! co się dzie-je! Aj! aż mi się w o - czach
mie - ni! Dwaj ry - ce - rze wy - stra - sze - ni u - cie - ka - ją dziś przy
HANNA.
DAMAZY.
święcie! Co to zna - czy? Ma - ciej sta - ry już pa - ku - je się za -
- wzię - cie; Miecznik ledwie nie sza - le - je! Od - jeż - dża - ją? Że źle

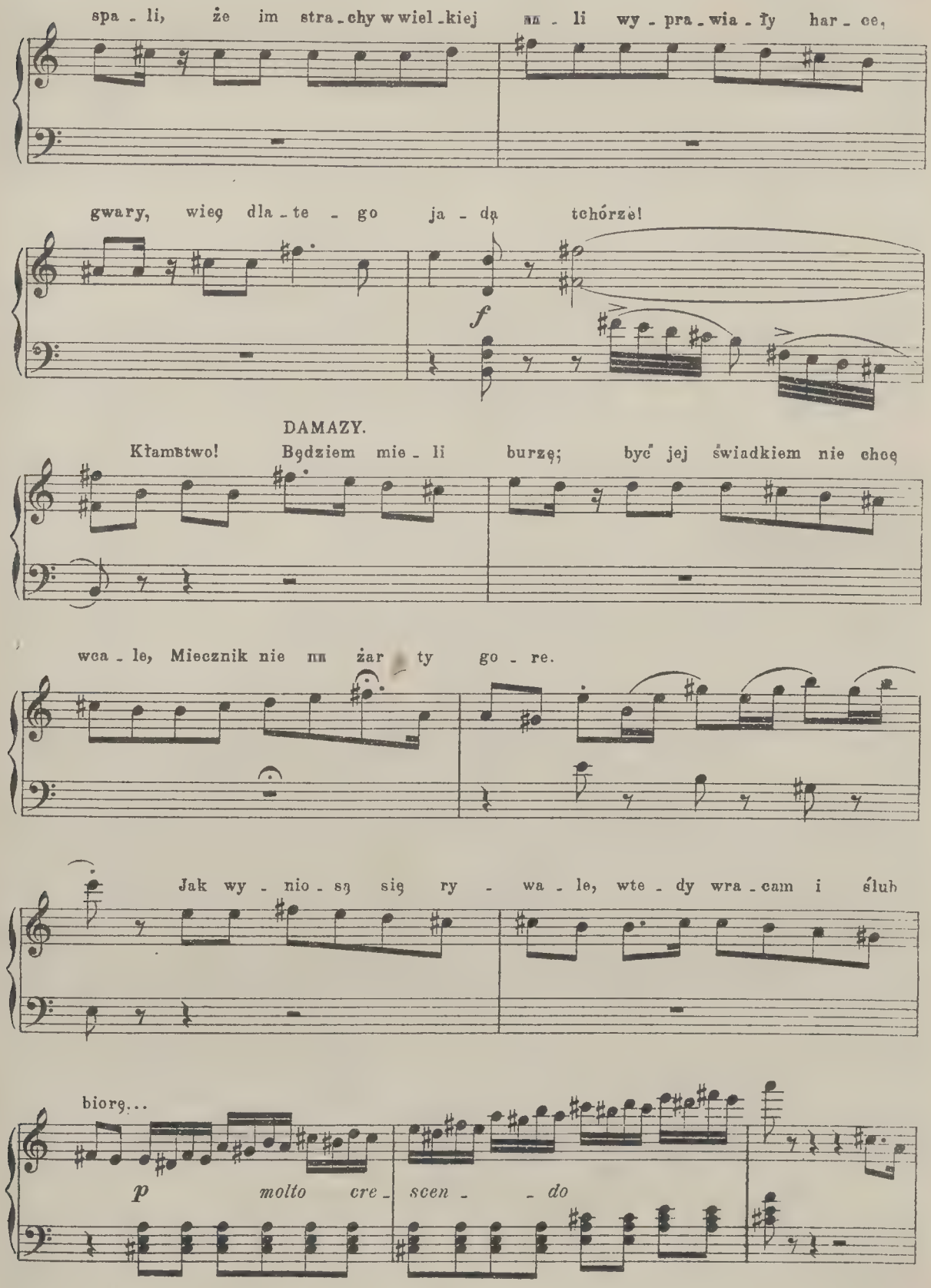
spa - li, że im stra - chy w wiel - kiej na - li wy - pra - wia - ły har - ce,
gwary, więc dla - te - go ja - dą tchórze!
f
DAMAZY.
Kłamstwo! Będziem mie - li burzę; być jej świadkiem nie chcę
wca - le, Miecznik nie na - żar ty go - re.
Jak wy - nio - są się ry - wa - le, wte - dy wra - cam i ślub
biorę...
p molto cre - scen - do

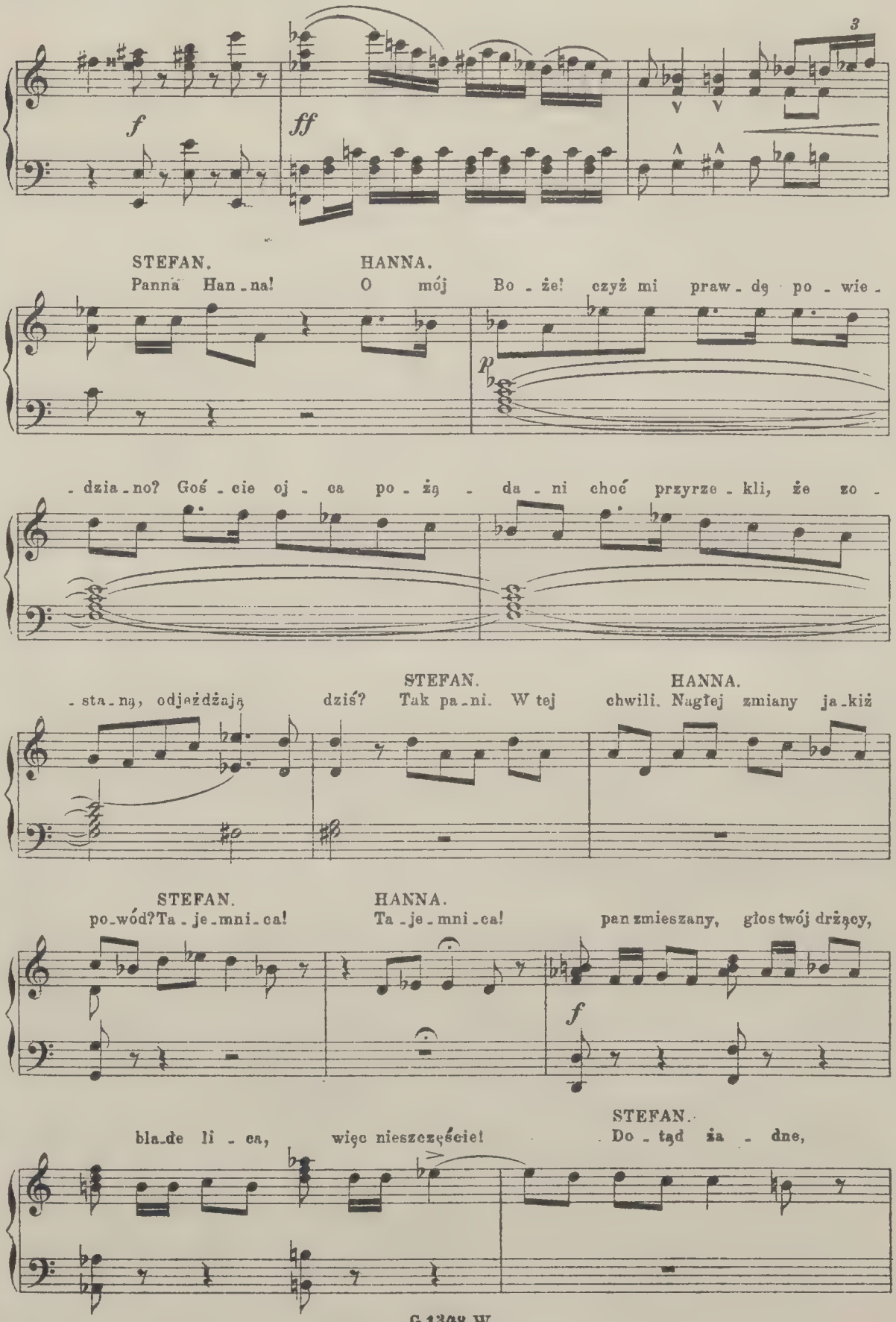
3
f
ff
STEFAN.
Panna Han_na!
HANNA.
O mój Bo_że! czyż mi praw_dę po_wie_
p
_dzia_no? Goś_cie oj_ca po_żą_da_ni choć przyrze_kli, że zo_
_sta_ną, odjeżdżają
STEFAN.
dziś? Tak pa_ni. W tej
HANNA.
chwili. Nagłej zmiany ja_kiż
STEFAN.
po_wód? Ta_je_mni_ca!
HANNA.
Ta_je_mni_ca!
pan zmieszany, głos twój drżący,
f
bla_de li_ca, więc nieszczęście!
STEFAN.
Do_tąd ża_dne,

HANNA.

lecz za_gra_ża czu_ję to. Ta_je_mni_ca... czyż nie zga_dnę?

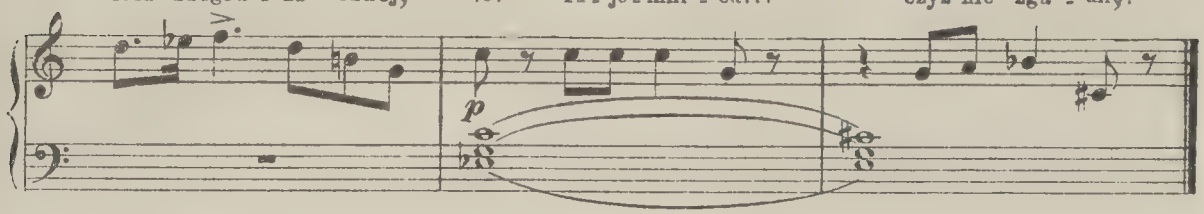

№ 18 DUET.

STEFAN. Nie pragnij zbadać ją.

Allegro.

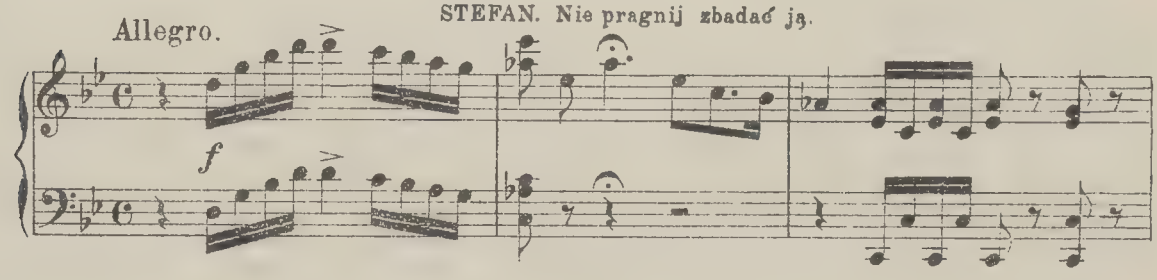

Na je_dno słowo two ser_ce

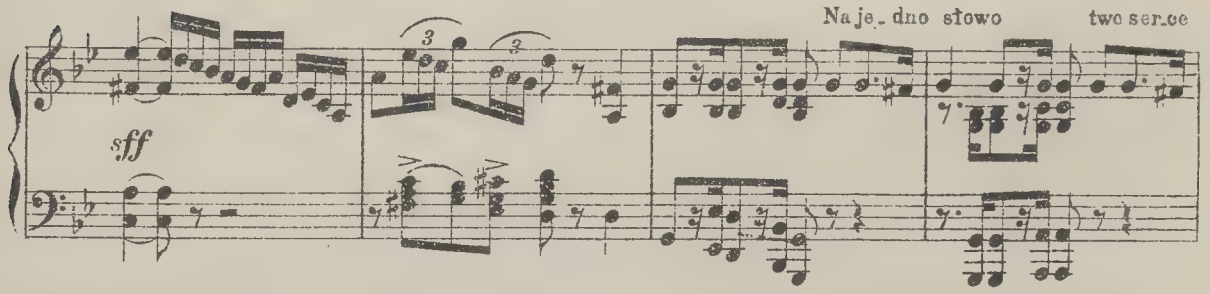

mło_de gorzkiej boleści dotknąłby grom...

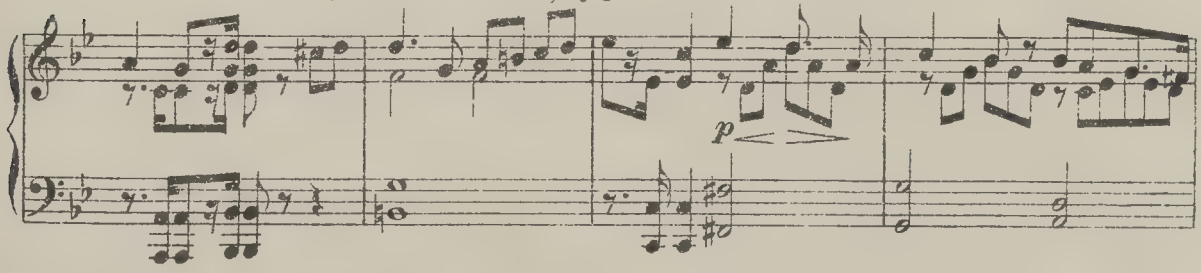

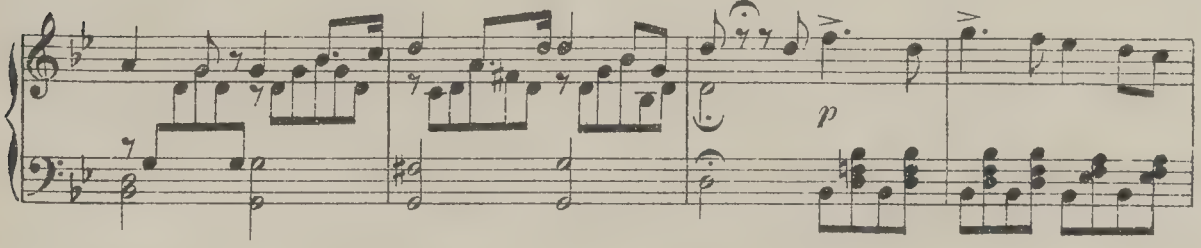

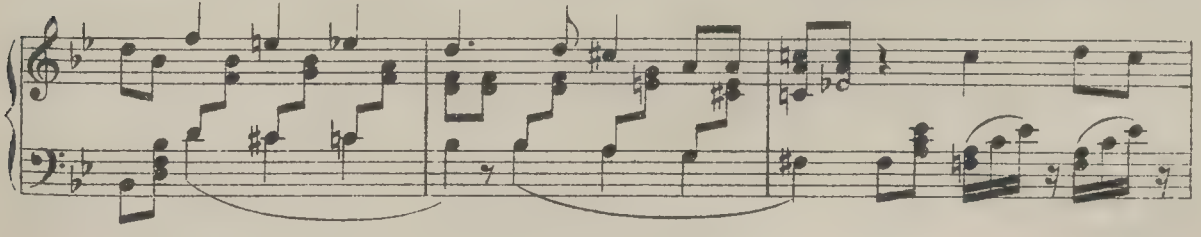

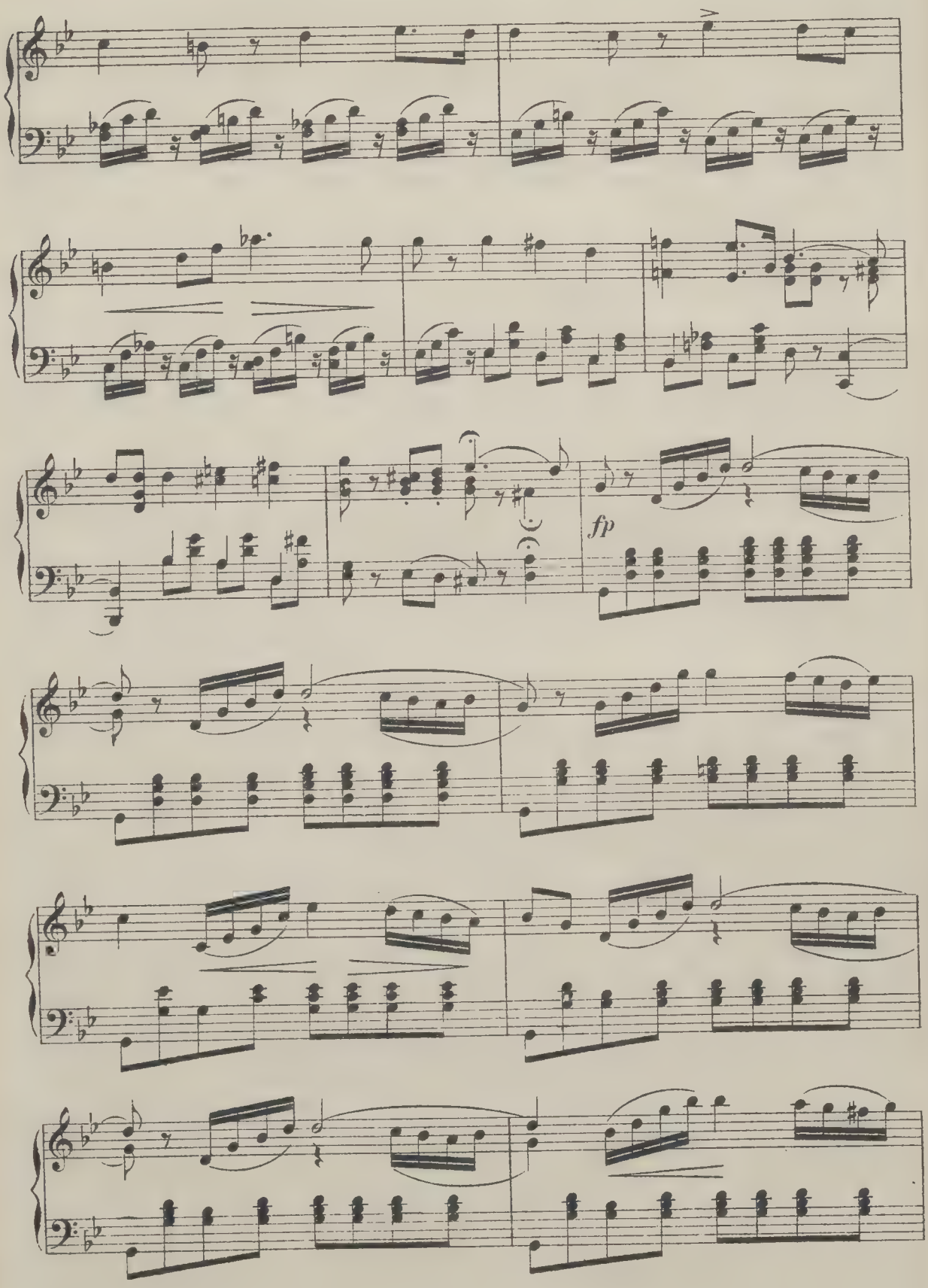
fp

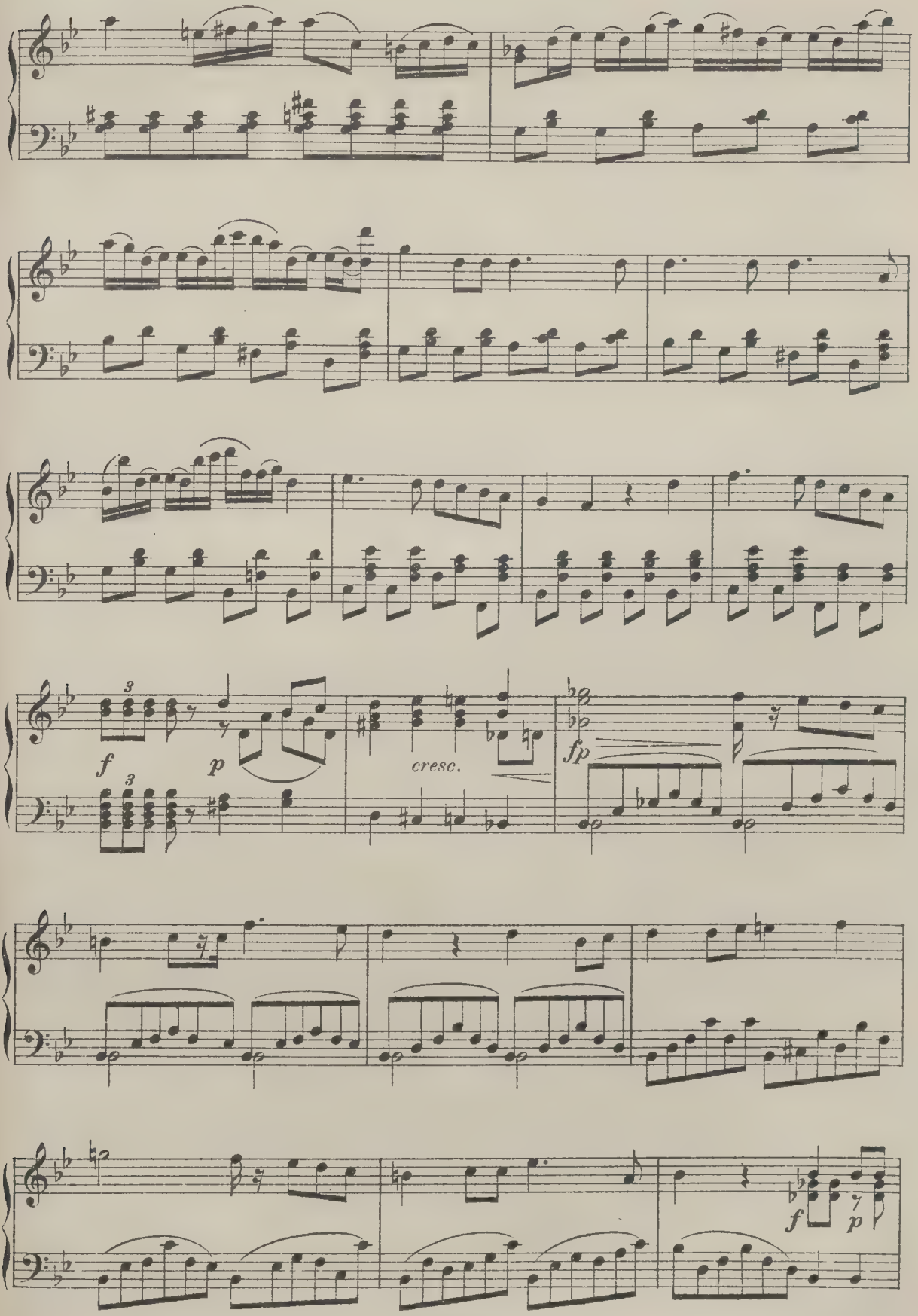
f
p
cresc.
fp
f
p

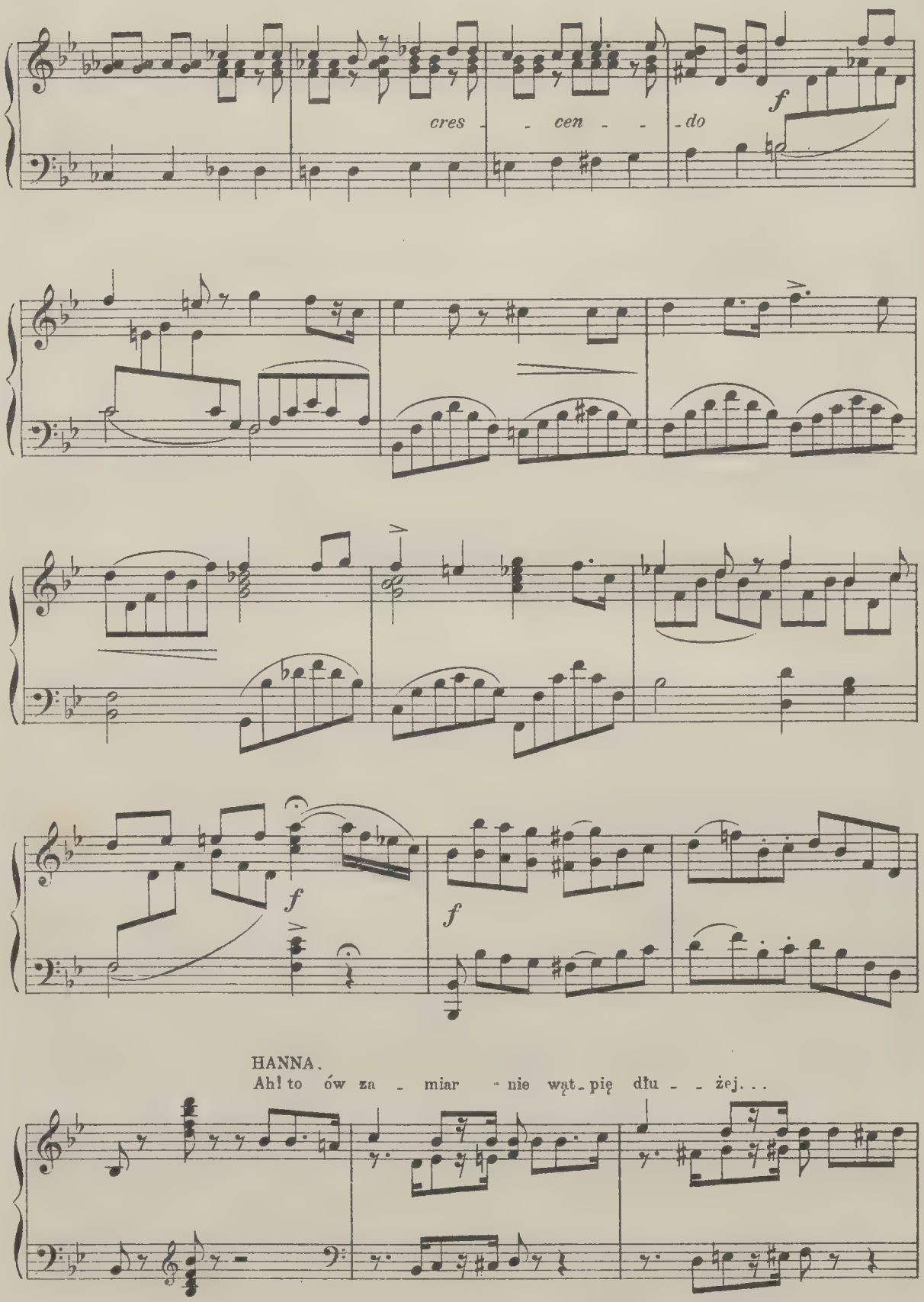

HANNA.
Ah! to ów za - miar - nie wąt - pię dłu - - żej...

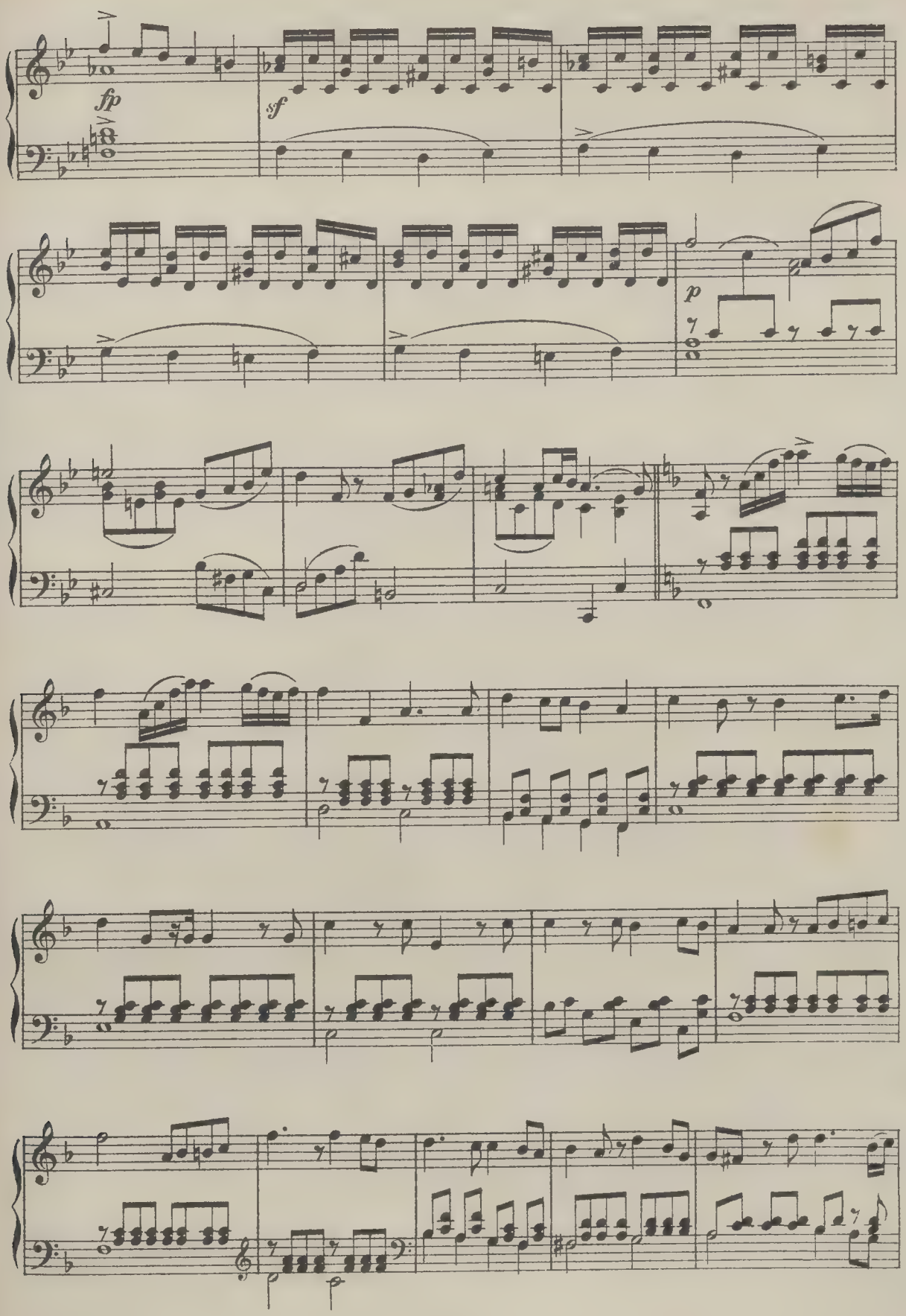
fp
sf
p

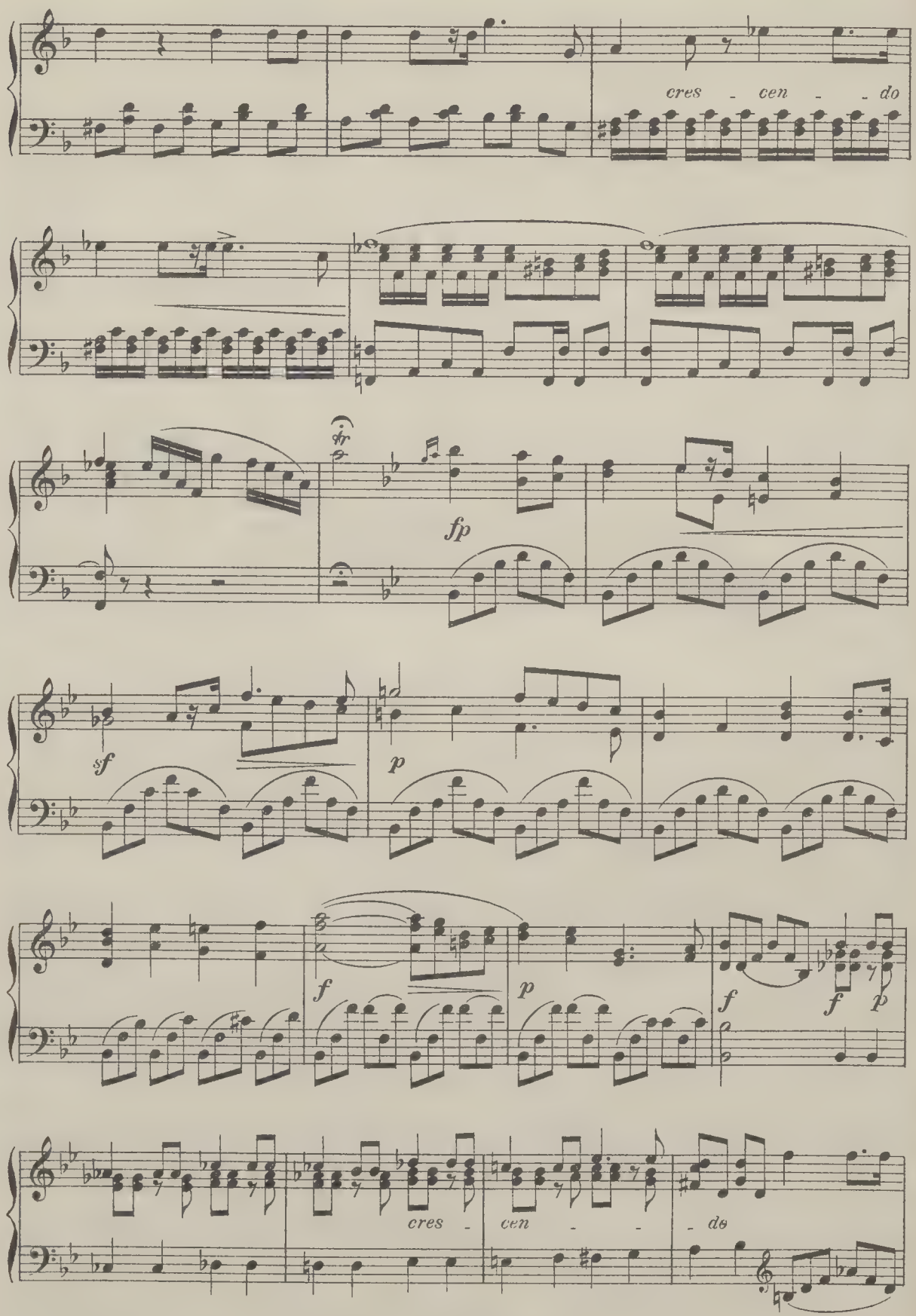
cres - cen - - do
fp
sf
p
f
p
f
f
p
cres -
cen - -
- do

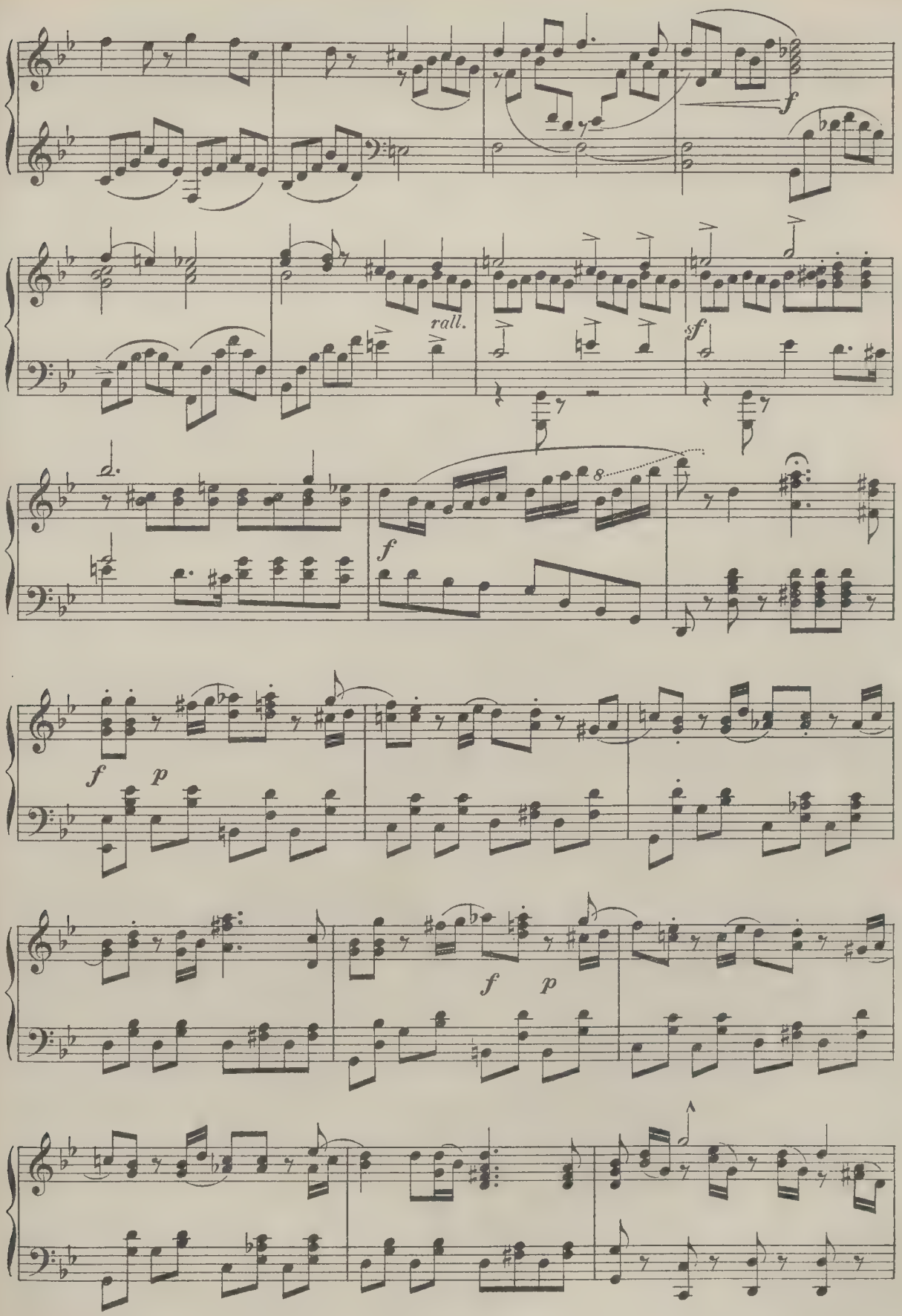
f
rall.
sf
8
f
f
p
f
p

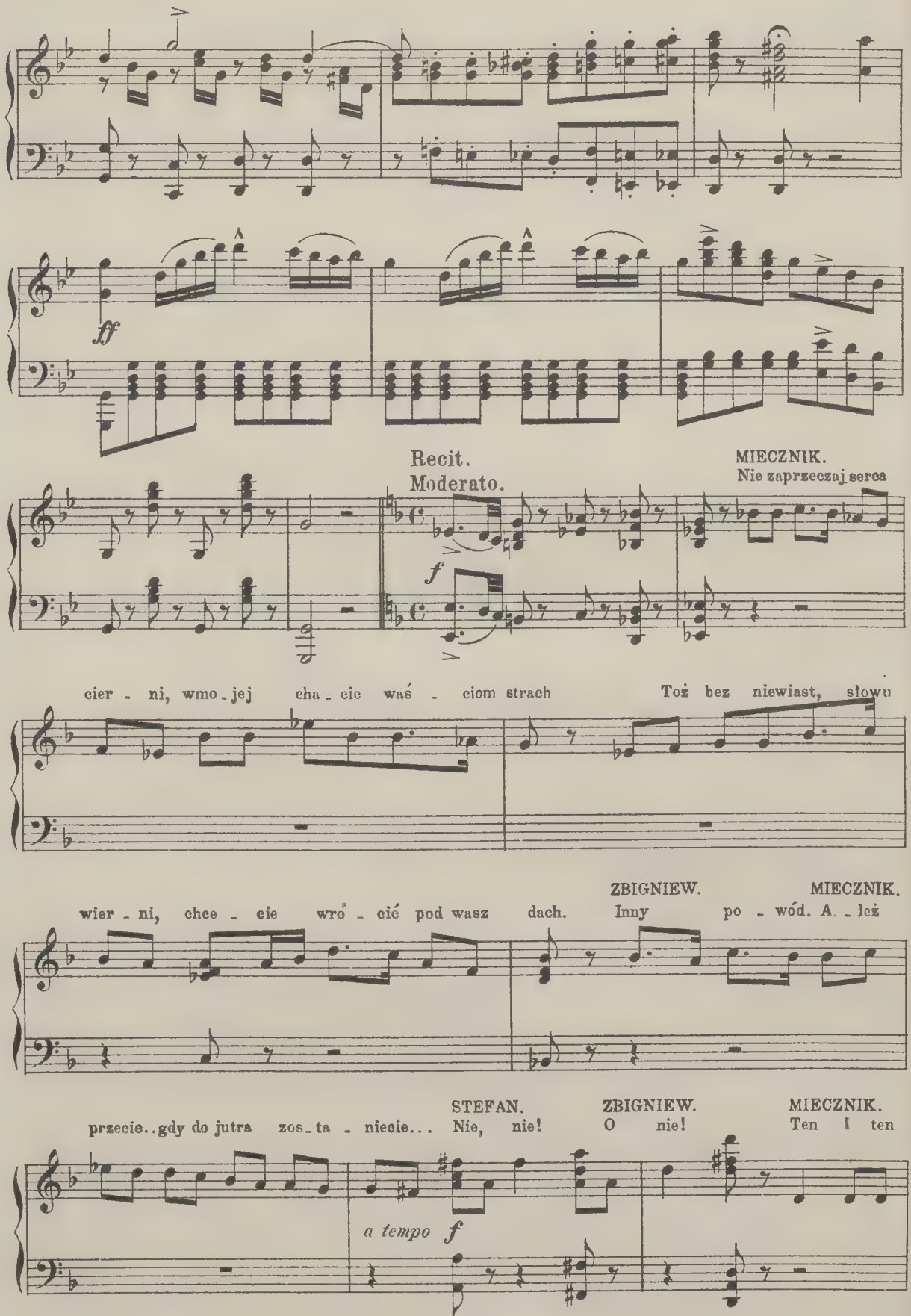
ff
Recit.
Moderato.
MIECZNIK.
Nie zaprzeczaj serca
f
cier - ni, wmo - jej cha - cie waś - ciom strach Toż bez niewiast, słowu
ZBIGNIEW. MIECZNIK.
wier - ni, chce - cie wró - cić pod wasz dach. Inny po - wód. A - leż
STEFAN. ZBIGNIEW. MIECZNIK.
przecie..gdy do jutra zos - ta - niecie... Nie, nie! O nie! Ten I ten
a tempo f

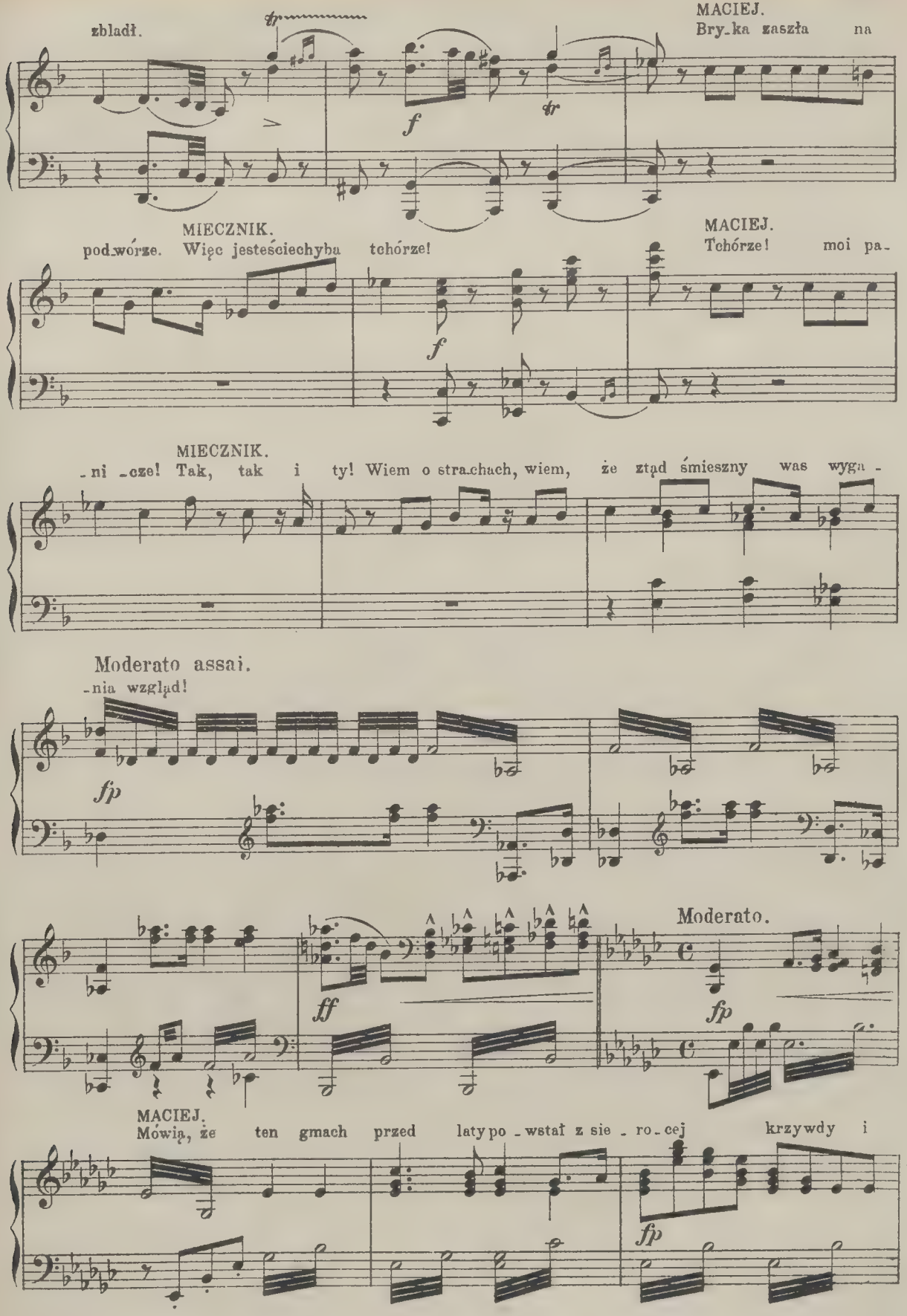
zbladł.
MACIEJ.
Bry_ka zaszła na
MIECZNIK.
pod_wórze. Więc jesteściechyba tchórze!
MACIEJ.
Tchórze! moi pa_
MIECZNIK.
_ni _cze! Tak, tak i ty! Wiem o stra_chach, wiem, że ztąd śmieszny was wyga_
Moderato assai.
_nia wzgląd!
Moderato.
MACIEJ.
Mówią, że ten gmach przed laty po_wstał z sie_ro_cej krzywdy i

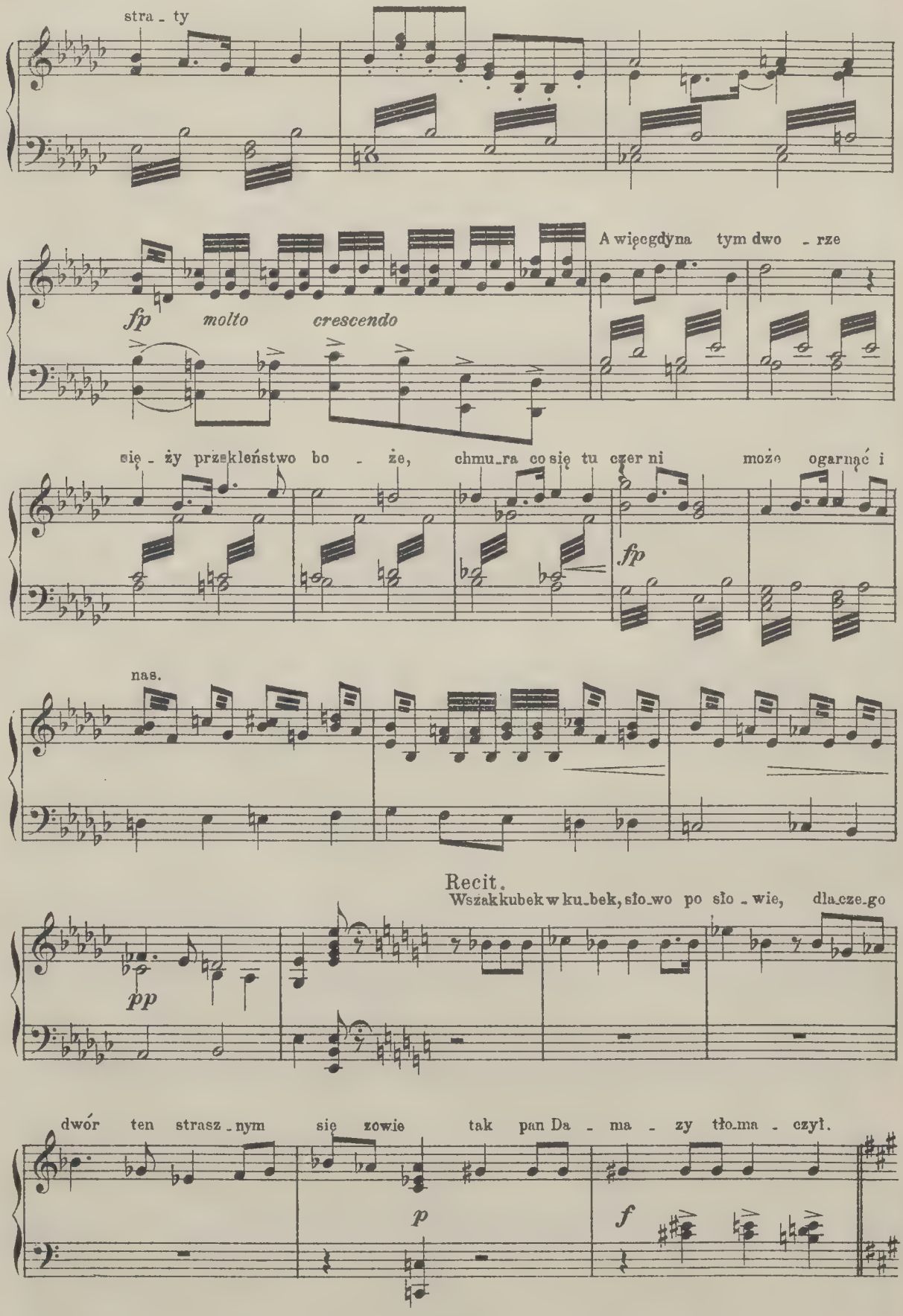
stra - ty
A więcgdyna tym dwo - rze
fp molto crescendo
się - ży przekleństwo bo - że, chmu-ra co się tu czer ni może ogarnąć i
fp
nas.
Recit.
Wszakkubek w ku-bek, sło-wo po sło - wie, dla-cze-go
pp
dwór ten strasz - nym się zowie tak pan Da - ma - zy tło-ma - czył.
p
f

№19. FINAŁ.

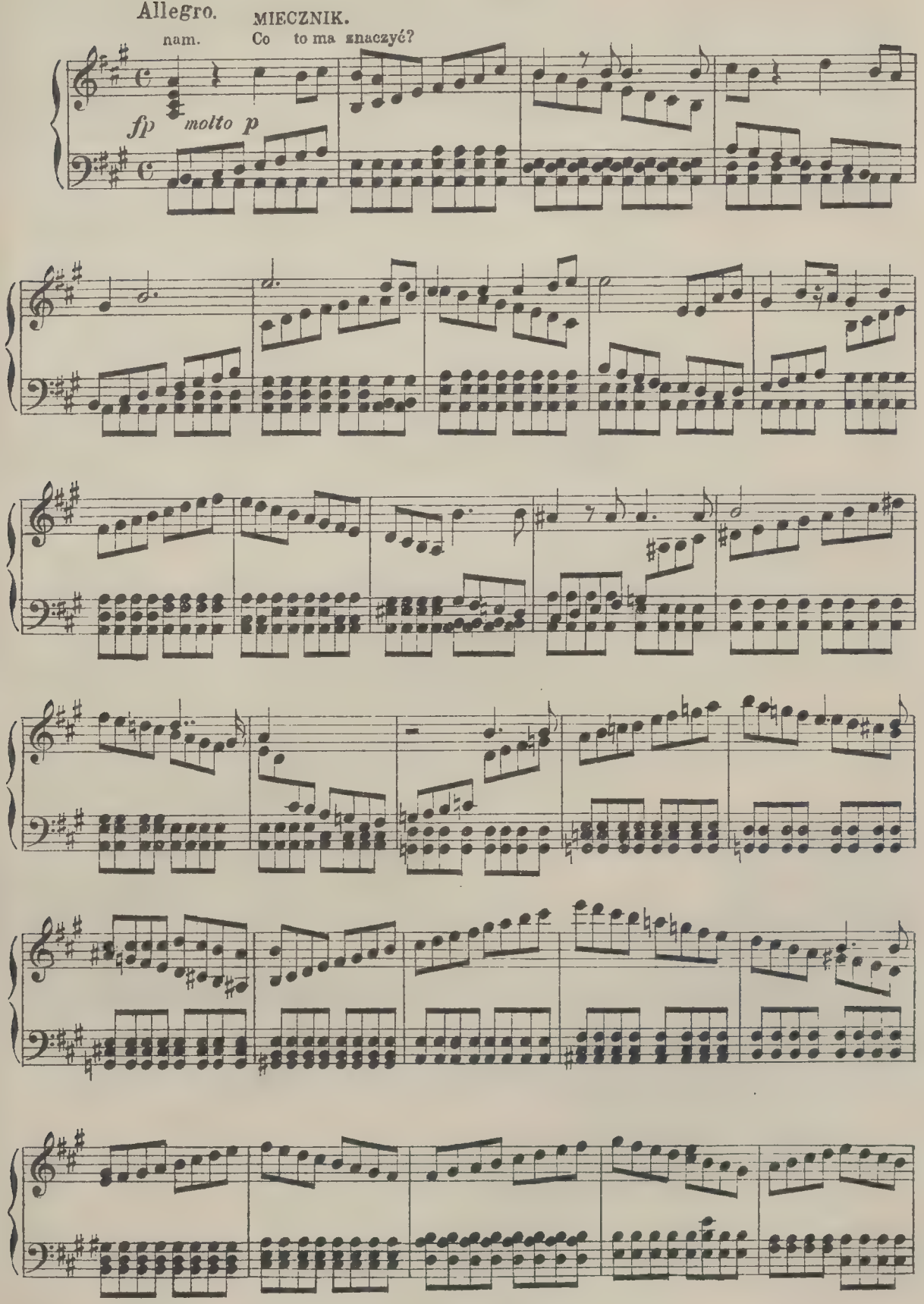

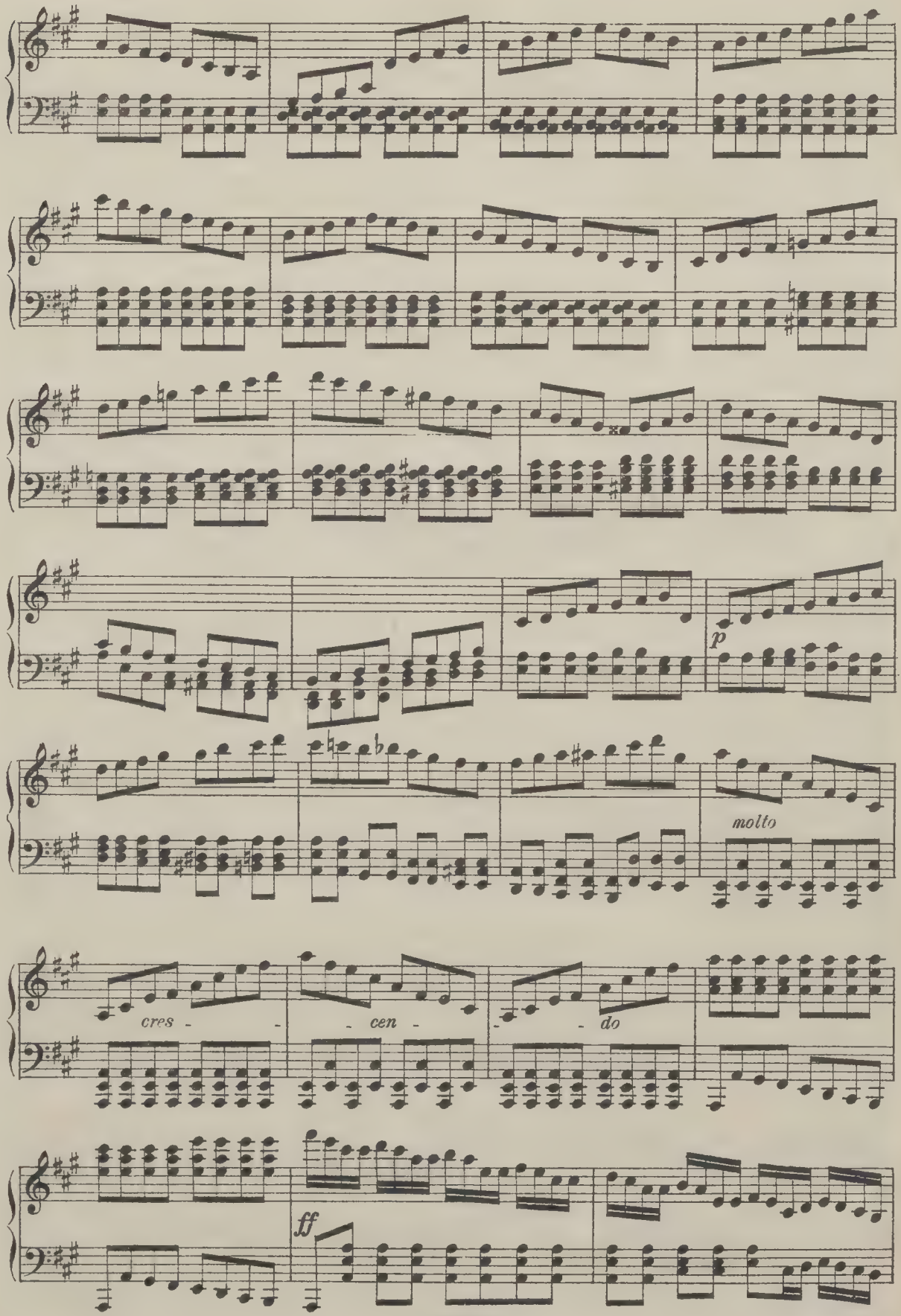
p
molto
cres - - - cen - - - do
ff

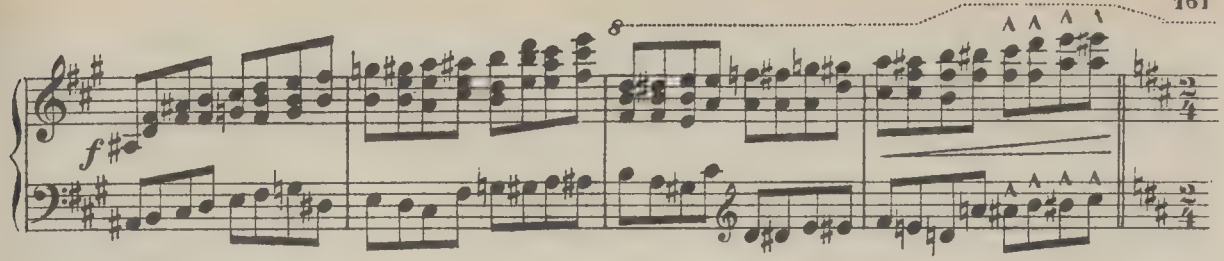

KRAKOWIAK.

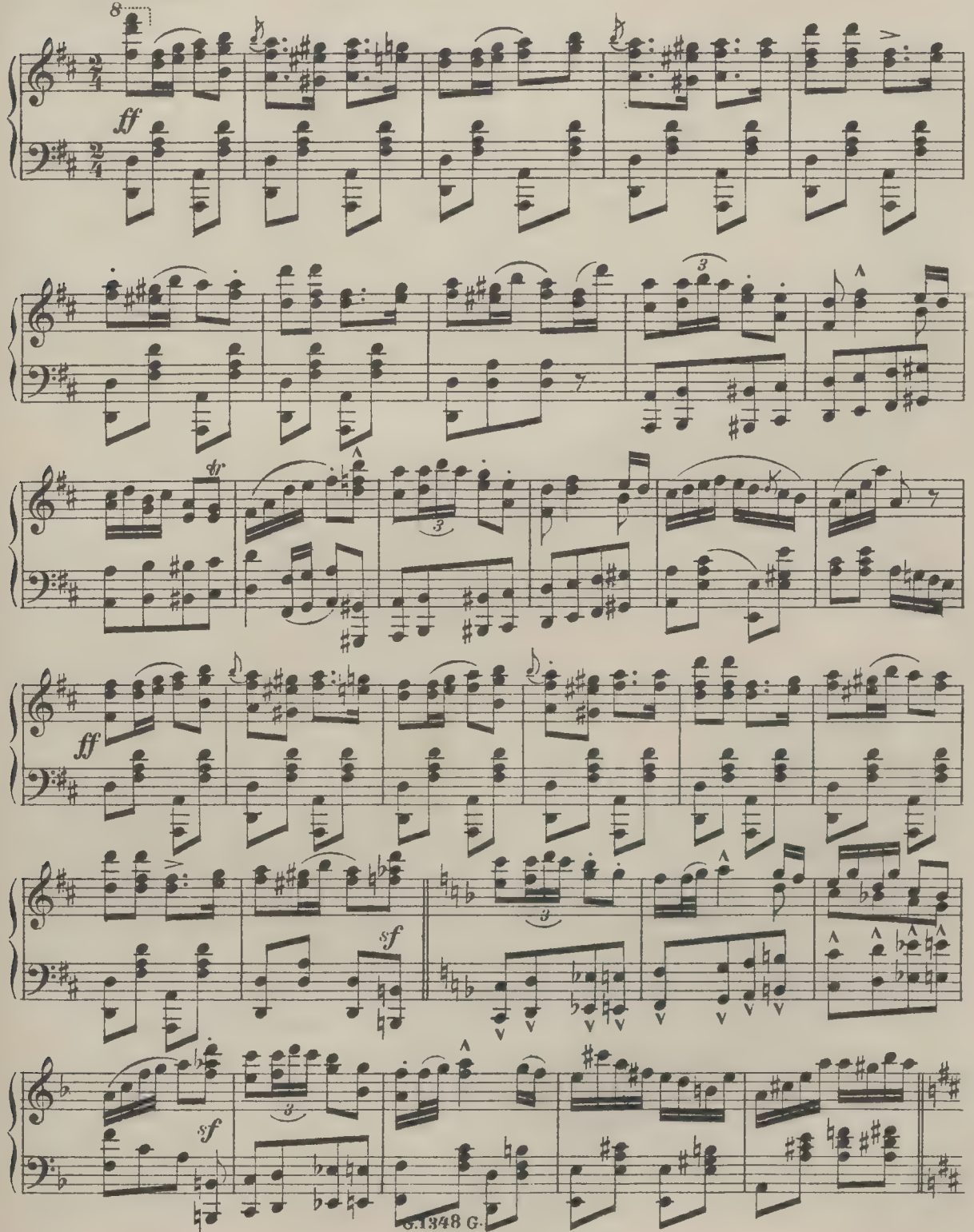

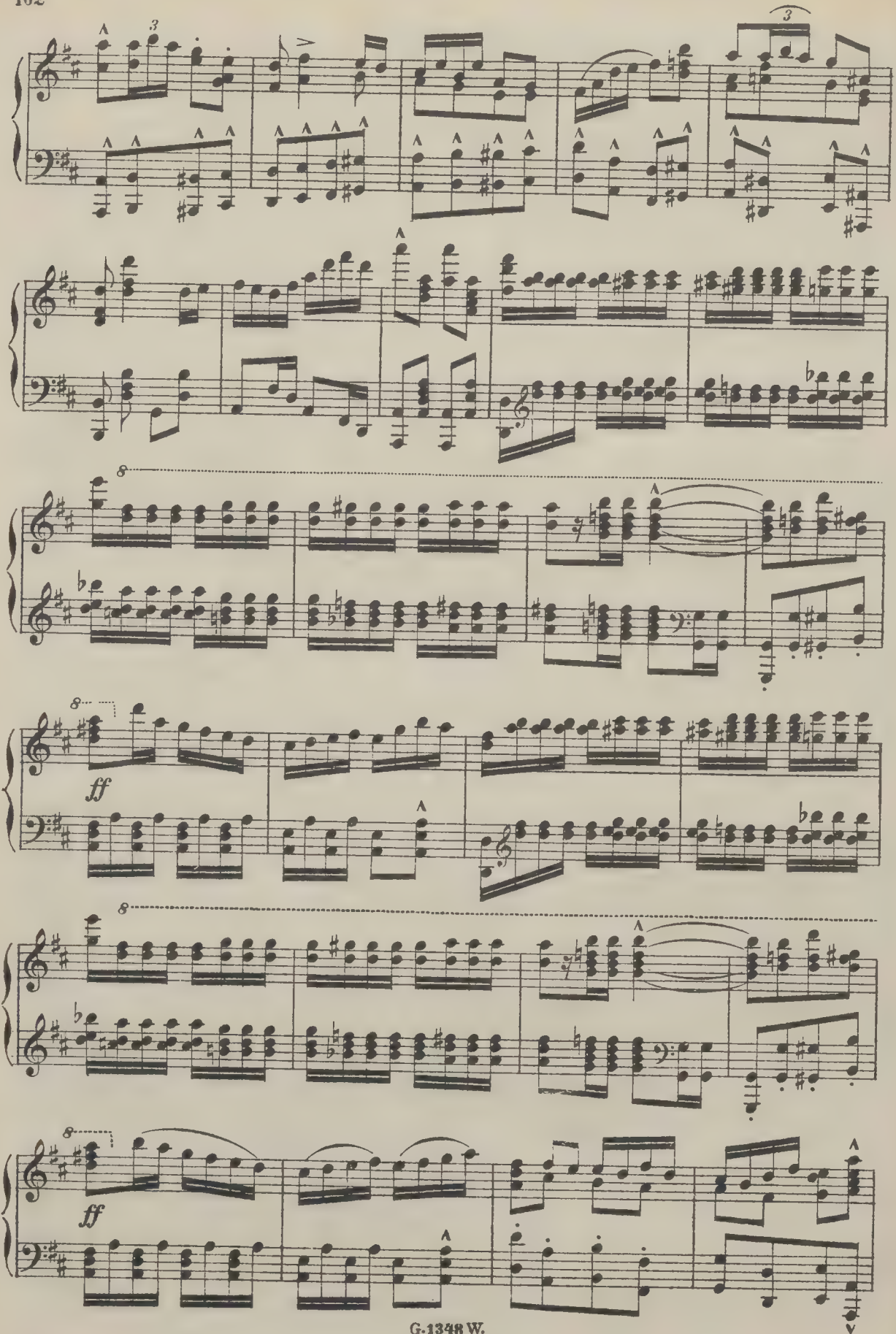
ff
ff

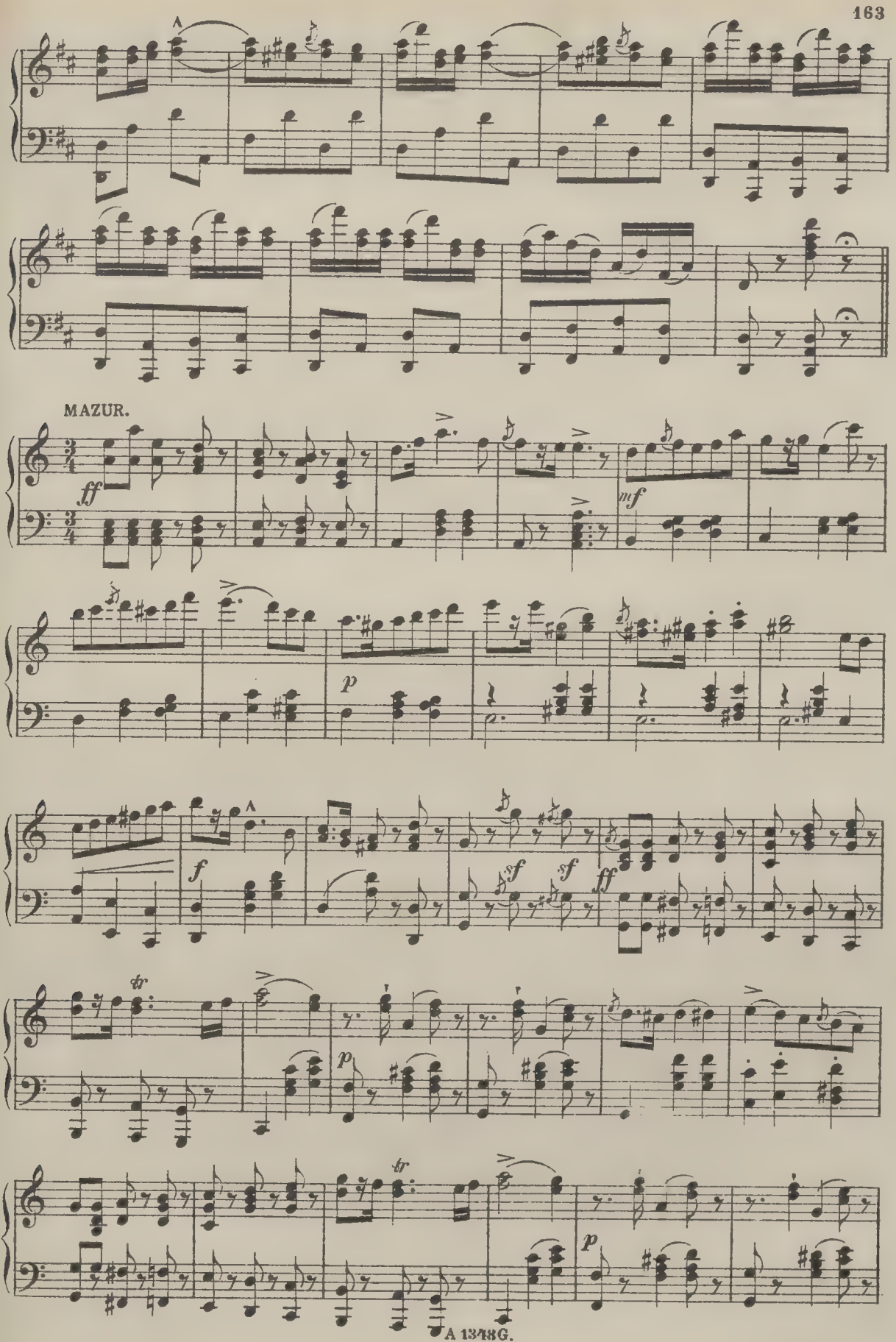
MAZUR.
ff
mf
p
f
sf
sf
sf
ff
tr
p
tr
p

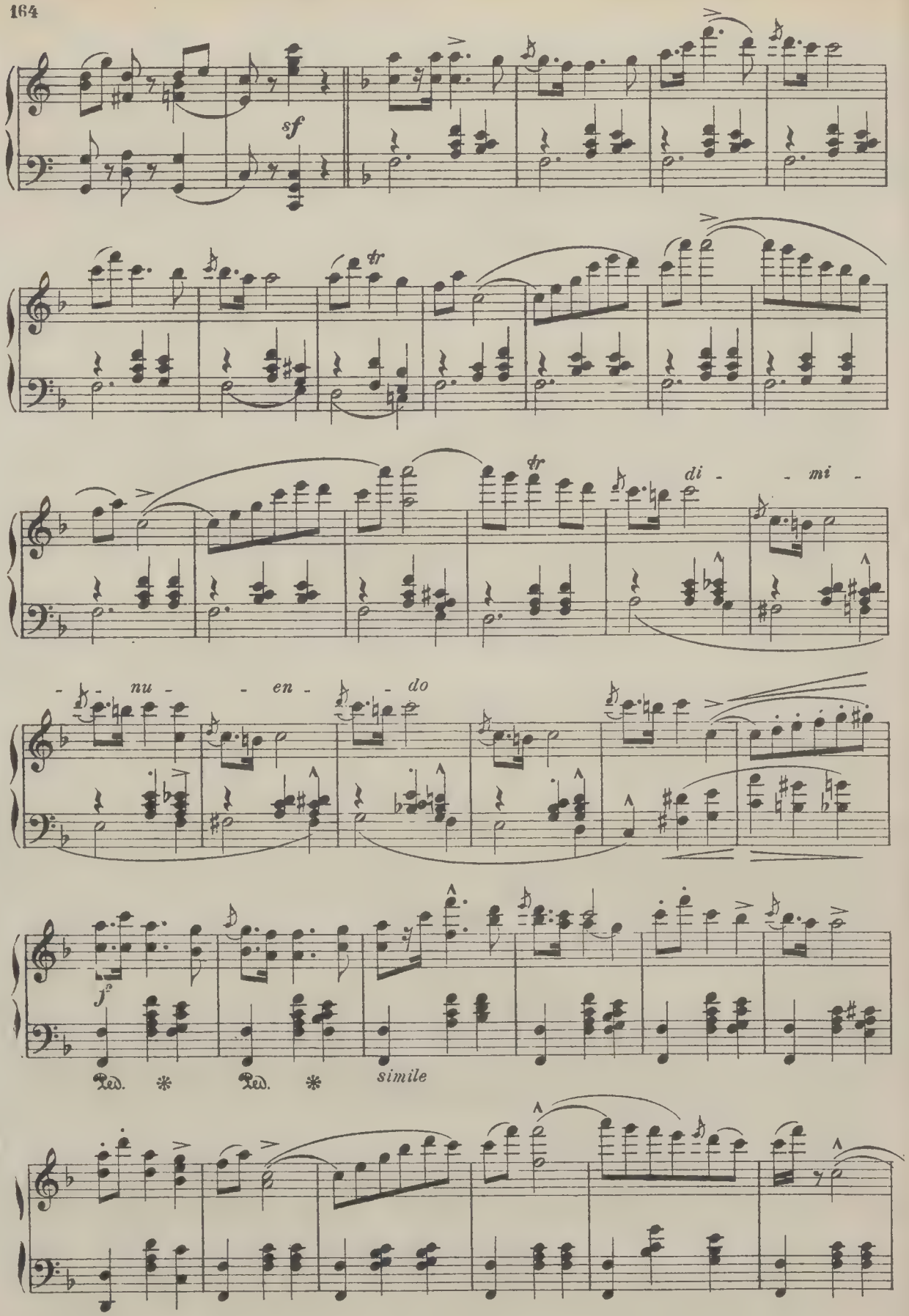
sf
tr
tr
di - - mi -
- nu - - en - - do
f
Ped. * Ped. *
simile

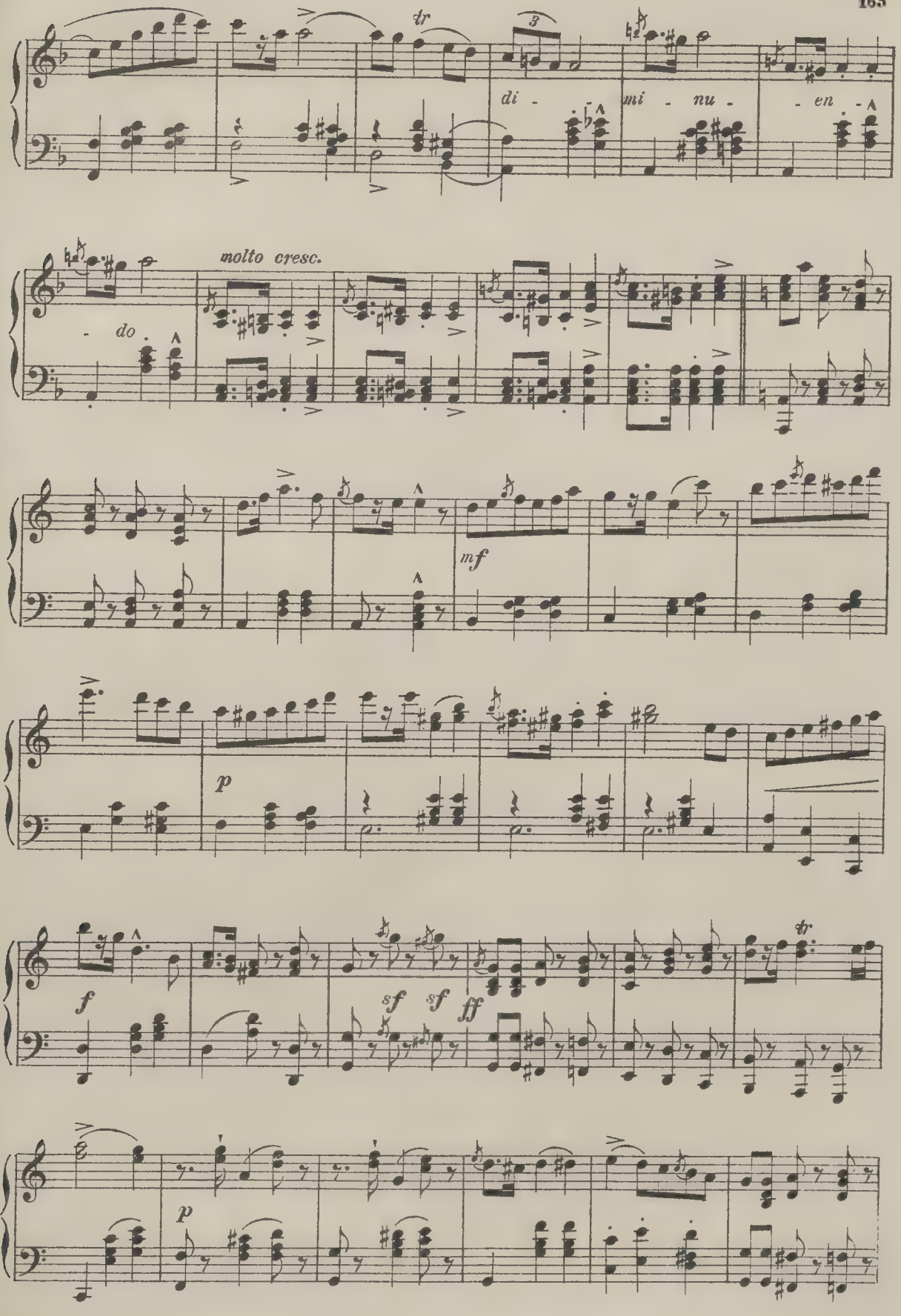
tr
3
di - mi - nu - en -
molto cresc.
- do
mf
p
f
sf sf ff
tr
p

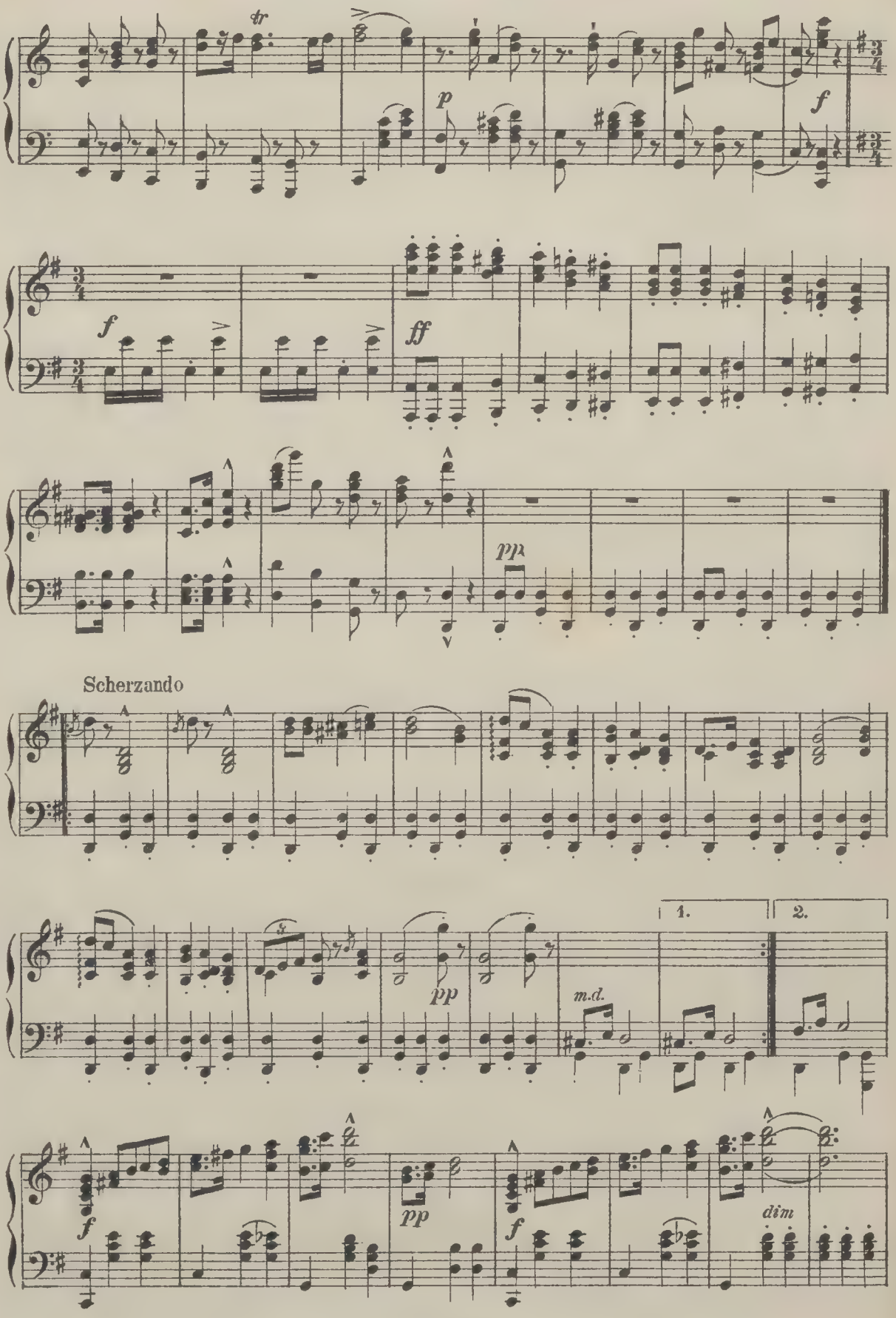
tr
p
f
f
ff
pp
Scherzando
pp
m.d.
1.
2.
f
pp
f
dim

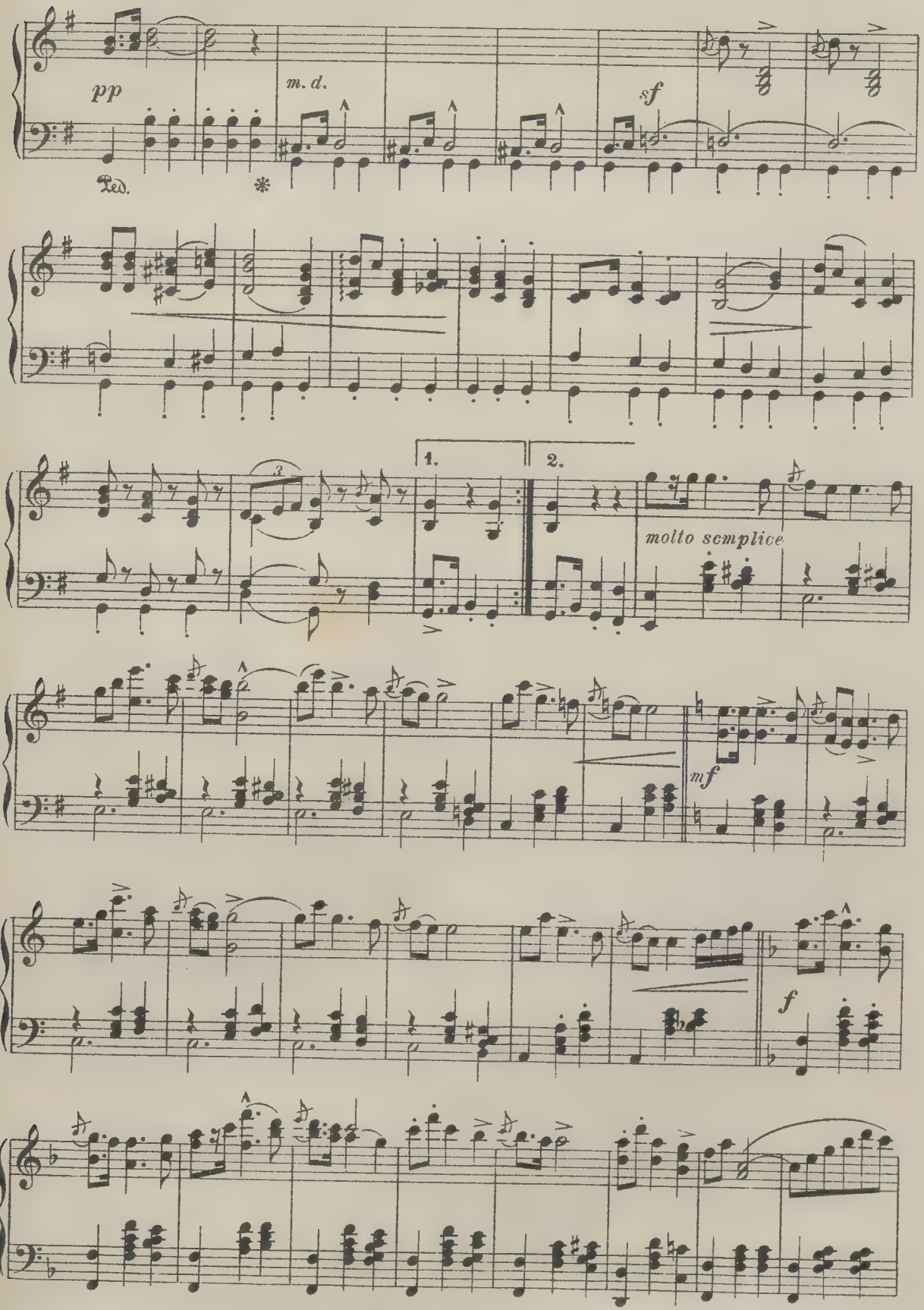
pp
m. d.
sf
Ped.
*
1.
2.
molto semplice
mf
f

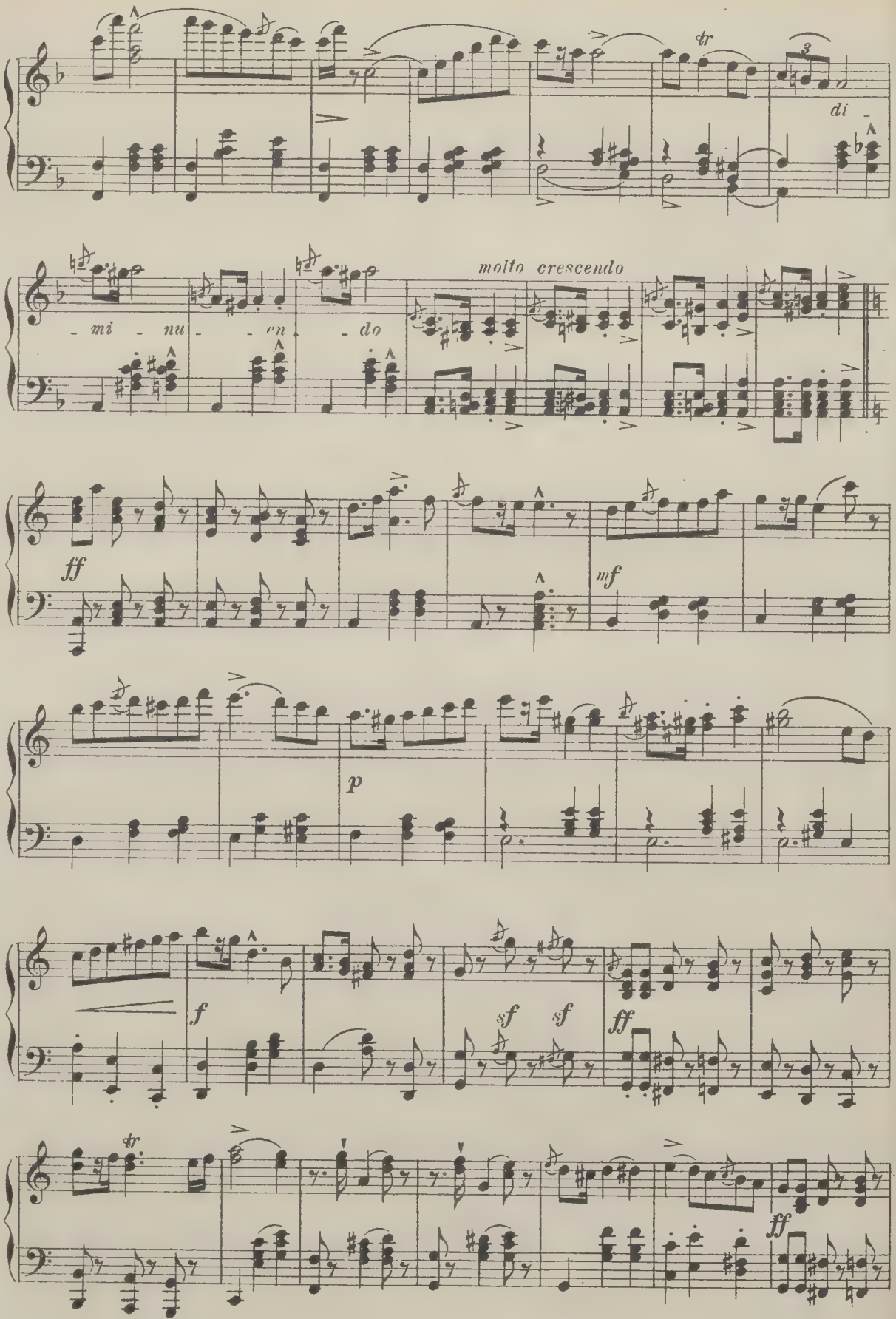
tr
di -
molto crescendo
- mi - nu - - en - do
ff
mf
p
f
sf sf
ff
tr
ff

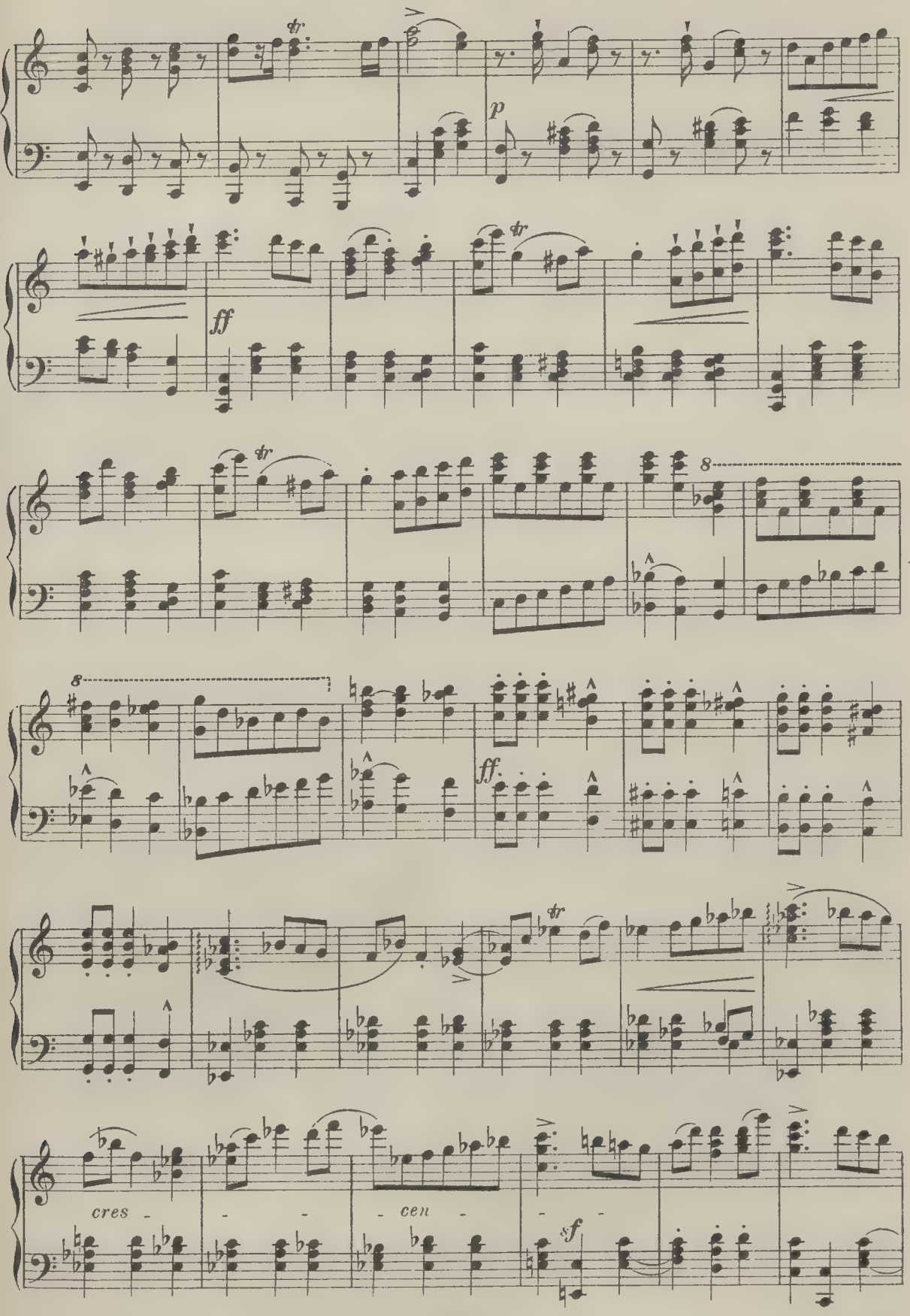
tr
p
ff
tr
tr
8
8
ff.
tr
cres - - - cen - - -
sf

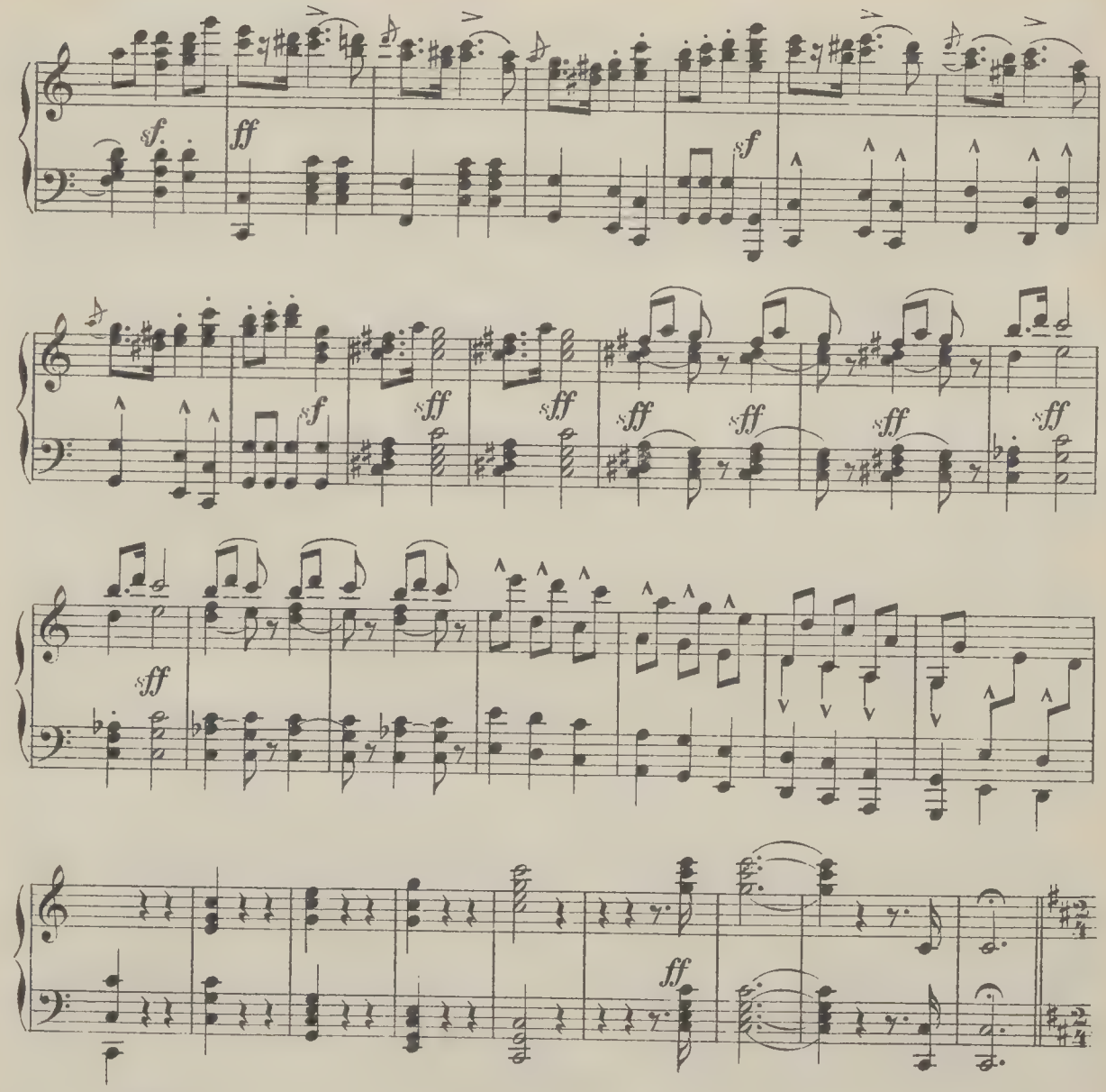

Allegro.

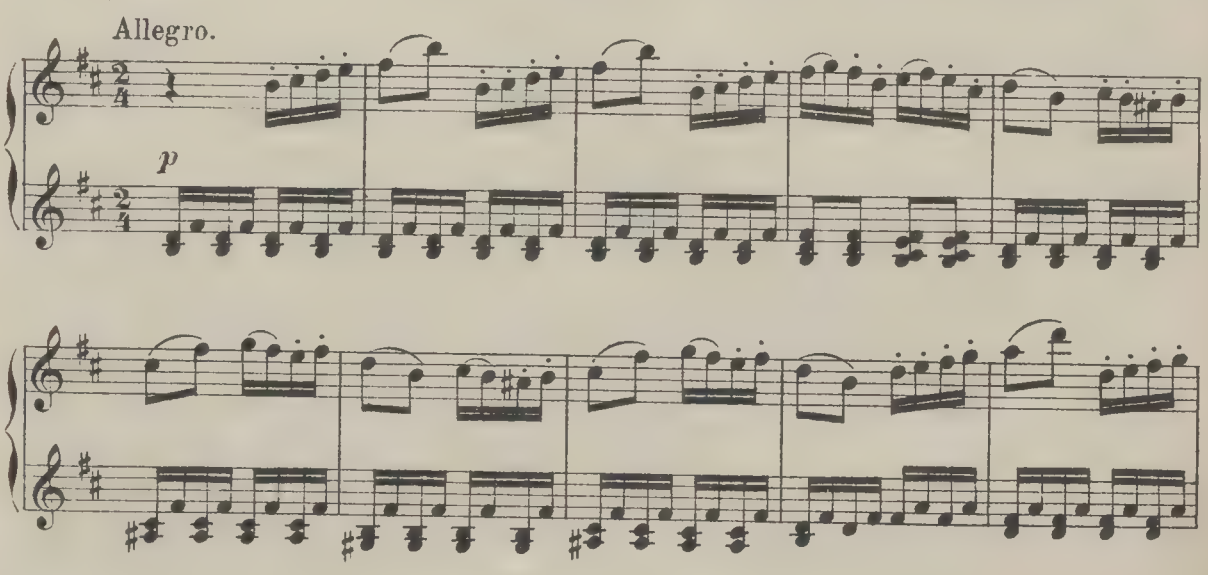

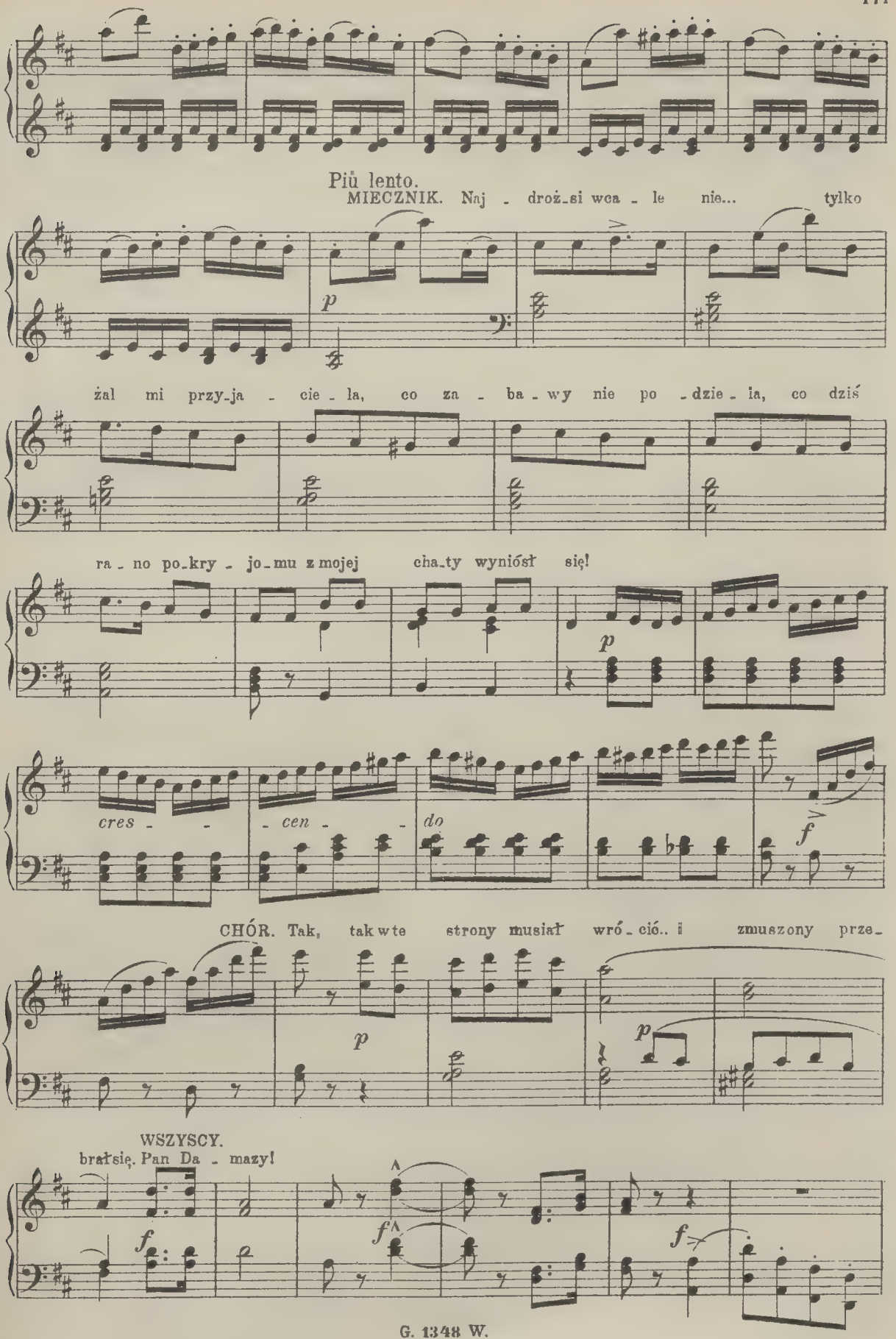
Più lento.
MIECZNIK. Naj - droż_si wca - le nie... tylko
żal mi przy_ja - cie - la, co za - ba - wy nie po - dzie - ia, co dziś
ra - no po_kry - jo_mu z mojej cha_ty wyniósł się!
cres - - - cen - - - do
CHÓR. Tak, tak wte strony musiał wró - ció.. i zmuszony prze_
WSZYSCY.
brałsię. Pan Da - mazy!

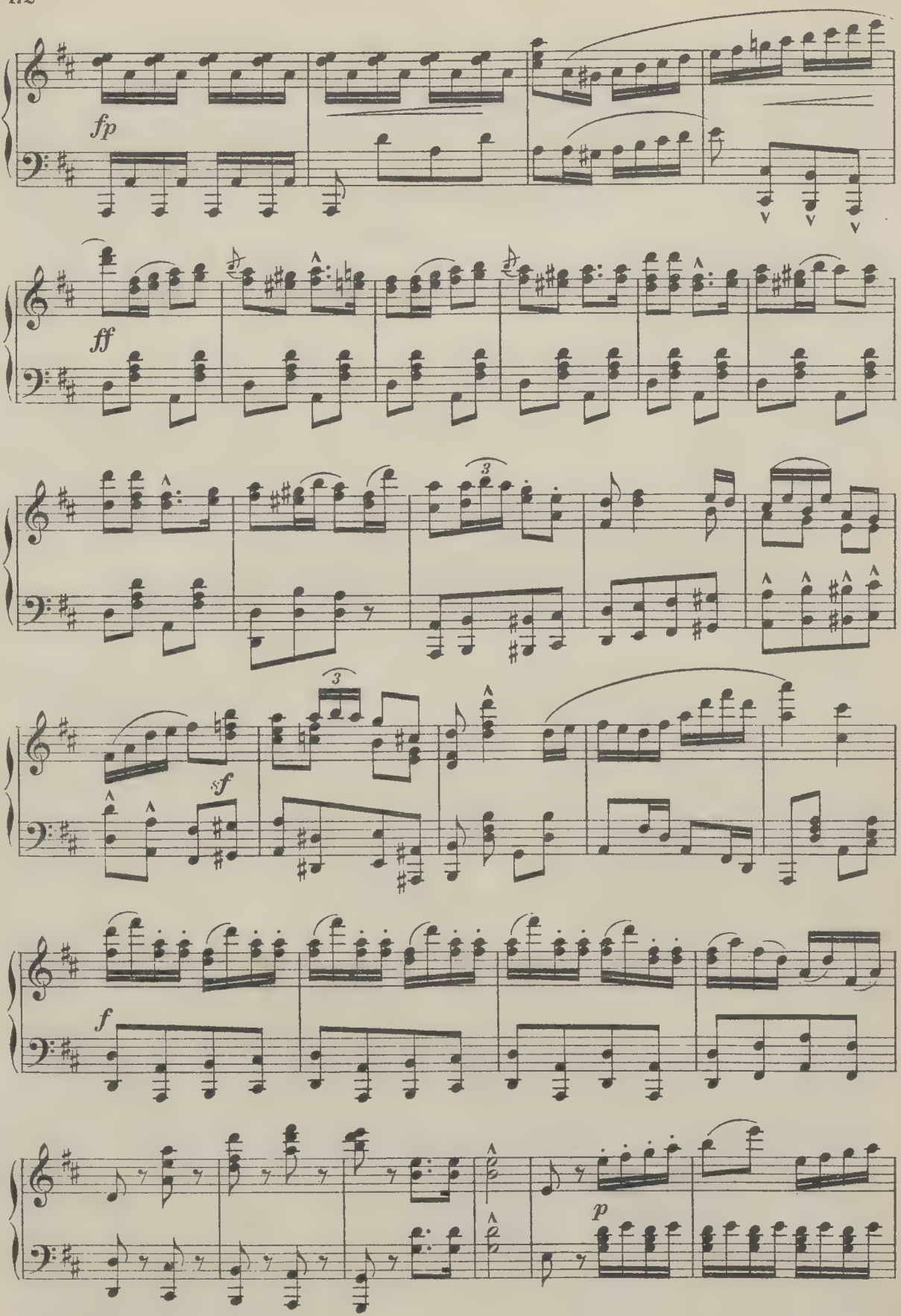
fp
ff
sf
f
p

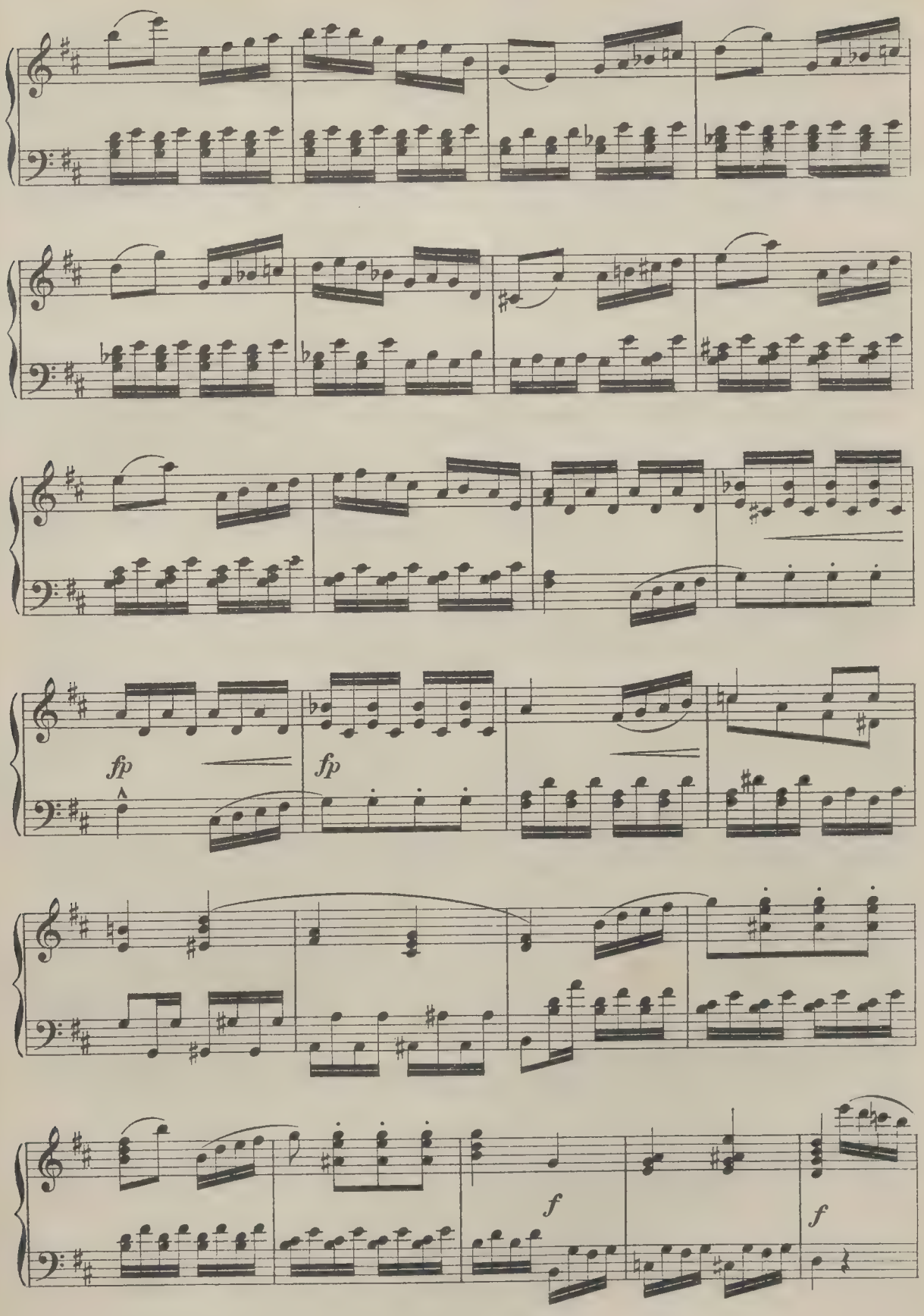
fp
fp
f
f

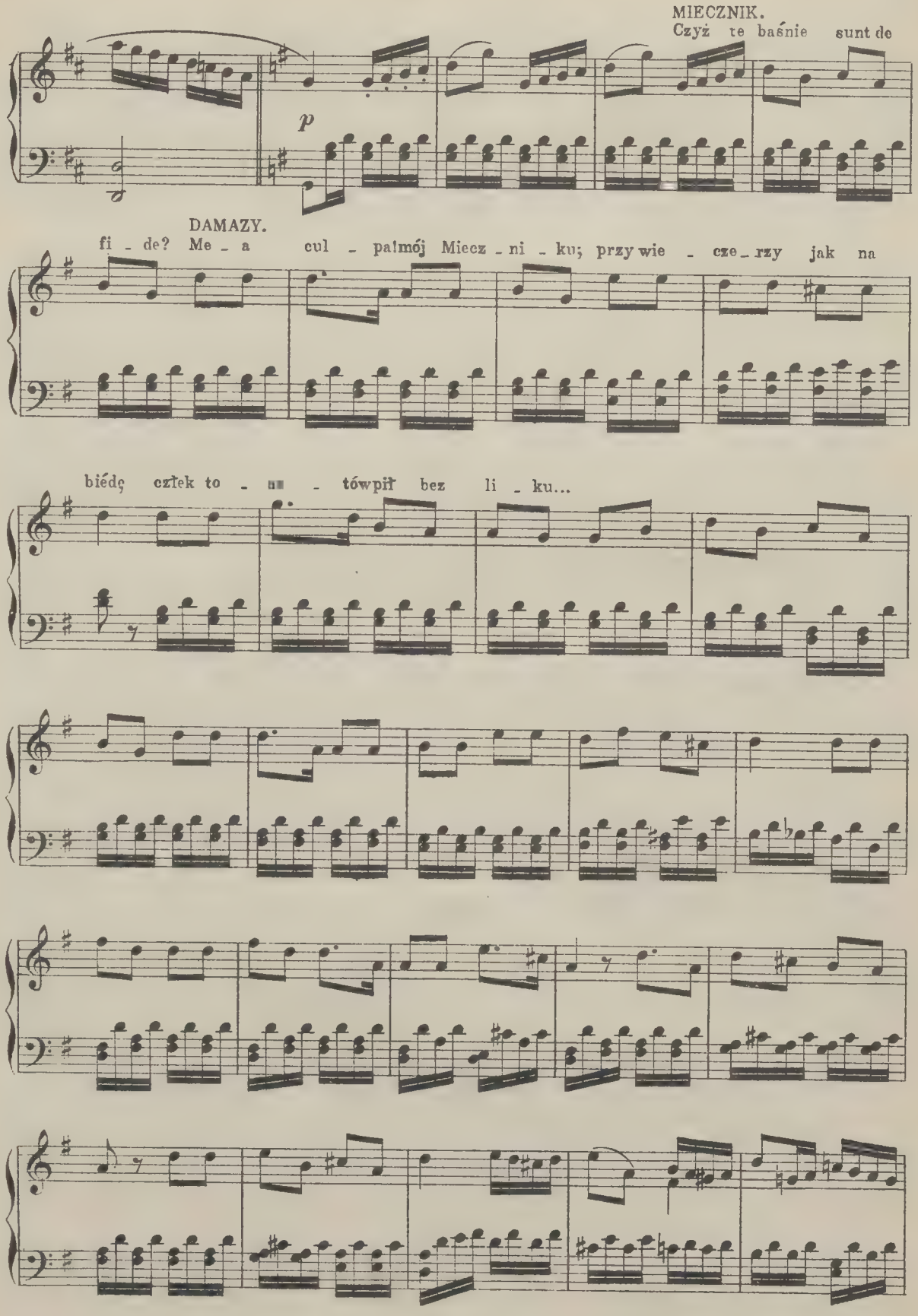
MIECZNIK.
Czyż te baśnie sunt de
p
DAMAZY.
fi - de? Me - a cul - pa! mój Miecz - ni - ku; przy wie - cze - rzy jak na
biédę człek to - nie - tówpił bez li - ku...

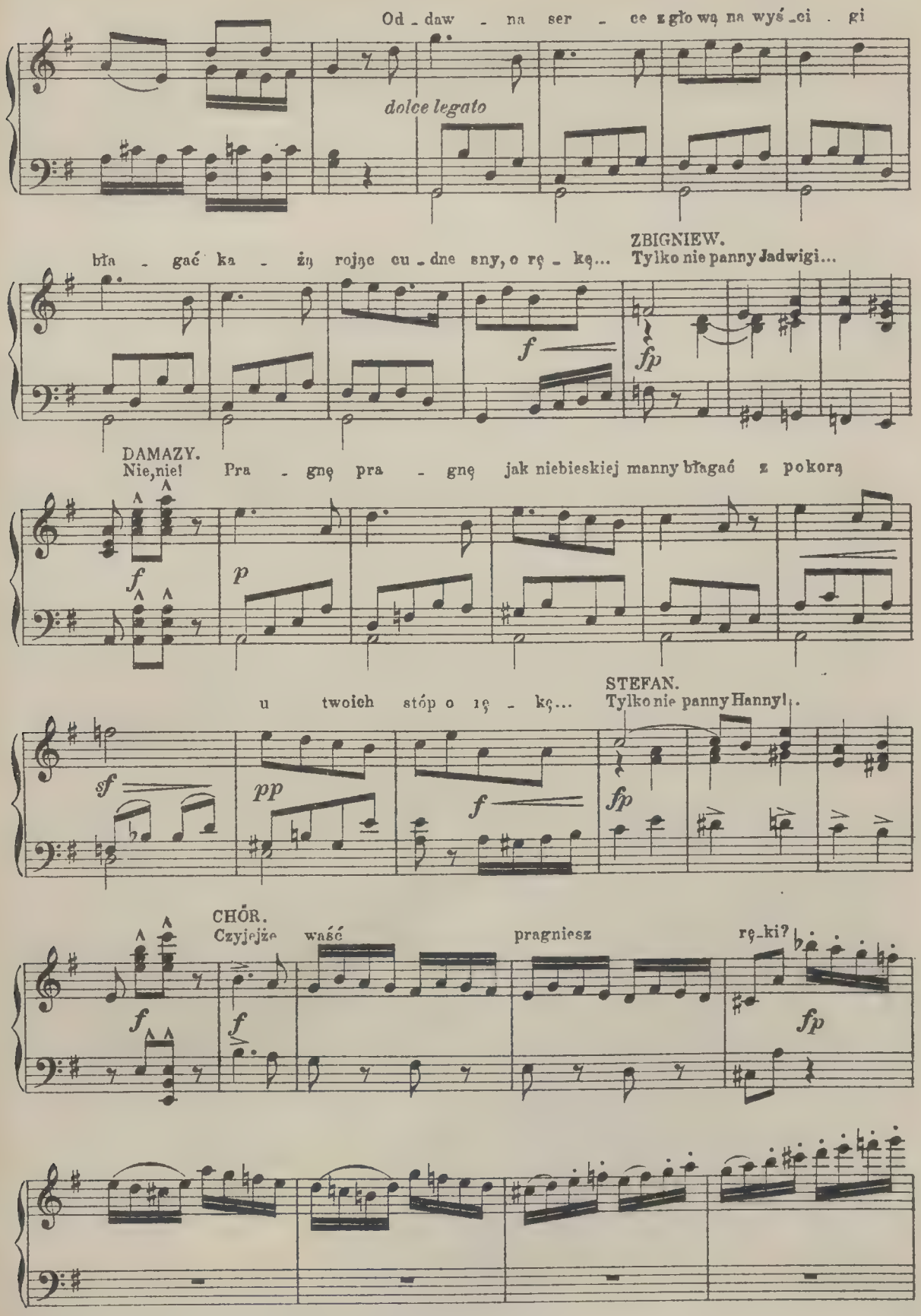
Od - daw - na ser - ce z głową na wyś - ci - gi
dolce legato
bla - gać ka - żą rojąc cu - dne sny, o rę - kę...
ZBIGNIEW.
Tylko nie panny Jadwigi...
f
fp
DAMAZY.
Nie, nie! Pra - gnę pra - gnę jak niebieskiej manny błagać z pokorą
f
p
u twoich stóp o rę - kę...
STEFAN.
Tylko nie panny Hanny!..
sf
pp
f
fp
CHÓR.
Czyjejże waść pragniesz rę - ki?
f
f
fp

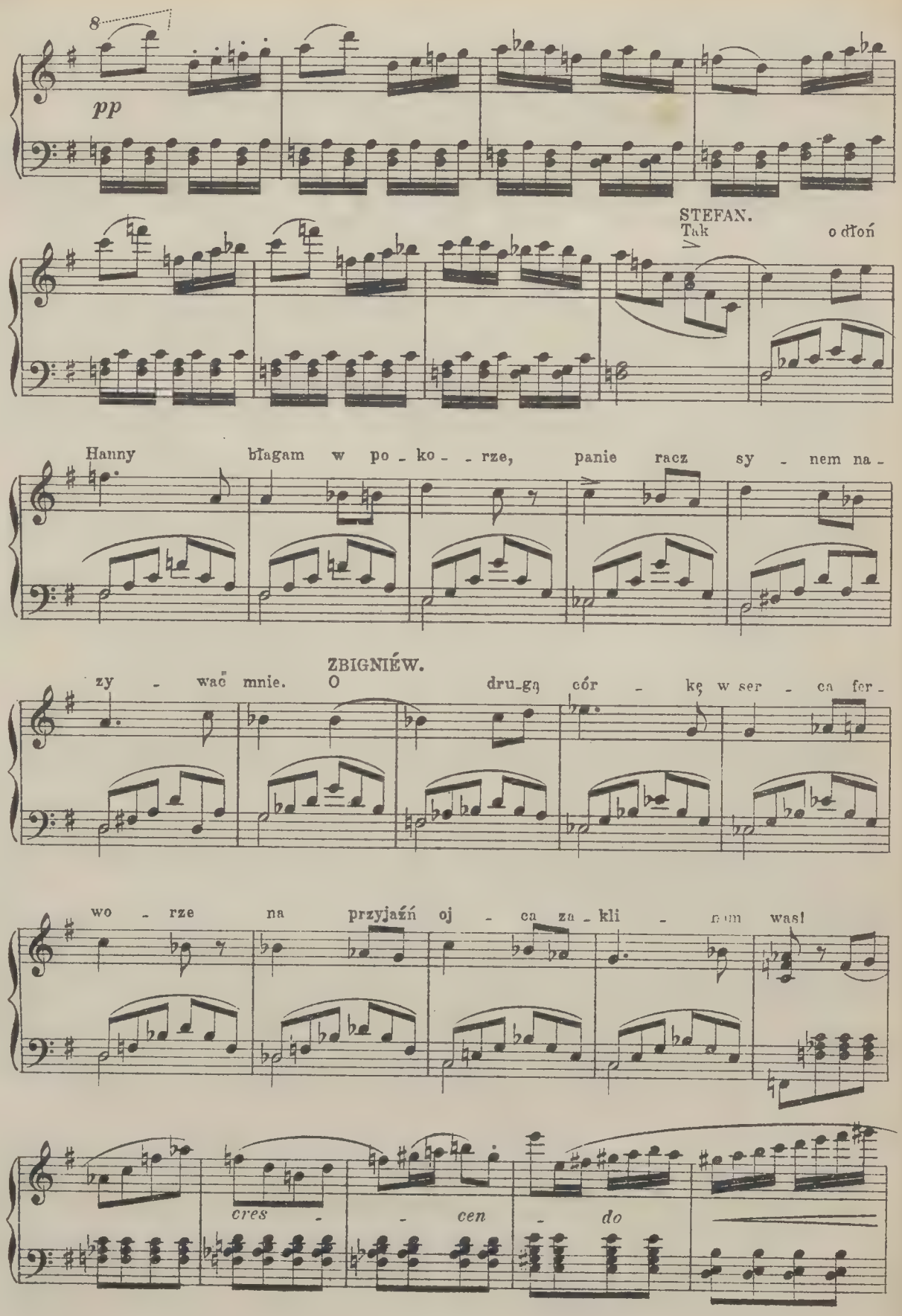
8
pp
STEFAN.
Tak
o dłoń
Hanny błagam w po - ko - - rze, panie racz sy - nem na -
ZBIGNIEW.
zy - wać mnie. O dru-gą cór - kę w ser - ca fer -
wo - rze na przyjaźń oj - ca za - kli - nam was!
cres - - cen - do

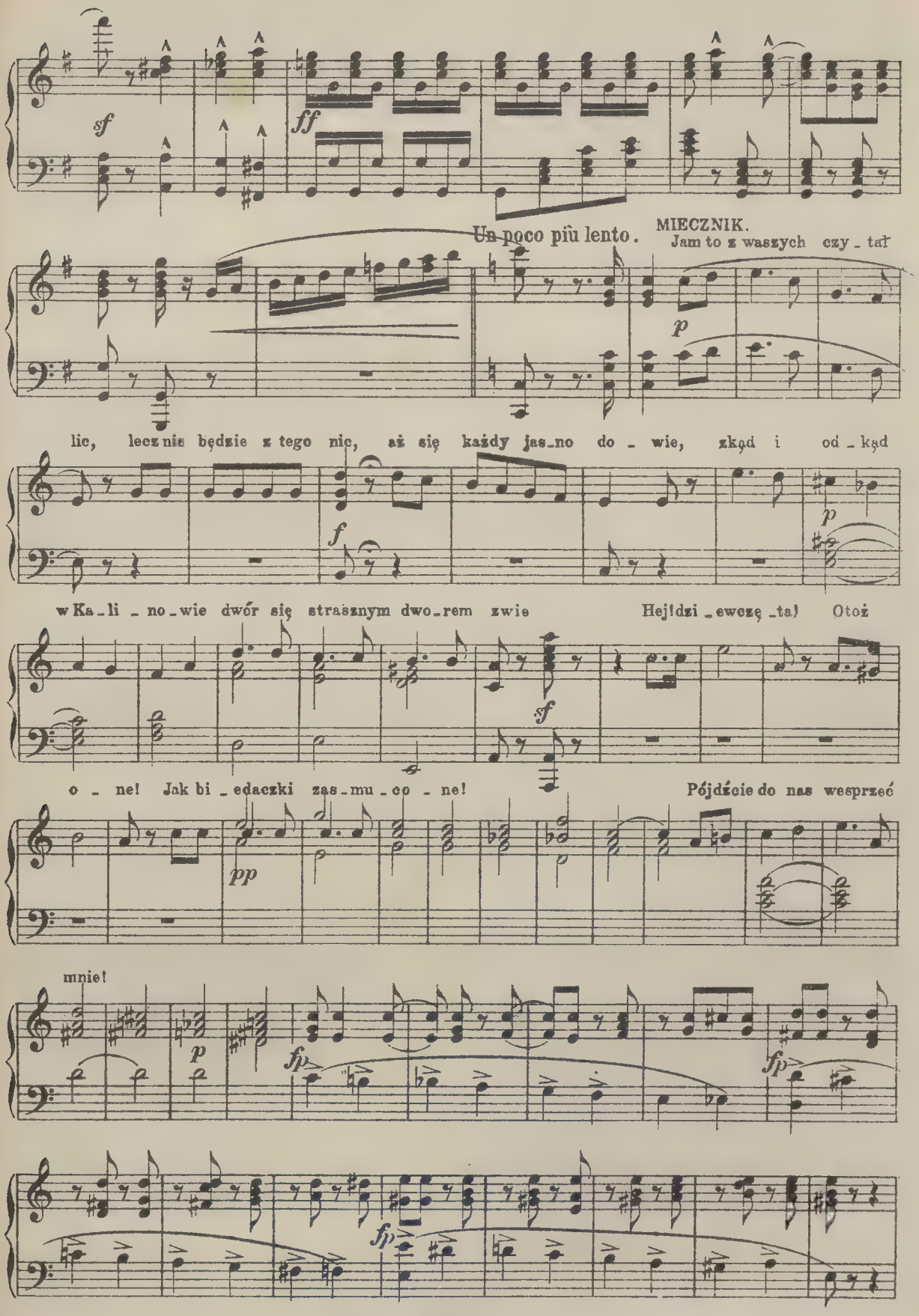
sf
ff
Un poco più lento.
MIECZNIK.
Jam to z waszych czy - tań
p
lic, lecz nic będzie z tego nic, aż się każdy jas - no do - wie, zkąd i od - kąd
f
p
w Ka - li - no - wie dwór się strasznym dwo - rem zwie
Hej! dzi - ewczę - ta! Otoż
sf
o - ne! Jak bi - edaczki zas - mu - co - ne!
Pójdźcie do nas wesprzeć
pp
mnie!
p
fp
fp
fp

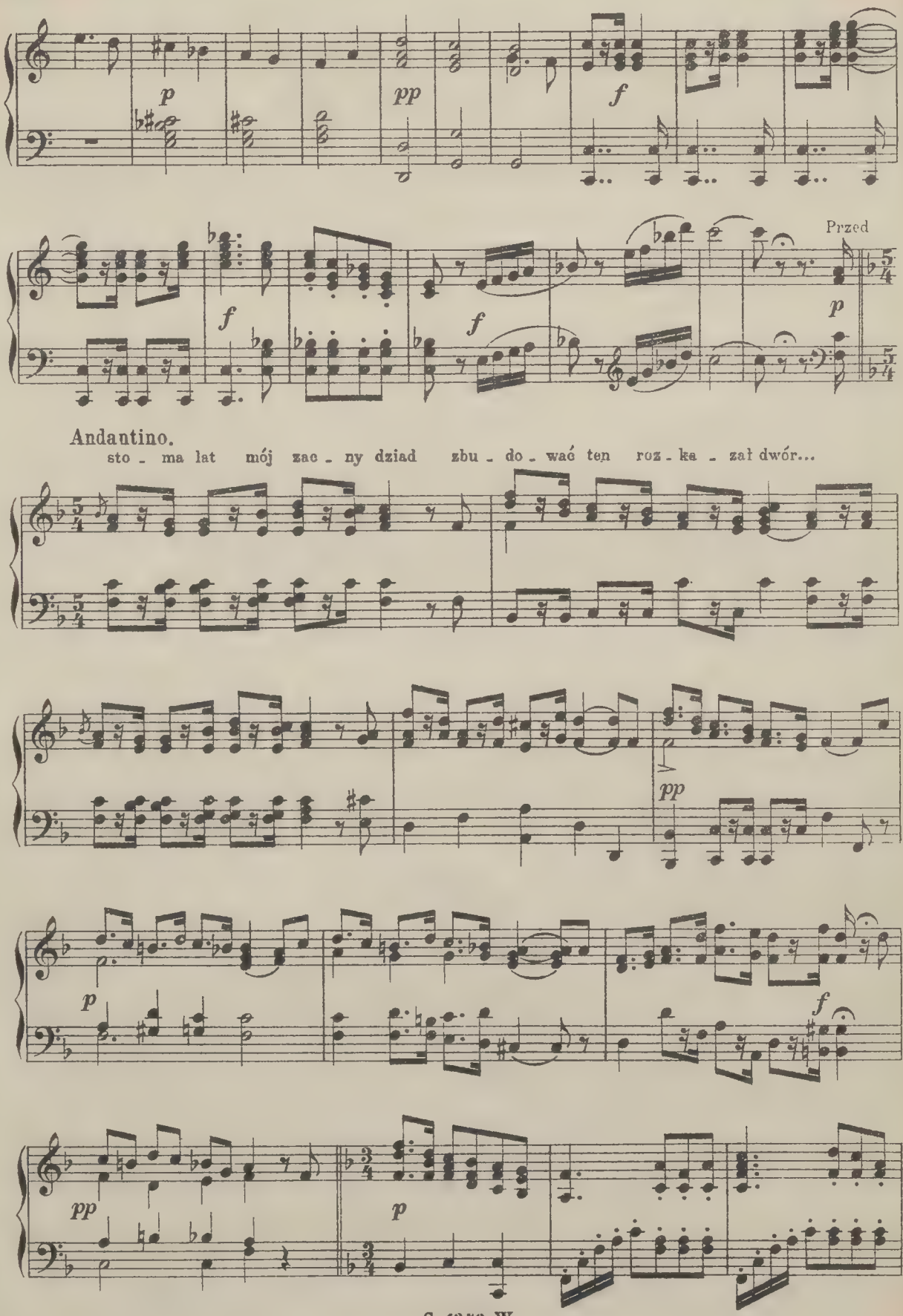
p
pp
f
f
f
Przed
p
Andantino.
sto - ma lat mój zac - ny dziad zbu - do - wać ten roz - ka - zał dwór...
pp
p
f
pp
p

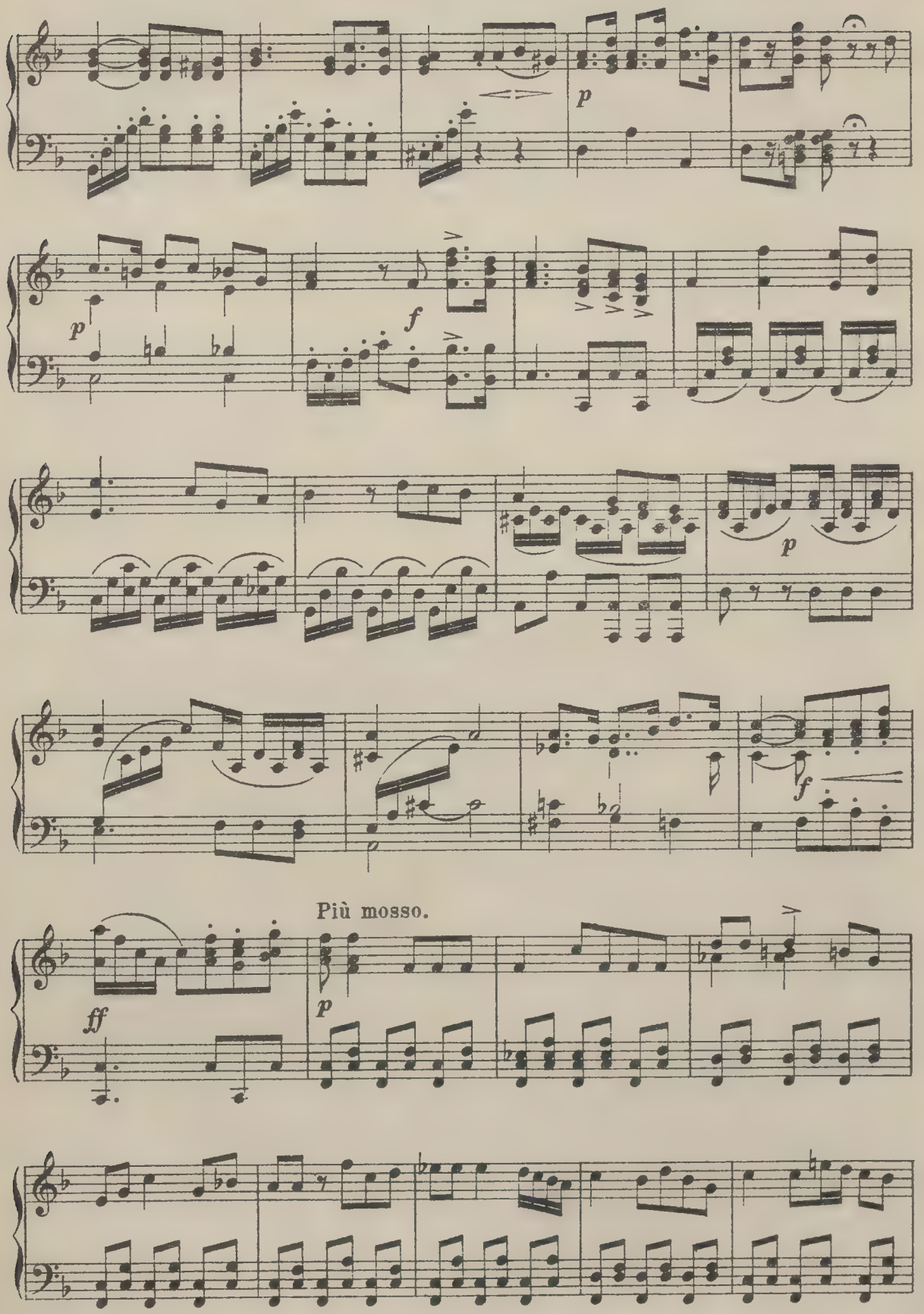
p
p
f
p
f
Più mosso.
ff
p

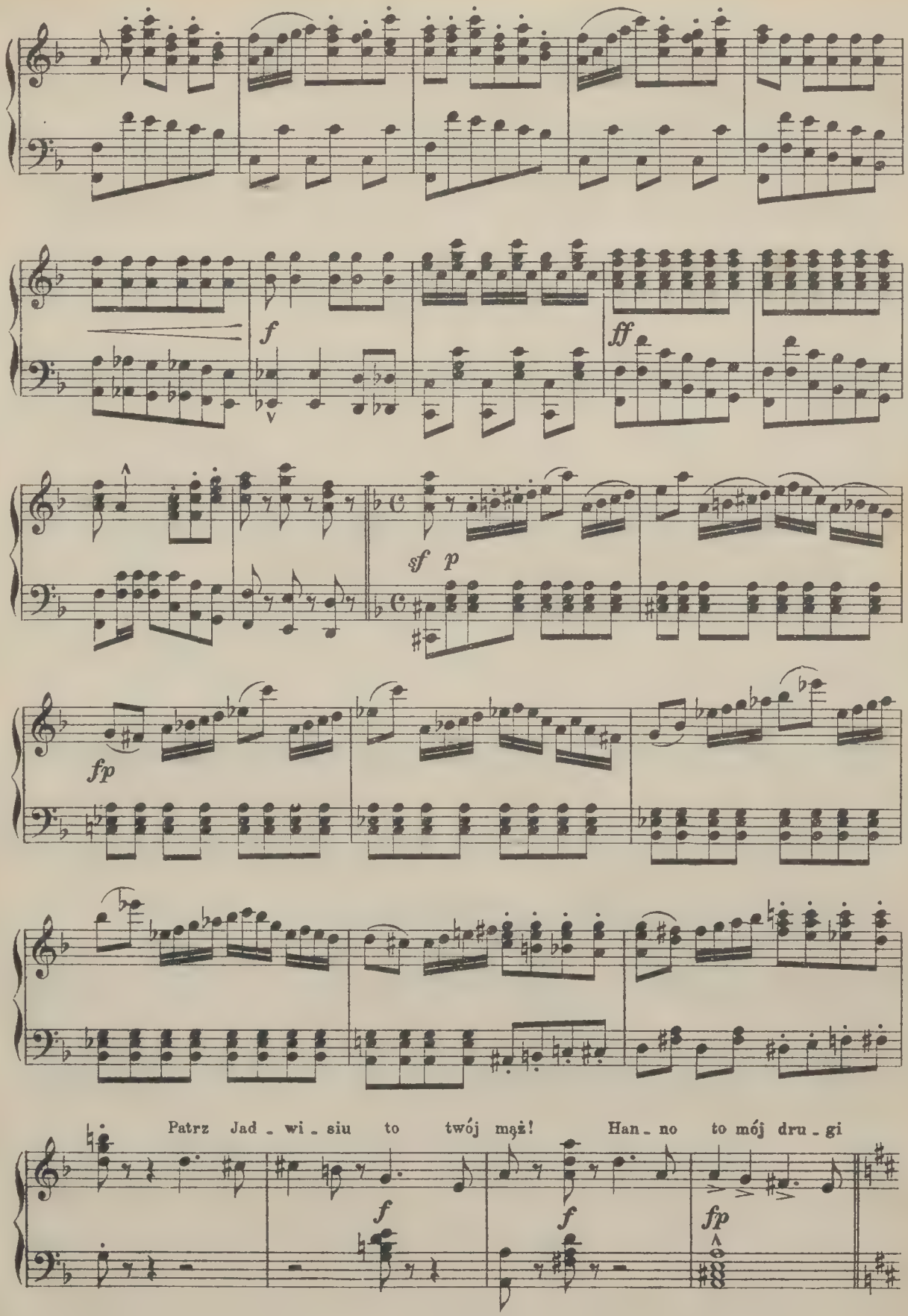
f
ff
sf p
fp
Patrz Jad - wi - siu to twój mąż! Han - no to mój dru - gi
f
f
fp

Allegro.

CHÓR.

zięć! Vivat! Vivat pa_ry dwie!

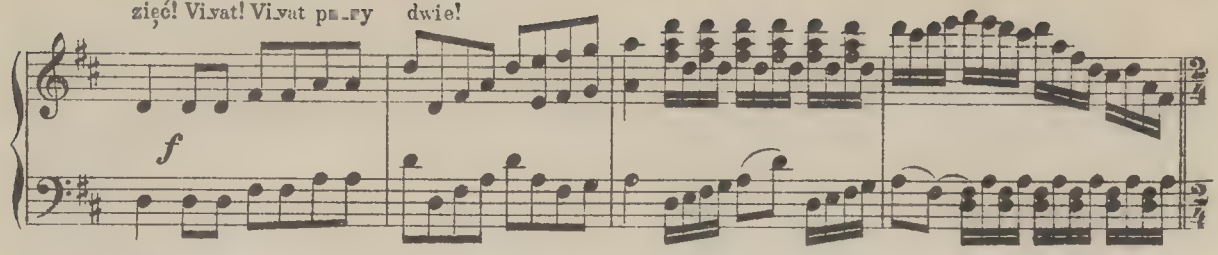

Tempo primitivo.

HANNA, JADWIGA. Jak_że będzie panie bracie, gdzie wasz nie_za_leż_ny stan?

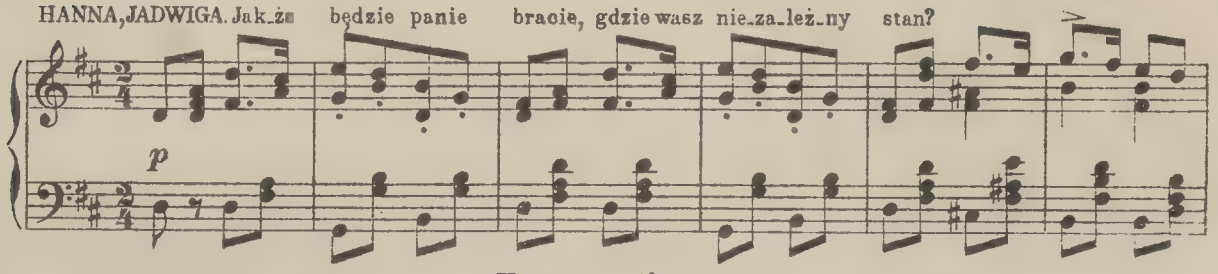

Un poco più mosso.

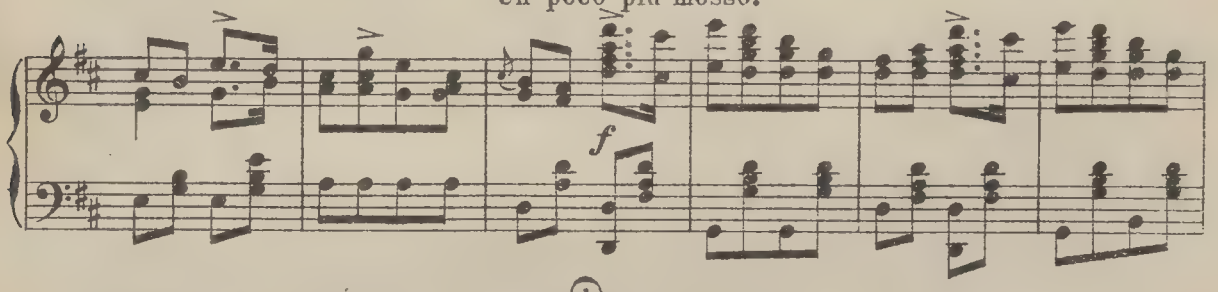

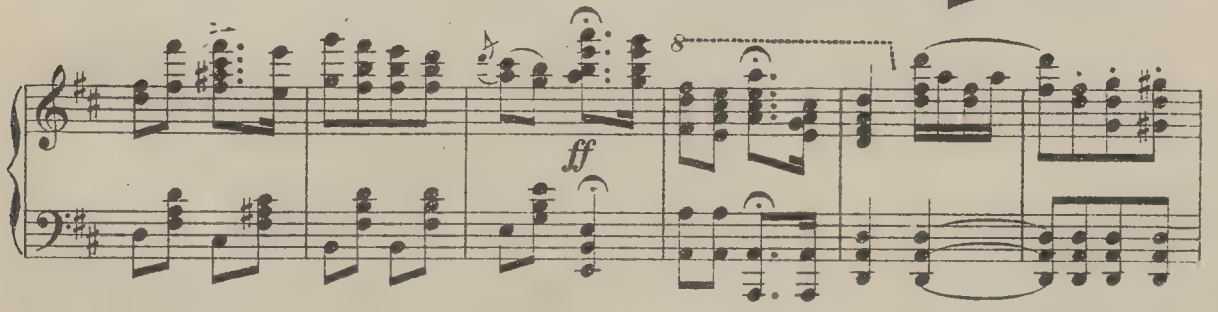

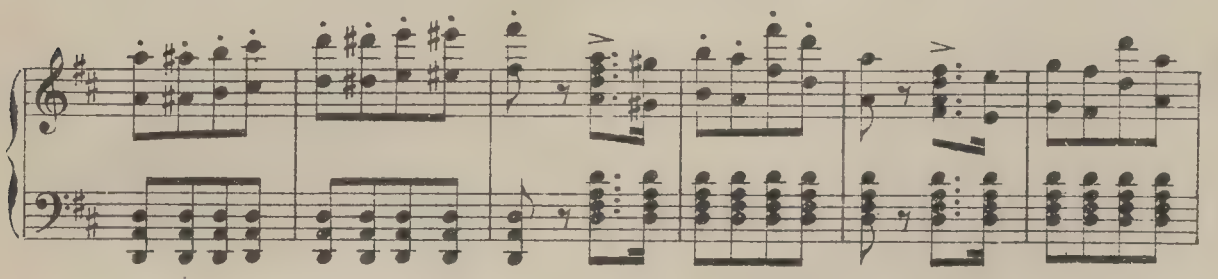

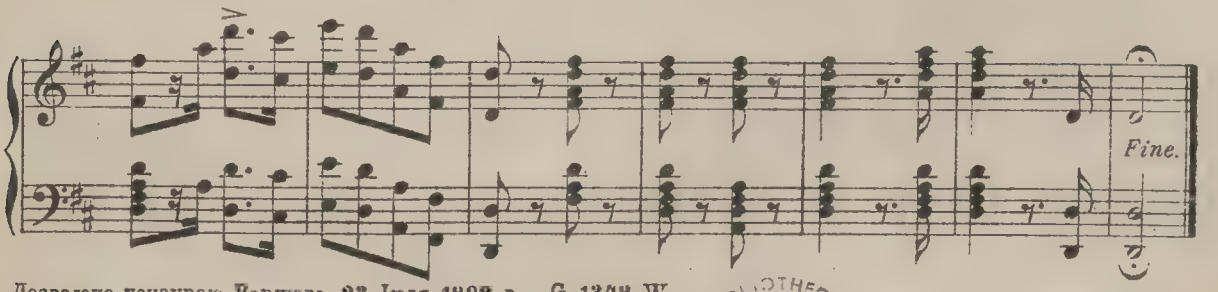

Дозволено цензурою Варшава 23 Іюля 1892 г. G. 1348. W.

BIBLIOTHECA VNIV. IAGELL. CRACOVIENSIS

5100 834/54 40

X

1 p 199.